WARSZAWA-TORUŃ-ROK 1949- WYDAWNICTWA XXI

TOM PIERWSZY — ZESZYT V-VI

PRZEGLĄD NOTARIALNY

ORGAN NOTARIATU POLSKIEGO



MIESIĘCZNIK

poświęcony sprawom zawodowym i zagadnieniom prawnym z dziedziny teorii i praktyki notariatu

wydawany przez Izbę Notarialną okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie przy współudziale wszystkich Izb Notarialnych w Państwie

Nr 5-6 Toruń, maj - czerwiec 1949 r.

Wszelkiego rodzaju **wywody** przeznaczone do składu drukarskiego winny być pisane n a m a s z y n i e w dwóch egzemplarzach — z odstępem między wierszami, po jednej stronie arkusza, z wydatniejszym marginesem.

Materiał z a m ó w i o n y, nie przyjęty do druku, Redakcja zwraca na żądanie. Rękopisów n a d e s ł a n y c h Redakcja nie zwraca.

Redakcji przysługuje prawo dokonywania w tekstach autorskich wszelkiego rodzaju **przemian** w zakresie techniczno-układowym oraz w dziedzinie językowej, bez naruszania istotnej t r e ś c i wywodów.

Wszelkie wywody **autorskie** muszą być p o d p i s a n e, z podaniem stanowiska i adresu autora. W braku szczególnego zastrzeżenia mogą one być, według uznania Redakcji, ogłaszane pod inicjałami, albo według życzenia autora — pod kryptonimami.

*

Najczęściej stosowane **skróty** redakcyjne oznaczają: P. N. — „Przegląd Notarialny", R. N. — Rada Notarialna, K o n f. Pr. R. N. — Konferencja Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych, D z. U s t. — Dziennik Ustaw R. P., M i n. S p r a w. — Ministerstwo Sprawiedliwości, S. N. — Sąd Najwyższy, S. A. — Sąd Apelacyjny, S. O. — Sąd Okręgowy, p r. o n o t. — prawo o notariacie, p r. r z e c z. — prawo rzeczowe, p r. o k s. w i e c z. — prawo o księgach wieczystych, p r. s p a d k. — prawo spadkowe, k o d. z o b. — kodeks zobowiązań, k. p. c. — kodeks postępowania cywilnego, k. p. n. — kodeks postępowania niespornego, p o d. n a b. m a j. — podatek od nabycia praw majątkowych, o p ł. s k. — opłata skarbowa.

Kierownictwo pisma — **Komitet Redakcyjny**
Redaktor: **Piotr Zubowicz**

PRZEGLĄD NOTARIALNY

ZESZYT V - VI — 1949 r.

Po Kongresie Związków Zawodowych . . . str. 364
Budżet Państwa na rok 1949 . . . . . . str 365
Centralne ośrodki dyspozycji gospodarczej . . str. 367
Państwowa gospodarka planowa . . . . str 369

Stanisław Janczewski, Adw., Prof. S. G. H. w Warszawie:
Plan gospodarczy z prawnego punktu widzenia . str. 371

Projekt Kodeksu Cywilnego.

Dr Witold Prądzyński, Notariusz w Poznaniu:
Uwagi do projektu prawa rzeczowego (Tytuł I Księgi IV) . . . . str. 379

Ludwik Domański, Adw., Prof. Uniw. Łódzk.:
Uwagi do projektu małżeńskiego prawa majątkowego . . . . str. 400

Dr Bronisław Dobrzański, Sędzia S. N.:
Uwagi do projektu Kodeksu Cywilnego: Opieka i kuratela (Księga II — Tytuł III) . . . . . str. 421

Prawo i postępowanie spadkowe.

Dr Jan Gwiazdomorski, Prof. Uniw. Jagiell.:
Wydziedziczenie częściowe . . . . . . str 433

Stanisław Machalski, b. Sędzia N. T. A.:
Istota zachowku według prawa spadkowego . . str. 442

Dr Stefan Breyer, Notariusz w Warszawie:
Dwa zagadnienia z pogranicza prawa spadkowego i prawa majątkowego małżeńskiego . . . . . str. 449

Postępowanie niesporne.

Dr Bronisław Dobrzański, Sędzia S. N.:
Przegląd orzecznictwa kasacyjnego z zakresu postępowania niespornego (III) . . . . . str. 459

Orzecznictwo sądowe.

Z judykatury Sądu Najwyższego . . . . . str. 476

Z dziedziny skarbowej.

Dr Jerzy Opydo, Nacz. Wydz. Min. Skarbu:
Nabycie prawa majątkowego, jako przedmiot podatku od nabycia praw majątkowych, w świetle przepisów prawa cywilnego . . . . str. 488

Janusz Białobrzeski, Insp. Min. Skarbu:
Przepisy wykonawcze do dekretu o podatku dochodowym . . . . str. 503

Przestrzeganie ostrożności dewizowej przy aktach sprzedaży nieruchomości . . . . . . str. 515
Pojęcie cudzoziemca dewizowego . . . . . str. 517
Wyjaśnienia prawne z zakresu pod. nab. maj. i opł. sk. . str. 518
Przelew udziału we współwłasności . . . . . . str. 519
Normy podatkowe dla adwokatów . . . . . . str. 519
Podatek od nieruchomości . . . . str. 520

W świecie prawniczym.

Centralna Akademia 1-majowa . . . . str. 521
Prawnictwo w walce o pokój . . . . . str. 523
Ustalanie wytycznych wymiaru sprawiedliwości . . . str. 524
Zmiany w prawie o u. s. p. . . . . str. 524
Organizacja sądów . . . . str. 525
Sąd Apelacyjny w Bydgoszczy . . . . . . str. 525
Walne Zgromadzenia Izb Notarialnych — 1949 (zestawienie sprawozdawcze) . . . . . str. 526
Rady Notarialne w kadencji 1949/50 . . . str. 529
XL Konferencja Prezesów i Wiceprezesów R. N. . . str. 532
Z Krakowskiego Stowarzyszenia Asesorów i Aplikantów Notarialnych . . . . str. 533
Śp. Walery Chomenko . . . . . . str. 535

Przepisy i wyjaśnienia.

Tryb uchwalania aktów prawodawczych . . . str. 536
Organizacja naczelnych władz . . . . . . str. 540
Zmiany w k. p. c. . . . . str. 540
Tryb postępowania w sprawach o alimentację małżeńską . str. 542
Unieważnienie małżeństwa . . . . . . str. 542
Zmiany w k. p. k. . . . . str. 542

Wydawnictwa nadesłane . . . str. 545
Wykaz treści tomu I — 1949 . . . str. 547

PO KONGRESIE ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

W dniach 1—5 czerwca rb. obradował w Warszawie II (VIII) ogólnopolski Kongres Związków Zawodowych, który stał się potężną manifestacją zwartości całego świata pracy.

Na otwarcie Kongresu przybył Prezydent Rzpltej Ob. Bolesław Bierut, który w przemówieniu powitalnym tymi słowy określił znaczenie i zadania związków zawodowych w dzisiejszej dobie dziejowej:

O dzisiejszym znaczeniu związków zawodowych stanowi nie tylko liczba zrzeszonych, lecz przede wszystkim nowy charakter ich zadań, nowa ich rola w produkcji, w państwie, społeczeństwie — nowa ich rola w całkowicie odmiennych obecnie warunkach naszego ustroju politycznego, społecznego i gospodarczego. O dzisiejszym znaczeniu związków zawodowych stanowi to, że klasa robotnicza sprawuje dzisiaj władzę polityczną w Państwie, że jest ona dzisiaj rzeczywistym gospodarzem w najbardziej podstawowych dziedzinach naszej gospodarki ogólnonarodowej.

Jakie czynniki podstawowe wpłynęły na tę zmianę?

1) Władza ludowa w państwie pod przewodem klasy robotniczej i w oparciu o sojusz robotniczo-chłopski.

2) Społeczna własność podstawowych narzędzi i środków produkcji, które przedtem stanowiły prywatną własność kapitalistów i obszarników.

3) Gospodarka planowa oparta na nowych podstawach ekonomicznych.

4) Nowa, kierownicza władza państwa ludowego w całokształcie naszej gospodarki narodowej.

Również w przemówieniu powitalnym Premier Ob. Józef Cyrankiewicz uwydatnił powiązanie związków zawodowych z władzą ludową.

Podstawowy referat o roli związków zawodowych w systemie Demokracji Ludowej wygłosił na Kongresie Wicepremier Ob. Aleksander Zawadzki. Ponadto Kongres wysłuchał kilku referatów z dziedziny organizacyjnej, które stały się podstawą szerokiej dyskusji.

Kongres ustalił nowe zasady organizacji ruchu zawodowego w jednolitym Zrzeszeniu Związków Zawodowych, kierowanym przez Centralną Radę Związków Zawodowych. Kongres dokonał wyborów do Centralnej Rady, której przewodniczącym został Ob. Aleksander Zawadzki.

II w odrodzonej Polsce Kongres Związków Zawodowych, reprezentujący 3 miliony 600 tysięcy zorganizowanych członków (czterokrotnie więcej niż przed wojną), który odbył się w atmosferze żywiołowego zapału, przy licznym udziale przedstawicieli ruchu zawodowego różnych państw ze Związkiem Radzieckim na czele oraz Światowej Federacji Związków Zawodowych, trwale zapisze się w dziejach odrodzonej Rzeczypospolitej, jako doniosła pozycja w walce o socjalizm, w walce o kulturę i dobrobyt mas robotniczych i pracowniczych, a tym samym o dobro i potęgę Polski Ludowej.

BUDŻET PAŃSTWA NA ROK 1949

W Nr 22 Dz. Ust. pod poz. 151 ogłoszona została ustawa skarbowa na rok 1949, upoważniająca Rząd do czynienia wydatków do kwoty (wszystkie kwoty, ewent. po zaokrągleniu, odtwarzamy tylko w milionach złotych) 612.058, w czym: na wydatki bieżące — 331.758, na wydatki inwestycyjne — 272.644, na spłatę długów państwowych, kupno nieruchomości oraz udziały finansowe — 7.655.

Na pokrycie wydatków służą: dochody bieżące — 452.205, dochody majątkowe — 141.667, nadwyżka budżetowa z r. 1948 — 12.230, oszczędności w wydatkach bież. — 5.954.

Ustawa skarbowa upoważnia Rząd do zatrudnienia 271.321 funkcjonariuszów administracji państwowej (+ 3.000 etatów osobowych w rezerwie) i do eksploatacji w zakresie administracji państwowej 5.903 pojazdów mechanicznych (+ 300 etatów pojazdów w rezerwie).

W zestawieniu ogólnym według grup i części budżet Państwa na rok 1949 przedstawia się jak następuje:

A. **Administracja** — wydatki 388.264 (w czym wydatki bieżące 327.197, wydatki majątkowe i inwestycyjne 61.066), dochody 468.615 (w czym dochody bieżące 401.690, dochody majątkowe 66.925);

B. **Przedsiębiorstwa i zakłady** (netto) — wydatki (rozchody) 223.793 (w czym wydatki bieżące 4.560, wydatki majątkowe i inwestycyjne 219.233), dochody (wpływy) 125.257 (w czym dochody bieżące 50.514, dochody majątkowe 74.742).

*

Budżet **Ministerstwa Sprawiedliwości** zamyka się po stronie wydatków kwotą 5.045 (w czym wydatki bieżące ca. 5.027, wydatki inwestycyjne 18,5), po stronie dochodów kwotą 1.335.

Wydatki rozkładają się na poszczególne działy, jak następuje: zarząd centralny 452, wymiar sprawiedliwości ca. 4.307, sądownictwo ubezpieczeniowe 88, zakłady poprawcze dla nieletnich przestępców 155, Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich ca. 24, wydatki inwestycyjne (w zakresie wymiaru sprawiedliwości) 18,5.

Dochody na poszczególne działy przypadają, jak następuje: zarząd centralny 174, wymiar sprawiedliwości 1.066, sądownictwo ubezpieczeniowe ca. 89, zakłady poprawcze dla nieletnich przestępców ca. 0,6, Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich 4,5.

W zestawieniu etatów osobowych administracji państwowej Ministerstwo Sprawiedliwości widnieje z liczbą 9.255 etatów (ponadto 11 etatów państwowych pracowników naukowych). Liczba etatów sędziowskich w zakresie budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości wynosi 3.010, w czym według grup uposażenia: I 182, II 614, III 1.720, IV 494.

*

Dochody z **danin publicznych** preliminowane są w budżecie na rok 1949 w kwocie 346.200, w czym m. in.: podatek obrotowy 229.400, podatek dochodowy 70.200, podatek od wynagrodzeń 22.500, podatek od nabycia praw majątkowych 5.300, opłata skarbowa 3.000, podatek od spłaty zobowiązań 2.950.

CENTRALNE OŚRODKI DYSPOZYCJI GOSPODARCZEJ

W „Monitorze Polskim“ z dnia 12 maja rb. ogłoszony został uchwalony dnia 22 kwietnia rb. przez Radę Ministrów regulamin **Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów,** którego zakres działania — „jako organu Rządu, powołanego do kierowania gospodarką narodową“ — jest następujący:

1. ustalenie zasad polityki gospodarczej Państwa,
2. ustalenie zasad planowania gospodarczego i statystyki oraz organizacji gospodarki narodowej,
3. uchwalanie wytycznych dla projektów narodowych planów gospodarczych, zatwierdzanie przedkładanych Radzie Ministrów projektów: narodowych planów gospodarczych, budżetu i sprawozdań z ich wykonania,
4. zatwierdzanie planów szczegółowych i wyników kontroli ich wykonania,
5. uchwalanie tez do projektów ustaw, dekretów z mocą ustawy i rozporządzeń Rady Ministrów w sprawach gospodarczych,
6. uchwalanie przedkładanych Radzie Ministrów projektów uchwał w sprawach gospodarczych,
7. uchwalanie w sprawach gospodarczych tez do projektów roporządzeń Przewodniczącego Komitetu i ministrów, jak również zarządzeń ministrów, jeżeli one dotyczą choćby pośrednio właściwości innych ministrów,
8. rozpatrywanie wszystkich innych spraw z dziedziny gospodarki narodowej, przekazanych Komitetowi w myśl obowiązujących przepisów, albo też skierowanych pod obrady Komitetu przez Radę Ministrów, Prezydium Rządu, Prezesa Rady Ministrów lub Przewodniczącego Komitetu.

Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego rozpoczęła działalność z dniem 22 kwietnia rb. (równocześnie zniesiony został Centralny Urząd Planowania oraz urząd Ministra Przemysłu i Handlu) — na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z tegoż dnia (Dz. Ust. Nr 26, poz. 190), które ustaliło następujący zasadniczy zakres działania PKPG.:

1) kierowanie całokształtem spraw państwowego planowania gospodarczego;

2) koordynowanie gospodarczej działalności wszystkich działów zarządu państwowego;

3) koordynacja w zakresie planowania gospodarczego;

4) kierowanie sprawami planu technicznego w gospodarce narodowej;

5) opracowywanie zagadnień rozszerzania i pogłębiania stosunków ekonomicznych z ZSRR i krajami demokracji ludowej;

6) opiniowanie wniosków zgłaszanych na Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, prowadzenie sekretariatu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów;

7) kierowanie działalnością w wojewódzkich urzędach planowania gospodarczego;

8) opracowywanie zagadnień gospodarki narodowej z własnej inicjatywy albo na zlecenie Rady Ministrów lub Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Równoczesną uchwałą Rady Ministrów nadany został tymczasowy statut PKPG, która składa się z:

Prezydium, Kierowników Zespołów (departamentów i biur).

Biur: Prawnego, Wojskowego, Współpracy Gospodarczej,

Departamentów: Organizacyjno-Administracyjnego, Przemysłu, Rolnictwa i Leśnictwa, Budownictwa, Komunikacji i Łączności, Urządzeń Kulturalnych i Socjalnych, Drobnego Przemysłu i Rzemiosła. Handlu, Planów Regionalnych i Lokalizacji, Inwestycji, Zatrudnienia. Płac i Norm, Techniki, Bilansów Towarowych Artykułów Przemysłowych, Cen, Kosztów i Rozliczeń, Finansowego, Koordynacji Planów Gospodarczych.

Ponadto Przewodniczącemu P. K. P. G. podlegają: Główny Urząd Statystyczny, Urząd Patentowy R. P., Polski Komitet Normalizacyjny, Główny Instytut Pracy, Pełnomocnik do spraw dostaw i umów inwestycyjnych między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządami Z.S.R.R. i krajów demokracji ludowej. Przy P. K. P. G. działa Główna Komisja do spraw upaństwowienia przedsiębiorstw i Sekretariat Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

PAŃSTWOWA GOSPODARKA PLANOWA

W Nr 26 Dz. Ust. pod poz. 189 ogłoszona została ustawa z dnia 31 marca 1949 r. o **Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1949.**

Poprzedzona wstępem programowym nowa ustawa obejmuje postanowienia, dotyczące następujących dziedzin życia zbiorowego — w kolejności działów:

I — przemysł, II — rolnictwo i leśnictwo, III — komunikacja i łączność, IV — budownictwo, V — obrót towarowy i gospodarka materiałowa, VI — dochód narodowy, VII — oświata, szkolenie, kultura, ochrona zdrowia i opieka społeczna, VIII — gospodarka komunalna, IX — zatrudnienie, X — inwestycje, XI — stały system oszczędzania, XII — finanse.

Na zakończenie nowa ustawa stanowi, że w zakresie i w sposób przez nią określony wykonany będzie w 1949 r. plan ustalony ustawą z 2 lipca 1947 r. o Planie Odbudowy Gospodarczej (Dz. U. R. P. Nr 53, poz. 285). W zakresie zadań, nie uregulowanych nową ustawą, stosuje się postanowienia ustawy z 2 lipca 1947 r., jeżeli nie są one sprzeczne z postanowieniami nowej ustawy.

W zaznaczonym wstępie do nowej ustawy stwierdzone jest na zakończenie, co następuje:

Plan na rok 1949 zamyka okres trzyletniego Planu Odbudowy Gospodarczej. Wykonanie tego planu stworzy podstawę dla realizacji sześcioletniego planu rozwoju i przebudowy gospodarczej Polski, planu budowy podstaw socjalizmu, wielkiego rozwoju sił wytwórczych, wzrostu dobrobytu mas pracujących, rozkwitu kultury.

Wykonanie planu na rok 1949 zadecyduje o wykonaniu planu trzyletniego jako całości, zadecyduje o wykonaniu zadań w dziedzinie odbudowy sił wytwórczych i wzrostu dobrobytu ludzi pracy.

Istnieją wszelkie warunki obiektywne dla przedterminowego wykonania planu trzyletniego. Aby jednak wykonanie planu trzyletniego przed terminem stało się faktem, trzeba wzmóc zorganizowany wysiłek mas pracujących we wszystkich dziedzinach.

Realizując plan trzyletni na 2—3 miesiące przed końcem r. 1949, masy pracujące Polski przyśpieszą zakończenie okresu odbudowy gospodarczej, przejście gospodarki polskiej do okresu rozbudowy i przebudowy i zbudowanie podstaw społeczeństwa socjalistycznego.

*

W Nr 27 Dz. Ust. pod poz. 197 ogłoszony został dekret z 26. IV. 1949 r. o **nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych.**

Dekret stanowi, że nieruchomości lub ich części niezbędne dla realizacji narodowych planów gospodarczych mogą być **przejmowane, nabywane, zbywane i przekazywane** zgodnie z jego przepisami — przez wykonawców narodowych planów gospodarczych.

Wykonawca narodowych planów gospodarczych, który uzyskał odpowiednie zezwolenie na nabycie nieruchomości (prawa własności lub ograniczonego prawa rzeczowego) od Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego zobowiązany jest wezwać właściciela nieruchomości niezbędnej dla realizacji planu, by przekazał mu tę nieruchomość w zamian za nieruchomość zamienną, bądź też — jeżeli właściciel tego sobie życzy — za cenę, określoną przez nabywcę zgodnie z zasadami, zawartymi w art. 28 dekretu, a zatwierdzoną przez władzę naczelną nabywcy. Władza naczelna zatwierdzając cenę ustala jednocześnie warunki zapłaty.

Jeżeli w terminie 15-dniowym od doręczenia wezwania nie zostanie zawarta umowa sprzedaży albo zamiany lub umowa przedwstępna w przedmiocie sprzedaży lub zamiany nieruchomości, wówczas wykonawca planu może nabyć niezbędną dla realizacji nieruchomość w drodze wywłaszczenia, polegającym na odjęciu prawa własności lub odjęciu, ustanowieniu bądź ograniczeniu praw rzeczowych ograniczonych.

Do orzekania o wywłaszczeniu i odszkodowaniu za wywłaszczenie powołany jest wojewoda właściwy według położenia przedmiotu wywłaszczenia. Jeżeli dekret nie stanowi inaczej, przy postępowaniu wywłaszczeniowym stosuje się przepisy rozporządzenia z 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym (z późniejszymi zmianami).

Orzeczenie o wywłaszczeniu przenosi prawo własności nieruchomości na rzecz wywłaszczającego z dniem zgłoszenia wniosku o wywłaszczenie. Orzeczenie to stanowi podstawę do ujawnienia praw w księdze wieczystej. Z ujawnieniem tego orzeczenia w księdze wieczystej lub zbiorze dokumentów złożonych podlegają wykreśleniu wszystkie ujawnione tam prawa z wyjątkiem tych, na których pozostawienie wyrazili zgodę wywłaszczający i osoby, którym te prawa służą, oraz tych, które mają być pozostawione w myśl orzeczenia o wywłaszczeniu.

STANISŁAW JANCZEWSKI

PLAN GOSPODARCZY

Z PRAWNEGO PUNKTU WIDZENIA

I. Pojęcie planu gospodarczego należy w gruncie rzeczy do ekonomii. Jest ono nierozłącznie związane z każdą działalnością gospodarczą, pod którą zwykliśmy rozumieć działalność ludzką, mającą na celu zaspokojenie potrzeb materialnych jednostek lub zbiorowości. W każdej bez wyjątku działalności gospodarczej tkwi czynnik planowości. O ile jednak planowanie w zakresie gospodarki indywidualnej lub zbiorowej nie przekracza granic ekonomii, o tyle nie można tego powiedzieć o gospodarce państwowej. Wprawdzie i państwo może działać w charakterze zwykłego przedsiębiorcy, prowadzącego takie lub inne przedsiębiorstwo. Planowanie gospodarcze państwa nie różni się wówczas co do swej istoty od każdego innego planowania gospodarczego, choć ze względu na większe możliwości w działaniu może sięgać dalej i głębiej.

Z zupełnie inną sytuacją mamy do czynienia w przypadku, gdy państwo występuje nie w roli przedsiębiorcy, prowadzącego określoną działalność gospodarczą, a bierze na siebie obowiązek regulowania stosunków gospodarczych czy to w poszczególnych dziedzinach życia gospodarczego, czy nawet zadanie kierowania całości tego życia, jak to ma miejsce w systemie gospodarki planowej. Niezbędny dla wykonania zadań tego rodzaju plan gospodarczy nie może wówczas pozostać w sferze zagadnień czysto ekonomicznych, wcielenie bowiem w życie takiego planu wymaga ze strony państwa szeregu zarządzeń, które zasięgiem swoim wykraczają poza granicę zwykłych aktów władzy administracyjnej i wymagają nadania im formy obowiązujących powszechnie aktów ustawodawczych.

W systemie gospodarki planowej, którego istotę stanowi poddanie całości życia gospodarczego jednolitemu planowi, jest to tym więcej konieczne, że system ten nie ogranicza się do zadań czysto gospodarczych, a sięga głębiej w życie narodu i państwa, dążąc do przebudowy w związku z osiągnięciami gospodarczymi także stosunków społecznych i opartego na nich ustroju politycznego.

W związku z tym plan gospodarczy, którym posługuje się dla realizacji swych zamierzeń państwo, stosujące system gospodarki planowej, może być rozpatrywany z dwojakiego punktu widzenia: ekonomiczno-socjalnego i prawnego.

Jako plan, według którego ma być organizowane życie gospodarcze państwa, musi on opierać się na przesłankach natury ekonomicznej, w szczególności zaś liczyć się z realnie istniejącymi możliwościami tak w zakresie produkcji, jak i konsumpcji. Poza tym obok realnych możliwości gospodarczych planowanie gospodarcze w systemie gospodarki planowej musi uwzględniać ogólne prawa ekonomiczne i warunki życia gospodarczego, w przeciwnym bowiem przypadku plan gospodarczy mógłby okazać się opartym na błędnych przesłankach i wskutek tego być skazanym na niepowodzenie.

Konieczność liczenia się z prawami ekonomicznymi przy planowaniu gospodarczym jest bardzo dobitnie podkreślana w pracach ekonomistów radzieckich. I tak np. Ostrowitianow w swej pracy „Socjalistyczny system gospodarowania i jego przewaga nad systemem kapitalistycznym“ [1]) pisze:

„Kierować gospodarstwem narodowym w porządku planowym — to znaczy przewidywać i nadawać kierunek ekonomice, a przewidywanie i nadawanie kierunku wymagają znajomości praw i tendencji rozwoju ekonomicznego“.

Oczywiście prawa ekonomiczne w gospodarce socjalistycznej różnią się w znacznym stopniu od tych, które rządzą gospodarką kapitalistyczną. Wynika to z różnicy, jaka zachodzi pomiędzy automatyzmem gospodarki kapitalistycznej a ścisłą planowością gospodarki socjalistycznej.

Według wywodów ekonomisty radzieckiego Leontjewa [2]), w systemie kapitalistycznym prawa ekonomiczne działa-

[1]) Ostrowitianow: Socjalistyczny system gospodarowania i jego przewaga nad systemem kapitalistycznym, Moskwa 1947, str. 7.

[2]) Leontjew L. A.: Ekonomia polityczna socjalizmu w pracach Lenina i Stalina.

ją w sposób żywiołowy, torując sobie drogi niezależnie od woli i świadomości ludzi i działając podobnie jak prawa przyrody. W związku z tym rozwój wytwórczości oparty na istnieniu współzależności pomiędzy przemysłem a gospodarką wiejską, transportem i innymi czynnikami jest wypadkową różnych nie dających się z góry obliczyć elementów, jak konkurencja, wahanie cen na rynku, poszukiwanie przez kapitał zysku, przerzucanie kapitału z jednej gałęzi do drugiej itp.

Tymczasem w socjalistycznym systemie gospodarki państwowej decydującą rolę odgrywa planowanie państwowe, dzięki któremu osiąga się właściwe proporcje pomiędzy poszczególnymi gałęziami produkcji.

Umiejętne stosowanie tych proporcji i należyte ich zharmonizowanie z działającymi w gospodarstwie socjalistycznym prawami ekonomicznymi stanowi swego rodzaju punctum saliens każdego ogólno-narodowego planu gospodarczego.

Poza tą czysto ekonomiczną stroną planu gospodarczego, planowanie gospodarcze zazębia się z całym szeregiem zagadnień natury czysto socjalnej. Jest to bezpośrednim następstwem współzależności istniejącej pomiędzy rozwojem gospodarczym a rozwojem społecznym. Zresztą obrany system gospodarowania nie może być celem samym w sobie. W szczególności, jeśli chodzi o system gospodarki planowej, poddanie całości gospodarstwa narodowego jednemu centralnemu ośrodkowi dyspozycyjnemu ma na celu nie tylko osiągnięcie takich lub innych wyników gospodarczych, lecz przede wszystkim zadośćuczynienie za pomocą tych wyników istniejącym potrzebom społecznym z uwzględnieniem ich hierarchii i intensywności. Toteż ustawa z dn. 2 lipca 1947 r. o Planie Odbudowy Gospodarczej (Dz. U. R. P. Nr 53, poz. 285), mimo że główna jej treść polega na ustaleniu narodowego planu gospodarczego na lata 1947—1949 w znaczeniu ekonomicznym, a więc na ilościowym ustaleniu przewidywanych osiągnięć w różnych gałęziach działalności gospodarczej, jako podstawowe zadanie planu wymienia „podniesienie stopy życiowej pracujących warstw ludności". Rzecz zrozumiała, że z tego rodzaju zadaniem musi się wiązać cały szereg innych zagadnień natury społecznej, jak przede wszystkim zagadnienie podziału dochodu narodowego, zdrowia, opieki społecznej, a nawet oświaty. W ten sposób plan gospodarczy w gospodarce planowej, obejmując planowanie nie tylko

czysto gospodarcze, ale również socjalne, staje się jednocześnie programem społecznym, a nawet w pewnym stopniu programem politycznym.

Moment ten znalazł swój wyraz w cytowanej ustawie z d. 2 lipca 1947 r., która w liczbie zadań planu wymienia również utrwalenie ustroju i przebudowę struktury społeczno-gospodarczej kraju (art. 4 p. a i art. 5).

Mimo ogólnego charakteru wymienionych zadań pozostają one — trzeba to podkreślić — w związku z ilościowo określonymi zadaniami gospodarczymi planu, zrealizowanie bowiem wytkniętych w planie zadań gospodarczych stanowi przesłankę do osiągnięcia zadań socjalnych i ogólno-państwowych.

Nadanie ogólno-narodowemu planowi gospodarczemu formy aktu ustawodawczego sprawia, że przestaje on być samym tylko programem, a staje się normą prawną ze wszystkimi płynącymi stąd konsekwencjami.

II. O prawnym charakterze ogólno-narodowego planu gospodarczego stanowi jednak nie sam tylko fakt, że jest on uchwalany i ogłaszany w drodze ustawodawczej. Ogłoszenie planu gospodarczego w postaci ustawy jest do pewnego stopnia zjawiskiem wtórnym, aczkolwiek jest to moment o tyle decydujący, że dopiero z chwilą stania się ogólno-narodowego planu gospodarczego ustawą i wejścia w życie tej ustawy można mówić o planie gospodarczym jako o prawie. Prawny charakter ogólno-narodowego planu gospodarczego, jego normatywność tkwi w samej jego istocie. Istotę bowiem ogólno-narodowego planu gospodarczego stanowi zaprowadzenie przez państwo określonego porządku prawnego w dziedzinie narodowego życia gospodarczego. W systemie gospodarki planowej, jak to widzieliśmy, tego rodzaju porządek prawny nie ogranicza się do wykonania poszczególnych zadań gospodarczych. Sięga on o wiele głębiej. Ma on na celu zorganizowanie całokształtu życia gospodarczego w państwie, wprowadzenie określonej struktury gospodarstwa narodowego, z czym, jak widzieliśmy, wiąże się również kwestia zaprowadzenia ewentualnie utrwalenia określonego ustroju politycznego i społecznego.

Zaprowadzenie w państwie takiego porządku wymaga oparcia go o pewien system norm prawnych. Wśród norm tych ustawy regulujące sporządzanie i wykonywanie planów gospodarczych, jak również ustawy wprowadzające narodowe plany gospodarcze na pewne okresy (roczne i wieloletnie plany gospo-

darcze) mają znaczenie wręcz olbrzymie, nie tylko bowiem regulują rozwój gospodarstwa narodowego i wytyczają kierunek tego rozwoju, ale decydują również o historycznym rozwoju państwa pod względem społecznym i politycznym.

Do rzędu aktów ustawodawczych, zaprowadzających i utrwalających w Państwie Polskim system gospodarki planowej, a jednocześnie regulujących funkcjonowanie tego systemu, należą:

1) dekret z dnia 1 października 1947 roku o planowej gospodarce narodowej (Dz. U. R. P., Nr 64, poz. 373),

2) pozostający w związku z nim, choć znacznie wcześniej wydany dekret z dnia 10 listopada 1945 r. o utworzeniu Centralnego Urzędu Planowania przy Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów (Dz. U. R. P., Nr 52, poz. 298), zastąpiony obecnie ustawą z dnia 10 lutego 1949 roku o zmianie organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej (Dz. U. R. P., Nr 7, poz. 43),

3) ustawa z dnia 2 lipca 1947 roku o Planie Odbudowy Gospodarczej (Dz. U. R. P., Nr 53, poz. 285).

Pierwszy z tych aktów ustawodawczych zawiera normy ogólne, dotyczące istoty i sposobu sporządzania narodowych planów gospodarczych, dwa drugie ustalają organizację i zakres działania władz, powołanych do kierowania całokształtem gospodarki narodowej i w szczególności planowaniem gospodarczym, ostatni wreszcie formułuje i ustala zadania narodowego planu gospodarczego na lata 1947—1949 pod nazwą „Planu Odbudowy Gospodarczej" (trzyletni plan gospodarczy).

Wszystkie wymienione wyżej akty ustawodawcze należy zaliczyć do rzędu podstawowych, jakkolwiek pomiędzy pierwszymi dwoma a ostatnim zachodzi istotna różnica: gdy bowiem pierwsze mają charakter stały, ustawa o Planie Odbudowy Gospodarczej ma charakter przejściowy i obliczona jest jedynie na ściśle ograniczony czas trwania.

Pomimo wszakże tej dość istotnej różnicy, jaka zachodzi pomiędzy wymienionymi aktami ustawodawczymi, o podstawowym ich charakterze decyduje fakt, że wszystkie te akty ustawodawcze mają na celu zaprowadzenie określonego porządku prawnego w dziedzinie ogólno-narodowego życia gospodarczego. Stąd wszystkie one mają charakter wybitnie kształtujący. Konkretne zadania gospodarcze, ustalone na

okres trzech lat 1947—1949 w Planie Odbudowy Gospodarczej nie podważają bynajmniej ogólnego kształtującego charakteru ustawy z dnia 2 lipca 1947 r. Zresztą, jak to już zostało zaznaczone, cechą każdego ogólno-narodowego planu gospodarczego, tak jak plan taki jest pojmowany w systemie gospodarki planowej, bez względu na jego okresowość, jest ujmowanie całokształtu życia gospodarczego w państwie, nadawanie temu życiu określonego kierunku i ujmowanie poza zagadnieniami czysto gospodarczymi, także zagadnień innych, a to zarówno społecznych, jak i politycznych.

Należy zaznaczyć, że kształtowanie za pomocą norm prawnych form życia gospodarczego i stosunków gospodarczych ma miejsce zawsze, ilekroć chodzi o interwencję państwa w życiu gospodarczym, dokonywaną w drodze ustawodawczej. Zależnie od zakresu tej interwencji kształtowanie takie może dotyczyć bądź tylko określonych dziedzin życia gospodarczego, bądź — jak to ma miejsce w systemie gospodarki planowej — całości tego życia. W obydwu przypadkach odbywa się ono odpowiednio do panujących w danym okresie historycznym poglądów ekonomicznych, socjalnych i politycznych. Z tego względu **kształtowanie gospodarcze musi odpowiadać pewnemu obrazowi ideologicznemu, właściwemu dla czasu, w którym się odbywa.**

Z drugiej strony na kształtowanie stosunków gospodarczych i życia gospodarczego, a tym samym i na treść wewnętrzną norm regulujących życie gospodarcze, wpływają również istniejące aktualnie w danym państwie warunki ekonomiczne. Mamy więc tu do czynienia ze **współzależnością i współoddziaływaniem na siebie narzędzia polityki gospodarczej, jakim jest norma prawna, i dotychczas istniejących warunków ekonomicznych, czyli tzw. obiektywnej rzeczywistości ekonomicznej.**

Ta współzależność i współoddziaływanie na siebie normy prawnej i obiektywnej rzeczywistości ekonomicznej jest powodem, że treść wewnętrzna narodowych planów gospodarczych nie może być układana według jednolitego szablonu, choć ogólne cele planów gospodarczych w poszczególnych państwach, opierających swą gospodarkę na systemie gospodarki planowej, mogą być zbliżone. Tym się tłumaczy, że inaczej np. wygląda plan gospodarczy w Związku Radzieckim, w którym, jak to skonstatował na XVIII Zjeździe W. K. P. (b), Min. M o ł o t o w,

socjalistyczno-państwowa i spółdzielczo-kołchozna własność na środki produkcji dosięgła w końcu drugiej pięciolatki 98,7% wszystkch środków produkcyjnych kraju, inaczej zaś w krajach, w których znaczna część środków produkcji pozostaje jeszcze w rękach prywatnych. I tu wszakże kształtujący charakter przepisów prawnych, regulujących życie i stosunki, odgrywa olbrzymią rolę, dokonywując mniej lub więcej szybkich przeobrażeń w strukturze życia gospodarczego i sposobie funkcjonowania gospodarstwa narodowego.

Poza kształtującym charakterem przepisów o narodowych planach gospodarczych, ujawniającym się zarówno w normach ogólnych (do takich norm ogólnych należą np przepisy art. 3—10 ustawy z dnia 2 lipca 1947 roku o Planie Odbudowy Gospodarczej, dotyczące „podstawowych zadań Planu"), jak w szczegółowych jego postanowieniach, przepisy ustaw, wprowadzających konkretne plany gospodarcze, należy zakwalifikować z punktu widzenia teorii prawa jako tzw. normy nakazujące. Treść bowiem tych norm nie ogranicza się do samego tylko rzutowania zadań gospodarczych i innych, ale jednocześnie zobowiązuje poszczególne organy władz państwowych i samorządowych oraz instytucje i zrzeszenia o charakterze publiczno-prawnym do wykonania tych zadań.

W tym względzie postanowienia ustawy o okresowym narodowym planie gospodarczym stykają się z ogólnymi postanowieniami, dotyczącymi sporządzania, wykonania i kontroli nad wykonaniem planów. Przez hierarchiczne rozłożenie zadań w zakresie sporządzenia, wykonania i skontrolowania wykonania planów, ustawodawca w wydanych przez siebie aktach ustawodawczych rozkłada te zadania na poszczególne władze, instytucje, zrzeszenia itp. organy wykonawcze i kontrolne, stwarzając w ten sposób aparat administracyjny, za pomocą którego następuje realizacja planu.

Obowiązujące w Polsce akty ustawodawcze, dotyczące gospodarki planowej nie zawierają sankcji zabezpieczających wykonanie zadań, przewidzianych w planach gospodarczych. Jest to o tyle pozbawione znaczenia, że państwo działając za pomocą aparatu administracyjnego, ewentualnie za pomocą uzależnionych od władz administracyjnych zrzeszeń publiczno-prawnych, posiada możność zmuszenia kogo należy do wypełnienia powierzonych mu czynności, nadto zaś posiada

możność stosowania sankcji czy to dyscyplinarnych, czy nawet w odpowiednich okolicznościach — karnych, gdyby postanowienia planu gospodarczego nie miały być wykonane. Skoro bowiem uprzytomnimy sobie, że postanowienia ustawy, wprowadzającej okresowy plan gospodarczy, stanowią normę prawną, to musimy przyjąć wszystkie wynikające stąd konsekwencje. Norma nakazująca winna być wykonana przez tych, do których jest skierowany zawarty w niej nakaz. Stąd prosty wniosek: **wykonanie zadań, przewidzianych w narodowym planie gospodarczym, może przekraczać te zadania. Niewykonanie ich byłoby przekroczeniem normy prawnej, powodującym konieczność rozważenia winy tego, kto był powołany do wykonania zadania, i ewentualnie zastosowania względem niego represji.** Decydując o ich wyborze, władza musiałaby rozważyć okoliczności, przy których dopuszczono do niewykonania planu.

Ta tkwiąca w istocie samej normy możność zastosowania sankcji przy braku jej sformułowania w samym akcie ustawodawczym stanowi cechę charakterystyczną ogólno-narodowego planu gospodarczego, jako ustawy, i sprawia, że **ustawa o narodowym planie gospodarczym nie może być uważana za lex imperfecta.**

PROJEKT KODEKSU CYWILNEGO

(UCHWALONY W PIERWSZYM CZYTANIU)

WITOLD PRĄDZYŃSKI

UWAGI DO PROJEKTU PRAWA RZECZOWEGO

TYTUŁ I KSIĘGI IV *)

I. UWAGA TERMINOLOGICZNA. — Prawo o księgach wieczystych zna tylko wyrażenie „wpisy" (art. 15 — 29 pr. o ks. w.). Obecne prawo rzeczowe, jak i projekt używają natomiast dwóch wyrażeń: „wpis" (np. art. 51 § 1, 57 § 2, 113 § 1, 192, 280 pr. rz., art. 978, 982, 988, 1043 § 2 proj.) i „ujawnienie" (art. 24, 290 pr. rz., art. 958 § 1 zd. 1, 1057, 1058 proj.). Mówiąc o wpisie, tak obecne prawo jak i projekt, używa bądź wyrażenia „wpis **do** księgi" (art. 113 § 1 pr. rz., art. 978, art. 988 § 2 proj.), bądź wyrażenia „wpis **w** księdze" (art. 192, 280 pr. rz., art. 982, 1043 § 2 proj.).

Należałoby moim zdaniem, aby sharmonizować przepisy prawa rzeczowego z przepisami prawa o księgach wieczystych, używać również w prawie rzeczowym jednolitego wyrażenia i to — o ile chodzi o d o k o n a n i e wpisu wyrażenia „wpis **do** księgi wieczystej", (np. wpis hipoteki **do** księgi wieczystej) [1]), gdy natomiast chodzi o i s t n i e n i e wpisu wyrażenia

*) Niniejsze uwagi do tytułu pierwszego projektu prawa rzeczowego są mimo, że starałem się ograniczyć do najistotniejszych zagadnień, dość obszerne; tłumaczy się to tym, że tytuł pierwszy zawiera szereg podstawowych postanowień, wymagających dokładnej analizy.

Tekst — P. N. Nr 3—4 r. b., str. 244—245.

[1]) Przy wpisie hipoteki do księgi wieczystej chodzi o d o k o n a n i e wpisu; dalsze istnienie wpisu jest dla ważności hipoteki bez znaczenia. Wykreślona bez podstawy prawnej hipoteka może oczywiście wygasnąć z mocy przepisów o wiarogodności ksiąg wieczystych.

„wpis w księdze wieczystej", (np. „prawa, ostrzeżenia itd. wpisane w księdze wieczystej") [2]). Uniknęłoby się przez to dotychczasowej mozaiki wyrażeń, sharmonizowałoby się prawo rzeczowe z prawem o księgach wieczystych i uwypukliłoby się w jasny sposób, który przepis dotyczy dokonania, a który istnienia wpisu [3]).

Terminologią tą będę się posługiwał przy poniższych uwagach.

II. MOC WSTECZNA WPISÓW. — **Art. 950** proj. posiada trzy aspekty.

Pierwszy aspekt: Przy wpisach konstytutywnych oznacza art. 950 proj., że prawomocny [4]) wpis ma materialnoprawną moc wsteczną od chwili złożenia wniosku, o którym uczyniono wzmiankę, to znaczy, że przy wpisie takim uważać należy, że prawo powstało wzgl. wygasło z chwilą złożenia wniosku o wpis lub dokładniej, że prawo powstało wzgl. wygasło z chwilą wpisu, lecz z skutecznością od chwili złożenia wniosku o wpis, o którym uczyniono wzmiankę [5]).

---

[2]) Wpis musi istnieć np. w przypadku art. 951 § 1, art. 958 § 2, art. 1226 proj.

[3]) Zostałoby przez to usunięte również archaizmem trącące wyrażenie „prawa jawne z księgi wieczystej".

[4]) Wpis nieprawomocny oczywiście tych skutków nie ma, jeżeli np. została wpisana hipoteka, która wskutek zażalenia przeciwko dokonanemu wpisowi została wykreślona, to hipoteka taka w ogóle nie powstała i nie może mieć skutków z art. 950 proj. Oczywiście hipoteka taka może stać się skuteczną, jeżeli przed uczynieniem wzmianki na podstawie art. 51 pr. o ks. w. została pod osłoną przepisów o wiarogodności ksiąg wieczystych nabyta przez inną osobę.

[5]) Nie jest zawsze niewątpliwe, w której chwili należy uważać wniosek o wpis za złożony. Przykład: A wiedząc, że mu grozi wpis hipoteki przymusowej na rzecz B, wnosi o wpis hipoteki o poważnej kwocie na rzecz C, nie dołączając wypisu aktu dotyczącego ustanowienia hipoteki na rzecz C. Wezwany w myśl art. 46 pr. o ks. w. przedkłada odnośny wypis, z którego jednak wynika, że akt został sporządzony po chwili, w której złożony został wniosek przez B o wpis hipoteki przymusowej. Wydaje się, że za chwilę złożenia wniosku przez A należałoby uważać w takim przypadku nie chwilę złożenia pierwotnego wniosku, lecz chwilę, w której został złożony wypis aktu ustanawiający hipotekę na rzecz C. Hipoteka przymusowa dla B miałaby tedy pierwszeństwo przed hipoteką na rzecz C.

Podobnie przedstawia się sprawa przy wnioskach złożonych przez oczywiście nieuprawnionego np. przy wniosku o wpis hipoteki na rzecz

Przy wpisach deklaratoryjnych wpis oczywiście skutków tych nie ma, gdyż odnośne prawa powstają lub wygasają pozaksięgowo niezależnie od wpisu [6]). Formalnie prawomocny wpis nie potrzebuje być zawsze skuteczny. Wpis nie tworzy jak wyrok [7]) prawa; jeżeli hipotekę ustanowił ubezwłasnowolniony i hipoteka została wpisana, a wpis stał się formalnie prawomocny, nie powstaje hipoteka.

Aspekt drugi: Art. 950 proj. łącznie z art. 1058 proj. ustanawia, że o pierwszeństwie między ograniczonymi prawami rzeczowymi rozstrzyga nie miejsce w księdze wieczystej, lecz czas, to jest chwila złożenia wniosku o wpis, o którym uczyniono wzmiankę. Prawo polskie nie uznaje zasady: prior loco potior jure. Jeżeli np. na skutek wniosku uprzednio złożonego nie może z powodu przeszkód nastąpić wpis i zostanie na podstawie art. 46 pr. o ks. w. wyznaczony termin dla usunięcia przeszkody, a później złożony zostanie wniosek o inny wpis, który może zostać natychmiast dokonany, to sędzia prowadzący księgę wieczystą może zadośćuczynić najprzód drugiemu wnioskowi a później pierwszemu wnioskowi tak, że wpis wskutek drugiego wniosku będzie miał wyższe miejsce w księdze wieczystej niż wpis dokonany wskutek pierwszego wniosku, wpis dokonany wskutek pierwszego wniosku będzie miał atoli pierwszeństwo przed wpisem dokonanym wskutek drugiego wniosku, gdyż o pierwszeństwie rozstrzyga nie miejsce w księdze wieczystej, lecz chwila złożenia wniosku o wpis, o którym uczyniono w księdze wzmiankę [8]).

B przez A, który w chwili złożenia wniosku nie był jeszcze właścicielem, lecz został nim później, przy wnioskach zupełnie niejasnych, przy wnioskach, w których podano mylnie inny numer księgi wieczystej i później pod tym względem wniosek sprostowano itp.

Dokładne omówienie całokształtu tego problemu przekraczałoby ramy niniejszego artykułu.

[6]) Wpis ma atoli w tych przypadkach wpływ na pierwszeństwo — patrz art. 1058 proj. Art. 1058 proj. jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 1056 proj.

[7]) Patrz: moja rozprawa „Rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych" — „Przegląd Notarialny" wrzesień — październik 1948, str. 208; dalej cytowana jako — „Rękojmia".

[8]) Sędzia prowadzący księgę wieczystą będzie ile możności dążył do tego, żeby kolejność miejsca nie kolidowała z kolejnością w czasie, gdyż w przeciwnym razie księga wieczysta mogłaby się stać nieprzejrzystą.

Aspekt trzeci: Z art. 950 proj. należy wysnuć wniosek, że wzmianka uczyniona o złożonym wniosku o wpis jest zabezpieczeniem przed dalszymi rozporządzeniami i wpisami. Jeżeli została uczyniona wzmianka, to wpis może być bez względu na późniejsze rozporządzenia dokonany i skuteczność tego wpisu nie może zostać przez późniejsze rozporządzenie lub późniejszy wpis ani unicestwiona ani uszczuplona [9]).

Jeżeli A ustanowił na rzecz B na swej nieruchomości hipotekę i wniósł o jej wpis, a po uczynieniu wzmianki zbył nieruchomość tę na rzecz C, to sędzia prowadzący księgę wieczystą wpisuje hipotekę, która wobec C jest skuteczna.

Należy uważać, że uczynienie wzmianki ma — o ile chodzi o wpisy konstytutywne — te same skutki, co wpis z art. 1229, 1230 § 2 proj. Uczynienie wzmianki stanowi tedy — o ile chodzi o późniejsze rozporządzenia — wyłom w zasadzie, że zasadność wniosku ocenia się według stanu prawnego w chwili dokonania wpisu. Jeżeli natomiast wzmianka dotyczyła wniosku o wpis uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, to wzmianka ma skutki ostrzeżenia.

Przykład: A wniósł o wykreślenie hipoteki wpisanej na rzecz B z powodu spłacenia wierzytelności hipotecznej i o tym wniosku uczyniono wzmiankę; B po uczynieniu wzmianki przelewa powyższą wierzytelność hipoteczną na rzecz C i sędzia ten przelew wpisuje — art. 1044 proj.; w razie wykreślenia hipoteki staje się przelew ten bezprzedmiotowy, gdyż uważa się, że C hipoteki nie nabył, gdyż ona w chwili przelewu nie istniała, a z powodu uczynienia wzmianki wiarogodność księgi wieczystej została wyłączona.

Ponieważ powyższe skutki wypływające z uczynienia wzmianki nie są ustanowione żadnym wyraźnym przepisem i są jedynie wynikiem dedukcji prawnej, polecałoby się może wstawienie po art. 950 proj. bądź w prawie o księgach wieczystych przepisu o mniej więcej następującej treści:

Uczynienie wzmianki o wniosku o wpis, który jest potrzebny do dokonania rozporządzenia, ma skutki wpisu z art.

---

9) Natomiast wpis dokonany wskutek później złożonego wniosku może stanowić przesłankę zasadności uprzedniego wniosku. Przykład: Niewpisany spadkobierca A wnosi o wpis hipoteki na rzecz B, później wnosi o wpis siebie jako właściciela. Załatwienie tego drugiego wniosku uzasadnia w tym przypadku dopiero w myśl art. 27 pr. o ks. wiecz. wpis hipoteki na rzecz B.

1226 projektu; uczynienie wzmianki o wniosku o wpis uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym ma skutki ostrzeżenia[10]).

Osiągłoby się przez takie unormowanie całkowite wyjaśnienie znaczenia wzmianki i wypełniłoby się lukę istniejącą w obecnym prawie, które określa skutki wzmianki o zażaleniu przeciwko dokonaniu wpisu (art. 51 pr. o ks. wiecz.), nie zawiera natomiast przepisu, jakie skutki ma wzmianka uczyniona o złożonym wniosku o wpis.

Z powyższego wynika, że jeżeli o wcześniejszym wniosku, np. z powodu niedopatrzenia nie uczyniono wzmianki, to późniejsze rozporządzenie jest w całej pełni skuteczne.

Jeżeli A wniósł o wpis hipoteki na rzecz B, o czym nie uczyniono wzmianki i zbywa potem nieruchomość na rzecz C i C zostaje jako właściciel wpisany, to, jeżeli później powyższe przeoczenie zostanie spostrzeżone, sędzia prowadzący księgę wieczystą nie może wpisać hipoteki na rzecz B, gdyż dla zasadności tego wpisu, ponieważ dokonanie tego wpisu nie było chronione wzmianką, jest miarodajna chwila wpisu, a w chwili tej A nie był uprawniony ustanawiać hipotekę. Nie powstałaby też niezgodność treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym[11]) wobec czego zła wiara C byłaby bezprzedmiotowa.

Również gdyby właściciel A wniósł najprzód o wpis hipoteki na rzecz B, o którym nie uczyniono przez przeoczenie wzmianki, a potem o wpis hipoteki na rzecz C i hipotekę tę wpisano, a dopiero po tym wpisie przeoczenie zostało zauważone i uczyniono wzmiankę dotyczącą wniosku na rzecz B, to sędzia prowadzący księgę wieczystą przy wpisie hipoteki na rzecz B musiałby uczynić wzmiankę, aby o pierwszeństwie nie rozstrzygała również w tym przypadku czasowa kolejność wniosków, że hipoteka na rzecz C ma pierwszeństwo przed hipoteką na rzecz B.

Jak ma jednak sędzia postąpić, gdy po złożeniu wniosku o wpis, o którym nie uczyniono wzmianki, złożony zostanie wniosek o inny wpis, a sędzia bądź przed uczynieniem wzmian-

---

[10]) Wzmianka nie jest oczywiście ani wpisem z art 1226 proj. ani ostrzeżeniem, ma jedynie skutki bądź wpisu z art. 1226 proj. bądź ostrzeżenia.

[11]) Ponieważ dla B żadne prawo rzeczowe nie powstało poza tym z tego powodu, że naruszenie przepisów proceduralnych nie czyni treści księgi wieczystej niezgodną z rzeczywistym stanem prawnym — patrz „Rękojmia", str. 219. A i C mogliby wobec B odpowiadać z czynu niedozwolonego.

ki o drugim wniosku bądź przed dokonaniem wpisu na skutek drugiego wniosku spostrzeże, że o pierwszym wniosku nie uczyniono wzmianki?

Jeżeli pierwszy wniosek np. dotyczył wpisu hipoteki na rzecz A. a drugi wniosek wpisu hipoteki na rzecz B, to sędzia, wpisując hipotekę na rzecz A z wyższym pierwszeństwem, skrzywdzi B, który w chwili złożenia swego wniosku nic nie wiedział o wniosku na rzecz A [12]). gdy natomiast wpisze B z pierwszeńswem przed A, to skrzywdzi A, który nie jest temu winien, że zaniedbano uczynić o jego wniosku wzmianki. W przypadku, w którym pierwszy wniosek dotyczył wpisu hipoteki, a drugi wpisu przeniesienia własności, przeniesienie własności na B i odmowa wpisu hipoteki na rzecz A byłaby skrzywdzeniem A, wpis przeniesienia własności na B i wpis hipoteki na rzecz A byłby skrzywdzeniem B.

Rozwązanie tego dylematu jest nader trudne. Wydaje się, że w interesie ładu prawnego i pewności obrotu powinna być rozstrzygającą treść księgi wieczystej, która z powodu braku wzmianki o złożonym wniosku przemawia na korzyść późniejszego wniosku. Należy tedy kwestię powvższą rozstrzygnąć w podanym przykładzie na niekorzyść A. Za tym przemawia też ta okoliczność, że konsekwencje powstałe w stosunku do jednej osoby, ponosić winna jedynie ta osoba [13]), a nie powinny na tym cierpieć inne osoby [14]), [15]).

---

[12]) Nikt nie ma obowiązku ani prawa dowiadywać się, czy nie został złożony wniosek o wpis, o którym nie została uczyniona wzmianka. Patrz: „Rękojmia" str. 217. W tym właśnie celu została stworzona instytucja wzmianki. Jeżeli została uczyniona w księdze wieczystej wzmianka o złożonym wniosku o wpis, należy wniosek uważać w analogicznym zastosowaniu art. 17 pr. o ks. w. jako objęty treścią księgi wieczystej i wobec tego jako podlegający przepisom o jawności księgi wieczystej.

[13]) Jeżeli dla A z powodu zaniedbania uczynienia wzmianki powstałaby szkoda, to by mógł on żądać ewentualnie odszkodowania od Skarbu Państwa.

[14]) Sekretarz sądowy nie miałby prawa uczynić po uczynieniu wzmianki o drugim wniosku wzmianki o pierwszym wniosku z kolejnością przed drugim wnioskiem.

[15]) Gdyby w powyższym przypadku przed złożeniem wniosku o wpis przeniesienia własności przeoczenie odnośnie pierwszego wniosku o wpis hipoteki zauważono i hipotekę wpisano, to by A na mocy przepisów o wiarogodności ksiąg wieczystych nabył hipotekę, gdyż w myśl ogólnych zasad dotyczących przepisów o wiarogodności ksiąg wieczystych późniejsze nabycie niweczy lub uszczupla uprzednie prawo (patrz — „Rękojmia", str. 227).

Przepis art. 950 proj. został słusznie ustanowiony jako norma prawa materialnego, wobec czego, jak mniemam, będzie skreślony art. 38 § 1 pr. o ks. wiecz. Powstaje tedy pytanie, czy również art. 38 § 2 pr. o ks. wiecz. nie powinien w pewnym zakresie zostać jako norma materialnego prawa rzeczowego [16]) wstawiony do tytułu pierwszego prawa rzeczowego? Oczywiste jest, że art. 38 § 2 pr. o ks. wiecz., o ile mówi o śmierci lub niezdolności do działań prawnych, nie należy ani do formalnego, ani do materialnego prawa rzeczowego. Jaki wpływ ma śmierć lub niezdolność do działań prawnych, które nastąpiły po dokonaniu czynności prawnej, to kwestia ta należy do części ogólnej kodeksu cywilnego [17]).

Do zakresu prawa rzeczowego należy natomiast kwestia, czy wpis na podstawie ustanowienia prawa przez osobę, która po ustanowieniu prawa została ograniczona w rozporządzaniu prawem, jest skuteczny, Dotyczy to oczywiście wpisów konstytutywnych, gdyż przy wpisach deklaratoryjnych, prawo zostało ustanowione lub przeniesione już przez umowę, późniejsze ograniczenie w rozporządzeniu prawem nie może mieć na skuteczność rozporządzenia ani na dokonanie wpisu żadnego wpływu. Przy wpisach konstytutywnych atoli jest wpis składnikiem rozporządzenia; rozporządzający musi być w chwili wpisu do rozporządzania uprawniony. Jeżeli w chwili konstytutywnego wpisu rozporządzający przestał być do rozporządzania w ogóle uprawnionym, np. przez utratę prawa, to wpis nie

---

16) Cały art. 38 pr. o ks. w. nie należy oczywiście do prawa formalnego.

17) Jeżeli A ustanowił na rzecz B hipotekę, a przed złożeniem wniosku o jej wpis zmarł lub stał się niezdolny do działań prawnych, to na wniosek B hipoteka musi zostać wpisana i powstaje skutecznie. Gdyby atoli przed złożeniem wniosku lub przed wpisem zmarł B, to by na skuteczność czynności prawnej, którą ustanowiono hipotekę, to również nie miało wpływu, powstałaby jednak kwestia, czy sędzia, wiedząc urzędowo o śmierci, mógłby hipotekę wpisać na rzecz B, gdyż wpisując hipotekę na zmarłego czyniłby treść księgi wieczystej niezgodną z rzeczywistym stanem prawnym, i czy, gdyby nie wiedząc o śmierci B, ją wpisał, hipoteka taka byłaby w ogóle skuteczna.

Bliższe omawianie tej kwestii przekraczałoby ramy niniejszego artykułu.

może być dokonany, a gdyby został dokonany byłby bezskuteczny [18]).

Również, gdy nastąpiło przed wpisem jedynie ograniczenie w rozporządzaniu prawem, np. z powodu ogłoszenia upadłości, byłby bez szczególnego przepisu konstytutywny wpis niedopuszczalny, a w razie jego dokonania bezskuteczny. Umieszczenie szczególnego przepisu, wzorując się poniekąd na art. 38 § 2 pr. o ks. w., należałoby wobec tego uważać za wskazane.

Należałoby tedy zdaniem moim bezpośrednio po art. 950 proj. umieścić przepis o mniej więcej następującym brzmieniu:

Ograniczenie w rozporządzaniu prawem nie czyni uprzedniego rozporządzenia bezskutecznym, chyba że do dokonania rozporządzenia potrzebny jest wpis do księgi wieczystej, a wniosek o wpis został złożony po ograniczeniu rozporządzaniu prawem [19]).

III. WIAROGODNOŚĆ KSIĄG WIECZYSTYCH. — Wiarogodność ksiąg wieczystych stanowi centralny problem prawa rzeczowego. Ponieważ problemu tego dotyczą **art. 951, 953, 954** i **955** proj., należy artykuły te łącznie omówić. Przepisy o wiarogodności ksiąg wieczystych dotyczą na podstawie art. 955 projektu jedynie wpisów praw rzeczowych i wpisów ograniczeń w rozporządzaniu takimi prawami [20]), a nie innych wpisów, np. wzmianek z art. 11 pr. o ks. w., praw lub roszczeń osobistych itd.

Z powyższego wynika, że projekt uznaje niezgodność treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym jedynie w znaczeniu tzw. pozytywnym. Projekt nie uznaje, że treść księgi wieczystej jest z rzeczywistym stanem prawnym

---

18) Np. majątek osoby, która ustanowiła hipotekę, uległ przed wpisem hipoteki konfiskacie, lub majątek ziemski uległ wywłaszczeniu na podstawie przepisów o przebudowie ustroju rolnego itp. W powyższych przypadkach nie mógłby wpis również wówczas zostać dokonany, gdyby konfiskata wzgl. wywłaszczenie nastąpiło po uczynieniu wzmianki, gdyż wzmianka chroni przed rozporządzeniami prawami prywatnymi, nie chroni natomiast przed skutkami powstającymi z mocy ustawy, w szczególności z mocy ustawy o charakterze publicznym.

19) Wobec tego cały art. 38 pr. o ks. wiecz. uległby skreśleniu.

20) W obecnym prawie są ograniczenia w rozporządzeniu prawem zupełnie pominięte (patrz — „Rękojmia“, str. 219).

również niezgodna w znaczeniu tzw. negatywnym. Brak [21]) wpisów pozaksięgowo nabytych praw rzeczowych nie czyni na podłożu projektu treści księgi wieczystej niezgodną z rzeczywistym stanem prawnym, wobec czego brak takich wpisów nie podlega przepisom o wiarogodności ksiąg wieczystych. Tę zasadę niezgodności treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym w znaczeniu wyłącznie pozytywnym stosuje projekt również do ograniczeń w rozporządzaniu prawem. Jedynie przy wpisie lub wykreśleniu takiego ograniczenia niezgodnego z rzeczywistym stanem prawnym mają mieć zastosowanie przepisy o wiarogodności ksiąg wieczystych, natomiast nie mają mieć zastosowania, gdy brak jest takiego wpisu mimo, że ograniczenie w rozporządzeniu prawem istnieje.

Uważam za niewskazane, aby powyższe postanowienia projektu stały się ustawą, ponieważ nie odpowiadają one poczuciu słuszności i podkopaćby mogły zaufanie do ksiąg wieczystych. Nieprawdę głosi się nie tylko wówczas, gdy zniekształca się prawdę, lecz również wówczas, gdy przemilcza się prawdę, a taką prawdę przemilcza księga wieczysta, która nie zawiera wpisów pozaksięgowo nabytych praw rzeczowych [22]). Jeżeliby się miało nabywać prawa np. własność z ryzykiem, że nieruchomość jest obciążona niewpisanym pozaksięgowo nabytym prawem, to księga wieczysta przestałaby poniekąd być instrumentem ładu prawnego i stałaby się zdradliwą pułapką.

Jeżeli A, chcąc nabyć od B nieruchomość przekonuje się, że księga wieczysta nie zawiera żadnych obciążeń i wobec tego tę nieruchomość nabywa, to byłby przecież bez winy z jego strony skrzywdzony, gdyby się wykazało, że nieruchomość jest obciążona długoletnim niewpisanym w księdze użytkowaniem na rzecz C, które by wobec B nie wygasało, gdyż w przypadku takim przepisy o wiarogodności księgi wieczystej nie miałyby zastosowania, wobec czego nabycie przez A mogłoby się stać

[21]) Wykreślenie jest również w myśl art. 16 pr. o ks. wiecz. wpisem i wobec tego zdaniem moim również na podłożu projektu objęte wiarogodnością ksiąg wieczystych.

[22]) Z istoty księgi wieczystej — mimo, że projekt pod tym względem nie zawiera przepisu — wynika, że księga wieczysta jest przeznaczona do wpisów praw rzeczowych na nieruchomościach i do wpisów praw rzeczowych na ograniczonych prawach na nieruchomości; inne wpisy należy uważać za dopuszczalne jedynie wówczas, jeżeli szczególne przepisy ustawy je przewidują.

zupełnie bezwartościowe. Coprawda miałby w przypadku takim ewentualnie roszczenia odszkodowawcze do B, roszczenia takie są atoli bardzo problematyczne. Nie zachodzi też żadna społeczna potrzeba, dla której by należało uważać, że C winien być chroniony; C nie zasługuje na ochronę; jeżeli się o to nie postarał, aby jego prawo zostało wpisane, to sam sobie zawinił i musi ponosić konsekwencje [23]) swego zaniedbania [24]).

Uważam tedy, że **odnośnie praw rzeczowych przyjęta powinna zostać zasada niezgodności treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym tak w znaczeniu pozytywnym, jak i negatywnym,** to znaczy — zasada, że wiarogodnością ksiąg wieczystych winny być objęte nie tylko wpisy — wykreślenia — praw rzeczowych, lecz również brak takich wpisów, to znaczy, że prawa rzeczowe pozaksięgowo [25]) nabyte, lecz w księdze wieczystej nie wpisane, na podstawie przepisów o wiarogodności ksiąg wieczystych wygasają.

Natomiast zdaniem moim **odnośnie ograniczeń w rozporządzaniu prawem winna zostać przyjęta zasada niezgodności treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym wyłącznie w znaczeniu negatywnym.**

Nie ma żadnej potrzeby praktycznej, aby przy niezgodnym z rzeczywistym stanem prawnym wpisie ograniczenia w rozporządzeniu prawem miały mieć zastosowanie przepisy o wiarogodności ksiąg wieczystych. Pomijając już kwestię, że ograniczenie rozporządzającego w rozporządzaniu prawem jako takie nie może być dla osoby, na której rzecz rozporządzenie następuje, nigdy korzystne i wobec tego zastosowanie przepisów o wiarogodności ksiąg wieczystych nie może mieć w tym przypadku w ogóle miejsca, to nawet w przypadku, gdy wpis nie jest wyłącznie wpisem ograniczenia w rozporządzaniu prawem, lecz zarazem wpisem innej osoby jako do rozporządzania prawem uprawnionej, np. wpisem osoby syndyka masy upadłościo-

---

23) Patrz „Rękojmia“, str. 209.

24) Nie odpowiadałoby też poczuciu słuszności, gdyby się uważało, że wykreślenie z księgi pozaksięgowo nabytego prawa rzeczowego, jako wpis, byłoby chronione przepisami o wiarogodności ksiąg wieczystych, a brak w ogóle wpisu takiego prawa nie byłby chroniony.

25) Brak wpisu konstytutywnego nie ma oczywiście żadnego znaczenia, gdyż przy braku takiego wpisu prawo rzeczowe w ogóle nie powstało.

wej, to nie ma żadnej praktycznej potrzeby, aby przy wpisie takim, gdyby nie był zgodny z rzeczywistym stanem prawnym, miały mieć zastosowanie przepisy o wiarogodności ksiąg wieczystych. Widząc taki wpis można się bez trudności poinformować, czy wpis taki jest zgodny z rzeczywistym stanem prawnym, np. czy nie nastąpiła zmiana co do osoby syndyka masy upadłościowej, czy upadłość nie została uchylona itp.

Uważam natomiast, że przy braku wpisu ograniczenia w rozporządzaniu prawem z uwagi na pewność obrotu, treść księgi wieczystej powinna być uważana jako niezgodna z rzeczywistym stanem prawnym, a ten, na rzecz którego w przypadku takim rozporządziła osoba ograniczona w rozporządzaniu prawem, korzystać winien z przepisów o wiarogodności ksiąg wieczystych. Przy braku takiego wpisu należałoby osobę rozporządzającą, która w rozporządzaniu prawem, którym rozporządziła, jest ograniczona, uważać z mocy przepisów o wiarogodności ksiąg wieczystych jako uprawnioną do rozporządzania.

Uważam tedy, że o ile chodzi o ograniczenie w rozporządzaniu prawem, to niezgodność treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym winna być uznana jedynie w znaczeniu wyłącznie negatywnym. Przepisy o wiarogodności ksiąg wieczystych mogłyby, o ile chodzi o brak wpisów dotyczących ograniczeń w rozporządzaniu prawem, mieć oczywiście tylko wówczas zastosowanie, gdy wpis takich ograniczeń do księgi wieczystej jest w ogóle dopuszczalny [26]).

Uważam tedy, że przyszłe polskie prawo rzeczowe winno ustanowić zasadę, że tak wpisy praw rzeczowych, jak i brak wpisów takich praw, stać winny pod osłoną wiarogodności ksiąg wieczystych; odnośnie ograniczeń w rozporządzaniu prawem, to jedynie brak takich wpisów stać powinien pod powyższą osłoną.

Kierując się powyższymi zasadami, uważam, że ustawa winna być tak skonstruowana, żeby praesumptiones juris z art. 951 proj. stawały się w zakresie przepisów o wia-

---

[26]) Jak wyżej powiedziano, wpis ograniczenia w rozporządzaniu prawem byłby dopuszczalny jedynie na podstawie szczególnego przepisu ustawy. Z tego punktu widzenia powinno być zbadane w szczególności prawo małżeńskie majątkowe i prawo spadkowe.

rogodności ksiąg wieczystych praesumptiones juris et de jure[27]).

Przy takim sformułowaniu zespala się oba powyższe przepisy i wyraża się w sposób precyzyjny, że wiarogodność ksiąg wieczystych nie dotyczy niczego innego niż domniemań z art. 951 proj.

W myśl powyższego mógłby **art. 951** proj. otrzymać następujące brzmienie:

§ 1. **Domniemywa się, że prawo rzeczowe, chociażby jeszcze nieprawomocnie wpisane w księdze wieczystej, jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym.**

§ 2. **Domniemywa się, że prawo rzeczowe, chociażby jeszcze nieprawomocnie wykreślone z księgi wieczystej, nie istnieje; to samo odnosi się do prawa rzeczowego i do ograniczenia w rozporządzaniu takim prawem w księdze wieczystej w ogóle niewpisanego.**

W powyższej redakcji jest podkreślone, że domniemania dotyczą tylko praw rzeczowych, a nie osobistych[28]), dalej jest podkreślone, że również wpisy nieprawomocne wywołują domniemanie, z czego wynikać będzie, że wpisy takie są również objęte przepisami o wiarogodności ksiąg wieczystych[29]). Ponieważ to, jak wyżej powiedziano, co jest objęte domniemaniem, winno być objęte wiarogodnością ksiąg wieczystych, wynika z powyższej redakcji, że uznana została odnośnie praw rzeczowych zasada niezgodności treści ksiąg wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym w znaczeniu pozytywnym i negatywnym, a odnośnie ograniczeń w rozporządzaniu prawem jedynie w znaczeniu negatywnym.

W myśl powyższego winny wzruszalne domniemania z art. 951 proj. być w art. 953 proj. przekształcone na niewzruszalne.

---

27) Patrz „Rękojmia“ str. 208; również Witecki — „Państwo i Prawo“ listopad 1948, str. 128.

28) Patrz „Rękojmia“ str. 213. Że art. 951 proj. nie dotyczy praw osobistych, np. roszczeń z wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, wynika również z art. 1139 § 1 proj., który byłby zbędny, gdyby art. 951 proj. dotyczył również praw osobistych. Wyjątkowo na podstawie art. 1139 proj. rozciąga się, przy dochodzeniu hipoteki, domniemanie i wiarogodność ksiąg wieczystych na wierzytelność zabezpieczoną hipoteką.

29) Oczywiście, o ile nie została uczyniona wzmianka o zażaleniu w myśl art. 51 pr. o ks. wiecz. a rozporządzenie nastąpiło po uczynieniu tej wzmianki.

Wobec tego mógłby art. 953 proj. otrzymać następujące brzmienie:

§ 1. **Domniemania z art. 951 proj. stają się niewzruszalne na korzyść tego, na czyją rzecz osoba uprawniona według treści księgi wieczystej rozporządza [30]) wpisanym prawem chyba że rozporządzenie jest bezpłatne albo że ten, na którego rzecz rozporządzenie następuje, jest [31]) w złej wierze [32]).**

§ 2 — pozostaje.

Art. 954 § 1 proj. usuwa wszelkie wątpliwości, które nasuwał art. 22 § 1 pr. rz. Z redakcji projektu wynika bowiem, że treść księgi wieczystej musi być obiektywnie niezgodną z rzeczywistym stanem prawnym, treść księgi nie potrzebuje być natomiast osobie, na rzecz której rozporządzenie nastąpiło, znaną, wystarcza, że osobie tej jest wiadomy rzeczywisty stan p r a w n y. Nie oznacza to, że musi jej być dokładnie wiadomy stan f a k t y c z n y. Jeżeli mąż wie, że żona go zdradza, lecz mylnie przypuszcza, że z kochankiem A, gdy go tymczasem zdradza z kochankiem B, to mąż stanu faktycznego dokładnie nie zna, jest mu jednak wiadome, że postępowanie żony jest niezgodne z jej obowiązkami i z tego powodu wiadomy mu jest rzeczywisty stan prawny. Tak samo osobie, na której rzecz rozporządzenie nastąpiło, jest wiadomy rzeczywisty stan prawny, gdy wie, że rozporządzenie nie jest zgodne z rzeczywistym stanem prawnym, choćby co do przyczyn tej niezgodności była w błędzie. Na odwrót osobie, której stan faktyczny jest dokładnie znany, nie będzie wiadomy rzeczywisty stan prawny, gdy sobie nie uświadamia, że rozporządzenie jest niezgodne z rzeczywistym stanem prawnym [33]).

---

30) Może to być rozporządzenie nabywcze lub nienabywcze. Wpis prawa osobistego jest rozporządzeniem, gdyż stanowi ograniczenie prawa np. własności rozporządzającego, nie jest atoli nabywczym, gdy osoba, na której rzecz taki wpis następuje, nie nabywa prawa rzeczowego (patrz — „Rękojmia", str. 238).

31) Słowa „jest" użyto również w art. 954 § 1. Poza tym trudno mówić o osobie, która może w ogóle wniosku nie złożyła, gdyż złożyła go druga strona, a która prawie nigdy nie będzie wiedziała, w której chwili wniosek został złożony, że w chwili tej, która jest dla oceny złej wiary w myśl art. 954 § 2 pr. stanowcza — „działa".

32) Kwestii bezpłatnego nabycia i kwestii parcjalnej złej wiary, poruszonej w „Rękojmi" str. 232 i nast. nie ponawiam, gdyż są zbyt małej wagi.

33) Patrz „Rękojmia", str. 233.

Projekt nie zawiera przepisu, która chwila dla oceny złej wiary jest stanowcza, jeżeli nie chodzi o wpis konstytutywny. Należałoby przyjąć, że chwilą tą jest chwila, w której rozporządzenie dochodzi do skutku [34]). Zauważyć należy jednak, że wydaje się, że na podłożu projektu wszystkie wpisy dotyczące nabycia praw od nieuprawnionego będą wpisami konstytutywnymi. Jeżeli by tak było, to w art. 954 § 2 proj. winnyby odpaść słowa: „jeżeli do dokonania rozporządzenia potrzebny jest wpis do księgi wieczystej" [35]).

W art. 954 § 2 proj. należałoby ponadto skreślić słowa: „dobrej lub" [36]).

Wobec proponowanej przeze mnie redakcji art. 951 i 953 powinienby zostać jako zbędny skreślony art. 955 proj.

IV. UZGODNIENIE TREŚCI KSIĘGI WIECZYSTEJ Z RZECZYWISTYM STANEM PRAWNYM. — Niezgodność treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym jest niebezpieczna dla tego, któremu w rzeczywistości prawo przysługuje. Grozi mu, że może na podstawie przepisów o wiarogodności ksiąg wieczystych swe prawo utracić, nie przysługuje mu domniemanie z art. 951 proj., doznaje on wreszcie przeszkody w rozporządzaniu swym prawem w myśl art. 27 pr. o ks. w.

Uprawniony może co prawda korzystać z przepisu art. 22 pr. o ks. w. i na podstawie tego przepisu żądać uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Nie zawsze będzie on jednak mógł na podstawie tego przepisu swój cel osiągnąć, np. gdy dla wykazania, że treść księgi wieczystej jest niezgodna z rzeczywistym stanem prawnym, musiałby udowodnić że wpisanemu nie przysługuje wpisane prawo, ponieważ nabywając był w złej wierze.

Roszczenie o uzgodnienie ma tedy ułatwić uprawnionemu uzyskanie na jego rzecz wpisu. Jest to roszczenie prawa materialnego w celu uzyskania dokonania czynności proceduralnej. Roszczenie o uzgodnienie jest roszczeniem rzeczowym

---

34) Patrz „Rękojmia", str. 235.

35) Według projektu jest przy nabyciu od osoby nie będącej właścicielem potrzebny wpis przy przeniesieniu własności — art. 978 proj., przy ustanowieniu użytkowania — art. 1072 proj.; brak w projekcie natomiast takiego przepisu przy ustanowieniu służebności.

36) Patrz „Rękojmia", str. 211 Uw. 11.

o charakterze negatoryjnym. Ponieważ oświadczenie, które roszczenie to wywołuje, jest oświadczeniem materialno-prawnym, a nie proceduralnym, jak oświadczenie z art. 21 pr. o ks. w., może stanowić podstawę do wpisu, zważywszy, że prawo polskie wymaga do wpisu prawno-materialnego oświadczenia, wobec czego formalno-proceduralne oświadczenie nie byłoby wystarczające [37]).

Przepis o rozszczeniu o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym jest tedy przepisem subsydiarnym; roszczenie powstaje tylko wówczas, gdy, jak mówi **art. 956** proj., odnośne oświadczenie jest do uzgodnienia potrzebne lub wystarczające. Jeżeli można, nie podnosząc roszczenia o uzgodnienie, uzyskać uzgodnienie na podstawie art. 22 pr. o ks. wiecz., to roszczenie z art. 956 pr. nie powstaje.

Przykład: Wierzycielowi hipotecznemu A spłacił właściciel B wierzytelność hipoteczną i A wystawił pokwitowanie w należytej formie; na podstawie tego pokwitowania może B w myśl art. 22 pr. o ks. w. uzyskać wykreślenie hipoteki, która przez spłacenie wierzytelności hipotecznej wygasła; oświadczenie ze strony A na podstawie art. 956 proj. jest w przypadku takim niepotrzebne i odnośne powództwo ulec by musiało oddaleniu. Natomiast żądanie oświadczenia na wyrażenie zgody na wpis byłoby potrzebne, gdyby w powyższym przypadku B nie chciał wystawić pokwitowania w należytej formie.

Również żądanie oświadczenia byłoby potrzebne, gdyby do wykazania niezgodności między treścią księgi wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym byłoby konieczne udowodnienie złej wiary wpisanego nabywcy.

---

[37]) Formalno-proceduralne oświadczenie wyrażające zgodę na wpis może być potrzebne łącznie z materialno-prawnym oświadczeniem (art. 21 pr. o ks. w.) do wpisów konstytutywnych, np. do wpisu hipoteki musi prócz przedłożenia wypisu aktu notarialnego o jej ustanowieniu być wyrażona zgoda na wpis. Nigdy atoli nie może samo proceduralne oświadczenie zgody na wpis uzasadniać wpis; gdyby ktoś, nie przedkładając wypisu odnośnego aktu, wniósł i wyraził zgodę na wpis hipoteki, to wniosek taki musiałby zostać oddalony, gdyż prawo polskie nie uznaje zasady formalnego konsensu. Jeżeli przy wpisie konstytutywnym ten, którego prawo ma być wpisem dotknięte, nie wyraził swej zgody na wpis, to można go pozwać o wyrażenie zgody na wpis, ponieważ z ustanowienia np. hipoteki wynika zobowiązanie wyrażenia zgody na jej wpis. Oczywiście w takim przypadku nie chodzi o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

Przykład: A zbywa swą nieruchomość na rzecz B, który nie zostaje do księgi wieczystej wpisany; później zbywa A tę samą nieruchomość na rzecz C, który zostaje do księgi wpisany. B może żądać od C, aby wyraził swą zgodę na wykreślenie go z księgi wieczystej, udowadniając, że C w chwili złożenia wniosku o wpis był rzeczywisty stan prawny wiadomy, to jest, że C wiedział, że A uprzednio zbył nieruchomość na rzecz B. Natomiast B nie może żądać od C, aby wyraził swą zgodę na wpis B w miejsce C [38]). C takiej zgody wyrazić nie może, gdyż nie jest do tego uprawniony, dopuszczalność wyrażenia zgody w tym kierunku prowadzićby poza tym mogła do rozmaitych nadużyć i machinacji. B mógłby np .nie mając żadnej umowy z A, będąc w zmowie z C, uzyskać odnośne oświadczenie C, zostać wpisany do księgi wieczystej i uzyskać przez to domniemanie z art. 951 proj. [39]). Wyrażenie zgody przez C może tedy dotyczyć jedynie wykreślenia go z księgi wieczystej; jest ono o tyle potrzebne; oświadczenie to natomiast nie jest wystarczające do wpisania B w miejsce C; aby ten wpis uzyskać, musi B wykazać się w myśl art. 22 pr. o ks. wiecz. dalszymi dokumentami, np. umową nabycia zawartą między A i B.

W innych przypadkach może oświadczenie z art. 956 proj. być wystarczające do uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Jeżeli została np. spłacona wierzytelność hipoteczna i przez to hipoteka wygasła, to wyrażenie zgody na jej wykreślenie przez byłego wierzyciela hipotecznego jest dla wykreślenia hipoteki wystarczające [40]).

Roszczenie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym ma za przesłankę, że treść księgi wieczystej jest niezgodna z rzeczywistym stanem prawnym. Takiej niezgodności na podłożu projektu nie ma, gdy nabyte pozaksięgowo prawo rzeczowe np. użytkowanie nie zostało do księgi wpisane. Na podłożu projektu nie powstawałoby w takim przypadku roszczenie o uzgodnienie. Na podstawie re-

---

[38]) Dopuszczało to orzecznictwo niemieckie, co prowadziło do rozmaitych nadużyć.

[39]) Przez wpis w przypadku takim B nie nabyłby oczywiście własności.

[40]) Właścicielowi przysługuje w razie spłacenia hipoteki prawo wyboru między roszczeniem z art. 956 proj. a art. 488 i 489 proj. Wybierając tę ostatnią drogę musiałby właściciel przeprowadzać ewentualnie uciążliwą egzekucję na podstawie art. 819 kpc. Natomiast prawomocne orzeczenie stwierdzające zobowiązanie do oświadczenia z art. 956 proj. zastępuje oświadczenie, przeprowadzenie egzekucji wobec tego odpada.

prezentowanej przeze mnie zasady powstałoby w takim przypadku roszczenie o uzgodnienie [41]).

Roszczenie o uzgodnienie przysługuje w myśl projektu tej osobie, na której rzecz wpis ma nastąpić. Nie oznacza to jednak, że osoba, która żąda uzgodnienia, musi na podstawie oświadczenia strony przeciwnej zostać do księgi wieczystej wpisana. Wpis na rzecz pewnej osoby oznacza nie tylko, że osoba ta winna zostać do księgi wpisana, lecz również, że wpis, który ma nastąpić jest prawnie [42]) dla osoby tej bezpośrednio [43]) korzystny. Wobec tego w wyżej przytoczonym przykładzie jest wykreślenie hipoteki wpisem na rzecz właściciela. Takim wpisem będzie również wykreślenie hipoteki na żądanie wierzyciela hipotecznego, mającego równe lub niższe pierwszeństwo jak również osoby, która pozaksięgowo nabyła prawo w księdze niewpisane. Jeżeli hipoteka wpisana na rzecz A wygasła, to niewpisany użytkownik B może żądać od A wyrażenia zgody na jej wykreślenie. Wykreślenie hipoteki jest wpisem na rzecz B, gdyż jest on na podstawie art. 1057 proj. w tym bezpośrednio zainteresowany, ponieważ przez wykreślenie hipoteki wpisanej na rzecz A stwierdza się, że hipoteka ta z pierwszeństwem przed użytkowaniem nie istnieje.

Możliwa jest tak zwana **podwójna niezgodność** treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

Przykład: Hipoteka na rzecz A została bez podstawy prawnej wykreślona, właścicielem jest B jako spadkobierca C, który jeszcze figuruje w księdze wieczystej jako właściciel. Według brzmienia projektu A nie mógłby od B żądać odnośnego oświadczenia, gdyż B nie jest w księdze wieczystej wpisany. Nie miałby też A możności żądać celem wytoczenia odnośnego powództwa wpisania B jako właściciela, gdyż wpis taki mógłby na podstawie art. 817[2] § 3 kpc. jedynie wówczas uzyskać, gdyby posiadał przeciw B tytuł wykonawczy, którego atoli nie

---

41) Kwestia ta nie ma praktycznego znaczenia, gdyż uprawniony może już na podstawie art. 32 pr. o ks. w. żądać dokonania wpisu.

42) Gospodarcza korzyść jest bez znaczenia. Jeżeli A zbywa za milion złotych nieruchomość na rzecz B, która jest warta pół miliona złotych, to wpis B jako nowego właściciela jest niekorzystny dla A, a korzystny dla B, choć gospodarczo byłoby odwrotnie; wpisem takim jest dotknięty jedynie A.

43) Przekraczałoby ramy niniejszego artykułu roztrząsanie kwestii, kiedy wpis jest bezpośrednio a kiedy pośrednio korzystny.

może uzyskać, gdyż według brzmienia projektu nie mógłby od niewpisanego żądać wyrażenia zgody na uzgodnienie [44]).

Uważam tedy, że projekt pod tym względem winien zostać zmieniony w ten sposób, że **uzgodnienia można żądać od osoby, której prawo ma zostać uzgodnieniem dotknięte, a więc również od osoby w księdze wieczystej nie wpisanej.**

Dotknięte uzgodnieniem może zostać bądź prawo rzeczywiste lub prawo jedynie księgowe.

Jeżeli wierzyciel hipoteczny A, którego hipoteka została bez podstawy prawnej wykreślona, żąda od B wyrażenia zgody na przywrócenie wpisu tej hipoteki, to żądaniem tym dotknięte jest rzeczywiste prawo własności B. Jeżeli natomiast właściciel A żąda od wpisanego jako wierzyciela hipotecznego B, którego hipoteka na podstawie art. 1164 proj. wygasła, to żądaniem tym dotknięte jest jedynie księgowe prawo B, gdyż żadne rzeczywiste prawo rzeczowe z powodu wygaśnięcia hipoteki mu nie przysługuje.

W końcu jeszcze jedna drobna uwaga. Należałoby w art. 956 proj., tak jak to się stało w art. 957 proj., mówić o wpisie u z g a d n i a j ą c y m treść księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, a nie wpisie u s u w a j ą c y m tę niezgodność.

W konkluzji uważam, że **art. 956** proj. mógłby otrzymać następujące brzmienie:

Jeżeli do dokonania wpisu, uzgadniającego treść księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, jest potrzebne lub wystarczające oświadczenie osoby, której prawo ma zostać

---

[44]) A mógłby spowodować wpis B, donosząc o tym, że B zaniedbuje uzyskania wpisu do księgi wieczystej, sędziemu prowadzącemu księgę wieczystą, który by B przynaglił na podstawie art. 29 pr. o ks. w. i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości. Ten sposób nie mógłby atoli zostać stosowany w innych przypadkach. Np. wpisany jako wierzyciel hipoteczny jest A, którego wierzytelność zabezpieczoną tą hipoteką właściciel B mu spłacił. A umiera, spadkobiercą jego jest C, który nie powoduje przepisania hipoteki na swoje nazwisko. Gdyby B nie mógł od C żądać wyrażenia zgody na wykreślenie tej hipoteki, ponieważ C nie jest wpisany w księdze wieczystej, byłoby dla B na podłożu projektu w ogóle niemożliwe uzyskanie wykreślenia wygasłej hipoteki.

uzgodnieniem dotknięte, ten, na czyją rzecz wpis ma nastąpić, może od niej żądać, aby oświadczenie to złożyła [45]).

V. UWAGI POMNIEJSZEGO ZNACZENIA:

a) **Nagłówek tytułu pierwszego** nie wydaje się zbyt trafnym. Tylko niektóre artykuły tytułu pierwszego dotyczą tak zwanych praw jawnych z księgi wieczystej. Wydaje mi się, że trafniejszy byłby nagłówek: „Przepisy ogólne o nieruchomościach".

b) **Art. 952** proj. powinien zostać przeniesiony na koniec tytułu pierwszego [46]). Art. 952 proj. stanowi poprawkę w stosunku do art. 19 pr. rzecz., gdyż jest ubrany w formę przepisu prawa materialnego i w jasny sposób rozstrzyga, że wpis działa ex nunc, to jest od chwili dokonania wpisu, a nie ex tunc, to jest od chwili sporządzenia aktu. Ponieważ w art. 952 proj. chodzi o spowodowanie skuteczności w znaczeniu prawno-materialnym, to w myśl przy art. 950 proj. poczynionych uwag skutki wadliwości ustają z chwilą prawomocności [47]) wpisu ze skutecznością od chwili złożenia wniosku o wpis, o którym uczyniono wzmiankę [48]).

Z powyższego wynika, że przeciwko wpisowi nieprawomocnemu można wnieść zażalenie z tym uzasadnieniem, że wpis nie powinien był z powodu wad w akcie notarialnym (np. niedopuszczalnych skrótów) nastąpić.

W zdaniu drugim art. 952 proj. można by zrobić małą poprawkę i nie mówić o notariuszu, tylko o osobie, uprawnionej do wykonywania czynności notarialnych. Przy obecnej stylizacji można by przy formalistycznej interpretacji dojść do

---

45) Uważam, że roszczenie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym dotyczy wpisów tak prawomocnych jak i nieprawomocnych.

Bliższe uzasadnienie tej tezy przekraczałoby ramy niniejszego artykułu.

46) Patrz „Rękojmia", str. 212, uwaga 14.

47) Zmieniam pod tym względem zapatrywanie wyrażone w artykule: „Przeniesienie własności rzeczy ruchomych i nieruchomości" — „Przegląd Notarialny", tom II — 1947, str. 217.

48) Art. 952 proj. odnosi się również do wpisów praw, które powstają pozaksięgowo. Jeżeli np. akt, w którym ustanowiono użytkowanie, zawierał wady w myśl art. 952 proj., to formalnie prawomocny wpis czyni ustanowienie użytkowania skutecznym, wpis jest tedy w takim przypadku konstytutywnym.

wniosku, że art. 952 proj. nie stosuje się, gdy akt był sporządzony przez zastępcę notariusza.

c) Przepis **art. 958** § 1 zd. 2 opiewa, że ostrzeżenie może zostać wpisane na podstawie nieprawomocnego wyroku. Na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, że wpis ostrzeżenia może nastąpić na podstawie nieprawomocnego wyroku bez względu na to, czy jest on wykonalny. Byłoby to sprzeczne z fundamentalną zasadą, że wyroki nieprawomocne, jeżeli nie są uznane za wykonalne, nie mogą mieć żadnych skutków na zewnątrz. Uważam tedy, że przepis art. 956 § 1 zd. 2 proj. stanowi uzupełnienie art. 817[2] kpc., to znaczy, że do wpisu ostrzeżenia na podstawie nieprawomocnego wyroku potrzebne jest zawsze orzeczenie wykonalne. Z tego powodu może by było wskazane przepis art. 958 § 1 zd. 2, również o ile chodzi o tymczasowe zarządzenie, oraz art. 959 proj. przesunąć do kpc. i odpowiednio zredagować.

d) Byłoby może wskazane, żeby w miejscu art. 958 § 1 zd. 2 proj. został dodany następujący przepis:

Wpis ostrzeżenia może nastąpić, gdy na to się zgodzi ten, którego prawo ma zostać uzgodnieniem dotknięte.

Bez takiego przepisu byłby ten, który chce uzyskać ostrzeżenie, zmuszony zwracać się zawsze do sądu, prawo polskie stoi bowiem na stanowisku, jak wyżej powiedziano, materialnego, a nie formalnego konsensu; wyrażenie zgody bez przepisu prawa materialnego, że wyrażenie zgody może być podstawą dla uzyskania wpisu, byłoby prawo-formalne i nie mogłoby stanowić podstawy do uzyskania wpisu. Uważam tedy, że umieszczenie takiego przepisu w prawie materialnym byłoby wskazane [49]).

e) Art. 960 proj. nie jest przepisem materialnego prawa cywilnego. Jest on przepisem prawa proceduralnego, na podstawie którego ten, którego prawo ostrzeżeniem jest dotknięte, może od sądu prowadzącego księgę wieczystą żądać wykreślenia ostrzeżenia. Przepis ten jest potrzebny, gdyż wykreślenie

---

49) Ewentualnie można by, wzorując się na art. 1228 proj., ustanowić przepis następujący:

Wpis ostrzeżenia następuje na podstawie umowy między tym, który żąda uzgodnienia, a tym, którego prawo ma zostać uzgodnieniem dotknięte.

nie mogłoby nastąpić na podstawie art. 22 pr. o ks. wiecz. Ostrzeżenie nie stanowi treści księgi wieczystej, wobec czego jego wykreślenie nie byłoby uzgodnieniem treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym [50]). Z treści art. 960 proj. wynika moim zdaniem, że orzeczenie wykonalne, lecz nieprawomocne, uchylające tymczasowe zarządzenie lub nieprawomocny wyrok, będący podstawą wpisu, nie może stanowić podstawy do wykreślenia ostrzeżenia. Art. 960 proj. winien znaleźć miejsce w prawie o księgach wieczystych.

---

50) Również wykreślenie wzmianki z art. 11 pr. o ks. wiecz., wykreślenie wpisu z art. 1226 proj. itp. nie jest uzgodnieniem treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

LUDWIK DOMAŃSKI

UWAGI DO PROJEKTU MAŁŻEŃSKIEGO PRAWA MAJĄTKOWEGO*)

3.

Rozdział II projektu w oddziale I zawiera **przepisy ogólne o majątkowych umowach małżeńskich.**

Przepisy, wyłożone w art. 225—228, co do treści odpowiadają przepisom art. 30 § 1, 31, 35, 34 i 30 obowiązującego prawa małżeńskiego majątkowego z pewnymi odchyleniami:

I tak, **art. 226** projektu głosi, że majątkowa umowa małżeńska może być zawarta zarówno przed zawarciem jak i po zawarciu małżeństwa oraz że może być zastąpiona nową majątkową małżeńską. Według zaś § 1 art. 30 obowiązującego prawa osoby, wstępujące w związek małżeński, mogą ustanowić w majątkowej umowie małżeńskiej ustrój odmienny od ustroju ustawowego, a według art. 31 tegoż prawa małżonkowie mogą podczas trwania małżeństwa przez majątkową umowę małżeńską zmienić dotychczasowy ustrój na inny.

Z uwagi na to, że w praktyce majątkowe umowy małżeńskie (intercyzy) najczęściej były zawierane przed zawarciem małżeństwa pod warunkiem zawieszającym wstąpienia narzeczonych w związek małżeński, rozszerzenie ram powołanych przepisów obowiązującego prawa jest pożądane.

Art. 227 projektu w § 1 stanowi, że majątkowa umowa małżeńska winna być pod rygorem nieważności zawarta w formie aktu notarialnego, a w § 2 stanowi, że jeżeli zawarcie majątkowej umowy małżeńskiej następuje po zawarciu małżeństwa. małżonkowie powinni przedstawić notariuszowi dowód, iż do-

---

*) Tekst projektu — P .N. tom II — 1948, str. 97 i nast.

Część I opracowania, dotycząca ustroju ustawowego — w poprzednim zeszycie (str. 225 i nast.); obecnie w d. c. część II, dotycząca umów majątkowych małżeńskich.

konali wzajemnych rozrachunków i ustalili swoje majątki według zasad ustroju majątkowego, któremu dotychczas podlegali. Projektowane przepisy odpowiadają przepisom art. 35 i 34 obowiązującego prawa, z tą różnicą, że § 2 art. 227 projektu wymaga, żeby małżonkowie przedstawili notariuszowi rzeczony dowód.

Ponieważ projekt nie wymaga zachowania szczególnej formy dla dokonania wzajemnych rozrachunków między małżonkami i ustalenia swoich majątków, przeto należało by nadać omawianemu przepisowi brzmienie następujące:

Art. 227 § 2. **Jeżeli zawarcie majątkowej umowy małżeńskiej następuje po zawarciu małżeństwa, małżonkowie powinni przedstawić notariuszowi dowód, iż dokonali wzajemnych rozrachunków i ustalili swoje majątki według zasad ustroju majątkowego, któremu dotychczas podlegali. W braku dowodu z pisma, małżonkowie powinni w akcie majątkowej umowy małżeńskiej dokonać wzajemnych rozrachunków i ustalić swoje majątki oraz oświadczyć, iż z tytułu wzajemnych rozrachunków nie zachowują do siebie żadnych roszczeń.**

Następny **art. 228** projektu wymienia, jakie ustroje majątkowe można ustanowić w majątkowej umowie małżeńskiej.

Treść art. 228 projektu odpowiada treści § 3 art. 30 obowiązującego prawa z tą różnicą, że według p. 4 art. 228 małżonkowie mogą ustanowić ustrój mieszany, oparty na zasadach różnych umownych ustrojów majątkowych przewidzianych w dziale (oddziale) I, a według § 3 art. 30 obowiązującego prawa można ustanowić inny ustrój umowny, oparty na zasadach, przewidzianych nie tylko dla ustrojów umownych, lecz i dla ustroju ustawowego, w szczególności zaś można poddać wspólności majątkowej oznaczoną część majątku lub włączyć do wspólności niektóre przedmioty z majątku osobistego małżonków, jak również ustanowić ogólną wspólność majątkową na przypadek śmierci.

Ograniczenie ustroju mieszanego do zasad różnych umownych ustrojów majątkowych, przewidzianych w prawie, nie wydaje się słusznym. W praktyce umowne ustroje majątkowe małżeńskie często różniły się od typów umów majątkowych, przewidzianych w ustawie i z tego powodu nie było żadnych trudności. W byłej Kongresówce obowiązywał art. 227 Kod.

Cyw. 1825 r., stanowiący, że wspólność między małżonkami rozumie się dopiero na przypadek śmierci, jeżeli inaczej zastrzeżona nie jest. Wobec tego, jeżeli w majątkowej umowie małżeńskiej strony nie zastrzegały wyraźnie wspólności za życia, domniemywało się, że wspólność majątkowa została zastrzeżona na przypadek śmierci. Ponieważ umowy w ogóle wiążą strony od chwili ich zawarcia, chyba że co innego wynika z treści umowy, przeto dopuszczalność ustanowienia ogólnej wspólności majątkowej jako też wspólności dorobku tylko na przypadek śmierci, a nawet na przypadek ustania małżeństwa w ogóle, powinna być zastrzeżona. Nie ma również przeszkody, żeby małżonkom zezwolić na poddanie wspólności majątkowej tylko oznaczonej części majątku lub na włączenie do wspólności niektórych przedmiotów i praw majątkowych z majątku osobistego małżonków.

Wobec tego zaleca się dodanie art. 228[1] treści następującej:

Art. 228[1]. **Ustanawiając ustrój mieszany, małżonkowie mogą zastrzec ustrój ogólnej wspólności majątkowej lub wspólności dorobku na wypadek ustania małżeństwa albo tylko śmierci jednego z małżonków, poddać wspólności oznaczoną część majątku lub włączyć do wspólności niektóre przedmioty i prawa majątkowe z majątku osobistego małżonków.**

Kolejny **art. 229** projektu głosi, że małżonek może podnosić przeciwko osobie trzeciej zarzuty wynikające z majątkowej umowy małżeńskiej, jeżeli umowa jest ujawniona w rejestrze ustrojów majątkowych małżeńskich albo jeżeli w chwili powstania zarzutu treść umowy była osobie trzeciej wiadoma.

Jest to przepis nowy, który należałoby uzgodnić z przepisem art. 36 obowiązującego prawa, głoszącego, że majątkowa umowa małżeńska stanowi podstawę do wpisu w księgach hipotecznych (gruntowych), w rejestrze handlowym oraz w innych rejestrach. W wypadku bowiem nie ujawnienia umowy w księgach wieczystych, w rejestrze handlowym lub w innych rejestrach trudno jest wymagać od osób trzecich, żeby, mając czynność, związaną z prowadzeniem ksiąg wieczystych, rejestru handlowego lub innych rejestrów, oprócz ksiąg wieczystych i rejestrów przeglądali jeszcze rejestr ustrojów majątkowych małżeńskich, który może być prowadzony w zupełnie innej miejscowości, niż właściwe księgi wieczyste lub rejestry. Co do wiadomości osób trzecich o treści majątkowej umowy małżeńskiej,

to decydującym powinien być moment nie powstania zarzutu, lecz dokonania czynności prawnej przez osobę trzecią.

Wobec powyższych uwag art. 229 projektu winien brzmieć jak następuje:

Art. 229 § 1. **Małżonek może podnosić przeciwko osobie trzeciej zarzuty wynikające z majątkowej umowy małżeńskiej, jeżeli umowa jest ujawniona w rejestrze ustrojów majątkowych małżeńskich.**

§ 2. **Jeżeli czynność, dokonana przez jednego z małżonków z osobą trzecią dotyczy praw rzeczowych do nieruchomości, albo przedsiębiorstwa lub mienia, wpisanego do rejestru handlowego lub do innych rejestrów, drugi z małżonków może podnosić przeciwko osobie trzeciej zarzuty wynikające z majątkowej umowy małżeńskiej tylko wówczas, gdy umowa ta została ujawniona w księdze wieczystej, w rejestrze handlowym lub w innym rejestrze.**

§ 3. **Jeżeli treść majątkowej umowv małżeńskiej była znana osobie trzeciej w chwili dokonania czynności z jednym z małżonków, drugi z małżonków może czynić zarzuty, wynikające z majątkowej umowy małżeńskiej, chociażby umowa ta nie była ujawniona w rejestrze ustrojów majątkowych małżeńskich, w księdze wieczystej lub w innych rejestrach.**

Końcowy **art. 230** projektowanych przepisów ogólnych, dotyczący pozbawienia zarządu majątkiem każdego z małżonków, albo majątkiem wspólnym obu małżonków na mocy majątkowej umowy, przez jednego lub obu małżonków, nie budzi wątpliwości.

Opuszczono w projekcie bardzo ważne przepisy, wyłożone w art. 32 i 33 obowiązującego prawa.

Art. 32 tego prawa głosi, że zastrzeżenie na rzecz małżonka udziału przewyższającego połowę masy, jaka ulegnie podziałowi przy ustaniu ustroju ustawowego, nie może naruszyc zachowku spadkobierców zmarłego małżonka. Według art. 249 projektu, jeżli majątkowa umowa małżeńska inaczej nie postanawia, oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. To samo dotyczy umownej wspólności dorobku (art. 261). Jeżeli w majątkowej umowie małżeńskiej może być zastrzeżony na rzecz jednego z małżonków udział przenoszący połowę wartości majątku wspólnego lub dorobkowego, to nad-

wyżka winna być traktowana, jako darowizna, która nie może naruszyć zachowka spadkobierców koniecznych zmarłego małżonka.

Art. 33 obowiązującego prawa stanowi, że przez zmianę ustroju w czasie trwania małżeństwa nie można ograniczyć odpowiedzialności małżonków za długi, powstałe przed tą zmianą. Wprowadzenie tego przepisu jest konieczne w interesie wierzycieli małżonków nie tylko na przypadek zmiany ustroju, lecz i na przypadek ustania umownego ustroju majątkowego.

Wobec powyższych uwag należy wprowadzić dodatkowe przepisy treści następującej:

Art. 230^1. **Zastrzeżenie na rzecz małżonka udziału, przewyższającego połowę majątku wspólnego lub dorobkowego, nie może naruszyć zachowka spadkobierców koniecznych zmarłego współmałżonka.**

Art. 230^2. **Przez zmianę ustroju majątkowego w czasie trwania małżeństwa tudzież po ustaniu ustroju umownego nie można ograniczyć odpowiedzialności małżonków za długi, powstałe wcześniej.**

4.

W oddziale II rozdziału II projektu wyłożono przepisy **o ustroju rozdzielności majątkowej** (art. 231—236).

Art. 231 projektu, zgodnie z treścią § 1 art. 37 obowiązującego prawa, stanowi, że w ustroju rozdzielności majątkowej każdy z małżonków zachowuje zarówno majątek nabyty przed ustanowieniem tego ustroju, jak i majątek nabyty później, zarządza i rozporządza całym swoim majątkiem samodzielnie.

Następne artykuły projektu rozwijają myśl § 2 art. 37 obowiązującego prawa, głoszącego, że można zastrzec w majątkowej umowie małżeńskiej, że zarząd i użytkowanie majątku jednego z małżonków należeć będzie do drugiego z małżonków.

Zgodnie z tym **art. 232** projektu głosi, że można zastrzec, iż zarząd i prawo pobierania pożytków całego lub oznaczonej części majątku, jednego z małżonków służyć będzie drugiemu z małżonków, że zastrzeżenie może ograniczać się do samego zarządu bez prawa pobierania pożytków i że do tego prawa stosuje się odpowiednio przepisy o użytkowaniu.

Dalszy **art. 233** projektu głosi, że zarząd nie obejmuje uprawnienia do zbywania i obciążania nieruchomości lub przed-

siębiorstw zarobkowych, a **art. 234** stanowi, że w razie zastrzeżenia prawa pobierania pożytków, do zbycia lub obciążenia przedmiotów, wchodzących w skład majątku drugiego z małżonków, potrzebna jest zgoda małżonka uprawnionego do pobierania pożytków, chyba że w majątkowej umowie małżeńskiej było inaczej zastrzeżone. Nie przewidziano jednak, jakie są skutki braku zgody. Na ten przypadek należałoby zastrzec, że brak zgody może być zastąpiony zezwoleniem sądu i że małżonek uprawniony do pobierania pożytków może żądać uznania dokonanej czynności za bezskuteczną w stosunku do siebie (por. art. 288 § 1 Kod. Zob.) w terminach przewidzianych w art. 211 projektu.

Wobec tego projektuje się dodanie przepisu treści następującej:

Art. 234[1]. **Brak zgody małżonka uprawnionego do pobierania pożytków może być zastąpiony zezwoleniem sądu, a gdyby małżonek rozporządził przedmiotami, wchodzącymi w skład jego majątku, obciążonego prawem pobierania pożytków przez drugiego z małżonków bez zgody tegoż małżonka lub zezwolenia sądu, małżonek uprawniony do pobierania pożytków może żądać uznania dokonanej czynności za bezskuteczną w stosunku do siebie tylko w ciągu trzech miesięcy od dnia, w którym się o dokonaniu rozporządzenia dowiedział, nie później jednak niż przed upływem roku od daty rozporządzenia.**

Ostatnie artykuły 235 i 236 projektu są przepisami nowymi, których treść nie budzi poważniejszych wątpliwości.

Art. 235 stanowi, że małżonek, któremu został zastrzeżony zarząd i prawo pobierania pożytków, albo tylko zarząd majątku drugiego z małżonków, obowiązany jest w braku odmiennego postanowienia majątkowej umowy małżeńskiej pokrywać z dochodów tego majątku przypadającą na drugiego z małżonków część kosztów utrzymania rodziny i zaspokajania potrzeb jej członków.

W projektowanym przepisie należało by skreślić wyrazy: „albo tylko zarząd", gdyż w razie powierzenia zarządu majątku jednego z małżonków drugiemu bez prawa pobierania pożytków, małżonek ten powinien składać rachunki z dochodów i rozchodów zarządu jak każdy zarządca, na żądanie współmałżonka i usprawiedliwić pozycje rozchodów.

Końcowy **art. 236** projektu w § 1 stanowi, że wierzyciele małżonka mogą żądać zaspokojenia z jego majątku bez względu na prawo pobierania pożytków służące drugiemu z małżonków, a w § 2 stanowi, że wierzyciele małżonka, któremu służy prawo pobierania pożytków majątku drugiego z małżonków, nie mogą żądać zaspokojenia z pożytków tego majątku.

Otóż przepis § 1 nie nastręcza krytycznych uwag, natomiast przepis § 2 powinien być skreślony, gdyż wierzyciele mogą dochodzić swych wierzytelności z wszelkiego majątku dłużnika, a gdyby egzekucja z pożytków majątku współmałżonka, przypadających drugiemu z małżonków, utrudniała mu zaspokajanie potrzeb rodziny, małżonek będący właścicielem majątku, może na zasadzie art. 230 projektu żądać pozbawienia współmałżonka prawa zarządu jego majątkiem. Nie może bowiem małżonek, uprawniony do pobierania pożytków majątku współmałżonka, korzystać z większych praw niż korzystałby współmałżonek, gdyby prawo pobierania pożytków należało do niego. Gdyby § 2 art. 236 projektu miał pozostać w mocy, wierzyciele małżonka — właściciela majątku, obciążonego prawem pobierania pożytków przez drugiego z małżonków, mogliby kierować egzekucję do tych pożytków, bez względu na to, że pożytki te w myśl majątkowej umowy małżeńskiej, należą do uprawnionego małżonka i że egzekucja z pożytków mogłaby utrudniać temu ostatniemu zaspokajanie potrzeb rodziny, a wierzyciele małżonka uprawnionego do pobierania pożytków, byliby pozbawieni prawa kierowania egzekucji do tych pożytków, gdyż mogłoby to utrudniać uprawnionemu małżonkowi zaspokajanie potrzeb rodziny. Taka sprzeczność przepisów jest niedopuszczalna.

5.

Oddział III rozdziału II projektu zawiera przepisy **o ustroju ogólnej wspólności majątkowej** (art. 237—257).

Umowna ogólna wspólność majątków małżonków jest uregulowana zarówno w obowiązującym prawie, jak i w projekcie, jako współwłasność łączna.

Instytucję ogólnej wspólności majątkowej małżonków w ujęciu projektu i obowiązującego prawa należy uważać za przestarzałą i szkodliwą dla uczciwego obrotu. Była ona w użyciu, gdy prawo zezwalało na tworzenie majątków powierniczych (fideikomisy rodzinne), wyjętych z obrotu cywilnego.

Lecz art. XXIII przepisów wprowadzających prawo spadkowe zniósł wszelkiego rodzaju powiernictwa. Wprawdzie Kodeks Cywilny z 1825 r. zezwalał na zastrzeżenie ogólnej wspólności majątkowej małżonków, lecz jedynie z tym ograniczeniem, że za życia małżonków wspólność ten tylko ma skutek, że mąż połowy swoich nieruchomości i kapitałów hipotekowanych, do wspólności należących, bez zezwolenia żony, a żona połowy swoich takichże nieruchomości i kapitałów bez zezwolenia męża, nawet za upoważnieniem sądu, ani zbywać ani obciążać nie może, co nie ubliża prawom trzeciego nabytym w dobrej wierze przed ujawnieniem wspólności majątkowej małżonków w księdze hipotecznej (art. 226, 228 i 229). Jednakże i przy wspólności majątkowej każdy z małżonków zachowuje prawo własności swego majątku, poddanego wspólności.

Kodeks cywilny niemiecki bardzo szczegółowo i kazuistycznie reguluje ogólną wspólność majątkową (allgemeine Gütergemeinschaft) małżonków, lecz w sposób odmienny, niż przewidują projektodawcy (§§ 1437—1518). Według § 1443 B. G. B. majątkiem wspólnym zarządza i rozporządza mąż, z wyjątkiem rozporządzeń, dotyczących całego majątku wspólnego lub nieruchomości, na co potrzebna jest zgoda żony. Według zaś § 1459 mąż, z pewnymi wyjątkami, odpowiada za swe długi osobiste majątkiem wspólnym, a za długi żony, zaciągnięte w interesie majątku wspólnego, odpowiada zarówno żona, jak i mąż łącznie (als Gesamtschuldner), czyli solidarnie.

W myśl powyższych uwag, zamiast niektórych projektowanych przepisów o ustroju ogólnej wspólności majątkowej, zaleca się wprowadzenie przepisów, zbliżonych do przepisów o współwłasności majątkowej, o czym będzie mowa poniżej.

Art. 237 projektu głosi, że w ustroju ogólnej wspólności majątkowej wszelkie przedmioty, które nie stanowią majątku osobistego jednego lub drugiego z małżonków, są majątkiem wspólnym obojga małżonków.

Przepisowi temu odpowiada § 1 art. 38 obowiązującego prawa, głoszący, że przy ogólnej wspólności majątkowej majątek obojga małżonków, z wyjątkiem ich osobistego majątku, zarówno należący do nich przed ustanowieniem tego ustroju, jak i nabyty w czasie jego trwania, należy wspólnie do obojga małżonków. W projekcie wyraz „majątek“, został zastąpiony przez wyrazy „przedmioty majątkowe“, które nie obejmują całego

majątku, bo mogą być prawa majątkowe, które nie są przedmiotami majątkowymi, czyli rzeczami fizycznymi, jak to się zwykle rozumie.

Wobec tego projektuje się nadanie art. 237 projektu brzmienia następującego:

Art. 237. **W ustroju ogólnej wspólności majątkowej wszelki majątek, który nie stanowi majątku osobistego, jest współwłasnością obojga małżonków.**

Następny **art. 238** projektu w § 1 stanowi, że w czasie trwania ustroju ogólnej wspólności majątkowej żaden z małżonków nie może rozporządzać ani zobowiązywać się do rozporządzenia udziałem w majątku wspólnym lub udziałem w poszczególnych przedmiotach należących do tego majątku.

Przepis ten odpowiada przepisowi § 3 art. 38 obowiązującego prawa, głoszącemu, że nie można rozporządzać udziałem w majątku wspólnym ani zajmować tego udziału, dopóki trwa wspólność.

Jeżeli ustrój ogólnej wspólności majątkowej powstaje z mocy umowy małżonków i może być umownie zmieniony na inny, to trudno jest zrozumieć, dlaczego udział w majątku wspólnym lub w poszczególnych przedmiotach, należących do tego majątku, nie może być zbywany lub obciążany za zgodą małżonków, zwłaszcza gdy dotyczy nieruchomości lub przedsiębiorstwa zarobkowego, które może prowadzić lub do którego może należeć jeden z małżonków, bez zgody drugiego, gdyż tego projekt na czas istnienia ustroju ogólnej wspólności majątkowej nie zabrania. W stosunkach między małżonkami przedsiębiorstwo zarobkowe może należeć do ogólnej wspólności majątkowej, lecz w stosunku do osób trzecich może być ono własnością lub współwłasnością jednego z małżonków, bez udziału drugiego.

Ścisły związek z przepisem § 1 art. 238 projektu ma przepis **art. 241** projektu, głoszący, że jeżeli majątkowa umowa małżeńska inaczej nie postanawia, małżonkowie rozporządzają wspólnie majątkiem wspólnym.

Wobec bezwzględnego zakazu rozporządzenia udziałem w majątku wspólnym lub udziałem w poszczególnych przedmiotach, należących do tego majątku, zawartego w § 2 art. 238 projektu, wyraz „wspólnie" trzeba rozumieć w tym znaczeniu, że małżonkowie mogą rozporządzać majątkiem wspólnym, lub

przedmiotami, należącymi do tego majątku, tylko łącznie, to jest jednocześnie i w całości.

Tego rodzaju ograniczenie wyłączałoby z obrotu cywilnego majątek wspólny małżonków na czas trwania ustroju ogólnej wspólności majątkowej, gdyby jeden z małżonków odmawiał rozporządzenia swym udziałem w tym majątku łącznie z rozporządzeniem drugiego z małżonków, dotyczącym jego udziału. W stosunku do ruchomego majątku wspólnego powstałby chaos i zamieszanie, gdyż nikt nie mógłby nabyć od małżonków przedmiotów ruchomych, nie sprawdziwszy uprzednio, czy czasem te przedmioty nie zostały włączone do ogólnej wspólności majątkowej małżonków. Co do przedsiębiorstw zarobkowych nabycie przedsiębiorstwa, prowadzonego jednoosobowo lub z udziałem innych osób przez jednego z małżonków, byłoby połączone z ryzykiem, że to przedsiębiorstwo, z mocy majątkowej umowy małżeńskiej może należeć w całości lub w części do ogólnej wspólności majątkowej małżonków, którą małżonkowie mogą rozporządzać tylko wspólnie. Zawarcie umowy spółki z małżonkiem, wnoszącym do spółki wkład w pieniądzach lub w innych rzeczach ruchomych, groziłoby niebezpieczeństwem, że może istnieć umowa ogólnej wspólności majątkowej małżeńskiej, według której wkład ten należy do majątku wspólnego małżonków.

Art. 39 projektu części ogólnej Kodeksu głosi, że jeżeli szczególne przepisy nie stanowią inaczej, uprawnienie do rozporządzenia prawem zbywalnym nie może być wyłączone ani ograniczone przez czynność prawną.

W drodze wyjątku można w miejsce przepisów wyłożonych w § 1 art. 238 i 241 projektu, wprowadzić przepisy treści następującej:

Art. 238 § 1. **Jeżeli majątkowa umowa małżeńska inaczej nie postanawia, w czasie trwania ustroju ogólnej wspólności majątkowej żaden z małżonków nie może rozporządzać ani zobowiązywać się do rozporządzania udziałem w majątku wspólnym lub udziałem w poszczególnych przedmiotach, należących do wspólności, bez zgody drugiego z małżonków.**

§ 2. **Nie narusza to praw osób trzecich, nabytych w dobrej wierze od jednego z małżonków do ruchomości lub do przedsiębiorstw zarobkowych, należących w całości lub w części do**

wspólności majątkowej małżonków, chyba że umowa o ogólnej wspólności majątkowej została ujawniona w rejestrze handlowym.

Art. 238 projektu § 2 stanowi, że przed ustaniem ustroju ogólnej wspólności majątkowej wierzyciele małżonka nie mogą żądać zaspokojenia z jego udziału w majątku wspólnym lub w poszczególnych przedmiotach, należących do tego majątku. Przepis ten odpowiada przepisowi § 3 art. 38 obowiązującego prawa, głoszącemu, że nie można rozporządzać udziałem w majątku wspólnym ani zajmować tego udziału, dopóki trwa wspólność.

W wyraźnej sprzeczności z powyższymi przepisami są przepisy art. 246 projektu i art. 46 § 1 obowiązującego prawa. Według art. 246 projektu, jeżeli ustawa inaczej nie stanowi, wierzyciele każdego z małżonków mogą żądać zaspokojenia zarówno z jego majątku osobistego, jak i ze wspólnego majątku obojga małżonków. Z kolei, według art. 46 § 1 obowiązującego prawa małżonek odpowiada względem wierzycieli zarówno z majątku osobistego, jak i z majątku wspólnego.

Otóż w ustroju ogólnej wspólności majątkowej każdy z małżonków ma tylko prawo do udziału w majątku wspólnym lub w poszczególnych przedmiotach należących do tego majątku. Wobec tego wierzyciele osobiści małżonków mogą jedynie poszukiwać swych wierzytelności na udziałach dłużników, gdyż małżonek, nie będący dłużnikiem, nie może odpowiadać za długi drugiego z małżonków swym udziałem. Tymczasem według § 2 art. 238 projektu wierzyciele małżonka nie mogą żądać zaspokojenia z jego udziału w majątku wspólnym lub w poszczególnych przedmiotach należących do tego majątku, a według § 3 art. 38 obowiązującego prawa nie można zajmować udziału w majątku wspólnym dopóki trwa wspólność.

Sprzeczność tę można usunąć w ten sposób, że zamiast przepisów, wyłożonych w § 2 art. 238 i w art. 246 projektu, należałoby wprowadzić przepis treści następującej:

Art. 238 § 2. **Przed ustaniem ustroju ogólnej wspólności majątkowej wierzyciele małżonka mogą żądać zaspokojenia z jego udziału w majątku wspólnym lub w poszczególnych przedmiotach, należących do wspólności, lecz egzekucji podlega wspólne mienie obu małżonków w całości.**

Dalszy **art. 239** projektu wylicza w 5 punktach, co stanowi majątek osobisty każdego z małżonków.

Odpowiada on przepisowi art. 39 obowiązującego prawa, który zalicza do majątku osobistego każdego z małżonków w 2 punktach przedmioty potrzebne do wykonywania zawodu i osobistego użytku, prawa niezbywalne oraz prawa związane ściśle z osobą małżonka. Wydaje się, że niezależnie od ustroju majątkowego, majątek osobisty każdego z małżonków ustawowo winien być jednakowo określony. Tymczasem treść art. 239 projektu różni się od treści art. 217, w którym majątek osobisty każdego z małżonków jest wyliczony aż w 6 punktach. Taka dowolna kazuistyka utrudnia zapamiętanie odpowiednich przepisów i zmuszałaby małżonków do regulowania swych stosunków majątkowych z kodeksem w ręku.

Wobec tego zaleca się nadanie art. 239 treści zgodnej z treścią art. 217 i zredagowanie go w sposób następujący:

Art. 239. **Jeżeli majątkowa umowa małżeńska inaczej nie postanawia, majątkiem osobistym każdego z małżonków jest majątek wymieniony w art. 217.**

Skoro małżonkom zezwala się na korzystanie z ustroju mieszanego w swych stosunkach majątkowych (art. 228 p. 4), to mogą oni sami określić w majątkowej umowie, jaki majątek uważać będą za osobisty i dopiero w braku umownego określenia powinny mieć zastosowanie przepisy jednolite dla wszystkich ustrojów.

Związkowy **art. 240** głosi, że majątki osobiste małżonków podlegają przepisom o ustroju rozdzielności majątkowej, o czym nie ma wzmianki w obowiązującym prawie.

Kolejny **art. 241** projektu głosi, że jeżeli majątkowa umowa małżeńska inaczej nie postanawia, małżonkowie zarządzają i rozporządzają wspólnie majątkiem wspólnym. Co do prawa rozporządzania majątkiem wspólnym przepis ten okazałby się zbędnym, gdyby przyjęto proponowaną redakcję § 1 art. 238 projektu. Sprawowanie wspólnego zarządu majątkiem wspólnym w praktyce byłoby bardzo utrudnione. Czynności bowiem zarządu są tak różnorodne, że współdziałanie obu małżonków we wszystkich nawet najdrobniejszych sprawach zarządu mogłoby doprowadzać do ciągłych konfliktów i nieporozumień. Dla uniknięcia tego zaleca się zmianę treści art. 241 projektu w sposób następujący:

Art. 241 § 1. **Jeżeli majątkowa umowa małżeńska inaczej nie postanawia, każdy z małżonków może zarządzać majątkiem wspólnym obojga małżonków samodzielnie.**

§ 2. **Małżonkowie powinni udzielać sobie wyjaśnień w sprawach zarządu oraz porozumiewać się przed dokonaniem ważniejszych czynności zarządu. W razie niedojścia do porozumienia spór rozstrzyga sąd, co nie uchybia prawom osób trzecich nabytym w dobrej wierze.**

§ 3. **Małżonek, który za wyraźną lub milczącą zgodą drugiego z małżonków zarządza majątkiem wspólnym obojga małżonków, uważany jest za pełnomocnika ogólnego.**

Art. 242 projektu głosi, że w majątkowej umowie małżeńskiej można zastrzec, iż zarząd majątkiem wspólnym sprawowany będzie samodzielnie przez każdego z małżonków albo tylko przez jednego z nich. Jeżeli zgodzić się na zmianę treści art. 241, to art. 242 powinien brzmieć, jak następuje:

Art. 242. **W majątkowej umowie małżeńskiej można zastrzec, że zarząd majątkiem wspólnym sprawowany będzie tylko przez jednego z małżonków.**

Związkowy **art. 243** projektu wylicza, jakich czynności nie obejmuje samodzielny zarząd majątkiem wspólnym.

Wyliczenie to odpowiada p. p. 1, 2, 4 i 6 § 1 art. 44 obowiązującego prawa. Opuszczono w art. 243 projektu p. p. 3 i 5 § 1 art. 44 obowiązującego prawa, głoszące, że małżonek, sprawujący samodzielnie zarząd nie może bez zgody drugiego z małżonków, wyrażonej pod nieważnością na piśmie, zaciągać pożyczek i zobowiązań wekslowych oraz zawierać umów o dożywocie.

Wyłączenie prawa zawierania umów o dożywocie opuszczono słusznie z uwagi na przepis art. 599 Kod. Zob., wymagający przeniesienia prawa własności nieruchomości, obciążonej dożywociem, co w art. 243 projektu jest wyłączone z czynności zarządu. Natomiast opuszczenie prawa zaciągania pożyczek i zobowiązań wekslowych wydaje się nieusprawiedliwionym, albowiem zaciąganie pożyczek i zobowiązań wekslowych może skutkować uszczuplenie majątku wspólnego małżonków, co bez zgody drugiego z małżonków powinno być uznane za niedopuszczalne.

Następnie w art. 243 projektu nie wspomniano, że czynności, wyłączone z samodzielnego zarządu mogą być dokonane za zgodą drugiego z małżonków, wyrażoną pod rygorem nieważno-

ści na piśmie, oraz że do dokonywania tych czynności przez małżonka, uprawnionego do samodzielnego zarządu, małżonek ten może być upoważniony przez współmałżonka w samej umowie majątkowej małżonków.

Wobec tego zaleca się zredagowanie art. 243 projektu w sposób następujący:

Art. 243 § 1. **Jeżeli majątkowa umowa małżeńska inaczej nie postanawia, samodzielny zarząd majątkiem wspólnym nie obejmuje uprawnienia do zbywania i obciążania nieruchomości, wierzytelności hipotecznych i przedsiębiorstw zarobkowych, do zaciągania pożyczek i zobowiązań wekslowych, do oddawania nieruchomości w najem lub dzierżawę na czas dłuższy niż lat sześć ani do czynienia darowizn z wyjątkiem tych, które odpowiadają obowiązkowi moralnemu, względem przyzwoitości lub zwyczajom.**

§ 2. **Do czynności, wymienionych w § 1 potrzebna jest zgoda drugiego z małżonków, wyrażona pod nieważnością na piśmie.**

Zredagowany w powyższy sposób art. 243 projektu może uzupełniać **art. 244** głoszący, że jeżeli czynność prawna, której dokonanie przekracza zakres samodzielnego zarządu wymaga zachowania szczególnej formy, zgoda drugiego małżonka na dokonanie czynności winna być wyrażona w tej samej formie.

Kolejny **art. 245** projektu głosi, że jeżeli dokonanie czynności prawnej, która wymaga współdziałania obojga małżonków (naprz. przy zbyciu nieruchomości) jest potrzebne dla dobra rodziny, a jeden z małżonków odmawia współdziałania albo nie ma możności wyrażenia woli, drugi z małżonków może żądać upoważnienia sądu do dokonania czynności. Projektowany przepis odpowiada przepisowi § 2 art. 44 obowiązującego prawa i nie budzi wątpliwości.

Następny **art. 246** projektu, który mówi o prawach wierzycieli, okazałby się zbędnym, gdyby przyjęto proponowaną redakcję § 2 art. 238 projektu.

Art. 247 projektu ogranicza odpowiedzialność małżonka za zobowiązania do majątku osobistego, jeżeli takie ograniczenie jest przewidziane w umowie z wierzycielem, albo jeżeli zobowiązanie wynika z wekslu lub z umowy pożyczki, z wyjątkiem weksli i pożyczek, zaciągniętych przez małżonka sprawującego

samodzielnie zarząd majątkiem wspólnym, albo za zgodą drugiego małżonka.

Projektowany przepis jest przeróbką § 2 art. 46 obowiązującego prawa, który ogranicza jeszcze odpowiedzialność małżonka do majątku osobistego za zobowiązania, dotyczące majątku osobistego oraz za zobowiązania, zaciągnięte bez wymaganej zgody drugiego z małżonków, nie wspominając o wekslach i pożyczkach, które mogą być wydawane i zaciągane tylko za zgodą drugiego z małżonków.

Poza tym § 2 art. 46 obowiązującego prawa zastrzega nienaruszalność praw wierzycieli, działających w dobrej wierze co do tego, że zgoda drugiego z małżonków była niepotrzebna albo że została należycie wyrażona.

Wobec tego zaleca się nadanie art. 247 projektu brzmienia, zbliżonego do treści art. 46 § 2 obowiązującego prawa i do proponowanej zmiany treści art. 243. Winien on brzmieć, jak następuje:

Art. 247. **Odpowiedzialność małżonka za zobowiązania zaciągnięte przezeń w czasie trwania ustroju ogólnej wspólności majątkowej, ogranicza się do jego majątku osobistego, jeżeli ograniczenie takie jest przewidziane w umowie z wierzycielem, jeżeli zobowiązanie dotyczy majątku osobistego małżonka albo zostało zaciągnięte przez niego bez wymaganej zgody drugiego z małżonków lub zastępującego ją zezwolenia sądu, chyba że wierzyciel był w dobrej wierze co do tego, że zgoda nie była potrzebna albo że została należycie wyrażona.**

W projekcie brak jest przepisu, określającego udział małżonków w dochodach i rozchodach majątku, podlegającego ustrojowi ugólnej wspólności majątkowej. Wobec tego projektuje się wprowadzenie dodatkowego art. 247^1 treści następującej:

Art. 247^1. **W czasie trwania ustroju ogólnej wspólności majątkowej małżonkowie uczestniczą w dochodach i rozchodach wspólnego majątku w częściach równych, chyba że majątkowa umowa małżeńska inaczej postanawia.**

Należało by również odpowiednio do treści art. 235 projektu wprowadzić dodatkowy art. 247^2 w brzmieniu następującym:

Art. 247^2. **Małżonek, któremu został zastrzeżony zarząd i prawo pobierania pożytków, albo tylko zarząd majątku wspólnego, obowiązany jest, w braku odmiennego postanowienia ma-**

jątkowej umowy małżeńskiej, pokrywać z dochodów majątku przypadającą na drugiego z małżonków część kosztów utrzymania rodziny i zaspokajania potrzeb jej członków.

Dalszy **art. 248** projektu głosi, że od chwili ustania ustroju ogólnej wspólności majątkowej do majątku wspólnego stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności z zachowaniem przepisów następujących:

Kolejny **art. 249** projektu stanowi, że jeżeli majątkowa umowa małżeńska inaczej nie postanawia, oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym.

Przepis ten odpowiada przepisowi art. 50 obowiązującego prawa, który stanowi, że z chwilą ustania wspólności majątek wspólny, jaki okaże się po potrącenia jego obciążeń, przechodzi po połowie na każdego z małżonków lub jego spadkobierców, chyba że inaczej postanowiono w majątkowej umowie małżeńskiej.

Art. 249 projektu nie wymaga ustalenia wysokości udziałów każdego z małżonków, po potrąceniu obciążeń, lecz jedynie stanowi, że oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym, chyba że umowa majątkowa inaczej stanowi. Z projektowanego przepisu wynika, że małżonkowie po ustaniu ustroju ogólnej wspólności majątkowej mogą nadal pozostawać we współwłasności zwykłej.

Kolejny **art. 250** projektu głosi, że małżonek, który w czasie trwania ustroju ogólnej wspólności majątkowej odpowiada za dług tylko majątkiem wspólnym, odpowiada po ustaniu tego ustroju całym swoim majątkiem, jednakże tylko do wartości przypadającego mu udziału w majątku wspólnym.

Projektowanemu przepisowi odpowiada przepis art. 51 obowiązującego prawa, głoszący, że jeżeli podział majątku wspólnego nastąpił przed zaspokojeniem ciążących na nim zobowiązań, każdy z małżonków odpowiada względem wierzycieli do wysokości otrzymanego udziału, chyba że z innego tytułu ponosi odpowiedzialność w szerszym zakresie.

Przy przeróbce treści art. 51 obowiązującego prawa niepotrzebnie opuszczono ostatnie zdanie podrzędne: **chyba że z innego tytułu ponosi odpowiedzialność w szerszym zakresie,** które należało by dodać w końcu art. 250 projektu.

Następny **art. 251** projektu, zgodnie z art. 52 obowiązującego prawa, stanowi, że małżonek, który ukrył lub zataił część wspólnego majątku, traci swój udział w tej części.

Dalszy **art. 252** projektu głosi, że przy podziale majątku wspólnego każdy z małżonków może żądać, w odpowiednim stosunku, zwrotu wydatków i nakładów, jakie poczynił na rzecz tego majątku ze swego majątku osobistego, oraz obowiązany jest zwrócić, w odpowiednim stosunku, wydatki i nakłady, jakie zostały poczynione z majątku wspólnego na rzecz jego majątku osobistego.

Art. 252 projektu jest przeróbką art. 48 obowiązującego prawa, z którego słusznie opuszczono ostatnie zdanie: „Powstała w ten sposób wierzytelność jest niezbywalna i nie przechodzi na spadkobierców“, gdyż tego ograniczenia nie można niczym usprawiedliwić.

Słusznie również pominięto w projekcie art. 49 obowiązującego prawa, głoszącego, że małżonek nie może żądać od drugiego z małżonków zwrotów z majątku osobistego na rzecz majątku wspólnego ani z majątku wspólnego na rzecz osobistego, jeżeli należność powstała dawniej niż przed trzema laty i nie jest stwierdzona dowodami na piśmie. Ograniczenie to także wydaje się nieusprawiedliwionym.

Końcowe art. 253—257 projektu zawierają nowe przepisy, których nie ma w obowiązującym prawie. I tak, **art. 253** projektu głosi, że wszelkie rozrachunki między małżonkami, związane z ustaniem ustroju ogólnej wspólności majątkowej, winny być dokonywane według wartości z daty rozrachunku, co odpowiada przepisowi art. 222 projektu, dotyczącemu ustawowego ustroju majątkowego.

Następny **art. 254** projektu, nakazujący zwrot odpowiedniej części sumy, zaspokojonej z majątku wspólnego z tytułu zobowiązania jednego z małżonków do naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, tylko w przypadku, jeżeli obowiązek naprawienia szkody wynika z umyślnego działania lub rażącego niedbalstwa, powinien być skreślony, gdyż za czyny niedozwolone każdy z małżonków powinien odpowiadać majątkiem osobistym, niezależnie od stopnia winy.

Z tych samych względów wypadałoby skreślić **art. 255** projektu, ograniczający odpowiedzialność małżonka za szkodę, wyrządzoną czynem niedozwolonym, w majątku wspólnym tylko

do przypadków rozmyślnego działania lub rażącego niedbalstwa małżonka.

Przepisy art. 254 i 255 projektu powinnyby mieć zastosowanie przy wszelkich ustrojach majątkowych i dotyczyć nie tylko majątku wspólnego, lecz i majątku osobistego i dorobkowego każdego z małżonków, gdyby zawarte w nich ograniczenia odpowiedzialności za czyny niedozwolone miały dostateczne usprawiedliwienie.

Dalszy **art. 256** projektu stanowi, że do podziału majątku wspólnego stosuje się odpowiednio przepisy o podziale spadku.

Projektowany przepis jest sprzeczny z przepisem art. 248 projektu, głoszącym, że od chwili ustania ustroju ogólnej wspólności majątkowej do majątku wspólnego w zasadzie stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności. Otóż prawo rzeczowe zawiera dość szczegółowe przepisy o zniesieniu współwłasności (art. 93—99), uzupełnione przepisami dekretu o postępowaniu niespornym z zakresu prawa rzeczowego (art. 29—48). Jeżeli ustrój ogólnej wspólności majątkowej ustaje za życia obojga małżonków, nie ma podstawy do stosowania przy podziale majątku wspólnego przepisów o podziale spadku i do przyjęcia w ten sposób domniemania, jakoby w chwili dokonania podziału małżonkowie już nie żyli. Można atoli stosować przepisy o podziale spadku w przypadku, gdy ustrój ogólnej wspólności majątkowej ustaje wskutek śmierci jednego z małżonków.

Wobec powyższego zaleca się nadanie art. 256 projektu brzmienia następującego:

Art. 256. **Do podziału majątku, który podlega ustrojowi ogólnej wspólności majątkowej, stosuje się odpowiednio przepisy o zniesieniu współwłasności, a w razie ustania tego ustroju wskutek śmierci jednego z małżonków stosuje się odpowiednio przepisy o podziale spadku.**

Ostatni **art. 257** projektu co do treści swej odpowiada przepisom art. 214 projektu i zgodnie z uwagami do tego artykułu powinien brzmieć, jak następuje:

Art. 257 § 1. **Małżonek, który dopuścił się zbrodni przeciwko drugiemu z małżonków lub jednej z najbliższych mu osób albo występku przeciwko życiu lub zdrowiu drugiego z małżonków, może być na żądanie tego małżonka pozbawiony przez sąd w całości lub w części swego udziału w ogólnej wspólności**

majątkowej, zwłaszcza jeżeli nie przyczynił się albo przyczynił się tylko nieznacznie do powstania wspólności.

§ 2. **To samo dotyczy małżonka, który zawarł w złej wierze małżenstwo następnie unieważnione albo został uznany wyłącznie winnym rozwodu.**

6.

Oddział IV rozdziału II projektu zawiera przepisy o **umownym ustroju wspólności dorobku.**

Według **art. 258** projektu w ustroju wspólności dorobku majątkiem wspólnym małżonków są wszelkie przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania tego ustroju, z wyjątkiem przedmiotów, wymienionych w 4 punktach, i prawa niezbywalnych, wymienionych w 5-ym punkcie. Przedmioty te i prawa według **art. 259** stanowią majątek osobisty małżonka.

Co ma być uważane za dorobek małżonków, o tym przede wszystkim decyduje majątkowa umowa małżeńska, która może wzorować się na przepisach ustroju ustawowego oraz różnych ustrojów umownych i ustanowić ustrój mieszany współwłasności dorobku, obowiązujący małżonków od chwili zawarcia umowy.

Wobec tego, zgodnie z uwagami do art. 239 projektu zaleca się nadać art. 258 projektu brzmienie następujące:

Art. 258. **Jeżeli majątkowa umowa małżeńska inaczej nie postanawia, w ustroju wspólności dorobku majątkiem dorobkowym małżonków są wszelkie prawa majątkowe, nabyte w czasie trwania tego ustroju, z wyjątkiem praw i przedmiotów wymienionych w art. 217, jako stanowiących majątek osobisty każdego z małżonków.**

Przy takiej redakcji art. 258 okazałby się zbędnym **art. 259** projektu.

Kolejny **art. 260** projektu głosi, że majątki osobiste małżonków podlegają przepisom o ustroju rozdzielności majątkowej. Projektowany przepis zastępuje brak odpowiedniego przepisu w obowiązującym prawie.

Następny **art. 261** projektu głosi, że do majątku dorobkowego małżonków stosuje się odpowiednio przepisy o majątku wspólnym w ustroju ogólnej wspólności majątkowej z zachowaniem przepisów poniższych.

Art. 261 projektu odpowiada art. 54 obowiązującego prawa, głoszącemu, że przepisy ustroju ogólnej wspólności majątkowej stosuje się odpowiednio do ustroju wspólności dorobku z tym jednak wyjątkiem, że w braku odmiennych zastrzeżeń skład majątku dorobkowego oraz majątku osobistego ustala się według przepisów ustroju ustawowego.

Jeżeli będzie przyjęta proponowana redakcja art. 258 projektu, art. 261 projektu, zastępujący art. 54 obowiązującego prawa, może brzmieć, jak następuje:

Art. 261. **Do majątku dorobkowego małżonków stosuje się odpowiednio przepisy ustroju ogólnej wspólności majątkowej z zachowaniem przepisów poniższych.**

Dwa końcowe art. **262** i **263** projektu wprowadzają nowe przepisy. Według tych przepisów w rozrachunkach między małżonkami koszty utrzymania rodziny i zaspokajania osobistych potrzeb jej członków powinny być zaliczane przede wszystkim na majątek dorobkowy, długi zaś zaciągnięte przed ustanowieniem wspólności dorobku oraz wynikłe z czynów niedozwolonych, popełnionych w czasie trwania tego ustroju, powinny być zaliczane na majątek osobisty, jeżeli obowiązek naprawienia szkody wynika z umyślnego działania lub rażącego niedbalstwa małżonka.

Zgodnie z uwagą do art. 254, do odpowiedzialności małżonka z majątku osobistego z tytułu czynów niedozwolonych powinno wystarczać stwierdzenie niedbalstwa w ogóle.

7.

Rozdział III projektu zawiera przepisy **o ustroju przymusowym,** wyłożone w art. 264 i 265. Odpowiadają one przepisom art. 55 i 56 obowiązującego prawa.

Według § 1 **art. 264** projektu ustrój rozdzielności majątkowej obowiązuje, jeżeli jeden z małżonków został ubezwłasnowolniony albo jeżeli została ogłoszona jego upadłość, a według § 2 tegoż artykułu ustrój ten obowiązuje z mocą wsteczną od dnia wszczęcia postępowania o ubezwłasnowolnienie, a w przypadku upadłości — od dnia wszczęcia postępowania upadłościowego.

Dopuszczając moc wsteczną działania ustroju przymusowego, należało zastrzec nienaruszalność praw osób trzecich na-

bytych w dobrej wierze. Wobec tego projektuje się dodanie § 3 treści następującej:

Art. 264 § 3. **Przepis § 2 nie uchybia prawom osób trzecich nabytym w dobrej wierze.**

Ostatni **art. 265** projektu w § 1 głosi, że jeden z małżonków może żądać zastąpienia dotychczasowego ustroju majątkowego ustrojem rozdzielności, jeżeli drugi z małżonków stał się niewypłacalnym albo jeżeli zachodzi obawa, że w ustroju dotychczasowym małżonek ten nie będzie należycie przestrzegał interesów rodziny, a w § 2 głosi, że w przypadkach powyższych ustrój rozdzielności majątkowej obowiązuje od daty uprawomocnienia się orzeczenia sądu. Projektowane przepisy nie budzą wątpliwości.

*

Projekt prawa o małżeńskich ustrojach majątkowych jest zbyt kazuistyczny i rozwlekły. Przy stanowieniu zasad ogólnych (tzw. principes généraux) można by wiele przepisów uogólnić, skrócić, a nawet skreślić.



BRONISŁAW DOBRZAŃSKI

UWAGI DO PROJEKTU KODEKSU CYWILNEGO

OPIEKA I KURATELA

KSIĘGA II — TYTUŁ III *)

A) Przepisy księgi II tytułu III projektu kodeksu cywilnego, noszące nazwę „Opieka i Kuratela", mają zastąpić dotychczasowe prawo opiekuńcze. Jak już na to zwracał uwagę jeden ze współtwórców projektu Aleksander Wolter (Dem. Prz. Prawn. — 1/49, str. 34—36), ten właśnie dział zunifikowanego prawa cywilnego w toku prac kodyfikacyjnych uległ stosunkowo najmniejszym zmianom. Jest to zrozumiałe, skoro przepisy prawa opiekuńczego nie budziły na ogół żadnych szczególnych wątpliwości w praktyce, ani zastrzeżeń teoretycznych, a poza tym w związku z ramami, jakie zakreślone były przygotowywanemu dziełu kodyfikacji. Według zapowiedzi ostatnio ogłoszonych, a dotyczących dalszych zamierzeń ustawodawczych w zakresie prawa familijnego, należałoby oczekiwać pewnych zmian także w tej dziedzinie, którą obejmuje tytuł III księgi II.

W szczególności zniesiona miałaby być instytucja **opiekuna przydanego,** co wydaje się aż nadto uzasadnione, skoro stanowi ona pewien przeżytek, związany raczej z minionym ustrojem społeczno-gospodarczym. Już Encyklopedja Podręczna Prawa Prywatnego (str. 1175) podkreślała, że w praktyce „rzadko istnieją opiekun przydany i rada familijna, organy powyższe opieki występują tylko wtedy, gdy małoletni ma duży mają-

*) Tekst projektu — p. P. N. tom II — 1948, str. 330 i nast.

Tegoż Autora uwagi do tytułu II księgi II — p. P. N. Nr 1—2 r. b., str. 98 i nast.

tek". Jeszcze prawo opiekuńcze (art. 14 § 1) jako przykład sytuacji, uzasadniającej ustanowienie opiekuna przydanego, wymienia przypadek — „gdy poddany opiece ma znaczniejszy majątek". Projekt (art. 385 § 1) nie zna już tej dyspozycji, stwarza natomiast ogólną przesłankę obowiązku ustanowienia opiekuna przydanego przez władzę opiekuńczą — „jeżeli wymaga tego dobro pozostającego pod opieką". Wydaje się jednak, że należałoby uczynić dalszy krok naprzód i instytucję opiekuna przydanego w ogóle znieść, zwłaszcza, że w praktyce nie odgrywa ona obecnie prawie żadnej roli. W ten sposób z czterech tzw. „organów opieki", którymi — według ustawodawstwa obowiązującego w Polsce przed wojną — były rada familijna (opiekuńcza), opiekun, opiekun przydany i sąd, po zniesieniu już w prawie opiekuńczym rad familijnych i po zrealizowaniu planu zniesienia instytucji opiekuna przydanego, pozostałyby dwa organy, istotnie potrzebne, to jest opiekun i sądowa władza opiekuńcza.

O ile idzie o dalszy plan zupełnego **zrównania sytuacji dzieci z małżeństwa i pozamałżeńskich**, to jego urzeczywistnienie musiałoby oddziaływać w kierunku zmiany przepisów o opiece i kurateli, skoro tak obowiązujące prawo opiekuńcze, jak i projekt, żadnej różnicy w traktowaniu tych dzieci nie znają i nawet nazw dzieci z małżeństwa i dzieci pozamałżeńskich nie używają.

B) Prawo opiekuńcze obejmuje 4 działy. Projekt przewiduje tylko **2 działy,** zatytułowane tak samo, jak działy II i III pr. opiek., to jest **opieka** (dział I) i **kuratela** (dział II). Odpadł z natury rzeczy dział IV pr. opiek., zawierający „przepisy końcowe", oraz dział I tegoż prawa, noszący nazwę „władza opiekuńcza". O ile idzie o art. 1 i 2 działu I, to z charakteru swego należą one do dziedziny prawa formalnego.

Projekt nie recypuje ściśle przepisu, który by miał brzmienie identyczne z normą **art. 3 pr. opiek.** Nie wynika stąd jednak oczywiście, by ta sama zasada nie miała obowiązywać pod rządem tego projektowanego prawa. Wystarczy tu bowiem stwierdzenie w art. 389 proj. (art. 15 pr. opiek.), że — „opiekun jest obowiązany wykonywać swe czynności, jak tego wymaga dobro pozostającego pod opieką i interes społeczeństwa". Ten sam obowiązek obciąża odpowiednio też i kuratora (art. 433), a władza opiekuńcza, która ma spełniać „nadzór nad sprawowaniem

opieki“ (dział I, rozdział IV) i nad kuratelą (art. 433), tym samym pośrednio ma już wskazany ten sam — zresztą oczywisty — drogowskaz swojej działalności.

C) Rozdział I projektu, zatytułowany „ustanowienie opieki“, ma zastąpić rozdziały I, II i III pr. op. Już na tle przepisów tego pierwszego rozdziału projektu rzuca się w oczy **zmiana terminologii,** polegająca na tym, że w miejsce określenia „poddany opiece“, używanego przez prawo opiekuńcze, projekt wprowadza termin „pozostający pod opieką“ lub „osoba pozostająca pod opieką“. Wyrażenie „poddany opiece“ ma rzeczywiście wydźwięk niezbyt odpowiedni. Z tego punktu widzenia zmiana na „pozostający pod opieką“ wydawałaby się zmianą na lepsze. Z drugiej strony jednak to ostatnie określenie jest jeszcze dłuższe, i ciągłe manewrowanie takim zwrotem w praktyce w toku postępowania przed władzą opiekuńczą i przed wyższymi instancjami sądowymi wydaje się uciążliwe. Nie można też liczyć na aklimatyzowanie się takiego określenia w języku potocznym osób zainteresowanych. Coprawda trudno tu szczególnie o jakieś odpowiednie słowo czysto polskie. Określenie „podopieczny“, stosowane w języku organów opieki społecznej i instytucyj dobroczynnych, niewątpliwie nie nadaje się do recepcji.

Skoro jednak potrzeba jakiegoś jednego słowa dla określenia osób pozostających pod opieką praktycznie rzeczywiście zachodzi i zadośćuczynienie tej potrzebie byłoby wysoce pożądane, to czy nie byłoby jeszcze „najmniejszym złem“ powrócenie do terminu „pupil“, bardzo krótkiego i stosunkowo już dość zaaklimatyzowanego w języku potocznym i prawniczym, przynajmniej znacznej części Polski. Okoliczność, że idzie tu o słowo pochodzenia obcego, nie powinnaby chyba — sama przez się — być decydująca, skoro słowa polskiego odpowiedniego brak. Wszakże z tych samych powodów tak prawo opiekuńcze, jak i projekt używają — równie obcego pochodzenia — terminu „kurator“.

Z punktu widzenia terminologii przepisy rozdziału I projektu nastręczają jeszcze następujące uwagi.

Projekt — na równi z prawem opiekuńczym — odróżnia „ustanowienie opieki“ — jako takiej — od „powołania“ konkretnej osoby na opiekuna. Obie te decyzje mogą, lecz nie muszą być równoczesne, a niekiedy nawet tylko samo powołanie

opiekuna może w ogóle wchodzić w grę, np. przy zmianie osoby opiekuna (art. 421). Rozróżnienie powyższe jest i teoretycznie i praktycznie uzasadnione i doniosłe. Na ogół jest też w projekcie konsekwentnie przeprowadzone. Wyjątek pod tym względem stanowi art. 386 § 1, stanowiący, że — „każdy, kogo władza opiekuńcza ustanowiła opiekunem, obowiązany jest objąć opiekę". Wydaje mi się, że słowo „ustanowiła" użyte tu jest nieodpowiednio. Władza opiekuńcza „ustanawia" opiekę (art. 378), czy opiekuna przydanego — jako organ opieki — (art. 385 § 1), lecz opiekuna, czy konkretną osobę opiekuna przydanego, władza opiekuńcza „powołuje" (art. 379 § 1, 380—382, 384 § 1, 385 § 2 i inn.). Art 386 § 1 nie jest więc moim zdaniem sharmonizowany z ogółem pozostałych przepisów i jego obecne brzmienie mogłoby prowadzić do nieporozumienia na tle ewentualnego poszukiwania podstaw rozróżniania między „ustanowieniem" a „powołaniem" opiekuna, czy też dopatrywania się potrzeby jednej i drugiej decyzji. Wydaje się, że pierwsze zdanie **art. 386 § 1** powinnoby brzmieć:

Każdy, kogo władza opiekuńcza powołała na opiekuna, obowiązany jest objąć opiekę.

Art. 382 i 384 § 2 — podobnie jak art. 25 § 2 dekr. o postępowaniu przed władzą opiekuńczą — mówią o osobach, którym „nie została" lub „winna być", czy „mogłaby być" — „powierzona opieka". Otóż to ostatnie wyrażenie, jakkolwiek brzmiące zupełnie poprawnie i w pewnym sensie wzbogacające język ustawy, wydaje się jednak w istocie zupełnie zbędne, skoro normatywnie i definicyjnie niczego nowego nie wnosi, a wprowadza niebezpieczeństwo niepożądanego zjawiska używania różnych wyrażeń dla decyzyj o indentycznym znaczeniu.

Tak więc — przy obecnym brzmieniu projektu — możnaby sobie wyobrazić, że władza opiekuńcza, ustanawiając opiekę, mogłaby użyć trzech różnych określeń ustawowych, przy wyznaczeniu osoby opiekuna, a to określenia, że „powołuje" osobę X „na opiekuna" (art. 379 § 1 i in.), bądź też że tę osobę „ustanawia opiekunem" (art. 386 § 1), bądź wreszcie, że jej „powierza opiekę" (art. 384 § 2, art. 382). Wydaje się, że zupełnie wystarcza i **zawsze powinno być używane jedno i to samo wyrażenie o „powołaniu" opiekuna.** Nie nastręczyłoby to też żadnych nieusuwalnych trudności językowych w ujęciu odnoś-

nych przepisów. Tak więc przykładowo w art. 382 pierwsze słowa: „Jeżeli opieka nie została powierzona“ — można by chyba zastąpić słowami: „Jeżeli nie nastąpiło powołanie“.

W **art. 377,** który określa przypadki ustanowienia opieki, stwierdzić można dwie zmiany w stosunku do art. 4 pr. opiek. O ile idzie o opiekę nad „małoletnim“ (w art. 4 jest mowa o „niepełnoletnim“) projekt — w odróżnieniu od art. 4 — żadnych dyspozycyj nie zawiera, lecz odsyła w całości do przepisów tytułu II projektu, czyli odpowiednika obecnego prawa rodzinnego. W zakresie opieki nad ubezwłasnowolnionym całkowicie projekt dodaje, że ustanowienie opieki winno nastąpić — „chociażby w chwili ubezwłasnowolnienia pozostawał pod władzą rodzicielską“. W ten sposób sam tekst tego przepisu będzie wskazywał na to, że przez ubezwłasnowolnienie całkowite małoletniego ustaje władza rodzicielska nad nim, a w jej miejsce wstępuje opieka.

Art. 378 i 379 odpowiadają swą treścią ściśle przepisom art. 5 i 6 pr. opiek.

Art. 380 w p. 4) nadaje — w odróżnieniu od art. 10 p. 4) pr. opiek. — prawo wyłączenia od opieki nad małoletnim także tym rodzicom, którzy zostali pozbawieni władzy rodzicielskiej bez swej winy.

Art. 381—383 stanowią ścisły odpowiednik art. 11 i 12 pr. opiek. Wydaje się, że w art. 382 mogłyby być skreślone, jako zbędne, trzy ostatnie słowa: „do objęcia opieki“.

Art. 384 powtarza art. 9 pr. opiek. z tą słuszną zmianą, że opuszcza oczywiste stwierdzenie, iż władza opiekuńcza może powołać jednego opiekuna dla kilku osób — „jeżeli uzna to za celowe“. Ten sam skrót wprowadza art. 385, odpowiednik art. 14 pr. opiek.

Ważną inowację zawiera **art. 386 § 2,** który określa moment objęcia opieki, stanowiąc, że — „objęcie opieki następuje przez złożenie przyrzeczenia przed władzą opiekuńczą“. Ten ostatni tekst przypomina przepis § 1789 k. c. n., w którym jednak szło o powołanie opiekuna. Wydaje się, że istotne znaczenie normy art. 386 § 2 byłoby bardziej uwydatnione przez nadanie jej brzmienia:

Objęcie opieki następuje z chwilą złożenia przyrzeczenia przed władzą opiekuńczą.

Art. 387 i 388 powtarzają treść art. 8 pr. opiek., poza 10-krotnym podwyższeniem maksymalnej wysokości grzywny.

D) Rozdział II projektu, zatytułowany „sprawowanie opieki“, ma zastąpić rozdziały IV i V pr. opiek. i stanowi najobszerniejszą część całego tytułu III. Odpadł dotychczasowy podział, zastosowany w rozdziale V pr. opiek., na trzy „oddziały“, zawierające przepisy ogólne, przepisy dotyczące opieki w stosunku do osoby i w stosunku do majątku pozostającego pod opieką. Jednakże kolejność podawania norm, stosownie do powyższego podziału,. została w projekcie zachowana.

W szczególności **art. 390—392** stanowią odpowiednik rozdziału IV pr. opiek., zawierającego „przepisy wspólne dla opiekuna i opiekuna przydanego“. Istotną różnicę w tym zakresie stanowi opuszczenie normy art. 16 § 2 pr. opiek., polecającej do odpowiedzialności opiekuna wobec pozostającego pod opieką stosować przepisy kodeksu zobowiązań o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym. Ta zmiana wydaje się wysoce fortunna, gdyż konstrukcja z art. 16 § 2 pr. opiek. jest sztuczna i zbędna.

Art. 393—398 zawierają przepisy ogólne, które obecnie mieszczą się w oddziale 1-ym rozdziału IV pr. opiek. Bardzo celową nowość stanowi ogólny przepis art. 394, przewidujący ustanowienie kuratora przez władzę opiekuńczą — „jeżeli opiekun doznaje przemijającej przeszkody w sprawowaniu opieki“.

Szczęśliwe wydaje się też sprecyzowanie dokładne w art. 397 przypadków, w których opiekun nie może reprezentować pozostającego pod opieką, dotychczasowe bowiem kryterium „sprzeczności interesów“ z art. 20 § 2 pr. opiek. nie jest dostatecznie skonkretyzowane.

Opuszczenie przepisu art. 19 § 2 pr. opiek., w myśl którego „zgoda poddanego opiece nie zwalnia opiekuna od odpowiedzialności“, jest uzasadnione, skoro dyspozycja ta stanowi oczywiste s u p e r f l u u m.

Art. 399—402 zawierają przepisy, dotyczące opieki w stosunku do osoby pozostającego pod opieką, odpowiadają więc dotychczasowemu oddziałowi 2-mu rozdziału V pr. opiek., przy czym i treść przepisów pozostała ta sama. Opuszczony został tylko ogólny przepis art. 21 pr. opiek., który właściwie nie zawiera jakiejś odrębnej normatywnej treści, nie wynikającej już z innych przepisów.

Art. 403—418 normują opiekę w stosunku do majątku pozostającego pod opieką, stanowią więc odpowiednik przepisów, zawartych w oddziale 3-im rozdziału V pr. opiek.

Art. 403 powtarza treść art. 24 § 1 pr. opiek., natomiast przepis § 2 tegoż artykułu, stanowiący, że „opiekun winien wykonywać zarząd zgodnie z zasadami prawidłowej gospodarki" nie został recypowany, gdyż taki obowiązek jest oczywisty i wynikać będzie zresztą z art. 389.

O ile idzie o art. 25 pr. opiek., to w projekcie nie ma osobnego przepisu, który by przewidywał ustanowienie kuratora „w przypadku, gdy opiekun nie może sprawować zarządu". Jeżeli by przeszkoda w tym względzie była przemijająca, to prawo władzy opiekuńczej do ustanowienia kuratora wynikałoby już z art. 394, który jednak dotyczy przeszkody „w sprawowaniu opieki" w ogóle, i odpowiednio ustanowienia kuratora dla pieczy nie tylko nad majątkiem, lecz i osobą. Taki wniosek nasuwałby sam tekst art. 394, jak i jego związek z art. 393 (por. też art. 379 § 2). Można sobie jednak wyobrazić sytuacje, w których osoba najbardziej odpowiednia na stanowisko opiekuna i mogąca najlepiej spełniać hierarchicznie niewątpliwie najważniejszą pieczę nad osobą pozostającego pod opieką, nie może przez pewien czas sprawować pieczy nad jego majątkiem. Usuwanie takiej osoby z tego powodu od sprawowania opieki w ogóle nie wydawałoby się celowe. Możliwe, że także drogą liberalnej wykładni doszłoby się ostatecznie — pod rządem przepisów projektu — do tezy, że możliwe jest ustanowienie kuratora li tylko dla zarządu majątkiem, którego nie może pełnić opiekun. W przypadku szczególnym wyłączenia opiekuna od zarządu przedmiotami, przypadającymi pozostającemu pod opieką na mocy darowizny lub rozporządzenia ostatniej woli, ustanowienie kuratora dla zarządu takim majątkiem przewidziane jest w art. 407 § 2. Wydawałoby się jednak z przyczyn powyższych wskazane zamieszczenie wyraźnego przepisu ogólnego, który by dozwalał na **ustanowienie kuratora dla zarządu majątkiem także w innych przypadkach** (por. także art. 314 § 2, zdanie drugie).

Art. 407, precyzujący możność uchylenia zarządu opiekuna, stanowi poza tym szczęśliwą innowację.

Treść art. 26 pr. opiek. zostaje powtórzona w **art. 406.**

Z punktu widzenia systematyki uderza zmiana kolejności przepisów, a mianowicie zamieszczenie art. 406 i 407 — odmiennie od wzoru pr. opiek. — po art. 404 i 405, dotyczących potrzeby uzyskania zezwolenia władzy opiekuńczej na pewne czynności prawne. Sądziłbym, że układ prawa opiekuńczego jest w tym przypadku bardziej uzasadniony.

Art. 403 stanowi ogólną zasadę, że „opiekun zarządza majątkiem pozostającego pod opieką“. Art. 406 i 407 dotyczą wyjątków od powyższej zasady w stosunku do pewnych mas majątkowych. Powinny więc te przepisy następować bezpośrednio po art. 403, a przed art. 404 i 405, które dotyczą przypadków, w których zarząd opiekunowi służy, a tylko samodzielność sprawowania tego zarządu jest w pewnym zakresie zwężona. Art. 404 i 405, jako odnoszące się do sprawowania zarządu majątkiem, łączą się więc raczej — z natury rzeczy — z dalszymi przepisami art. 408—418, które również normują ten sam przedmiot wykonywania zarządu, gdy natomiast art. 406 i 407, które wyłączają właśnie prawo zarządu, mniej się nadają do lokaty pośród tej obcej sobie dziedziny przepisów, lecz jako wyjątki od zasady z art. 403 winne być z tym przepisem związane też swą kolejnością, która by ten ich charakter uwypuklała.

W wykazie czynności prawnych, które w myśl **art. 404** wymagają zezwolenia władzy opiekuńczej, w sposób bardzo celowy unormowano sprawę samodzielnie, bez odsyłania do przepisów o władzy rodzicielskiej. Poza tym zmiany w wykazie nie są zbyt liczne i istotne. Wyjaśniono — podobnie, jak w art. 303 p. 1 — że zezwolenie potrzebne jest także do zobowiązywania się do czynności prawnych, dotyczących nieruchomości. Wprowadzono wymóg zezwolenia dla „przystępowania do spółek handlowych“ w ogóle, bez ograniczenia, że idzie tylko o „przystępowanie do spółki handlowej w charakterze osobiście odpowiedzialnego spólnika“. Potrzeby zezwolenia — odmiennie od obecnego stanu prawnego — nie przewidziano dla zawierania umów o ubezpieczenie na życie. Zaostrzono wymóg zezwolenia, gdy idzie o czynienie darowizn, skreślając wyłączenie wymogu zezwolenia, jeżeli darowizny „odpowiadają obowiązkowi moralnemu, względom przyzwoitości lub zwyczajowi“. To ostatnie zaostrzenie wprowadzone zostało także w art. 303 p. 8).

Wprowadzono wymóg zezwolenia nie tylko do udzielania prokury, jak dotychczas, lecz także „ogólnego pełnomocnictwa handlowego".

W **art. 404** § 2 możność udzielenia przez władzę opiekuńczą ogólnego zezwolenia ograniczona została do zaciągania pożyczek i zobowiązań wekslowych, odpadło więc przewidziane w art. 27 § 2 pr. opiek. udzielanie pożyczek oraz poręczeń i przejmowanie cudzych długów.

Art. 408 powtarza treść art. 28 §§ 1 i 4 pr. opiek. Przepisy art. 28 §§ 2 i 3 nie zostały recypowane. **Art. 409** odpowiada swą treścią przepisowi art. 29 pr. opiek.

Art. 410 w skróconej formie, bo przy opuszczeniu zbędnego osobnego przepisu § 1 art. 30 pr. opiek., powtarza — z pewnymi zmianami — istotną treść tego ostatniego artykułu. Idzie tu o pokrycie kosztów — według terminologii art. 410 — „utrzymania, wychowania i zaspakajania innych potrzeb" osoby pozostającej pod opieką.

Art. 410 — podobnie, jak art. 30 pr. opiek. — układa kolejność źródeł, z których mają być pokryte koszty utrzymania osób pozostających pod opieką, z tym, że każde następne źródło wchodzi w grę, gdy brak poprzednich. Na pierwszym miejscu więc stoją dochody z majątku pozostającego pod opieką. Gdy te nie wystarczają, sięgnąć należy — w drugiej kolejności — do substancji majątku. „Jeżeli pozostający pod opieką nie ma majątku, opiekun winien żądać (w trzeciej kolejności) środków utrzymania od osób, na których ciąży względem osoby pozostającej pod opieką obowiązek alimentarny", a wreszcie „gdy i w ten sposób nie da się uzyskać środków utrzymania", opiekun (w czwartej kolejności) „powinien zwrócić się do władz opieki społecznej".

Otóż to brzmienie art. 410 nasuwa mi pewne wątpliwości. Tekst przepisu jest tak ujęty, że czyni wrażenie, jak gdyby miał wyczerpująco ustalać kolejność źródeł, z których czerpać należy na pokrycie kosztów utrzymania osoby pozostającej pod opieką. W szczególności wyglądałoby — lege non distinguente — że opiekun winienby żądać także od rodziców osoby pozostającej pod opieką środków na jej utrzymanie tylko w takim razie, gdy ta ostatnia „nie ma majątku", a więc ewentualnie dopiero po zbyciu i zużyciu na pokrycie tych kosztów całego majątku, jaki osoba ta miała uprzednio. Tymczasem

jednak takiej zasady, która by obowiązek utrzymania dziecka czyniła ściśle tylko subsydiarnym na przypadek, że nie ma ono lub wyczerpany został jego majątek, inne przepisy projektu (jak i prawa rodzinnego) nie przewidują. O ile idzie o dzieci pozamałżeńskie, to art. 326 § 2 (art. 57 § 2 pr. rodz.) stanowi, że „obowiązek rodziców ulega odpowiedniemu zmniejszeniu", lecz nie odpada jeszcze z reguły — „jeżeli dziecko ma własny majątek". Odnośnie dzieci z małżeństwa brak takiego przepisu, jednak z przepisów art. 293 § 1, 307 § 1 (art. 18, 31 § 2 pr. rodz.) i in. należałoby wnosić, że w zasadzie tylko dochody z majątku dziecka umniejszają lub wyłączają nawet obowiązek rodziców, natomiast obowiązek ten nie jest w żadnym razie subsydiarny w tym sensie, by rodzice byli uprawnieni zbyć i to cały majątek dziecka na pokrycie kosztów jego utrzymania, zanim rozpoczną spełniać ten obowiązek alimentarny ze swych własnych funduszów. Wydaje mi się więc, że **art. 410 wymagałby pewnego sharmonizowania z przepisami, dotyczącymi obowiązku alimentarnego rodziców, a także małżonka osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie,** którego obowiązek także — jak sądzę — nie może być uważany za subsydiarny w całej pełni, tak by wchodził w grę dopiero w braku lub po zupełnym wyczerpaniu majątku osoby ubezwłasnowolnionej.

Możliwe jest także stanowisko, że kolejność przewidziana w art. 410 nie ma w niczym tangować kolejności lokaty obowiązków alimentarnych rodziców lub małżonka osoby pozostającej pod opieką (wypadałaby ona w zasadzie chyba po dochodach z majątku, a przed alienacjami substancji majątku pozostającego pod opieką), dla jasności jednak byłoby konieczne wskazanie na to w tekście powyższego przepisu.

Użycie w art. 410 ogólnego określenia, że zbycie lub obciążenie majątku może nastąpić nie tylko na utrzymanie lub wychowanie, lecz także na pokrycie kosztów „zaspakajania innych potrzeb" umożliwiło opuszczenie przepisu art. 31 pr. opiek. Co prawda jednak ten skrót powoduje pewną niejasność. Zważywszy, że w całym art. 410 jest mowa przede wszystkim o kosztach utrzymania, zestawienie z nimi i kosztami wychowania także kosztów „zaspakajania innych potrzeb" może stwarzać pokusę do wniosku, że idzie tu o jakieś dalsze potrzeby natury osobistej, a nie wydatki związane z zarządem majątku itp.

Podobnie niejasny jest tekst **art. 411**, gdy mówi o gotowiźnie osoby pozostającej pod opieką, o ile nie jest potrzebna do zaspokojenia „jego (opiekuna) uzasadnionych potrzeb". Niełatwo będzie wpaść na to, nie mając przed sobą obecnego tekstu art. 32 pr. opiek., że wyrażenie „jego uzasadnionych potrzeb" ma obejmować nie tylko potrzeby osobiste osoby pozostającej pod opieką, a więc koszty utrzymania i wychowania, lecz także wydatki związane z zarządem majątku itp.

Wydaje mi się w ogóle, że dążność do maksymalnego skrócenia art. 410—411 doprowadziła do legislacyjnej reformatio in peius, o ile idzie o jasność przepisów, w stosunku do stanu, wynikającego z art. 30—32 pr. opiek.

Art. 412 i 413 stanowią odpowiednik art. 33 §§ 1, 3 i 4 pr. opiek., natomiast przepis § 2 tegoż artykułu nie został przejęty.

Podobnie w **art. 414 i 415** — odpowiedniku art. 34 pr. opiek., nie został recypowany § 2 tego artykułu.

Art. 416 powtarza też tylko § 1 art. 35 pr. opiek., i to z tą zmianą, że norma ta odnosić się ma jedynie do przypadków, gdy opiekunem ubezwłasnowolnionego całkowicie jest jego ojciec lub matka, a nie także małżonek.

Art. 417 w sposób bardzo celowy wprowadza trzyletnie przedawnienie roszczeń opiekuna i opiekuna przydanego w stosunku do pupila.

Art. 418 stanowi odpowiednik art. 47, który wypełnia obecnie cały oddział 2 — pod nazwą „nadzór opiekuna przydanego" — rozdziału VII pr. opiek., zatytułowanego „nadzór nad sprawowaniem opieki". Przez powyższą zmianę lokaty zostało słusznie przesądzone, że właściwy nadzór nad sprawowaniem opieki należy tylko do władzy opiekuńczej, która kontroluje zresztą spełnianie obowiązków także ze strony opiekuna przydanego (art. 428).

Przepisy normującego ten nadzór rozdziału IV projektu oraz przepisy rozdziału III, zatytułowanego „zwolnienie opiekuna i ustanie opieki" nie wprowadzają żadnej istotnej zmiany w stosunku do obecnego stanu prawnego, poza dziesięciokrotnym podwyższeniem w art. 431 § 1 kwoty grzywny, która może być wymierzona opiekunowi. Ponadto zmieniona została tylko kolejność przejętych przepisów.

E) Dział II projektu, zatytułowany „kuratela", odpowiada takiemuż działowi III pr. opiek. i tak samo dzieli się na dwa

rozdziały, przy czym rozdział I obejmuje „przepisy ogólne“, rozdział II — „szczególne przypadki kurateli“.

Istotna zmiana w przepisach ogólnych polega na tym, że art. 48 § 1 pr. opiek., wyliczający w sposób ogólny zasady ustanowienia kuratora, został zastąpiony odesłaniem do szczegółowych przepisów przez stwierdzenie, że „kuratora ustanawia się w przypadkach w ustawie przewidzianych“. Ta zmiana wydaje się bardzo szczęśliwa, gdyż na tle ogólnikowej treści art. 48 § 1 pr. opiek. wkradało się w praktyce wiele błędów.

Art. 433 stanowi odpowiednik art. 49 §§ 1 i 2 pr. opiek., przy czym słusznie opuszcza stwierdzenie, że odpowiednie stosowanie przepisów o opiece winno następować „w granicach wynikających z celu kurateli“, skoro taki obowiązek mieści się już implicite w nakazie stosowania powołanych przepisów nie bezpośrednio, lecz tylko „odpowiednio“.

Art. 434 — 436 powtarzają treść art. 50 — 52 pr. opiek., z wyjątkiem art. 51 § 2, który nie został przejęty.

Art. 437 § 1 stwierdza wyraźnie, że dla ubezwłasnowolnionego częściowo ustanawia się kuratora, a poza tym powtarza treść art. 54 § 1 i § 2, zdanie drugie. Reszta przepisu art. 54 pr. opiek., tak samo, jak i cały art. 55 tegoż prawa, nie zostały przejęte.

Art. 438 stanowi powtórzenie art. 56 pr. opiek. W **art. 439** — odpowiedniku art. 57 pr. opiek. — dodano dyspozycję, że „zakres obowiązków i uprawnień kuratora (dla osoby ułomnej) określa władza opiekuńcza“.

W **art. 440** (art. 58 pr. opiek.) słusznie pominięto wymienienie obok „nieobecnych“ osobnej kategorii „osób nieznanych z miejsca pobytu“.

Art. 441—443 powtarzają treść art. 59—61 pr. opiek. przy opuszczeniu tej ich części, która dotyczyła sprecyzowania właściwości sądów, powołanych do ustanowienia kuratora.

Wreszcie ostatni **art. 444** powtarza treść art. 53 pr. opiek.

PRAWO I POSTĘPOWANIE SPADKOWE

JAN GWIAZDOMORSKI

WYDZIEDZICZENIE CZĘŚCIOWE

W dodatku cywilistycznym do zeszytu lutowego „Państwa i Prawa" z 1949 r. ukazała się referowana przez sędziego W i t e c k i e g o wypowiedź Komitetu Redakcyjnego dodatku, w której na pytanie prawne, **czy według polskiego prawa spadkowego dopuszczalne jest wydziedziczenie częściowe**, odpowiedziano przecząco. Tak teza odpowiedzi, jak i jej uzasadnienie, budzą pewne wątpliwości, którym w poniższych uwagach chciałbym dać wyraz.

I. Obowiązująca na terenie prawa obligacyjnego zasada wolności umów wyrażona została w kodeksie zobowiązań w dwóch zdaniach. Naprzód w art. 55 kod. zob. zakreślono granice swobody stron: „strony zawierające umowę mogą stosunek swój ułożyć wedle swego uznania, byleby treść i cel umowy nie sprzeciwiały się porządkowi publicznemu, ustawie, ani dobrym obyczajom". W art. 56 kod. zob. obłożono potem przekroczenie przez strony zakreślonych im granic sankcją nieważności: „umowy sprzeczne z porządkiem publicznym, ustawą lub dobrymi obyczajami są nieważne". Obydwa przepisy pozostają ze sobą w ścisłym związku, polegającym na tym, że art. 56 kod. zob. jest konsekwencją zasady, wyrażonej w art. 55 kod. zob. Gdyby w kodeksie zobowiązań art. 56 nie było, jego treść dałaby się uzyskać drogą wnioskowania z art. 55. Gdyby w kodeksie zobowiązań nie zamieszczono art. 55, zasada w nim wyrażona musiałaby i tak być uważana za obowiązującą na podstawie art. 56.

Polskie prawo spadkowe nie wypowiada wprawdzie e x p r e s s i s v e r b i s zasady ogólnej, że spadkodawca może rozporządzić swym majątkiem na przypadek swej śmierci we-

dle swego uznania, byleby treść i cel testamentu nie sprzeciwiały się porządkowi publicznemu, ustawie lub dobrym obyczajom. Jednak moc obowiązująca tej zasady na terenie polskiego prawa spadkowego nie ulega chyba wątpliwości, skoro jedynym przepisem ogólnym, zakreślającym granice treści testamentu, jest art. 77 § 2 pr. spadk., a wedle niego testament, którego treść lub cel sprzeciwia się porządkowi publicznemu, ustawie lub dobrym obyczajom, jest nieważny [1]). Dlatego też zapatrywanie prawne, że wydziedziczenie częściowe jest wedle polskiego prawa spadkowego niedopuszczalne, możnaby oprzeć tylko na przepisie, który by wydziedziczenia częściowego zakazywał.

II. Czy w prawie spadkowym istnieje taki przepis?

A) Przepisem takim nie jest m. zd. art. 155 § 1 pr. spadk., wedle którego zachowek, jaki ma otrzymać spadkobierca konieczny, nie może być ograniczony warunkiem lub terminem, ani obciążony zapisem lub poleceniem.

Naprzód jest jasne, że przepis art. 155 § 1 pr. spadk. wedle swego dosłownego brzmienia nie ma żadnego związku z wydziedziczeniem częściowym w ścisłym tego słowa znaczeniu, tzn. z pozostawieniem spadkobiercy koniecznemu — z powołaniem się na istniejącą przyczynę wydziedziczenia — tylko części zachowku [2]). Toteż art. 155 § 1 pr. spadk. nie może być uwa-

---

[1]) Art. 77 § 2 pr. spadk. zgodny jest prawie że dosłownie z art. 68 mojego projektu prawa spadkowego, który opracowałem w jesieni 1945 r. na zlecenie Ministerstwa Sprawiedliwości i który stał się podstawą dalszych prac kodyfikacyjnych Departamentu Ustawodawczego nad tym działem prawa cywilnego. Jedyna różnica między art. 77 § 2 pr. spadk. a art. 68 mojego projektu polega na tym, że w art. 68 mojego projektu zamiast słowa „cel“ było użyte słowo „pobudka“.

[2]) Mam na myśli np. takie dyspozycje testamentowe: 1) „Ponieważ jedyny mój syn A popełnił zbrodnię, mógłbym go całkowicie wydziedziczyć. Nie chcąc go jednak pozbawiać praw do spadku po mnie w zupełności, powołuję go do spadku w 1/10 części z tym, że żadnych dalszych roszczeń nie będzie mógł podnosić“. 2) „Ponieważ jedyny mój syn A w dniu wczorajszym ciężko mnie zranił, mógłbym go wydziedziczyć w zupełności. Pomimo to zarządzam, aby po mojej śmierci wypłacono mu sumę, równą połowie jego zachowku, obliczonego bez uwzględnienia doliczalnych przysporzeń i darowizn“.

żany za przepis, który by wykluczał dopuszczalność wydziedziczenia częściowego w ścisłym tego słowa znaczeniu. Inaczej byłoby tylko wówczas, gdyby przyjąć należało, że z art. 155 § 1 pr. spadk. wynika swoistego rodzaju „niepodzielność" zachowku.

Powtóre, w art. 151, 155, 156 § 1 pr. spadk. określono zasadnicze prawa spadkobiercy koniecznego. Prawa te służą jednak w pełni tylko tym spadkobiercom koniecznym, co do których nie istnieje przyczyna wydziedziczenia. Spadkobiercę koniecznego, co do którego przyczyna wydziedziczenia istnieje, może spadkodawca praw tych pozbawić w testamencie, sporządzonym przy przestrzeganiu przepisu art. 148 § 1 pr. spadk. Pod tym względem między art. 151, 156 § 1 z jednej a art. 155 pr. spadk. z drugiej strony nie istnieje m. zd. żadna różnica. W szczególności art. 155 § 1 pr. spadk. nie ma bynajmniej charakteru normy, wypowiadającej czy to zasadę pojęciowej niepołączalności dyspozycji co do pozostawienia zachowku z dyspozycją, dodającą warunek, czy termin [3]), czy też zasadę „niepodzielności" zachowku [4]) i wskutek tego niemożliwości obciążenia zachowku zapisem lub poleceniem. Przepis art. 155 pr. spadk. ma całkiem wyraźnie charakter normy zmierzającej do tego, aby spadkobierca konieczny, co do którego nie istnieje przyczyna wydziedziczenia i któremu spadkodawca pozostawił w testamencie korzyść majątkową, czy to w postaci ustanowienia go spadkobiercą, czy to ustanowienia dla niego zapisu, czy

[3]) Niedopuszczalne jest dodanie warunku lub terminu, jeżeli spadkodawca pozostawił zachowek spadkobiercy koniecznemu w postaci ustanowienia go spadkobiercą. Niedopuszczalność dodania warunku lub terminu w tych przypadkach wynika jednak nie z art. 155 § 1 pr. spadk., tylko z art. 104 pr. spadk.

[4]) Tej rzekomo istniejącej swoistego rodzaju „niepodzielności" zachowku nie można brać całkiem ściśle nawet z punktu widzenia tych, którzy wyciągają z niej takie czy inne konsekwencje. Nie jest bowiem chyba ani sporne ani wątpliwe, iż bezprawnie wydziedziczony całkowicie spadkobierca konieczny może się ograniczyć do dochodzenia części zachowku, zaś bezprawnie wydziedziczony częściowo może pogodzić się z wydziedziczeniem częściowym w ten sposób, że zrezygnuje z dochodzenia roszczenia o uzupełnienie zachowku z art. 156 § 1 pr. spadk. albo z dochodzenia roszczeń z art. 155 pr. spadk.

wreszcie powołania go do „zachowku“, otrzymał cały, nieuszczuplony zachowek, i to zaraz po śmierci spadkodawcy. To wynika — dla mnie przynajmniej — z art. 155 pr. spadk. zupełnie wyraźnie [5]). Toteż zasada art. 155 § 1 pr. spadk. (tak samo zresztą, jak i dalsze przepisy art. 155 §§ 2—4 pr. spadk., i tak samo, jak art. 151, 156 § 1 pr. spadk.) nie odnosi się do spadkobiercy koniecznego, co do którego istnieje przyczyna wydziedziczenia [6]). I dlatego wnioskowanie za pomocą arg. a maiori ad minus z art. 146 [7]), 150 § 1 pr. spadk. (skoro spadkodawca może spadkobiercę koniecznego, co do którego istnieją przyczyny wydziedziczenia, całkowicie pozbawić zachowku, to może także pozostawić mu tylko część zachowku wzgl. pozostawiony mu zachowek ograniczyć warunkiem lub

---

[5]) Geneza tego przepisu jest następująca: wedle § 774 k. c. a. — „Zachowek może być pozostawiony w postaci części spadkowej lub zapisu, i to także bez wyraźnego nazwania zachowkiem. Zachowek musi jednak pozostać dla spadkobiercy koniecznego całkiem wolny. Każdy ograniczający zachowek warunek lub obciążenie jest nieważne. Jeśli spadkobiercy koniecznemu pozostawiono większą część spadkową, warunek lub obciążenie można odnieść tylko do tej części, która przekracza zachowek“. — Uznając zasadę w tym przepisie wyrażoną za trafną, przejąłem ją do mego projektu, ale rozwinąłem ją dość szczegółowo w dwóch obszernych artykułach (art. 131, 132 projektu; por. także art. 133 projektu). Art. 155 pr. spadk. jest kompromisem między ogólnym sformułowaniem zasady w § 774 k. c. a., a szczegółowym jej rozwinięciem w moim projekcie. — Por. także §§ 2304—2307 k. c. n.

[6]) Oczywiście dyspozycję, za pomocą której zachowek zostanie ograniczony warunkiem lub terminem albo obciążony zapisem lub poleceniem, będzie mógł spadkodawca zamieścić w testamencie tylko przy przestrzeganiu art. 148 § 1 pr. spadk. — W literaturze prawa austriackiego przyjmuje się, że w § 774 k. c. a. zdania 2—4 nie odnoszą się do spadkobiercy koniecznego, co do którego istnieje przyczyna wydziedziczenia; tak w szczególności Weiss w komentarzu Klanga II, 1 str. 646, uw. II, 2 do § 768 k. c. a. Unger: Erbrecht str. 351, 355 przy uw. 16 oraz w tejże uwadze.

[7]) Pomijam rozmyślnie art. 147 pr. spadk., ponieważ nie chcę tu wchodzić w skomplikowany, a mało praktyczny, problem częściowego wydziedziczenia bona mente.

terminem albo obciążyć zapisem lub poleceniem) wydaje mi się najzupełniej poprawne. Jak z powyższego wynika, nie podzielam zapatrywania, jakoby polskie prawo spadkowe pozostawiało spadkodawcy w stosunku do spadkobiercy koniecznego, co do którego istnieją przyczyny wydziedziczenia, wybór tylko między dwiema ewentualnościami, mianowicie między wydziedziczeniem całkowitym i zaniechaniem wydziedziczenia [8]).

B) Niedopuszczalność wydziedziczenia częściowego nie wynika także z przepisów art. 156 § 2, art. 157 §§ 2, 3 pr. spadk. [9]). Przepisy te nie są bowiem wypływem zasady, że „zachowek nie podlega nigdy zmniejszeniu". Przepisy powyższe są emanacją tej myśli przewodniej, że spadkobierca powołany, obowiązany do wypłacenia zachowku, lub zapisobierca, obowiązany do przyczynienia się do poniesienia ciężaru zachowku, którzy są także spadkobiercami koniecznymi, odpowiadają za spełnienie swych obowiązków zawsze ograniczenie, i to z ograniczeniem odpowiedzialności kwalifikowanym, polegającym na pozostawieniu im pełnego zachowku. To ograniczenie odpowiedzialności jest podyktowane względem ściśle praktycznym, mianowicie dążeniem do uproszczenia realizacji roszczeń o wypłatę zachowku. Gdyby przepisów art. 156 § 2, art. 157 §§ 2, 3, art. 165 § 3 pr. spadk. nie było, mogłoby się łatwo zdarzyć, że jeden spadkobierca konieczny A przez zaspokojenie roszczenia innego spadkobiercy koniecznego B lub przez przyczynienie się do ponoszenia ciężaru zachowku, należnego innemu spadkobiercy koniecznemu B, uszczupliłby swój własny zachowek i mógłby z kolei dochodzić uzupełnienia swego własnego zachowku od innych osób, zobowiązanych do wypłaty zachowku. W ten sposób zaspokojenie roszczenia o zachowek jednego spadkobiercy koniecznego prowadziłoby do powstania roszczenia o zachowek u innego spadkobiercy koniecznego. Aby tych komplikacji uniknąć, polskie prawo spadkowe przeprowadza zasa-

8) W odpowiedzi na pytanie prawne, P. i P. IV, 2, str. 110, mowa jest niezupełnie ściśle o wyborze między wydziedziczeniem „ze wszystkimi skutkami wydziedziczenia" a przebaczeniem.

9) Możnaby tu było jeszcze powołać pominięty w odpowiedzi na pytanie prawne P. i P. IV, 2, str. 110, art. 165 § 3 pr. spadk., który oparty jest na tej samej myśli przewodniej, co przepisy powołane w tekście.

dę, że spadkobierca konieczny odpowiada za zachowek innego spadkobiercy koniecznego tylko do wysokości nadwyżki [10]), przekraczającej jego własny zachowek [11]). Tak więc przepisy art. 156 § 2, art. 157 §§ 2, 3, art. 165 § 3 pr. spadk. dadzą się wyjaśnić bez sięgania do konstrukcji swoistego rodzaju „niepodzielności" zachowku. Tym samym przepisy te nie mogą być używane jako argument, mający uzasadnić tezę o rzekomej niedopuszczalności wydziedziczenia częściowego.

III. Uzyskane wyniki chciałbym sprawdzić z punktu widzenia ich przydatności społecznej i gospodarczej.

Naprzód jedno spostrzeżenie, którego trafność nie ulega chyba wątpliwości: uznanie, że wydziedziczenie częściowe jest dopuszczalne, w niczym nie narusza zasługujących na udzielenie im ochrony prawnej interesów spadkobiercy koniecznego, co do którego istnieją przyczyny wydziedziczenia. Skoro spadkobierca taki może być wydziedziczony całkowicie, to stwierdzenie, że spadkodawca może takiego spadkobiercę wydziedziczyć także tylko częściowo, jest dla spadkobiercy koniecznego, co do którego istnieją przyczyny wydziedziczenia, chyba korzystne.

Przyjęcie poglądu o dopuszczalności wydziedziczenia częściowego nie narusza także w niczym interesu społecznego. Trafność zdania poprzedniego wynika wprost z pozytywnych przepisów polskiego prawa spadkowego. Żadna bowiem z przy-

---

[10]) Jest to oczywiście ograniczenie odpowiedzialności co do tego, za co dłużnik odpowiada, a nie co do tego, czym dłużnik odpowiada.

[11]) Przykład: Spadkodawca M, wdowiec, ma dwóch synów, A i B. Sporządza testament, w którym syna A ustanawia spadkobiercą w 1/4 części, zaś instytucję X w 3/4 częściach; syna B pomija milczeniem. Gdyby przepisu art. 156 § 2 w prawie spadkowym nie było, syn B musiałby dochodzić swego roszczenia o zachowek przeciwko instytucji X w 3/4 częściach i przeciwko swemu bratu A w 1/4 części (art. 51 pr. spadk.). W ten sposób przez realizację roszczenia brata B zostałby naruszony zachowek brata A, który teraz mógłby się zwrócić do instytucji X z roszczeniem o uzupełnienie uszczuplonego zachowku. — Sprawę upraszcza radykalnie art. 156 § 2 pr. spadk., który od początku zwalnia brata A od obowiązku wzięcia udziału w wypłacie zachowku dla osoby B i nakłada tym samym obowiązek pokrycia całego zachowku osoby B od razu na instytucję X.

czyn wydziedziczenia nie odbiera w polskim prawie spadkowym spadkobiercy koniecznemu zachowku ani sama przez się, ani definitywnie. Wyciągnięcie konsekwencji prawnych z istnienia przyczyny wydziedziczenia polskie prawo spadkowe pozostawia zawsze uznaniu spadkodawcy, skoro stwarza dla spadkodawcy tylko możliwość wydziedziczenia spadkobiercy koniecznego. To ujęcie rzeczy w obowiązujących przepisach pozwala przyjąć, że instytucja wydziedziczenia wprowadzona została w polskim prawie spadkowym w interesie spadkodawcy, a nie w interesie społecznym. Toteż decyzja spadkodawcy, czy *in concreto* wydziedziczy spadkobiercę koniecznego, co do którego zachodzi przyczyna wydziedziczenia, czy nie, jest z punktu widzenia interesu społecznego obojętna. Otwierając przed spadkodawcą możliwość wyciągnięcia konsekwencji prawnych z faktu istnienia po stronie spadkobiercy koniecznego przyczyny wydziedziczenia, prawo spadkowe zakreśla granice swobody spadkodawcy, przewidując możliwość nawet wydziedziczenia całkowitego, z czego jednak bynajmniej nie wynika, aby spadkodawca stał przed alternatywą albo osiągnięcia owej maksymalnej granicy albo też rezygnacji z wyciągnięcia z istnienia przyczyny wydziedziczenia jakichkolwiek konsekwencji.

Ale są przypadki, w których wydziedziczenie częściowe może mieć skutki nawet społecznie dodatnie. Chodzi o stany faktyczne, w których wydziedziczenie częściowe może wpłynąć na ustanie tego stanu rzeczy, który stanowi przyczynę wydziedziczenia. Mam na myśli otwartą przed spadkodawcą możliwość ograniczenia zachowku warunkiem lub terminem [12]).

IV. Pozostaje jeszcze do rozważenia, jakie komplikacje pociąga za sobą — w związku z przepisem art. 150 § 2 pr. spadk. — wydziedziczenie częściowe dziecka, które ma zstępnych. Nie chcąc przedłużać niniejszych uwag, uwzględniam tylko typowe stany faktyczne.

---

[12]) Przykład: Spadkodawca pisze w testamencie: „Mojemu synowi A, który trwale pomimo moich upomnień prowadzi życie niemoralne, przeznaczam przedmiot x o wartości przewyższającej jego zachowek, ale zarządzam, że przedmiot ten ma A otrzymać tylko wówczas, jeśli po mojej śmierci zaprzestanie dotychczasowego trybu życia, zabierze się do uczciwej pracy i prowadzić będzie co najmniej przez rok życie uczciwego człowieka i pożytecznego członka społeczeństwa".

A) Jeżeli wydziedziczenie częściowe polegało na przeznaczeniu wydziedziczonemu spadkobiercy koniecznemu korzyści majątkowej, nie pokrywającej jego zachowku, zstępni wydziedziczonego będą mogli żądać uzupełnienia zachowku stosownie do art. 156 § 1 pr. spadk.

B) Prawo żądania uzupełnienia zachowku stosownie do art. 156 § 1 pr. spadk. służyć będzie zstępnym wydziedziczonego spadkobiercy koniecznego zstępnego także i wtedy, gdy korzyść przeznaczona wydziedziczonemu spadkobiercy koniecznemu pokrywa jego zachowek, a uszczuplenie zachowku polega na nałożeniu na spadkobiercę koniecznego obowiązku wypełnienia zapisu lub polecenia.

C) Wreszcie jeśli spadkodawca przeznaczył w testamencie wydziedziczonemu spadkobiercy koniecznemu korzyść majątkową, pokrywającą jego zachowek, a wydziedziczenie częściowe polega na ograniczeniu tej korzyści warunkiem lub terminem [13]), sytuację należałoby na ogół oceniać tak, jakby należność zachowku zstępnych wydziedziczonego częściowo spadkobiercy koniecznego zstępnego zależała od warunku lub terminu wprost przeciwnego temu, którym została ograniczona korzyść majątkowa, przeznaczona dla wydziedziczonego częściowo spadkobiercy koniecznego [14]). W tym stanie rzeczy trzeba będzie zastosować analogię z art. 125 pr. spadk. tak do korzyści majątkowej, ustanowionej dla częściowo wydziedziczonego spadkobiercy koniecznego, jak i do zachowku, należnego jego zstępnym.

Z powyższych powodów jestem zdania, że **wydziedziczenie częściowe jest wedle polskiego prawa spadkowego dopu-**

---

13) Korzyść ta nie może w tych przypadkach polegać na ustanowieniu spadkobiercy koniecznego spadkobiercą (art. 104 pr. spadk.).

14) Do tego wyniku prowadzi treść art. 150 § 2 pr. spadk., który uzależnia prawa do zachowku zstępnych wydziedziczonego zstępnego od skuteczności wydziedziczenia. Wskutek tego jeśli częściowo wydziedziczonemu spadkobiercy koniecznemu zstępnemu przeznaczył spadkodawca w testamencie korzyść majątkową, przekraczającą jego zachowek (w przeważającej większości przypadków będzie chodzić o ustanowienie zapisu) pod warunkiem zawieszającym x, to zstępnym częściowo wydziedziczonego zstępnego roszczenie o zachowek służyć będzie pod tym samym warunkiem x, ale jako warunkiem rozwiązującym.

szczalne. W szczególności **spadkodawca może pozostawić spadkobiercy koniecznemu, co do którego istnieje przyczyna wydziedziczenia, tylko część zachowku, może także pozostawiony mu zachowek ograniczyć warunkiem lub terminem albo obciążyć zapisem lub poleceniem.** Oczywiście wszystkie te dyspozycje może spadkodawca zamieścić tylko w testamencie, sporządzonym przy przestrzeganiu art. 148 § 1 pr. spadk. [15]).

---

[15]) Tak samo, jak w tekście, Baziński: Komentarz do prawa spadkowego str. 286, uw. 1 do art. 146 pr. spadk., którego pogląd cytowany jest w odpowiedzi na pytanie prawne, P. i P. IV, 2 str. 109, ale cytowany w sposób osobliwy, bo bez podania autora i miejsca, gdzie pogląd ten został wypowiedziany. — Nie ma wątpliwości co do dopuszczalności wydziedziczenia częściowego na gruncie prawa austriackiego Wróblewski: Komentarz do prawa spadkowego, str. 632, 633 uw. do §§ 768—770 k. c. a., str. 672, 673, uw. do § 782 k. c. a. Tak samo Unger: Erbrecht str. 350, 351, § 83 przy uw. 14—16, Weiss w komentarzu Klanga, II, 1, str. 645, 646, uw. II, 2 do § 763 k.c.a. Natomiast nie udało mi się znaleźć w literaturze austriackiej autora, który by wypowiedział pogląd przeciwny.

STANISŁAW MACHALSKI

ISTOTA ZACHOWKU

WEDŁUG PRAWA SPADKOWEGO

1) Z brzmienia art. 145 w związku z art. 151 pr. spadk. wynika, że prawo do zachowku*) jest to subjektywne prawo spadkobierców koniecznych, przyznane im z mocy ustawy, które to prawo może być im odjęte tylko z przyczyn w ustawie przewidzianych. Prawo to służy tylko zstępnym spadkodawcy, jego małżonkowi i rodzicom, jeżeli osoby te, według stanu rzeczy, istniejącego w chwili otwarcia spadku, dziedziczyłyby po spadkodawcy w braku testamentu.

Wykładnia przepisu art. 145 pr. spadk. w związku z przepisami prawa rodzinnego, małżeńskiego i osobowego prowadzi do wniosku, że: **a)** oprócz zstępnych spadkobiercy, do których należą jego dzieci i dzieci zstępnych, mają prawo do zachowku także dzieci pozamałżeńskie, które zostały uprawnione (art. 63 § 1 pr. rodz.), uznane (art. 68 pr. rodz.) i zrównane (art. 69 § 1 pr. rodz.); dziecko przysposobione dziedziczy na równi z dzieckiem przysposabiającego, o ile w akcie przysposobienia nie postanowiono inaczej (art. 21 § 1 pr. spadk.); dzieci pozamałżeńskie mają prawo tylko do spadku po matce i jej krewnych (art. 20 § 1 pr. spadk.);

b) obok zstępnych lub dzieci zstępnych prawo do zachowku służy małżonkowi spadkodawcy, jeżeli związek małżeński trwał do śmierci spadkodawcy, albo jeżeli powództwo o roz-

---

*) A. Szpunar: Zachowek w polskim prawie spadkowym — „Państwo i Prawo", 1948, str. 51 i nast.; C. Tabęcki: Ustalenie, obliczenie i dochodzenie zachowku według pr. spadk. — Dem. Prz. Praw. czerwiec 1948, str. 19.

wód małżeństwa, wszczęte za życia spadkodawcy, nie okazało się uzasadnione (art. 28 § 1 i 20 § 3 oraz 26 pr. mał.);

c) w braku zstępnych prawo do zachowku służy rodzicom spadkodawcy, którzy dziedziczą wówczas obok małżonka;

d) podobne przyczyny co brak zstępnych skutkuje także niegodność dziedziczenia zstępnych, ich wydziedziczenie z przyczyn, które uznano za prawne lub zrzeczenie się przez nich spadku w sposób bezwarunkowy (art. 10 § 1 i 2 pr. spadk.);

e) z niegodnych zstępnych (art. 8 § 1 pr. spadk.) spadek przechodzi na ich zstępnych, chyba że spadkodawca im przebaczył w sposób wyraźny lub dorozumiany, skutkujący przywrócenie praw spadkowych.

2) Prawo do zachowku przedstawia się jako wierzytelność spadkowa w pieniądzu, o ile spadkodawca nie pozostawił jej w formie powołania spadkobiercy do pewnej części spadku (art. 153 pr. spadk.). Wierzytelność ta wynosi połowę wartości tego, co by spadkobierca otrzymał przy dziedziczeniu ustawowym, przyjmując za podstawę obliczenia zachowku wartość spadku, ustaloną według przepisów art. art. 152—166 pr. spadk.

3) Roszczenie o zachowek może być urzeczywistnione tylko przeciwko dziedzicom, a subsydiarnie przeciwko obdarowanemu (art. 165 pr. spadk.) i ujawnia się:

a) jako roszczenie o pełną wartość zachowku, jeżeli uprawniony do zachowku, nic nie otrzymał; spadkobierca nie może odrzucić spadku lub zapisu i żądać zachowku w pieniądzach;

b) jako roszczenie o uzupełnienie brakującego zachowku;

c) jako roszczenie o wydanie przedmiotu darowizny według przepisów o niesłusznym zbogaceniu — celem zaspokojenia brakującej sumy zachowku; obdarowany może jednak zwolnić się od obowiązku wydania darowizny przez zapłatę brakującej sumy zachowku.

4) Prawo do zachowku powstaje z mocy ustawy z chwilą otwarcia spadku. Następuje to także w tym przypadku, gdy uprawniony do zachowku nieprawnie został uznany za niegodnego spadku, albo uznano go nieprawnie za odrzucającego spadek lub jego część.

Wierzytelność z tytułu zachowku posiada stanowisko uprzywilejowane, gdyż korzysta z pierwszeństwa przed zapisami (art. 155 i 157 pr. spadk.).

5) Przy ustaleniu zachowku bierze się pod uwagę spadkobierców, którzy spadek odrzucili lub zrzekli się zachowku, natomiast pomija się osoby, które zrzekły się prawa dziedziczenia, są niegodne lub zostały wydziedziczone. Zstępnych pominiętych spadkobierców należy wziąć pod uwagę (art. art. 8 § 1, 12 i 150 § 2 pr. spadk.), o ile w braku testamentu dziedziczyliby z ustawy po spadkodawcy jako jego zstępni. Pozostały przy życiu małżonek ma prawo do zachowku obok zstępnych (art. 145 i 22 pr. spadk.). Nie ma tego prawa do zachowku tylko w przypadku art. 25 pr. sp. Zresztą przy obliczeniu zachowku bierze się pod uwagę wszystkie osoby, które by dziedziczyły w braku testamentu, oraz osoby, które odrzuciły spadek, chyba że nie są powołane do dziedziczenia, w takim bowiem przypadku nie mają prawa ani do dziedziczenia, ani do zachowku.

6) Obliczenie wartości zachowku następuje przy stosowaniu przepisu art. 160 § 1 pr. spadk. W szczególności wartość spadku oblicza się według daty ustalenia zachowku, przez zestawienie stanu czynnego i stanu biernego wszystkich praw należących do spadku. Ponieważ w tym celu ustala się te prawa według stanu w chwili otwarcia spadku, którym jest dzień śmierci spadkodawcy i według wartości w chwili zestawienia, przeto należy uwzględnić zwiększenie się lub zmniejszenie wartości, jakie zaszło od chwili otwarcia spadku, co oczywiście wpływa także na zwiększenie lub zmniejszenie się zachowku.

7) Do spadku należy zaliczyć rzeczy, wierzytelności, ciężary realne, renty, służebności itp.:

a) wartość rzeczy ocenia się według ich ceny targowej, giełdowej, przy czym ze względów obiektywnych rzeczy te należy poddać oszacowaniu przez biegłych; to samo dotyczy kosztowności, których cena powinna być ustalona przez specjalistów;

b) wierzytelności oblicza się według ich nominalnej wartości; dotyczy to tylko wierzytelności pewnych, które są ściągalne i bezwarunkowe; wierzytelności nieściągalne nie są przedmiotem wliczenia do stanu czynnego spadku; wierzytelności niepewne przyjmuje się według ich przypuszczalnej war-

tości (art. 12 ust. 2 dekretu z 3. II. 1947 r. o podatku od nabycia praw majątkowych); wierzytelności pod warunkiem rozwiązującym wlicza się w całości do spadku, wierzytelności pod tytułem zawieszającym nie bierze się pod rozwagę z tym, że w razie spełnienia się warunku zawieszającego lub ustalenia się niepewnej wierzytelności następuje odpowiednie uzupełnienie zestawienia majątku spadkowego;

c) ciężary realne, jak i renty i dożywocia obliczyć należy według ich wartości skapitalizowanej; wartość ta zależna jest od ceny, oznaczonej w umowie, a w braku takiej ceny według 10-krotnej przeciętnej wartości rocznych świadczeń (art. 283 pr. rzecz.).

Odpowiedzialność za rzeczy zaginione lub zniszczone w czasie pomiędzy otwarciem spadku a dokonaniem ustalenia zachowku obciąża spadkobiercę jako właściciela spadku. Oblicza się je więc w ten sposób, jakby nadal były w spadku i zalicza się je do aktywów spadkowych.

Od stanu czynnego spadku, ustalonego na podstawie tych zasad odlicza się wartość stanu biernego z wyjątkiem zapisów i poleceń; do stanu biernego należą m. inn. długi spadkodawcy, koszty pogrzebu oraz niepokryte z dochodów spadku koszty zarządu spadku nieobjętego i wynagrodzenie wykonawcy testamentu. Należą tutaj także roszczenia dziecka pozamałżeńskiego (art. 60 pr. rodz.) oraz rozwiedzionego małżonka (art. 30 § 5 pr. małż.) z tytułu alimentów do spadkodawcy.

8) W ten sposób następuje zestawienie spadku, jako podstawa do obliczenia zachowku, które to zestawienie nie podlega już żadnemu więcej wyrównaniu, jeżeli chodzi o zachowek rodziców spadkodawcy, którzy nie podlegają prawu wyrównania.

Natomiast o ile chodzi o zstępnych, to według art. 161 pr. spadk. nawet bez ich żądania celem wypośrodkowania należnego im zachowku dolicza się do wartości czystego spadku ustalonego w sposób w art. 160 § 1 pr. spadk. przepisany — wartość przysporzeń, a na ich żądanie także wartość przysporzeń zwolnionych od wyrównania (art. 162 pr. spadk.) i darowizn, dokonanych za życia spadkodawcy (art. 163), zarówno na rzecz spadkobierców, jak i osób obcych.

Małżonkowi na jego żądanie celem wyrównania należy doliczyć do czystego spadku darowizny powyższego rodzaju, atoli

bez przysporzeń na rzecz zstępnych spadkodawcy (por. art. 161 i 162 pr. spadk.).

Wartość przysporzeń ustala się według zasad, przewidzianych w § 1 art. 161 pr. spadk., a darowizny według stanu w chwili dokonania darowizny i wartości w chwili sporządzenia zestawienia, a więc według tych samych zasad, które dotyczą innych praw, należących do spadku.

Nadmienić należy, że stosownie do § 2 art. 163 pr. spadk. nie ulegają doliczeniu darowizny: a) zdziałane przez spadkodawcę w czasie, gdy nie miał zstępnych, albo małżonka uprawnionych da zachowku; b) odpowiadające obowiązkowi moralnemu, względom przyzwoitości lub zwyczajom; c) zdziałane dawniej niż 10 lat przed śmiercią spadkodawcy na rzecz osób nie przychodzących do spadku.

9) Za przysporzenia podlegające wyrównaniu należy uważać takie bezpłatne przysporzenia, które w środowisku spadkodawcy uważane są za dokonane na przyszły spadek. Należy tutaj np. wyposażenie, sumy dane zstępnemu na rozpoczęcie przedsiębiorstwa lub samoistnego zawodu, oraz sumy na spłatę długów itp. Mogą być oni zwolnione przez spadkodawcę od wyrównania (art. 163 pr. spadk.). Natomiast za darowizny należy uznać takie przysporzenia, które nie podlegają zaliczeniu na udział spadku. Należą tutaj np. niewspółmierne do stanu majątkowego rodziców wydatki na kształcenie dziecka itp.

10) Oznaczenie zachowku następuje w sposób w art. 164 § 1 pr. spadk. wskazany. W szczególności następuje to w ten sposób, że wartość czystego spadku, która jest podstawą obliczenia zachowku dla danego spadkobiercy koniecznego, mnoży się przez ułamek, stanowiący połowę części spadkowej, do której miałby prawo ten spadkobierca jako spadkobierca ustawowy; wysokość ułamka zależy od ilości zstępnych, ewent. rodzeństwa itp. Zachowek małżonka dziedziczącego w zbiegu z zstępnymi wynosi np. 1/8, bo z ustawy należy mu się 1/4.

11) Na poczet zachowku pozostałego przy życiu małżonka nie dolicza się przysporzeń, podlegających obowiązkowi wyrównania, zaś na poczet zachowku spadkobiercy koniecznego nie dolicza się ani tychże przysporzeń, ani też darowizn, jeżeli nie żądał tych doliczeń. Dolicza się jednak zawsze te przy-

sporzenia i darowizny, które ulegają doliczeniu w myśl art. 164 § 2 pr. spadk.

Na poczet zachowku spadkobiercy koniecznego zstępnego zalicza się te przysporzenia, które on lub jego wstępny otrzymał od spadkodawcy, a których wartość na jego żądanie stosownie do przepisu art. 162 została doliczona do wartości czystego spadku, chociaż przysporzenia zostały zwolnione przez spadkodawcę od obowiązku wyrównania (art. 164 § 3).

Na poczet zachowku spadkobiercy koniecznego zstępnego lub pozostałego przy życiu małżonka dolicza się także darowizny, które otrzymali oni od spadkodawcy, jeżeli doliczenia tych darowizn stosownie do przepisu art. 163 § 1 pr. spadk. żądali (art. 164 § 4 spadk.).

Doliczenie darowizn następuje niezależnie od istnienia zbogacenia u obdarowanego, chyba że chodzi o odpowiedzialność posiłkową, o której mowa w art. 165 § 1 pr. spadk.

12) Jak z powyższych rozważań (pod 6 i nast.) wynika, prawodawca rozróżnia w y r ó w n a n i e do czystej wartości spadku (które stanowi podstawę do wypośrodkowania zachowku, przy czym, o ile chodzi o spadkobiercę koniecznego oraz pozostałego przy życiu małżonka, zachodzą doliczenia wzgl. nieuwzględnienia, o których była mowa wyżej pod 11) oraz o b l i c z e n i e zachowku jako takiego, które następuje po wyrównaniu.

13) Roszczenie o zachowek nie jest r o s z c z e n i e m o spadek, lecz o wierzytelność. Za roszczenie to odpowiadają spadkobiercy tak, jak za długi spadkowe w stosunku do swych udziałów w spadku. Od odpowiedzialności tej zwolnieni są tylko spadkobiercy, którzy otrzymują nie więcej aniżeli wynosi ich zachowek (art. 155 § 2 pr. spadk.). Jedynie tylko w tym przypadku, gdy do wartości czystego spadku została doliczona wartość darowizny, a spadkobierca konieczny nie może uzyskać należnego zachowku lub jego uzupełnienia ani ze spadku, ani od spadkobiercy, obowiązanego do wypłacenia lub uzupełnienia zachowku, obdarowany — i to w drodze pomocniczej (subsydiarnej) — obowiązany jest do wydania spadkobiercy koniecznemu na jego żądanie przedmiotu darowizny według przepisów o niesłusznym zbogaceniu — celem zaspokojenia z niego brakującej sumy zachowku; obdarowany może jednak zwolnić

się od obowiązku wydania darowizny przez zapłatę brakującej sumy zachowku.

O ile chodzi o niesłuszne zbogacenie wchodzą w zastosowanie przepisy art. 123—127 kod. zob.

W tej kwestii wchodzą w zastosowanie przepisy art. art. 165 §§ 2 i 3, w szczególności, iż według art. 165 § 2 pr. spadk. — „spośród kilku obdarowanych obdarowany wcześniej odpowiada tylko wtedy, gdy obdarowany później nie jest obowiązany albo nie może wykonać zobowiązania lub spełnić zastępczego świadczenia, określonych w art. 165 § 1 pr. spadk.“, oraz że według art. 165 § 3 pr. sp. — „jeżeli obdarowany jest sam spadkobiercą koniecznym, odpowiada wobec innych spadkobierców koniecznych tylko za nadwyżkę, przekraczającą jego własny zachowek“.

14) Spadkobierca, obowiązany do zapłacenia lub uzupełnienia zachowku a obciążony zapisem może żądać od zapisobierców stosunkowego przyczynienia się do zapłaty zachowku lub jego uzupełnienia.

15) Roszczenie o zachowek lub jego uzupełnienie ulega przedawnieniu (art. 151 § 2 post. spadk.). W szczególności prawa spadkobierców koniecznych z art. 165 pr. spadk. ulegają przedawnieniu z upływem lat pięciu od dnia otwarcia spadku (art. 166 pr. spadk.), tj. od chwili śmierci spadkodawcy; jeżeli spadkodawca pozostawił testament i roszczenie jest skierowane przeciwko spadkobiercom testamentowym, to termin ten liczy się od dnia ogłoszenia testamentu.

16) Roszczenie o zachowek może być dochodzone w trybie powództwa lub w trybie niespornym w postępowaniu działowym. W postępowaniu działowym uprawniony do zachowku nie ma możności dochodzenia swego roszczenia, jeżeli nie był uczestnikiem postępowania działowego. W stosunku do niego może być podniesiony zarzut przedawnienia. Natomiast możność dochodzenia roszczenia o zachowek istnieje dla wszystkich uczestników postępowania działowego, chociażby ich roszczenie nie zostało zgłoszone w postępowaniu działowym. W takim wypadku nie chodzi o prekluzję, lecz o roszczenie prawomocnie osądzone.

STEFAN BREYER

DWA ZAGADNIENIA
Z POGRANICZA PRAWA SPADKOWEGO I PRAWA MAJĄTKOWEGO MAŁŻEŃSKIEGO

I. TREŚĆ POSTANOWIENIA O STWIERDZENIU PRAW SPADKOWYCH W PRZYPADKU ART. 25 PR. SP. *)

Art. 25 pr. sp. stanowi, że pozostały przy życiu małżonek, który otrzymuje część majątku, podlegającego według obowiązującego małżonków ustroju małżeńskiego majątkowego podziałowi na przypadek ustania małżeństwa, nie dziedziczy w zbiegu ze zstępnymi zmarłego małżonka pozostałej części majątku.

Zagadnienie, jak w tym przypadku ma wyglądać stwierdzenie praw spadkowych, o ile mi wiadomo, nie zostało dotychczas autorytatywnie wyjaśnione, ani opracowane w literaturze, chociaż ma ono duży zasięg praktyczny.

*) Not. Franciszek Dzik (Oborniki) nadesłał do Redakcji następujące pytanie:

Małżonkowie zawarli związek małżeński na terenie woj. Poznańskiego w r. 1898, żyli zatem z mocy ustawy w ogólnej wspólności majątkowej małżeńskiej. Mieli potomstwo. Mąż zmarł w r. 1947.

Pozostały przy życiu małżonek nie dziedziczy w zbiegu ze zstępnymi pozostałej po zmarłym części majątku (art. 25 pr. sp.), dziedziczy jednakże część z majątku osobistego zmarłego małżonka (komentarz Bazińskiego do art. 25 pr. sp.).

Czy w postanowieniu o stwierdzeniu praw spadkowych wymienia się pozostałego przy życiu małżonka i w jaki sposób uwidocznić to, że nie dziedziczy on w pozostałym majątku (po oddzieleniu połowy), a dziedziczy ¼ część majątku osobistego.

Niniejszy wywód w pkt. I jest m. i. próbą odpowiedzi na powyższe pytanie.

Praktyka sądowa jak się zdaje, idzie obecnie przeważnie w tym kierunku, iż sąd wydaje postanowienie o stwierdzeniu praw spadkowych, trzymając się ściśle brzmienia art. 25 pr. sp. Jeżeli więc sąd stwierdzi, że wskutek śmierci małżonka, pozostałemu przy życiu małżonkowi przypada udział z tytułu podziału majątku małżeńskiego, wydaje postanowienie takiej np. treści: „Stwierdzić prawa spadkowe żony w 4/16 częściach, a czworga dzieci po 3/16 części, z tym że żona nie dziedziczy pozostałej po spadkodawcy części majątku dorobkowego (wspólnego)".

Jest to rozwiązanie najprostsze, najbardziej odpowiadające tekstowi ustawy. Może być ono z równą racją stosowane w przypadku, gdy sąd otrzymał pozytywną wiadomość o istnieniu wspólnego majątku małżeńskiego, jak również wtedy, gdy sąd o tym wiadomości nie otrzymał. Zastrzeżenie bowiem o niedziedziczeniu małżonka w takim majątku, może być zamieszczone na wszelki wypadek.

Jednakże to rozwiązanie nie wydaje się zadowalające, ponieważ nie jest zgodne z obowiązującymi zasadami prawa spadkowego. Prawo spadkowe zna bowiem przypadki wyłączenia ze spadku pewnych przedmiotów majątkowych (art. 1 § 2 pr. sp.), ale zna tylko jeden spadek, obejmujący ogół praw majątkowych i obowiązków zmarłego (art. 1 § 1 pr. sp.) i jedno dziedziczenie (art. 4 pr. sp.), polegające na przejściu spadku jako całości na jedną lub więcej osób (spadkobierców). Nie zachodzi konieczność uważania art. 25 pr. sp. jako wyjątku od powyższych zasad.

Sentencja postanowienia, sformułowana jak w powyższym przykładzie, nie stwarza właściwie ani czynnej, ani biernej legitymacji spadkobierców w rozumieniu art. 46 i 47 pr. sp. Niewiadomo, kto ze spadkobierców i w jakiej mierze reprezentuje osobę spadkodawcy. Postanowienie takie stanowi raczej tylko rodzaj wiążącej wskazówki dla przyszłego działu spadku. W wielu razach (jednak nie zawsze) może to w praktyce wystarczać, lecz teoretycznie rozwiązanie takie musi budzić zastrzeżenia.

Inna koncepcja idzie w tym kierunku, że stwierdzenie praw spadkowych w ogóle nie powinno zajmować się kwestią, czy pozostały współmałżonek współdziedziczy w udziale majątku, podlegającego podziałowi małżeńskiemu. Postanowienie

należy utrzymać wyłącznie w ramach art. 77 post. sp., wymieniając jedynie spadkobierców i wysokość ich udziałów. *)

Rozwiązanie takie bliższe jest ogólnym zasadom prawa spadkowego o jedności spadku, niemniej jednak i ono nie wydaje się zadowalające. Pomija ono bowiem dyspozycję art. 25 pr. sp., a nadto daje zupełnie fałszywą legitymację spadkobierców. Jeżeli bowiem pozostał tylko majątek dorobkowy i spadkodawca nie miał żadnego majątku osobistego, to w rzeczywistości współmałżonek, który otrzymał swój udział w majątku dorobkowym, w ogóle w myśl art. 25 pr. sp. po spadkodawcy w zbiegu ze zstępnymi nie dziedziczy i nie powinno się stwierdzać jego praw spadkowych.

Można uważać, że jednak w sprawie spadkowym zdarza się częściej taka sytuacja prawna, iż kto inny otrzymuje majątek spadkowy, a prawa kogo innego do spadku zostają stwierdzone, n. p. w związku z legatami lub zaliczeniem przysporzeń. Jeżeli jednak takie sytuacje występują, to raczej jako malum necessarium i nie ma powodu ich naśladować, zwłaszcza

---

*) Z koncepcją taką wiąże się poniekąd teza, którą przedstawił w swym referacie na zjeździe sędziów cywilistów w Bydgoszczy w dn. 25 i 26 marca r. b. Not. Stanisław Janicki (Bydgoszcz). Stoi on na stanowisku, iż udział spadkodawcy, należny z tytułu podziału majątku małżeńskiego, w ogóle nie wchodzi do spadku. Udział ten przechodzi na spadkobierców nie na zasadzie prawa spadkowego, lecz szczególnych przepisów prawa maj. małż. Podział bowiem majątku małżeńskiego nie jest związany wyłącznie ze śmiercią jednego z małżonków, lecz w ogóle z każdą formą ustania ustroju małżeńskiego. Dlatego też dotyczące zwroty art. 20 i 50 pr. maj. małż., które mówią o podziale majątku małżeńskiego między współmałżonków oraz spadkobierców zmarłego małżonka, rozumieć należy w ten sposób, iż słowo „spadkobiercy" służy tylko do oznaczenia pewnej kategorii osób, które biorą udział w tym podziale własnym prawem, nie zaś z tytułu dziedziczenia. Udział zatem w takim majątku podlega wyłączeniu ze spadku na zasadzie art. 1 § 2 pr. sp.

Teza ta, niestety, nie znajduje oparcia ani w dyspozycji art. 25 pr. sp., ani w powołanym art. 1 § 2 pr. sp., który mówi o przejściu praw na określone osoby niezależnie od tego, czy te osoby są spadkobiercami czy zapisobiercami.

w omawianym przypadku, który ustawodawca przewidział i szczegółowo uregulował.

Prawo spadkowe daje możliwości jeszcze innego rozwiązania, łączy bowiem ono dziedziczenie z całością majątku spadkowego. W myśl art. 98 pr. sp., jeżeli spadkodawca przeznacza oznaczonej osobie cały majątek spadkowy lub jego ułamek, osoba ta jest powołana do spadku jako spadkobierca, chociażby tak była nienazwana. Refleksy tej samej myśli odnajdujemy w art. 100 i 103 pr. sp. Szczególnie ten ostatni przepis jest charakterystyczny z omawianego punktu widzenia, gdyż nawet niezupełnie wyczerpujące spadek rozdysponowanie przez spadkodawcę poszczególnymi przedmiotami majątkowymi na rzecz różnych osób powoduje, iż są one uważane za spadkobierców w częściach ułamkowych, odpowiadających wartości zapisanych im legatów.

Czy nie możnaby więc na tej samej drodze znaleźć rozwiązania trudności z art. 25 pr. sp.? Wydaje mi się to możliwe i wskazane. Należało by zatem **w postępowaniu o stwierdzenie praw spadkowych ustalić wartość udziału spadkodawcy w podlegającym małżeńskiemu podziałowi majątku oraz jego stosunek do wartości całego spadku, i na tej podstawie, uwzględniając w tym rachunku wytyczne art. 25 pr. sp., obliczyć udziały spadkobierców.** Jest to w tym samym stopniu wykonalne, jak w przypadku art. 103 pr. sp., a nawet łatwiejsze, gdyż prawie z reguły przeprowadza się w postępowaniu spadkowym zarazem dział majątku małżeńskiego.

Jeżeli więc udział spadkodawcy w dorobku wynosi n. p. 150.000 zł, zaś majątek osobisty 600.000 zł, to cały spadek wynosi 750.000 zł. Współmałżonek zgodnie z art. 25 pr. sp. dziedziczy tylko w majątku osobistym, czyli w zbiegu ze zstępnymi przypada na niego 150.000 zł, zatem $^1/_5$ część całego spadku, i w tym ułamku powinny być jego prawa spadkowe stwierdzone, gdyż reszta przypada zstępnym.

II. KONTYNUOWANIE MAJĄTKOWEJ WSPÓLNOŚCI MAŁŻEŃSKIEJ PO ŚMIERCI JEDNEGO Z MAŁŻONKÓW (§ 1483 K. C. N.) NA TLE PRZEPISÓW OBOWIĄZUJĄCYCH

W myśl art. XIV § 1 przep. wpr. pr. maj. małż. do istniejących w chwili wejścia w życie prawa małżeńskiego majątko-

wego umów małżeńskich stosuje się nadal przepisy prawa dotychczasowego.

Stosownie do tego istniejące w dniu 1 października 1946 r. umowy małżeńskie, ustanawiające na obszarze b. mocy obow. kodeksu cyw. niem. ogólną wspólność majątkową, mogą być nadal w przypadkach określonych w § 1483 k. c. n. utrzymane w mocy również w zakresie kontynuowania tej wspólności po śmierci jednego małżonka przez pozostałego przy życiu małżonka i wspólnych potomków.

Analiza instytucji kontynuowanej wspólności majątkowej doprowadza do wniosku, że dotyczące przepisy kodeksu cyw. niem. mają dwojaki charakter, są one bowiem dyspozycjami z dziedziny prawa majątkowego małżeńskiego, a również z dziedziny prawa i postępowania spadkowego.

Wobec powyższego przy rozpatrywaniu stosunku tych przepisów do prawa obowiązującego muszą być brane pod uwagę nie tylko przepisy prawa maj. małż., ale również prawa i postępowania spadkowego, a w szczególności:

a) art. I przep. wpr. pr. sp., według którego z dniem 1 stycznia 1947 r. tracą moc wszelkie przepisy, dotyczące przedmiotów unormowanych w prawie spadkowym, o ile szczególne przepisy nie stanowią inaczej,

b) art. XIV ust. 1 przep. wpr. pr. sp., uchylający § 1922—2385 k. c. n., dotyczące prawa spadkowego,

c) art. XVIII i XIX prz. wpr. pr. sp., w myśl których m. i. do umów dotyczących spraw spadkowych stosuje się prawo obowiązujące w chwili zawarcia takiej umowy tylko, o ile chodzi o ocenę zdolności osób, formy i wad woli, lecz co do ich treści prawnej stosuje się prawo obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy, wreszcie

d) art. XXII pr. wpr. pr. maj. małż., w myśl którego w razie wątpliwości czy ma być stosowane prawo dotychczasowe, czy też prawo spadkowe, stosuje się prawo spadkowe.

Art. XIV prz. wpr. pr. maj. małż., jako dotyczący prawa majątkowego małżeńskiego, może utrzymywać w mocy dotychczasowe przepisy k. c. n. z zakresu prawa maj. małż. tylko o tyle, o ile nie są one sprzeczne z obowiązującym prawem i postępowaniem spadkowym. Poza tym we wszystkich przypadkach, w których te przepisy nakazują „odpowiednie“ stosowanie przepisów z zakresu prawa i postępowania spadkowe-

go, muszą być stosowane obecnie obowiązujące przepisy, nie zaś przepisy dotychczasowe, które zostały uchylone. Byłoby nie do przyjęcia, aby w pośredniej drodze art. XIV prz. wpr. pr. maj. małż. mogły być te uchylone przepisy utrzymane w mocy dla jednego szczególnego przypadku z zakresu prawa majątkowego małżeńskiego. Należy zatem ustalić, które przepisy k. c. n., dotyczące utrzymania wspólności majątkowej małżeńskiej po śmierci jednego z małżonków, są sprzeczne z prawem spadkowym i wyciągnąć z tego wskazania praktyczne.

§ 1483 k. c. n. stanowi, iż jeżeli w chwili śmierci jednego z małżonków są wspólni potomkowie, istnieje nadal wspólność majątkowa między pozostałym przy życiu małżonkiem a wspólnymi potomkami, którzy w wypadku ustawowego dziedziczenia powołani są jako spadkobiercy. Udział zmarłego małżonka w mieniu łącznym nie należy w tym wypadku do spadku. Poza tym dziedziczenie po małżonku odbywa się według ogólnych przepisów.

Przyjąwszy konstrukcję prawną, iż udział zmarłego małżonka nie należy do spadku, k. c. n. musiał stworzyć szereg skomplikowanych przepisów, regulujących następstwo w prawie do tego udziału. Sprawa ta została właściwie tak rozwiązana, jakby ten udział był odrębnym spadkiem, stanowiącym przedmiot odrębnego dziedziczenia. Spadek ten otwiera się nie w chwili śmierci małżonka, lecz w chwili ustania kontynuowanej po jego śmierci wspólności. Do dziedziczenia powołane są nie te osoby, które dziedziczą na zasadzie prawa spadkowego, lecz wyłącznie wspólni potomkowie, żyjący w chwili ustania kontynuowanej wspólności majątkowej. Jednakże ogólne zasady dziedziczenia mają i w tym przypadku w pewnej mierze zastosowanie, jeżeli oprócz wspólnych potomków obojga małżonków są również potomkowie samego zmarłego małżonka, gdyż ich prawo dziedziczenia i ich udziały spadkowe oznacza się tak, jak gdyby wspólność majątkowa nie była kontynuowana (§ 1483 ust. ost. k. c. n.). Poza tym w tym specjalnym „dziedziczeniu" mają zastosowanie ogólne zasady o niegodności, wydziedziczeniu, zaliczeniu przysporzeń i ustalaniu zachowków. Spadkowy charakter omawianych przepisów k. c. n. podkreśla jeszcze możność testamentowanego wykluczenia pod pewnymi warunkami kontynuowania wspólności majątkowej po śmierci

spadkodawcy, a zatem pewnego rodzaju dyspozycyjność tych przepisów (§ 1509 i nast. k. c. n.).

Omawiane przepisy regulują zatem niewątpliwie pewne dziedziny prawa spadkowego w sposób sprzeczny z obowiązującym prawem spadkowym. Jakkolwiek bowiem prawo to przewiduje w art. 1 § 2 wyłączenie ze spadku pewnych części majątku spadkodawcy, to jednak z art. 25 pr. sp. wynika wyraźnie, że udział zmarłego małżonka w mieniu łącznym należy do spadku. Obowiązujące zaś prawo zna tylko jeden spadek, który obejmuje ogół praw i obowiązków zmarłego i zna tylko jedną chwilę jego otwarcia, mianowicie chwilę śmierci. Tylko ta chwila decyduje o tym kogo się ma uważać za żyjącego i zdolnego do dziedziczenia spadku, oraz o obliczaniu, wymagalności i terminie przedawnienia roszczeń zachowkowych.

Trudności prawne, które się nasuwają przy zestawianiu omawianych przepisów k. c. n., z obowiązującym prawem spadkowym można rozwiązać w dwojaki sposób.

Najprostszym rozwiązaniem byłoby przyjęcie koncepcji, iż skoro dotychczasowe przepisy sprzeczne są z obowiązującym prawem spadkowym, udział zmarłego małżonka w mieniu łącznym przypada nie wspólnym potomkom, jak to reguluje k. c. n., lecz spadkobiercom powołanym do dziedziczenia zgodnie z przepisami obowiązującego prawa spadkowego.

Jednakże zdaniem moim nie zachodzi potrzeba przyjęcia tak drastycznego rozwiązania. Można bowiem przyjąć, iż umowa ogólnej wspólności, która ma trwać również po śmierci jednego z małżonków i reguluje od razu komu ma przypaść na własność udział zmarłego w mieniu łącznym, jest właściwie swoistą umową dziedziczenia, w tym samym stopniu jak sam udział w tym mieniu łącznym stanowi swoisty spadek. Należy zauważyć, że umowa dziedziczenia między małżonkami może być w myśl § 2276 k. c. n. zawarta w formie przepisanej dla umowy małżeńskiej.

Przez zawarcie umowy małżeńskiej ogólnej wspólności majątkowej, której trwanie po śmierci jednego z małżonków nie zostało w tej umowie wykluczone, strony wyraziły swoją wolę, aby: a) po śmierci jednego z małżonków pozostały przy życiu małżonek wykonywał te wszystkie prawa, jakie według k. c. n. przysługują w czasie trwania wspólności mężowi i osiągał tą drogą należne mu korzyści majątkowe, oraz b) aby po ustaniu

wspólności pewni oznaczeni w ustawie potomkowie nabyli mienie łączne na własność.

W myśl art. 95 pr. sp., który musi być zgodnie z art. 185 post. sp. odpowiednio stosowany do utrzymanych w mocy na zasadzie art. XIX przep. wp. pr. sp. umów dziedziczenia, należy dążyć do jaknajbardziej dokładnego zastosowania się do woli spadkodawcy. Kierując się powyższym, należy uznać dyspozycje co do udziału zmarłego małżonka w mieniu łącznym za legaty. Prawo spadkowe zna podobną konstrukcję zapisu (art. 118 pr. sp.), kiedy osoba zapisobiercy nie zostaje w testamencie wskazana bezpośrednio, lecz określona pośrednio. Zna ono również ustanowienie zapisu z terminem początkowym. Wymóg prawa spadkowego, iż legatariusz musi żyć w chwili spadku, nie powinien prowadzić do innych wyników, niż przewidziane w § 1490 k. c. n., jeżeli (mając zawsze na uwadze wolę spadkodawcy) będzie się stosować odpowiednio art. 127 § 2 pr. sp. odnośnie zastrzeżenia, że legatariusz musi żyć w chwili nadejścia oznaczonego terminu, oraz w drodze art. 126 pr. sp. zastosuje się odpowiednio art. 109 pr. sp. o przyroście i art. 105 pr. sp. o podstawieniu.

Wynikające z powyższego ujęcia **wskazania praktyczne** przedstawiają się następująco:

A) Sąd spadkowy wydaje pozostałemu przy życiu małżonkowi zgodnie z § 1507 k. c. n. na jego wniosek świadectwo o utrzymaniu nadal wspólności majątkowej, stosując przy tym odpowiednio przepisy prawa i postępowania spadkowego w przedmiocie stwierdzenia praw spadkowych. Sąd bada datę śmierci, fakt istnienia umowy ogólnej wspólności, która nie wykluczyła trwania tej wspólności po śmierci jednego z małżonków (§ 1508 k. c. n.), fakt niezawarcia przez pozostałego przy życiu małżonka nowego małżeństwa (§ 1493 k. c. n.), przeprowadza legitymację wspólnych potomków obojga małżonków, uprawnionych do kontynuowania wspólności, przyjmuje oświadczenie małżonka w przedmiocie odmowy utrzymania nadal wspólności (§ 1484 k. c. n.) oraz potomków, zrzekających się udziału w mieniu łącznym (§ 1491 k. c. n.). Mają tu zastosowanie art. 35 i 128 pr. sp. *)

*) Por. co do tego trafne uwagi J. Knacha — P. N. Nr 11—12, 1948 r., str. 515 p. t.: „Kontynuowanie wspólności majątkowej".

Sąd ogłasza odpowiednio ujęte obwieszczenia w myśl art. 72 post. sp. i przyjmuje odpowiednio ujęte zapewnienia z art. 70 post. sp. zarówno co do istnienia osób wyłączających znanych wspólnych potomków od udziału w kontynuowanej wspólności majątkowej, jak i co do istnienia testamentów, które mogą w myśl § 1509 k. c. n. zawierać dyspozycje, wykluczające kontynuowanie wspólności.

Postanowienie stwierdzające dalsze istnienie wspólności majątkowej tym się formalnie różni od postanowienia o stwierdzeniu praw spadkowych, iż wymienia ono tylko osoby uprawnione do kontynuowania wspólności bez podania wysokości udziału poszczególnych osób.

Kontynuowanie wspólności małżeńskiej może być na podstawie prawomocnego, opatrzonego klauzulą wykonalności postanowienia ujawnione w dziale III księgi wieczystej (art. 9 pr. ksw. i art. 36 pr. maj. małż.), jako ograniczenie w rozporządzaniu nieruchomością. Ma to ten skutek, iż aż do ustania wspólności wpisy do tej nieruchomości na zasadzie czynności prawnych mogą być dokonywane tylko, o ile odpowiadają one warunkom §§ 1444, 1445, 1448 i innych w związku z § 1487 k. c. n., to znaczy w zasadzie za wspólną zgodą. Nie można też, jak długo trwa to ograniczenie, przepisać dotyczącej nieruchomości na spadkobierców na podstawie stwierdzenia praw spadkowych.

Działalność sądu spadkowego przy wydawaniu świadectwa kontynuowania wspólności majątkowej ma charakter samodzielnej części postępowania spadkowego w rozumieniu art. 3 post. sp. (tak samo, jak przy późniejszym dziale mienia łącznego).

B) Wydanie świadectwa o trwaniu wspólności majątkowej nie przeszkadza w uzyskaniu stwierdzenia praw spadkowych. W ogóle jest najbardziej celowe, aby oba postanowienia były wydawane równocześnie w jednym wspólnym postanowieniu. W zasadzie jednak małżonek może wnosić o samo wydanie świadectwa. Tylko w przypadku gdy obok wspólnych potomków są jeszcze inni zstępni zmarłego małżonka, powołani do dziedziczenia po nim, musi być wydane równocześnie stwierdzenie praw do spadku, ponieważ w myśl § 1483 ust. ost. k. c. n. interesy tych zstępnych nie mogą być przez kontynuowanie wspólności naruszone i ich udziały w spadku muszą być z mienia łącznego wyłączone.

C) W chwili ustania kontynuowanej wspólności majątkowej czy to skutkiem śmierci drugiego małżonka, czy zawarcia przez niego ponownego małżeństwa, lub jego oświadczenia (§ 1492 k. c. n.), czy wreszcie z innych przyczyn, następuje zniesienie wspólności majątkowej i rozliczenie z tytułu zwrotów i wzajemnych należności.

Przeprowadzony zostaje zatem dział majątku wspólnego małżonków równocześnie z działem spadku, gdyż tylko na tej drodze można ustalić komu to mienie łączne na własność przypadnie. Wspomniany dział może być częściowy, ograniczający się tylko do mienia łącznego. W każdym jednak razie przeprowadzenie takiego działu wymaga stwierdzenia praw spadkowych (art. 141 § 3 post. sp.). W postanowieniu kończącym to postępowanie sąd stwierdzi komu i w jakich częściach przypadają na własność przedmioty wchodzące w skład mienia łącznego.

W tym postępowaniu działowym bez względu na to, czy dział dotyczy całego spadku, czy tylko mienia łącznego, uczestnikami są wszyscy powołani do dziedziczenia spadkobiercy oraz potomkowie wspólni, chociażby oni nie byli powołani do spadku. Udziały tych potomków w mieniu łącznym mogą być stwierdzone w postanowieniu działowym, gdyż biorą oni w nim udział nie jako legatariusze, lecz jako uczestnicy podziału wspólnego majątku małżonków. W każdym razie należą oni niewątpliwie do tych „osób trzecich", których prawa w myśl art. 147 § 1 pr. sp. muszą być uwzględnione.

POSTĘPOWANIE NIESPORNE

BRONISŁAW DOBRZAŃSKI

PRZEGLĄD ORZECZNICTWA KASACYJNEGO Z ZAKRESU POSTĘPOWANIA NIESPORNEGO

III. *)

K. P. N. — CZĘŚĆ OGÓLNA

Art. 1 k. p. n., art. 32 pr. małż.

W poprzednim przeglądzie (str. 305) zanotowane zostało sporne a ważne zagadnienie, **czy postanowienie sądu, orzekającego rozwód, ustalające udział każdego z rodziców w ciężarach utrzymania i wychowania dziecka** (art. 31 § 1 pkt. 2 pr. małż.) **może być zmienione w trybie niespornym przez władzę opiekuńczą** (w myśl art. 32 pr. małż.), **czy też zmiana ta może nastąpić w trybie powództwa**, — z zaznaczeniem, że zagadnienie to zostało przekazane składowi 7 sędziów S. N. i będzie rozstrzygnięte na posiedzeniu dnia 30 kwietnia rb.

Otóż właśnie na posiedzeniu tym S. N. w składzie 7 sędziów uchwalił następującą zasadę, którą postanowił wpisać do księgi zasad prawnych:

Postanowienie, w którym sąd ustalił udział każdego z rodziców w ciężarach utrzymania i wychowania dziecka — na podstawie art. 31 § 1 pkt. 2 pr. małż., nie może być zmienione w trybie przewidzianym w art. 32 tegoż prawa.

POSTĘPOWANIE O UZNANIE ZA ZMARŁEGO I O STWIERDZENIE ZGONU

Przepisy ustawy nie wymagają dołączenia do wniosku o stwierdzenie zgonu żadnych wyciągów z akt stanu cywilne-

*) II — P. N. Nr 3—4 rb., str. 299 i nast.

go i brak takich dokumentów nie uzasadnia zwrócenia wniosku na zasadzie art. 141 k. p. c. **(Po. C. 276/48** z 21 października 1948 r.).

Art. 21 pr. osob., art. 26 k. p. n.

Sąd może zastosować domniemanie z art. 21 pr. osob. tylko w takim razie, jeżeli na podstawie postępowania dowodowego, które należy przeprowadzić także z urzędu, niemożliwe jest ustalenie, która z kilku osób zmarłych, lub uznanych za zmarłe, zmarła wcześniej. **(Kr. C. 260/48** z 15 czerwca 1948 r. i szereg dalszych orzeczeń o identycznej treści).

Z uzasadnienia: Przepis art. 21 prawa osob. znajduje w zasadzie zastosowanie wówczas, gdy śmierć kilku osób była następstwem wspólnego niebezpieczeństwa. Jest powszechnie wiadome (art. 245 k. p. c. i art. 4 k. p. n.), że akcja wyniszczania przez okupanta ludności żydowskiej nie odbywała się jednorazowo, lecz przybierała postać szeregu masowych, z góry szczegółowo planowanych akcyj. Każde ghetto przechodziło kilka takich akcyj w różnych, często odległych terminach, a przy pomocy dowodów można co do każdego ghetta odrębnie ustalić daty tych akcyj, a przed ich wyczerpaniem nie wolno uciekać się do domniemania z art. 21 pr. osob.

Według art. 26 k. p. n. w postępowaniu niespornym sąd z urzędu winien dla wyjaśnienia powyższych okoliczności zarządzić przeprowadzenie dowodów, rozwinąć nawet odpowiednią inicjatywę w kierunku zbadania materiałów historycznych, dotyczących akcyj eksterminacyjnych, prowadzonych w ghettach.

W sprawie C. 37/49 szło o częsty dziś w praktyce przypadek ustalenia w postanowieniach prawomocnych sądu, stwierdzających zgon, różnych dat śmierci. Uczestnik jednego z tych postępowań niespornych, który nie brał udziału w pozostałych postępowaniach (w których stwierdzono zgon tychże osób w innej dacie), wytoczył powództwo przeciwko osobie, która wyłączała go od dziedziczenia, przy przyjęciu za podstawę oceny praw spadkowych tych ostatnich dat i żądał ustalenia, że zgon nastąpił w datach, ustalonych w tym postępowaniu niespornym, w którym brał udział. Sąd Okręgowy odrzucił pozew.

S. N. skargę kasacyjną oddalił. Tezę tego orzeczenia można streścić w następujący sposób:

Stwierdzenie zgonu i ustalenie daty tego zgonu, jako główny i jedyny przedmiot rozstrzygnięcia, nie należy do postępowania spornego, skoro przekazane zostało dziedzinie postępowania niespornego **(C. 37/49** z 8 lutego 1949 r.).

Z uzasadnienia: Sąd Najwyższy już wyjaśniał, że postanowienie o stwierdzeniu zgonu, zapadłe w postępowaniu niespornym, nie może być zmienione w drodze postępowania procesowego. Jedynie osoba, która w postępowaniu niespornym nie uczestniczyła, może w myśl art. 44 k. p. n. — w związku z art. 20 pr. osob. i art. 14 dekretu o postępowaniu w sprawach o uznanie za zmarłego i o stwierdzeniu zgonu — dochodzić w drodze procesu swych praw, o ile one postanowieniem niespornym zostały naruszone, np. praw do spadku, przy czym w tym procesie musi obalić, o ile okaże się to potrzebne, domniemanie co do chwili śmierci spadkodawcy, ustalonej w postępowaniu o stwierdzeniu zgonu. Powód w sprawie niniejszej takiego powództwa nie wniósł, lecz żąda ustalenia w wyroku daty zgonu.

Przedmiotem jednego z orzeczeń S. N. była innego rodzaju próba spadkobierców osiągnięcia wpisania do aktów stanu cywilnego — drogą sprostowania tych aktów — daty śmierci, odbiegającej od tej, która została uwidoczniona w aktach zejścia, sporządzonych na podstawie i zgodnie z treścią tych postanowień uznających spadkodawców za zmarłych. Wniosek został oddalony Skargę kasacyjną S. N. również oddalił. Tezę orzeczenia S. N., wyjaśniającego dokładnie stosunek aktu zejścia do postanowienia o uznaniu za zmarłego, które jest jego podstawą, można streścić w sposób następujący:

Unieważnienie lub sprostowanie aktu zejścia, sporządzonego na podstawie postanowienia o uznaniu za zmarłego, może nastąpić tylko wówczas, gdy uprzednio zostało uchylone lub zmienione to postanowienie. **(Wa. C. 171/48 z 14 maja 1948 r.).**

Z uzasadnienia: Według art. 18 § 1 pr. osob. orzeczenie o uznaniu za zmarłego jest podstawą domniemania, że uznany za zmarłego zmarł w chwili, określonej w tym orzeczeniu. Przepis zaś art. 79 ust. 1 pr. o aktach st. cyw. nakazuje w przypadku uznania za zmarłego sporządzić akt zejścia. Z zestawienia tych dwóch przepisów wynika, iż w przypadku uznania za zmarłego sądowe orzeczenie jest wyłączną podstawą aktu zejścia, skoro bez tego orzeczenia i wynikającego z niego domniemania śmierci w oznaczonym dniu brak byłoby przesłanki materialnej do sporządzenia takiego aktu, którą jest fakt zgonu danej osoby (por. art. 77 i nast. pr. o akt. st. cyw.).

W omawianym tu przypadku akt zejścia jest więc właściwie rejestracją orzeczenia sądowego, jak to zresztą wyraźnie stwierdzają przepisy §§ 48 ust. 2 i 106 rozporządzenia wykonawczego do powołanego wyżej prawa, przy czym § 77 tego rozporządzenia nakazuje ten szczególny charakter aktu zejścia uwidaczniać nawet w odpisach skróconych i wyciągach...

Skutkiem tego stanu prawnego jest niesamodzielność aktu zejścia w stosunku do orzeczenia sądowego, będącego jego podstawą. Jak akt zejścia w przypadku uznania za zmarłego może być sporządzony tylko

na podstawie orzeczenia sądowego, tak i unieważnienie lub sprostowanie tego aktu może nastąpić tylko wówczas, gdy uprzednio zostało uchylone lub zmienione orzeczenie o uznaniu za zmarłego.

Wniosek ten znajduje potwierdzenie w przepisie art. 79 ust. 2 pr. o akt. st. cyw. Według tego przepisu w przypadku, gdy uznany za zmarłego w rzeczywistości żyje, akt zejścia zostaje unieważniony na podstawie orzeczenia sądowego, uchylającego postanowienie o uznaniu za zmarłego. Przepis ten wiąże się również logicznie z zasadą art. 49 ust. 1 tegoż prawa, nakazującego unieważnienie aktu, stwierdzającego zdarzenie nieprawdziwe. Nie ma żadnych podstaw ustawowych, aby zasada ta nie miała się stosować do aktów zejścia, sporządzonych na podstawie orzeczenia o uznaniu za zmarłego. Skoro jednak wyłączną podstawą takich aktów jest właśnie orzeczenie o uznaniu za zmarłego, a więc — innymi słowami — „zdarzeniem" udokumentowanym w akcie zejścia jest treść orzeczenia sądowego, czyli wynikające z niego domniemanie śmierci, przeto nie może być mowy o „nieprawdziwości" zdarzenia dopóty, dopóki orzeczenie sądowe wraz ze swą treścią pozostaje w mocy.

Zasadę powyższą, wynikającą z samej konstrukcji omawianych tu aktów zejścia i potwierdzoną pozytywnym przepisem dla przypadku unieważnienia aktu zejścia, należy wobec identyczności przesłanek również stosować do sprostowania takich aktów w zakresie tych ich części składowych, które zostały ustalone w orzeczeniu o uznaniu za zmarłego, a więc w szczególności w zakresie ustalonej w tym orzeczeniu daty zejścia. Bez uprzedniej zmiany tej daty w orzeczeniu o uznaniu za zmarłego nie może nastąpić jej sprostowanie w akcie zejścia. Czy i w jaki sposób możliwa jest tego rodzaju zmiana orzeczenia o uznaniu za zmarłego, jest zagadnieniem dalszym, którego rozważanie wykracza poza ramy niniejszej sprawy, dotyczącej jedynie sprostowania samego aktu zejścia.

Powyższe orzeczenie, niewątpliwie trafne, pozostawia właśnie otwartą kwestię „czy i w jaki sposób możliwa jest tego rodzaju zmiana orzeczenia o uznaniu za zmarłego" oraz oczywiście tak samo orzeczenia, stwierdzającego zgon, by podana w orzeczeniu data śmierci została zastąpiona inną datą. To zaś właśnie zagadnienie interesuje w wysokim stopniu praktykę, skoro — jak już wyżej wspomniałem — przypadki wydawania przez sądy prawomocnych postanowień, ustalających w orzeczeniach stwierdzających zgon, czy też o uznaniu za zmarłego, różne daty śmierci tych samych osób, są dość częste.

Otóż chciałbym dodać, że m. zd. możliwość usunięcia tych niepożądanych zjawisk — de lege lata — w praktyce w ogóle nie istnieje. Już w orzeczeniu C .II. 1916/47 z 27 listopada 1947 r. (przegląd orzecznictwa I — P. N., tom II — 1948, str. 297) słusznie stwierdzał S. N., że „ustawy, przewidującej możliwość zmiany prawomocnego postanowienia, stwierdzającego zgon, nie ma". W sprawie tej pozostawił S. N. otwartą kwestię, czy w przypadkach uznania za zmarłego i stwierdze-

nia zgonu dopuszczalne jest wznowienie postępowania. To zagadnienie nie ma jednak większego praktycznego znaczenia. Gdyby się bowiem nawet chciało dać odpowiedź pozytywną w tym zakresie, to nie przyczyniłoby się to wcale do usunięcia tych anormalnych sytuacyj, o które tu idzie. Wniosek o wznowienie dopuszczalny byłby bowiem w każdym razie tylko ze strony osoby, która uczestniczyła w postępowaniu niespornym, gdy tymczasem sprzeczne orzeczenia sądów w zakresie ustalenia dat śmierci osób uznanych za zmarłe, lub których zgon został stwierdzony, polegają właśnie z reguły na machinacjach uczestników tych postępowań, dążących do ustalenia dat śmierci dla nich dogodnych z ujmą dla praw innych zainteresowanych, w postępowaniu nie uczestniczących, tak że trudno oczekiwać od tego rodzaju „promotorów" korzystnych postanowień sądu, by je potem zwalczali na drodze wniosków o wznowienie.

I zainteresowani więc i sądy oraz inne władze (np. urzędy stanu cywilnego) są nieraz w istocie bezradni — de lege lata — wobec powyższych sytuacyj. Najmniej jeszcze szkody wywołują one w dziedzinie praw spadkowych, gdyż ostatecznie w drodze procesu o te prawa można dojść do ustalenia właściwej daty śmierci, przesądzającej — ze znaczeniem tylko dla stron tego procesu — o dziedziczeniu tej czy innej osoby.

Jednakże są inne dziedziny, w których trudniej o remedium. Tak więc np. w dziedzinie aktów stanu cywilnego. Orzeczenia sądowe o uznaniu za zmarłego i o stwierdzeniu zgonu są podstawą spisania aktów zejścia. Jak ma postąpić urzędnik stanu cywilnego, gdy otrzymuje kolejno lub równocześnie kilka orzeczeń, z których każde podaje inną datę śmierci? Czy ma oprzeć się na tym orzeczeniu, które wcześniej wpłynęło w Urzędzie Stanu Cywilnego, czy wcześniej (lub właśnie później) zostało wydane lub uprawomocniło się, czy może na tym, które ustala najwcześniejszą (lub może najpóźniejszą) datę śmierci? W dyskusjach prawników na ten temat można spotkać się ze zwolennikami każdej prawie z powyższych i innych jeszcze możliwości.

Przykładowo można tu wskazać także na okoliczność, że data śmierci ustalona w orzeczeniu o uznaniu za zmarłego będzie nieraz decydować o tym — w związku z treścią art. 5 pr. rodz. — czy dziecko ma za sobą domniemanie urodzenia z małżeństwa, czy też go nie ma. Może się więc zdarzyć, że w świetle jednego z orzeczeń sądu ustalających datę śmierci, dziecko będzie uchodziło za dziecko z małżeństwa, gdy według treści innego orzeczenia musiałoby być uważane za pozamałżeńskie.

Przykłady tego rodzaju skutków sytuacji wytworzonej na tym odcinku można by mnożyć. Toteż wydaje się uzasadniony dezyderat, by nastąpiła tu interwencja ustawodawcza. Tymczasowo zaś możnaby sobie tylko wyobrazić częściowe choć zahamowanie omawianych nadużyć drogą energicznej interwencji prokuratury, gdyż sprzeczne orzeczenia sądów zapadają przeważnie wskutek działań o charakterze przestępczym zainteresowanych, którzy posługują się przy tym nieraz „zawodowymi“ świadkami, zeznającymi przed różnymi sądami o szczegółowych okolicznościach, dotyczących zgonu bardzo znacznej ilości osób.

POSTĘPOWANIE Z ZAKRESU PRAWA O AKTACH STANU CYWILNEGO

W tym dziale należy uwzględnić także poprzedzające orzeczenie **Wa. C. 171/48** z **14** maja 1948 r. zamieszczone w dziale postępowania o uznanie za zmarłego i o stwierdzenie zgonu, ponieważ omawia ono stosunek postanowienia o uznaniu za zmarłego do aktu zejścia, na tym postanowieniu opartego, i zagadnienie sprostowania tego aktu stanu cywilnego, oraz uwagi do tego orzeczenia.

Art. 33 pr. o akt. st. cyw.

Sąd nie może odmówić odtworzenia aktu małżeństwa, które nie zostało unieważnione, z tym uzasadnieniem, że małżeństwo jest nieważne. (**Wa. C. 184/48** z 15 września 1948 r.).

Z uzasadnienia: Według art. XVI przep. wprow. pr. małż. z dniem wejścia w życie prawa małżeńskiego małżeństwa mogą być unieważnione tylko według przepisów tego prawa. Prawo zaś małżeńskie nakazuje traktować małżeństwo dotknięte przyczyną nieważności za ważne dopóty, dopóki prawomocnym wyrokiem nie zostanie orzeczona jego nieważność, przy czym ogranicza istotnie grono osób, którym służy powództwo o unieważnienie małżeństwa, a dla postępowania samego przewiduje tryb szczególny (art. 18 i nast. pr. małż., art. VIII przep. wprow. pr. małż.). Art. 33 ust. 3 pr. o aktach st. cyw. w powyższym stanie prawnym nie przewiduje żadnych zmian. W szczególności przepis ten nie stanowi, aby sąd grodzki przy odtwarzaniu aktu mógł wyjątkowo nie uznawać małżeństwa, nie unieważnionego jeszcze w myśl miarodajnych w tym względzie przepisów, rozstrzygać o jego nieważności według własnego uznania i w przypadku stwierdzenia nieważności odmówić odtworzenia aktu.

Art. 33, 49 i in. pr. o akt. st. cyw.

W sądowym postępowaniu niespornym z zakresu aktów stanu cywilnego sąd nie może ograniczać się do ściśle werbali-

stycznego sposobu pojmowania wniosków zainteresowanych, lecz winien wniknąć w ich istotną treść i cel.

Sąd może na zasadach art. 49 pr. o akt. st. cyw. uchylić lub sprostować postanowienie sądu, odtwarzające — na podstawie art. 33 ust. 3 tegoż prawa — treść aktu stanu cywilnego. **(C. 1054/48** z 28 stycznia 1949 r.).

W sprawie tej wnioskodawcy żądali unieważnienia aktu małżeństwa, odtworzonego w trybie art. 33, z tym uzasadnieniem, że małżeństwo to w ogóle nigdy nie zostało zawarte, a do odtworzenia aktu małżeństwa doszło drogą przestępstwa osób, które zgłosiły odnośny wniosek, chcąc przez to zapewnić sobie nie przysługujące im prawa spadkowe (ze szkodą spadkobierców rzeczywistych), oraz działających w zmowie z nimi świadków, którzy złożyli świadomie nieprawdziwe zeznania. Sądy niższych instancyj oddaliły wniosek. S. N. uchylił postanowienie Sądu Okręgowego i odesłał sprawę do ponownego rozpoznania.

POSTĘPOWANIE PRZED WŁADZĄ OPIEKUŃCZĄ

Art. 9 § 1 dekr. o post. przed władzą opiekuńczą.

Osoba wychowująca dziecko od kilku lat jest zainteresowana w postępowaniu przed władzą opiekuńczą, jako pozostająca z nim w bliskich stosunkach. **(Po. C.** 212/48 z 23 września 1948 r.).

Art. 16 i nast. dekr. o post. przed wł. opiek., art. 26 pr. rodz.

W sprawie **Kr. C. 479/48** w orzeczeniu z 21 września 1948 r. S. N. uchylił postanowienie Sądu Okręgowego, który umorzył postępowanie niesporne z wniosku o wydanie dziecka, jako należące do drogi procesu. W uzasadnieniu tego orzeczenia S. N. wyraził pogląd, że:

Tak z przepisu art. 26 § 2 pr. rodz., jak i z przepisów art. 16 i nast. dekr. o postęp. przed wł. opiek. w związku z art. 1 tego dekretu wynika, że w sprawie o wydanie dziecka, właściwą jest władza opiekuńcza, tj. sąd grodzki (art. 1 pr. op.), a postępowanie przed tą władzą toczy się w trybie postępowania niespornego.

Z tym orzeczeniem nie można się żadną miarą zgodzić. Sądzę, że przepisy, cytowane przez S. N., nie uzasadniają wcale jego wniosku. Brak jest przepisu, który by sprawy o wydanie dziecka przekazywał do postępowania niespornego, wobec czego winny one być rozpoznawane w drodze powództwa. Tą drogą idzie też — poza powyższym odosobnio-

nym orzeczeniem — dotychczasowe orzecznictwo S. N. (por. np. orzeczenie cytowane na następnym miejscu). W uchwale Całej Izby Cywilnej C. Prez. 6/47 z 25 listopada 1947 r. („P. i Pr." — 3/48, str. 157) wielokrotnie jest mowa o „wyroku nakazującym wydanie dziecka".

Art. 20 § 3 i 26 pr. rodz., art. 3 p. 2) dekr. o post. przed wł. opiek.

Wykonywanie przez rodziców prawa do reprezentowania dziecka pozostaje pod kontrolą władzy opiekuńczej. Jeżeli sąd w procesie o wydanie dziecka ma podstawy do przyjęcia, że żądanie wydania dziecka ze strony rodziców, lub jednego z nich, stanowi nadużycie ich władzy i czyni aktualną ewentualność odebrania im władzy rodzicielskiej ze strony władzy opiekuńczej, winien donieść o tym tej władzy i może zawiesić postępowanie procesowe. **(C. 620/48** z 30 września 1948 r.).

Przedmiotem orzeczenia była sprawa, w której matka dziecka pozamałżeńskiego, która wkrótce po urodzeniu się dziecka oddała je na wychowanie małżeństwu, które wyraziło gotowość przysposobienia dziecka w przyszłości, i sama nim się przez około 10 lat nie opiekowała, następnie zażądała wydania dziecka.

POSTĘPOWANIE SPADKOWE

Art. 69 i nast. dekr. o post. spadk., art. 26 k. p. n.

Nie można rozpoznawać wniosku o stwierdzenie praw do spadku po danym spadkodawcy od razu w drugiej instancji, gdy wniosek taki nie był rozpoznawany w pierwszej instancji.

W postępowaniu spadkowym, zwłaszcza w sprawach, w których wskutek zdarzeń wojennych i nieobecności wielu osób mogą powstać wątpliwości co do praw uczestników postępowania, sąd powinien korzystać z przepisu art. 26 k. p. n. i żądać informacyj co do pozostałych krewnych i spadkobierców także od urzędów i władz, prowadzących ewidencję ludności, od zarządów miast i gmin. **(C. 624/48** z 2 października 1948 r.).

Art. 69 i nast., 184, 185 dekr. o post. spadk.

Przy stwierdzeniu praw do spadku, podlegającego przepisom Kod. Nap., należy wymienić jako spadkobierców zapisobiercę ogólnego i pod tytułem ogólnym. **(Wa. C. 242/48** z 17 listopada 1948 r.).

Z uzasadnienia: Stosownie do art. 184 dekr. o post. spadk. w postępowaniu tym co do spadków, podlegających dotychczasowym przepisom prawa materialnego, należy stosować przepisy powołanego dekretu, ze zmianami, o jakich mowa w art. 185 i nast. tegoż dekretu.

Wynika stąd, że jakkolwiek spadki otwarte przed 1 stycznia 1947 r. podlegają dotychczasowym, a więc jak w niniejszej sprawie, przepisom kod. cyw. franc., to jednak samo postępowanie, dotyczące tych spadków, odbywa się według zasad dekretu o post. spadk. ze wspomnianymi zmianami. Zmianę taką przewiduje art. 185 pomienionego dekretu. Dyspozycja tego przepisu nakazuje w postępowaniu spadkowym traktować, między innymi, zapisobiercę ogólnego i pod tytułem ogólnym, znanych kod. cyw. franc., jako spadkobierców.

Tego rodzaju stanowisko prawne zapisobierców sprawia, że niezależnie od tego, czy służy im wwiązanie z samego prawa na tle kod. cyw. franc., w postępowaniu spadkowym należy stosować do nich analogiczne przepisy, odnoszące się do spadkobierców. Z tych względów sąd na wniosek osób zainteresowanych stwierdza postanowieniem prawa tych zapisobierców i to zarówno w oddzielnym postępowaniu w trybie art. 69 i nast. dekretu o post. spadk., jak i w postępowaniu o dział spadku w myśl art. 141 § 3 tegoż dekretu.

Art. 77, 78 dekr. o post. spadk.

Przy stwierdzeniu praw do spadku sąd nie jest związany wnioskami uczestników i jeżeli testament, na który wnioskodawca się powołał, uznaje za oczywiście nieważny, winien stwierdzić prawa do spadku spadkobierców ustawowych. (C. 757/48 z 6 listopada 1948 r.).

Z uzasadnienia: Art. 78 dekr. o post. spadk., który sądy merytoryczne miały na uwadze, chociaż wyraźnie nań się nie powołały, stanowi, że sąd odmówi stwierdzenia praw spadkobiercy, jeżeli zachodzi oczywista nieważność testamentu. Przepis ten ma tylko to znaczenie, że w przypadku oczywistej nieważności testamentu sąd odmówi stwierdzenia praw do spadku tego spadkobiercy, który został powołany do spadku tym oczywiście nieważnym testamentem, chociażby nikt z uczestników sprawy nie podnosił zarzutów przeciw ważności testamentu. Art. 78 powołanego dekretu nie zwalnia sądu od obowiązku stwierdzenia praw do spadku tych osób, które są powołane do dziedziczenia, skoro został zgłoszony przez zainteresowanego wniosek o stwierdzenie praw do spadku. Wynika z tego, że sąd powinien badać, kto jest spadkobiercą i jeżeli uzna zapewnienie, przewidziane w art. 70, i inne dowody istnienia czy nieistnienia innych oprócz zgłaszających się spadkobierców za niewystarczające — wezwać spadkobierców przez ogłoszenie, zbadać, czy spadkobierca nie pozostawił testamentu, zażądać złożenia testamentu i dopiero po wyjaśnieniu powyższych okoliczności wydać postanowienie o stwierdzeniu praw do spadku (porów. art. 70—76 dekr. o post. spad.).

W postanowieniu o swierdzeniu praw do spadku sąd wymienia wszystkich spadkobierców, którym spadek przypada i wysokość ich

udziałów. Sąd nie jest związany wnioskami uczestników sprawy, lecz stwierdza prawa tych osób, które są powołane do spadku, chociażby zgłaszający pierwotny wniosek lub inni uczestnicy sprawy żądali stwierdzenia praw do spadku innych osób (art. 77 dekr.).

W sprawie niniejszej sąd powinien był nie ograniczać się do oddalenia wniosku Franciszka U... o stwierdzenie praw do spadku na podstawie testamentu, lecz uznając testament za oczywiście nieważny, stwierdzić prawa do spadku z mocy ustawy, jeżeli nie ma innego ważnego testamentu. Nieuwzględnienie wniosku o stwierdzenie praw na mocy testamentu wskutek jego oczywistej nieważności należało do uzasadnienia postanowienia.

Art. 78, 76 dekr. o post. spadk.

Jeżeli nieważność testamentu nie jest oczywista sąd nie może odmówić stwierdzenia praw do spadku. Jeżeli zarzuty podniesione przeciwko ważności testamentu sąd uzna za istotne ze względu na przytoczone fakty, jest obowiązany odesłać strony na drogę procesu cywilnego i zawiesić postępowanie. **(C. 568/48** z 2 października 1948 r.).

Z uzasadnienia: Na podstawie art. 78 post. spadk. sąd odmówi stwierdzenia praw do spadku, jeżeli zachodzi oczywista nieważność testamentu. Przepis ten należy rozumieć w ten sposób: jeżeli spadkobiercy testamentowi wnoszą o stwierdzenie praw do spadku, a testament jest oczywiście nieważny, sąd odmawia stwierdzenia praw do spadku. Testament jest oczywiście nieważny, gdy nieważność jego jest widoczna bez potrzeby przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania dowodowego lub dochodzeń. Inaczej przedstawia się sprawa, gdy został złożony testament, a spadkobiercy ustawowi wszyscy lub tylko niektórzy z nich zarzucają, że testament jest nieważny. Jeżeli nieważność testamentu nie jest oczywista, sąd nie może odmówić stwierdzenia praw do spadku. W tym przypadku zachodzi spór między żądającymi stwierdzenia praw do spadku, przewidziany w art. 76 pr. spadk.; sąd, uznając podniesione przeciw testamentowi zarzuty za istotne ze względu na przytoczone fakty, jest obowiązany odesłać strony na drogę procesu cywilnego i zawiesić postępowanie.

W sprawie niniejszej niektórzy spadkobiercy podnieśli, że testament jest nieważny, ze względów faktycznych: testator był głuchy, nie umiał czytać i pisać itd. W tych okolicznościach, skoro chodziło o ustalenie faktów, sąd spadku ze względu na art. 76 post. spadk. nie był uprawniony do przeprowadzenia postępowania dowodowego, ustalenia faktów i rozstrzygania o ważności testamentu, lecz powinien był odesłać zainteresowanych w sporze na drogę postępowania spornego, postępowanie zaś niesporne zawiesić. Odmienny pogląd Sądu Okręgowego jest sprzeczny z art. 76 post. spadk.

W orzeczeniu powyższym wątpliwości budzić może tylko zwrot, że jeżeli „testament jest oczywiście nieważny, sąd odmawia stwierdzenia

praw do spadku". W myśl art. 78 dekr. o post. spadk. sąd w takim przypadku nie odmawia w ogóle stwierdzenia praw do spadku, lecz „odmówi stwierdzenia praw spadkobiercy", oczywiście powołanego tym nieważnym testamentem, a stwierdzi prawa do spadku osób powołanych do spadku z mocy ustawy, czy na podstawie innego ważnego testamentu, jak to zostało wyjaśnione w orzeczeniu poprzedzającym.

POSTĘPOWANIE Z ZAKRESU PRAWA O KSIĘGACH WIECZYSTYCH

Znaczenie prawne zbioru dokumentów omawia orzeczenie **Kr. C. 216/48** z 13 maja 1948 r., którego uzasadnienie ogłoszone zostało w P. N. 11—12/48, str. 532.

Art. 22 pr. o ks. wiecz., art. 434 k. p. c.

Wpis polskiej nazwy osoby prawnej, dokonany uprzednio w księdze wieczystej w języku niemieckim, winien być sprostowany w sposób, przewidziany w art. 22 pr. o ks. wiecz., gdyż powoduje niezgodność między treścią księgi wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym. Odmowę dokonania wpisu w języku polskim Sąd Najwyższy bierze z urzędu pod rozwagę, gdyż postanowienie takie sprzeciwia się porządkowi publicznemu. **(Po. C. 224/48** z 30 września 1948 r.).

Art. 44 pr. o ks. wiecz., art. 1 dekr. z 8. VIII. 1946 r.

Przy wpisach, dokonywanych na podstawie dekretu z dnia 8 sierpnia 1946 r. o wpisywaniu w księgach wieczystych (gruntowych) prawa własności nieruchomości przejętych na cele reformy rolnej (Dz. U. R. P. nr 39, poz. 323) sąd jest uprawniony tylko do zbadania, czy forma i treść wezwania uprawnionego Urzędu Wojewódzkiego odpowiada przepisom ustawy, nie ma natomiast prawa badania, czy dane są inne materialne przesłanki tego wezwania. **(Po. C. 344/48** z 22 grudnia 1948 r.).

Art. 46 pr. o ks. wiecz.

Brak księgi wieczystej jest przeszkodą do wpisu, jednak jest to przeszkoda, która może być usunięta przez wszczęcie postępowania, przewidzianego rozp. Min. Sprawiedl. z dnia 28. V. 1947 r. (Dz. U. R. P. nr 45, poz. 235). Z przepisów art. 45—47 pr. o ks. wiecz. należy wysnuć wniosek, że w razie stwierdzenia takiej przeszkody sąd winien wyznaczyć wniosko-

dawcy odpowiedni termin do jej usunięcia i dopiero po bezskutecznym upływie tego terminu sąd odmówi wpisu. **(Kr. C. 558/48 z 14 grudnia 1948 r.).**

Z u z a s a d n i e n i a: ...Zasługuje na uwzględnienie zarzut przedwczesności wydania postanowienia przez Sąd Grodzki, odmawiającego wnioskowi o wpisanie hipoteki przymusowej na rzecz skarżącego, bez zastosowania art. 46 pr. o ks. wiecz., gdyż w ten sposób wnioskodawca został pozbawiony skutków prawnych jako płynących z kolejności zgłoszenia wniosków hipotecznych (art. 36, 38 pr. o ks. wiecz.).

Powyższe orzeczenie jest m. zd. nietrafne. Jeżeli księgi wieczystej w ogóle nie ma, to jakikolwiek wpis nie może wchodzić w rachubę i wnioski o taki wpis ulegają oddaleniu. Brak księgi wieczystej nie jest przeszkodą do wpisu w rozumieniu art. 46 pr. o ks. wiecz. W przepisie tym idzie o takie przeszkody, które sąd znajduje przy rozpoznaniu wniosku o wpis, a więc badając „jedynie treść wniosku i dołączonych doń dokumentów oraz treść księgi wieczystej“ oczywiście istniejącej, jak to wynika z art. 45 pr. o ks. wiecz., z którym art. 46 tegoż prawa pozostaje w ścisłym związku.

Nie jest też uzasadniony pogląd, że drogą poprzez tego rodzaju stosowanie art. 46 pr. o ks. wiecz. wnioskodawca mógłby zachować pierwszeństwo, płynące z kolejności zgłoszenia wniosku. Powołane przez S. N. przepisy art. 36 i 38 pr. o ks. wiecz. stosuje się wtedy, gdy księga wieczysta istnieje. Wynika to z natury rzeczy, a m. in. też z art. 37 § 1, który przewiduje niezwłoczne zamieszczenie wzmianki o wniosku „w odpowiednim dziale księgi wieczystej“, oczywiście więc już istniejącej. Zresztą § 27 rozp. Min. Sprawiedl. z dnia 28 maja 1947 r. wyraźnie stanowi, z jakim pierwszeństwem przy założeniu księgi wieczystej winny być wpisane ograniczone prawa rzeczowe. Uzależnienie tego pierwszeństwa od wniosków o wpis zgłoszonych przed założeniem księgi, a tym bardziej przed rozpoczęciem odnośnego postępowania, nie jest w tym przepisie przewidziane. W myśl tego przepisu — w związku z przepisami art. LVIII i LXIX prz. wpr. pr. rzecz. i pr. o ks. wiecz. — zapewnienie pierwszeństwa może być dokonane tylko przez złożenie do zbioru dokumentów, co jednak nie może — w myśl art. LX § 1 pkt 3) pomnienionych przepisów — odnosić się do powstania hipoteki, o którą szło wnioskodawcy w sprawie rozstrzygniętej w omawianym orzeczeniu S. N.

Art. 48 i 50 pr. o ks. wiecz.

Dopuszczalność środków odwoławczych została unormowana w art. 48 i 50 pr. o ks. wiecz. samodzielnie i całkowicie.

co wyłącza stosowanie w tym zakresie przepisów k. p. n. i k. p. c. (Uchwała w składzie 7 Sędziów — **C. Prez. 476/48** z 21 października 1948 r.).

Z uzasadnienia: W postępowaniu niespornym z zakresu prawa o księgach wieczystych dopuszczalność skargi kasacyjnej normują przepisy szczególne tego prawa o postępowaniu, wyłączające na podstawie art. 4 k. p. n. i według ogólnej zasady wykładni lex specialis derogat legi generali stosowanie nie tylko przepisów k. p. c., ale i art. 35 k. p. n.

Art. 50 pr. o ks. wiecz. stanowi, że skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego służy na postanowienie Sądu Okręgowego, wydane w przedmiocie zażalenia, czyli rozstrzygające o zażaleniu i uwzględniające je w całości lub w części, oddalające je lub odrzucające. Art. 50 przewiduje wyjątek od tej zasady: skarga kasacyjna nie służy na postanowienia, zarządzające dokonanie wpisu albo oddalające zażalenie na dokonanie wpisu.

Z art. 48 i 50 pr. o ks. wiecz. wynika, że prawo to zupełnie samodzielnie i inaczej aniżeli k. p. n. i k. p. c. normuje dopuszczalność środków odwoławczych: na postanowienia sądu, prowadzącego księgę wieczystą, jest zawsze dopuszczalne zażalenie, zarówno na postanowienia, kończące postępowanie przez dokonanie lub odmówienie dokonania wpisu, jak i na postanowienia, wyznaczające termin usunięcia przeszkody, a więc nie kończące postępowania; na postanowienia sądu drugiej instancji w przedmiocie zażalenia na jakiekolwiek postanowienia sądu, prowadzącego księgę wieczystą, służy — z wyżej przytoczonym wyjątkiem — skarga kasacyjna. Innych wyjątków art. 50 pr. o ks. wiecz. nie przewiduje, w szczególności nie uzależnia dopuszczalności skargi kasacyjnej od wartości prawa lub roszczenia, których wpisu sąd drugiej instancji odmówił lub których wpis uzależnił od usunięcia przeszkody.

Z treści przytoczonego art. 50 jest oczywiste, że ustawodawca zamierzał całkowicie unormować i całkowicie unormował materię dopuszczalności i sposobu zakładania skargi kasacyjnej w postępowaniu unormowanym art. 30—56 pr. o ks. wiecz. i w ten sposób wyłączył stosowanie jakichkolwiek innych przepisów w tej materii.

Nie można więc stosować tu ani art. 424 i 425 § 1 k. p. c., o ile dotyczą dopuszczalności skargi kasacyjnej, ani art. 428 § 1 k. p. c., normującego sposób zakładania skargi kasacyjnej. Nie może bowiem ulegać wątpliwości, że gdyby ustawodawca chciał uzależnić dopuszczalność skargi kasacyjnej od wartości przedmiotu zaskarżenia (właściwie od wartości prawa lub roszczenia, którego wpisu odmówiono lub którego wpis uzależniono od usunięcia przeszkody w wyznaczonym terminie), to wyraźnie by to postanowił, gdyż wobec jasnego i kategorycznego brzmienia art. 50 pr. o ks. wiecz. nie można domniemywać żadnych innych wyjątków.

Art. 50 i 51 pr. o ks. wiecz.

Nie jest dopuszczalna skarga kasacyjna na postanowienie sądu okręgowego, oddalające zażalenie na odmowę wykreśle-

nia wpisu, żądanego na podstawie okoliczności, które istniały już w chwili dokonania wpisu. **(Po. C. 356/48** z 13 stycznia 1949 r.).

Z uzasadnienia: Skarga kasacyjna pełnomocnika Elżbiety W. w części zwalczającej odmowne załatwienie wniosku o wykreślenie przedmiotowych hipotek, nie jest w istocie swej niczym innym jak skargą kasacyjną przeciw postanowieniu sądu okręgowego, oddalającemu zażalenie przeciwko dokonanemu wpisowi. Atoli według przepisu art. 50 § 1 zd. 2-gie pr. o ks. wiecz. nie ma skargi kasacyjnej na postanowienie Sądu Okręgowego, które zarządza dokonanie wpisu albo oddala zażalenie przeciwko dokonanemu wpisowi. Celem tego przepisu jest, by nie było uchylania dokonanych wpisów w drodze kasacji, a tylko w drodze zażalenia, na co wskazuje także przepis art. 51 pr. o ks. wiecz., przewidujący obowiązek wpisu ostrzeżenia tylko na wypadek zażalenia, a nie na wypadek kasacji.

Aczkolwiek w wypadku niniejszym wniosek dotyczy na pozór wykreślenia wpisu, a zażalenie i skarga kasacyjna odmowy tego wykreślenia, to jednak w rzeczywistości nie chodzi tutaj o nic innego jak o opugnowanie dokonanego wpisu w księdze wieczystej. Wniosek o wykreślenie danego wpisu opiera się bowiem na okolicznościach, które zaistniały już w chwili dokonania wpisu i które zdaniem skarżącego stwarzały niedopuszczalność wpisu przedmiotowych hipotek, powodującą ich wykreślenie na podstawie § 53 poniem. ustawy o księgach wieczystych. Zażalenie na odmowę wykreślenia takiego wpisu nie jest niczym innym niż zażaleniem przeciwko dokonanemu wpisowi.

Inaczej rzecz by się miała, gdyby wniosek o wykreślenie wpisu i zażalenie przeciw odmowie tego wykreślenia opierały się na okolicznościach, które nie towarzyszyły dokonaniu danego wpisu, lecz które dopiero po jego dokonaniu powstały; wtenczas zażalenie w rzeczywistości nie kierowałoby się przeciwko dokonanemu wpisowi, lecz przeciwko odmowie jego wykreślenia, i w tym wypadku służyłaby na postanowienie Sądu Okręgowego, odmawiające wykreślenia wpisu, skarga kasacyjna.

Gdyby się natomiast także w wypadkach żądania wykreślenia wpisu, z powodów istniejących już w chwili jego dokonania uznawało, że nie chodzi o zażalenie przeciwko wpisowi, lecz o zażalenie przeciwko odmowie wykreślenia wpisu, to przy takiej wykładni nie byłoby nic prostszego, jak obchodzić przepis art. 50 pr. o ks. wiecz. i stwarzać zawsze możliwość wniesienia skargi kasacyjnej i w ogóle zaskarżać postanowienia o wpisie, które już są prawomocne.

Art. 50 § 1 pr. o ks. wiecz., § 4 rozp. Min. Spraw. z 29. XI. 1946r., art. 45 przep. o koszt. sąd.

Skarga kasacyjna służy na postanowienie Sądu Okręgowego w przedmiocie zażalenia na postanowienie Sądu Grodzkiego, którym sąd ten uzależnił załatwienie wniosku o wpis od wpłacenia zaliczki na założenie nowej księgi wieczystej.

Wniosek o umorzenie list hipotecznego nie wymaga wpisu, który by według § 4 rozp. Min. Spraw. z 29. XI. 1946 r. mógł być wykonany tylko w nowym tomie. Natomiast takim wpisem jest sprostowanie księgi wieczystej przez wpis innego wierzyciela w miejsce dotychczasowego, wobec czego w tym przypadku uzasadnione jest żądanie zaliczki na podstawie art. 45 przep. o koszt. sąd. **(C. 607/48** z 25 listopada 1948 r.).

Z uzasadnienia: Wniosek o umorzenie listu hipotecznego nie wymaga żadnego wpisu, który by według § 4 rozp. Min. Spr. z 29 XI. 46 Dz. U. R. P. nr 66, poz. 367 mógł być wykonany tylko w nowym tomie i powodował konieczność założenia nowego tomu. Według dekretu z 10. XII. 1946 r. (Dz. U. R. P. nr 5/47, poz. 19) o wniosku o umorzenie listu hipotecznego należy umieścić wzmiankę przy wpisie, którego list dotyczy (art. 6 cyt. dekretu), a zatem w starej księdze wieczystej.

Wobec tego uzależnienie załatwienia wniosku o umorzenie listu hipotecznego od złożenia zaliczki na założenie nowej księgi wieczystej jest bezzasadne i dlatego zaskarżone postanowienie należało w tym punkcie zmienić.

Bezzasadny jest natomiast zarzut skargi kasacyjnej, że uzależnienie wniosku o sprostowanie księgi wieczystej od wpłacenia zaliczki na założenie nowej księgi wieczystej obraża przepisy dekretu o kosztach sądowych i rozp. Min. Spraw. z 28. V. 1947 r. Dz. U. R. P. nr 45, poz. 235.

Sprostowanie księgi wieczystej przez wpis innego wierzyciela w miejsce dotychczasowego jest wpisem w rozumieniu § 4 rozp. Min. Spr. z 29. XI. 1946 r. Dz. U. R. P. nr 66, poz. 367, a zatem wymaga założenia nowego tomu księgi wieczystej, czego zresztą skarga kasacyjna nie kwestionuje. Jeżeli chodzi o kwestię, kto ma ponosić koszty założenia nowego tomu, to przepis § 60 rozp. Min. Spr. z 28. V. 1947 r. Dz. U. R. P. nr 45, poz. 235 nie może być stosowany, gdyż według § 1 tego rozp. ma ono zastosowanie jedynie do nieruchomości, kóre nie miały urządzonych ksiąg wieczystych lub których księgi wieczyste zaginęły lub uległy zniszczeniu.

Wobec braku specjalnego przepisu, należy w tym przypadku zastosować art. 45 przepisów dekretu o kosztach sądowych.

W orzeczeniu powyższym S. N. przyjął dopuszczalność skargi kasacyjnej na postanowienie w przedmiocie uzależnienia wpisu od złożenia zaliczki, zresztą uważając widocznie za zbędne osobne uzasadnienie w tym względzie. Pogląd ten jest niewątpliwie słuszny, gdyż odpowiada treści art. 50 § 1 pr. o ks. wiecz., który nie ogranicza dopuszczalności skargi kasacyjnej do przypadków postanowień stanowczych.

Toteż za nietrafne należy uznać stanowisko odmienne, które S. N. zajął w orzeczeniu **To. C. 18/48** z dnia 28 kwietnia 1948 r., odrzucając skargę kasacyjną na postanowienie Sądu Okręgowego, zatwierdzające postanowienie Sądu Grodzkiego w sprawie uzależnienia wpisów od zło-

żenia zaliczki na koszty założenia nowego tomu księgi wieczystej, z tym uzasadnieniem, że postanowienie odnośne nie kończy postępowania. Powołany przez S. N. art. 424 k. p. c., jak i art. 35 k. p. n. w sprawach z zakresu ksiąg wieczystych nie mają w ogóle zastosowania, jak to wyjaśniła wyżej przytoczona uchwała w składzie 7 sędziów — C. Prez. 476/48 z 21 października 1948 r.

Dekret z 10. XII. 1946 r. o rejestracji i umorzeniu listów hipotecznych

Niedopuszczalne jest umorzenie listu hipotecznego, gdy nieruchomość obciążona została przejęta na cele reformy rolnej. (C. 576/48 z 21 października 1948 r.).

Z uzasadnienia: Według niezaskarżonych ustaleń Sądu Okręgowego nieruchomość ...została przejęta na cele reformy rolnej; hipoteka, dla której został wystawiony list hipoteczny, o umorzenie którego chodzi, została stosownie do postanowień dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej wykreślona i przestała istnieć, wpis zatem należy od tej chwili uważać za nieistniejący.

List hipoteczny jest w zasadzie szczególnego rodzaju dokumentem, stwierdzającym prawa wierzyciela hipotecznego wobec właściciela obciążonej nieruchomości. Nie można wystawiać listu hipotecznego, jeżeli nie istnieje wierzytelność hipoteczna; wystawienie listu hipotecznego wbrew tej zasadzie byłoby naruszeniem obowiązków przez sąd, właściciel nieruchomości miałby każdego czasu prawo domagać się unieważnienia takiego listu i zwrotu go sądowi, jako dokumentu niesłusznie ograniczającego jego prawa własności.

Każde postępowanie sądowe służy tylko uzasadnionym interesom prawnym i nie może być postępowania sądowego, jeśli nie ma takiego interesu, bo nie ma wówczas potrzeby ochrony prawnej (art. 3 k. p. c., art. 4 k. p. n.).

Umorzenie listu hipotecznego w wyniku postępowania opartego na dekrecie z dnia 10 grudnia 1946 r. o rejestracji i umorzeniu listów hipotecznych (Dz. U. R. P. nr 5 z 1947 r., poz. 19) ma na celu wydanie wnioskodawcy duplikatu umorzonego listu. Duplikat taki zastępuje w zupełności umorzony list. Jednakże jeżeli nie istnieje wierzytelność hipoteczna i jeżeli nie można by w takim razie wystawić listu hipotecznego, to nie można także wystawiać duplikatu umorzonego listu, który nie dotyczy żadnej istniejącej hipoteki. Osoba żądająca wszczęcia postępowania o umorzenie musi posiadać interes prawny; takiego interesu nie ma osoba wnosząca o umorzenie listu, jeżeli nie istnieje hipoteka, której list mógłby dotyczyć, gdyż wydany ewentualnie duplikat listu nie dawałby żadnych praw i właściciel nieruchomości mógłby każdego czasu żądać oddania listu takiego do sądu i zniszczenia go.

Interesu takiego nie ma też wnioskodawca, któremu chodzi li tylko o zabezpieczenie ewentualnych przyszłych roszczeń do Skarbu Państwa

w przypadku, gdyby Skarb Państwa określił kiedyś swą odpowiedzialność osobistą z ogólnych funduszów za skreślone długi hipoteczne.

Do wykazania takich ewentualnych uprawnień nie będzie konieczne wykazanie się listem hipotecznym, który dotyczy tylko rzeczowej odpowiedzialności właściciela obciążonej nieruchomości, lecz konieczne będzie wykazanie istnienia wierzytelności. Także więc z tego punktu widzenia stwierdzić należy, że wnioskodawca w tego rodzaju przypadkach nie ma interesu prawnego w przeprowadzeniu postępowania o umorzenie.

Dodatkowo zaznaczyć należy, że postępowanie o umorzenie listu hipotecznego dlatego nie może być prowadzone w sprawie niniejszej, że przepisy odnośne przewidują umieszczenie wzmianek w księdze wieczystej o wniosku (art. 7) i o wydaniu duplikatu listu (art. 12 cyt. dekr.) przy wpisie, którego list dotyczy. Takich wzmianek wpisać nie można, gdyż dany wpis nie istnieje, jak to wyżej wykazano. Już ta okoliczność, na którą zwraca uwagę Prokuratoria Generalna w skardze kasacyjnej, świadczy o tym, że dekret przewidywał możliwość umarzania listów hipotecznych, dotyczących istniejących wierzytelności, że zatem także zarzut naruszenia przepisów tego dekretu jest słuszny.



ORZECZNICTWO SĄDOWE

Z JUDYKATURY SADU NAJWYŻSZEGO

SPORZĄDZANIE TESTAMENTU Z ART. 80 § 1 PRAWA SPADKOWEGO

UCHWAŁA CAŁEJ IZBY CYWILNEJ S. N.

Sąd Najwyższy w składzie Całej Izby Cywilnej rozpoznawał w trybie art. 41 § 1 u. s. p. na posiedzeniu niejawnym dnia 2 czerwca 1949 r. wniosek Ministra Sprawiedliwości o poddanie pod obrady Sądu Najwyższego w składzie Całej Izby Cywilnej następujących pytań prawnych:

1) Czy do ważności testamentu przewidzianego w art. 80 § 1 prawa spadkowego koniecznym jest spisanie woli spadkodawcy własnoręcznie przez sędziego obywatelskiego, burmistrza lub upoważnionego przezeń urzędnika, albo wójta, czy też dopuszczalne jest posługiwanie się przez nich przy spisywaniu woli spadkodawcy także innymi osobami, a w szczególności podległymi im funkcjonariuszami?

2) Czy do ważności testamentu przewidzianego w art. 80 § 1 prawa spadkowego koniecznym jest spisanie woli spadkodawcy pismem ręcznym, czy też dopuszczalne jest także spisanie tej woli pismem maszynowym?

Po wysłuchaniu wniosku Sędziego Sprawozdawcy oraz wniosku Prokuratora, Sąd Nawyższy uchwalił następujące zasady prawne **(C. Prez. 227/49):**

1) Do ważności testamentu, przewidzianego w art. 80 § 1 prawa spadkowego, nie jest konieczne własnoręczne napisanie protokółu, zawierającego ustnie podaną wolę spadkodawcy, przez sędziego obywatelskiego, burmistrza lub upoważnionego przezeń urzędnika albo wójta, lecz dopuszczalne jest posługiwanie się przez nich przy pisaniu inną osobą.

2) Do ważności testamentu, przewidzianego w art. 80 § 1 prawa spadkowego, nie jest konieczne spisanie woli spadkodawcy pismem ręcznym, lecz dopuszczalne jest również spisanie tej woli pismem maszynowym.

ZAŻALENIE W TRYBIE ART. 66 PR. O NOT.
(OBRÓT NIERUCHOMOŚCIAMI KOŚCIELNYMI)

S. N. na posiedzeniu dnia 10 lutego 1949 r. rozpoznawał zażalenie Prokuratorii Generalnej R. P., założone z mocy art. 13 § 3 k. p. n., na postanowienie Sądu Okręgowego (art. 66 § 3 pr. o not.) w przedmiocie odmowy dokonania czynności przez notariusza.

S. N. uznał, że **postępowanie z art. 66 pr. o not. ma charakter niesporny,** merytorycznie zaś wypowiedział się za **ograniczeniem obrotu nieruchomościami kościelnymi** przy zastosowaniu rozporządzenia z 1. IX. 1919 r. **(C. 1088/48):**

Stan sprawy: Ks. M., działając imieniem probostwa rzymskokatolickiego w R., wniósł do Sądu Okręgowego w Wadowicach zazalenie na odmowę sporządzenia przez p. o. notariusza w Żywcu J. S. aktu notarialnego, dotyczącego umowy kupna - sprzedaży gruntów należących do wyżej wymienionego probostwa, bez uprzedniego zezwolenia Starostwa.

Sąd Okręgowy w Wadowicach zlecił wspomnianemu notariuszowi sporządzenie żądanego przez skarżącego aktu, stwierdzając, że sporządzenie go nie sprzeciwia się ani jakiemuś zakazowi prawnemu, ani też porządkowi publicznemu.

Prokuratoria Generalna, działając w obronie interesu publicznego z powołaniem się na art. 13 k. p. n., wniosła na powyższe postanowienie zażalenie do S. N. i wniosła o zmianę tego postanowienia i oddalenie zażalenia probostwa.

W uzasadnieniu zażalenia Prokuratoria Generalna wywiodła, że nieruchomości ziemskie należące do kościoła katolickiego przeznaczone są na cele reformy rolnej, gdyż dekret z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej postanawia, że o ich położeniu prawnym orzeknie Sejm Ustawodawczy. Zdaniem Prokuratorii Generalnej obrót tymi nieruchomościami uzależniony jest wobec powyższego od zezwoleń władz (urzędów ziemskich).

Uzasadnienie: 1. Pierwszym zagadnieniem, które nastręcza zażalenie Prokuratorii Generalnej i które Sąd Najwyższy powinien rozważyć z urzędu, jest kwestia dopuszczalności zażalenia.

Prokuratoria Generalna opiera się na art. 13 § 3 kod. post. niesp., który upoważnia też Prokuratorię do brania udziału w obronie interesu publicznego w każdej sprawie, przez co staje się ona uczestnikiem sporu, o ile ustawa inaczej nie stanowi. Sprawa niniejsza rozpoczęła się na sku-

tek **zaskarżenia** przez administratora parafii R. **odmowy notariusza sporządzenia aktu sprzedaży** gruntów, należących do probostwa, **w drodze skargi, wniesionej do Sądu Okręgowego w myśl § 1 art. 66 prawa o notariacie.** Zachodzi zatem pytanie, czy postępowanie rozpoczęte tą skargą jest postępowaniem niespornym, skoro do postępowania niespornego odnoszą się nie tylko sprawy przewidziane w samym kodeksie postępowania niespornego, ale i inne sprawy z mocy innych ustaw (art. 1 k. p. n.).

Dla rozstrzygnięcia tego pytania należało rozważyć, **czy postępowanie to ma cechy postępowania niespornego.** Postępowanie to nie jest postępowaniem procesowym, ani egzekucyjnym, ani zabezpieczającym. W postępowaniu tym występuje jedna strona zainteresowana, a nie ma wszak procesu, w którym by występowała jedna tylko strona. **W postępowaniu tym jest mocno uwydatniony interes publiczny, w szczególności wtedy, gdy** — jak w przypadku — **odmowa notariusza sporządzenia aktu oparta jest na art. 64 pr. o not.** (zakaz dokonania czynności sprzeciwiających się prawu, porządkowi publicznemu lub dobrym obyczajom), który to przepis zabezpiecza obrót prawny.

Na szczególną jednak uwagę zasługuje okoliczność, że w postępowaniu wszczętym na podstawie art. 66 pr. o not., w szczególności, gdy — jak w przypadku — odmowa notariusza sporządzenia czynności opiera się na dyspozycji art. 64 pr. o not., Sąd musi mieć większą swobodę działania i z urzędu może zarządzić przeprowadzenie dowodów (porów. art. 26 § 1 k. p. n.) oraz gromadzić je, choćby uczestnik postępowania temu się sprzeciwiał, gdyż nie może opierać się wyłącznie na materiale dowodowym, przytoczonym przez jedynego uczestnika postępowania. Dochodzą do tego jeszcze dwa charakterystyczne momenty: pośredniość i niejawność postępowania.

Wreszcie podnieść należy, że postępowanie rozpoczęte zażaleniem na odmowę dokonania czynności przez notariusza zaliczone zostało do postępowania niespornego przez dekret z 6 grudnia 1946 r., przepisy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. R. P. Nr 70, poz. 382), gdyż przepis art. 98, który określa wpis od tego zażalenia, umieszczony jest w oddziale 7-ym rozdziału III dekretu zatytułowanego: „Opłaty w postępowaniu niespornym".

Ze względu na powyższe należało uznać, że **w postępowaniu omawianym znajdują wyraz wszystkie podstawowe zasady postępowania niespornego, co uzasadnia wniosek, iż ma ono charakter postępowania niespornego,** a tym samym i wniosek, że zażalenie Prokuratorii Generalnej oparte na art. 13 § 3 jest w przypadku dopuszczalne.

II. Notariusz odmówił sporządzenia **aktu sprzedaży nieruchomości ziemskiej, stanowiącej własność probostwa**, ze względu na nieuzyskanie zezwolenia władz na tę sprzedaż. Zachodzi więc pytanie, **czy obrót gruntami, wchodzącymi w przypadku w grę, jest wolny, czy też podlega ograniczeniu.**

Dla rozstrzygnięcia tego zagadnienia decydujące są dwa momenty: 1) czy grunta kościelne mogą być uważane za „włościańskie (rustykalne)", które mogą być przewłaszczone bez potrzeby uzyskiwania zezwolenia władzy administracyjnej, o czym mowa w art. 1 tymczasowego rozporządzenia Rady Ministrów z 1 września 1919 r. (Dz. U. R. P., Nr 73, poz. 428) i 2) jakie ma w odniesieniu do nieruchomości wchodzącej tu w grę znaczenie dyspozycja art. 2 ust. 1 dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej z 6 września 1944 r. (Dz. U. R. P. Nr 3, z 1945 r., poz. 13), że o położeniu prawnym nieruchomości ziemskich, należących do kościoła katolickiego, orzeknie Sejm Ustawodawczy.

Ad 1). Posiadłości ziemskie w b. zaborze austriackim (w sprawie chodzi o grunta położone koło Żywca) mogły być umieszczone w księgach tabularnych, prowadzonych przez sądy okręgowe, lecz mogły też być przenoszone do ksiąg prowadzonych przy sądach powiatowych. Okoliczność zatem, w jakiego rodzaju księgach je wpisywano, nie mogła decydować o charakterze posiadłości włościańskich (rustykalnym) lub o braku tego charakteru. Słuszna jest zatem podniesiona przez żalącą się Prokuratorię okoliczność, że rozporządzenie z 1919 r., które, uzależniając ważność umowy przeniesienia prawa własności od uzyskania uprzedniego zezwolenia władzy (art. 1), zwalnia w przepisie art. 2 pkt. a od tego warunku, o ile chodzi o przewłaszczenie nieruchomości „włościańskiej (rustykalnej)", mogło by być udaremnione przez proste przeniesienie posiadłości ziemskiej z księgi tzw. tabularnej, prowadzonej przez sąd okręgowy, do księgi gruntowej, prowadzonej przez sąd grodzki.

Na podstawie zatem innego kryterium, a nie na podstawie rodzaju księgi wieczystej, do której wpisywano nieruchomość kościelną, należało by oprzeć orzeczenie, czy nieruchomość ziemska, należąca do probostwa, a więc kościelna, może być przewłaszczona bez uzyskania na to uprzedniego zezwolenia, jako nieruchomość „włościańska (rustykalna)". Takim kryterium może być tylko kryterium gospodarcze. Termin nieruchomość włościańska (rustykalna), użyty w tymczasowym rozporządzeniu z 1 września 1919 r., może oznaczać jedynie grunta, znajdujące się we władaniu tzw. włościan (to znaczy chłopów, według terminologii

używanej w Polsce w czasie wydania rozporządzenia), a w tym władaniu znajdowały się przeważnie grunta o przestrzeni niewielkiej (a w każdym razie nie przekraczające co do łącznego obszaru norm przyjętych dla gospodarstw utworzonych na podstawie dekretu z 6 września 1944 r.). Już z tego względu jest rzeczą pewną, że grunt obszaru 37 czy też 38 ha — a tyle według ustaleń wynosi całkowity obszar gruntów probostwa, którego część, 14 ha, miała być sprzedana — nie może uchodzić za grunt „włościański".

Nie podobna też „majątku beneficjalnego", według określenia spornego gruntu użytego w zażaleniu administratora parafii, znajdującego się we władaniu probostwa, uważać za grunt lub nieruchomość „włościańską", a nie za „kościelną".

Ad. 2). O nieruchomościach kościelnych mówi art. 2 ust. 1 dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, że o ich losie, pod kątem widzenia przeznaczenia ich na reformę rolną, ma zadecydować Sejm Ustawodawczy. Z umieszczenia tej dyspozycji w dekrecie o reformie rolnej i w przepisie art. 2 tego dekretu, określającym, jakie nieruchomości ziemskie przejmowane są na tę reformę, wynika niewątpliwie, że nieruchomości kościelne ulegać mogą przejęciu na reformę rolną i że o ich położeniu prawnym orzeknie Sejm Ustawodawczy. Nie było by zatem zgodne z zamierzeniami polityki gospodarczej (a więc i ustawodawczej) Państwa **dopuszczenie tych nieruchomości do swobodnego obrotu bez uzyskiwania na to zezwolenia władzy administracyjnej**, w myśl dotychczas obowiązującego rozporządzenia Rady Ministrów z 1 września 1919 r.

Z tych względów należało uznać, że zażalenie Prokuratorii Generalnej zasługiwało na uwzględnienie, a wskutek tego zażalenie na odmowę notariusza sporządzenia aktu sprzedaży należało oddalić.

NIEDOPUSZCZALNOŚĆ DROGI SĄDOWEJ

W SPRAWIE O MAJĄTEK PRZEJĘTY NA CELE REFORMY ROLNEJ (OSADNICTWA)

S. N. na posiedzeniu dnia 27 września 1948 r. rozpoznawał skargę kasacyjną Prokuratorii Generalnej R. P. w sprawie, której przedmiotem było żądanie wydania majątku, przejętego na cele reformy rolnej (osadnictwa), i orzekł niedopuszczalność drogi procesu cywilnego **(C. 574/48):**

Stan sprawy: Powodowie małż. H. w pozwie przeciwko Skarbowi Państwa (Wojewódzki Urząd Ziemski) żądali zobowiązania pozwanego do wydania gospodarstwa rolnego przestrzeni przeszło 20 ha, wy-

jaśniając, że powódka została zrehabilitowana postanowieniem Sądu z dnia 4 października 1946 r. Wobec wejścia w życie dekretu z dnia 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 41 poz. 237) postanowienie to nie uprawomocniło się. Postępowanie wszczęte przeciwko powodom na podstawie powołanego dekretu z dnia 28 czerwca 1946 r. zostało umorzone i powodowie mają zaświadczenie, że czyn ich (wpisanie na niemiecką listę narodową 3 grupy) ściganiu nie podlega. W tych warunkach majątek powodów nie podlegał opisowi, ani zajęciu (art. 21 ust. 1 lit. b ustawy z 6 maja 1946 r. Dz. U. R. P. Nr 17 poz. 96) i powinien im być wydany. Prokuratoria Generalna zgłosiła zarzut niewłaściwości drogi sądowej i wnosiła o odrzucenie pozwu.

Sąd Okręgowy w Lesznie zarzut niedopuszczalności drogi sądowej odrzucił, a Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowienie to zatwierdził.

Skarga kasacyjna Prokuratorii Generalnej wnosi o uchylenie postanowienia Sądu Apelacyjnego, zniesienie postępowania w sprawie niniejszej oraz odrzucenie pozwu, zarzucając zaskarżonemu postanowieniu naruszenie art. 213 § 1 k. p. c. Skarga kasacyjna podnosi, że wobec przejęcia gospodarstwa powodów na cele reformy rolnej droga procesu sądowego jest niedopuszczalna.

Z uzasadnienia: Wniosek skargi kasacyjnej jest uzasadniony. ...Sądy wdały się w rozważanie ważności i skuteczności aktu administracyjnego, który sprzecznie z ustaleniem Sądu zawiera stwierdzenie władzy, która go zdziałała (pełnomocnik powiatowy działający z polecenia wojewódzkiego urzędu ziemskiego). **Do orzeczenia, czy akt administracyjny, mający za przedmiot przejęcie majątku na cele reformy rolnej i osadnictwa, zdziałany został zgodnie czy sprzecznie z prawem, Sądy nie były powołane,** gdyż pozew małż. H. zmierzał do uzyskania orzeczenia, że przejęcie to było nieprawne, przedmiot zatem sporu miał charakter publiczno-prawny, taki zaś spór wyjęty jest spod właściwości sądów powszechnych.

*

Z treści przepisu art. 13 § 3 dekr. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 41/46, poz. 237) wynika, że dokonane przed wejściem w życie dekretu zajęcie, dozór i zarząd majątku pozostaje w mocy i to nawet w przypadku umorzenia toczącego się poprzednio postępowania. **Do zwolnienia majątku konieczne są orzeczenie lub wyrok,** o których mowa w przytoczonym przepisie. **(C. 868/48 — 7. XII. 1948).**

KODEKS POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

Na podstawie art. 265 k. p. c. **zarzut pozorności czynności prawnej stwierdzonej dokumentem,** w procesie między uczestnikami tej czynności, **nie może być udowodniony za pomocą zeznań świadków i przesłuchania stron.** (Uchwała składu 7 Sędziów S. N.: **C. Prez. 83/49 — 29. III. 1949 r.).**

Sumaryczne **oddalenie przez Sąd II instancji ofiarowanych przez stronę dowodów** z tym uzasadnieniem, iż nie zachodzi potrzeba dalszego postępowania dowodowego, gdyż sprawa została dostatecznie wyjaśniona, względnie, iż okoliczności, które mieli stwierdzić świadkowie, nie mają istotnego znaczenia, bądź też mogły i powinny być przytoczone już w I instancji bez wykazania, które dowody nie mają dla sprawy istotnego znaczenia, względnie które dowody winny być przytoczone już w I instancji — nie daje S. N. możności kontroli, czy oddalenie wniosku strony było uzasadnione. **(To. C. 14/49 — 26. III. 1949).**

Uznanie jest jedną z okoliczności wpływających na rozstrzygnięcie sprawy, podobnie jak ugoda, zrzeczenie się, cofnięcie, zmiana, rozszerzenie lub ograniczenie żądania pozwu (art. 175 § 1 pkt. 3 k. p .c.).

Na podstawie uznania — o ile nie zachodzą wyjątkowe przypadki wymienione w ustawie (art. art. 457[14] i 457[24] k .p. c.) — **sąd winien wydać wyrok bez potrzeby wyczekiwania osobnego wniosku w tym względzie powoda.**

Nie oznacza to jednak, aby powód po uznaniu jego żądania nie mógł cofnąć pozwu przy równoczesnym zrzeczeniu się roszczenia (art. 375 k. p. c.) lub ograniczyć swego żądania stosownie do przepisu art. 212 k. p. c. — bez potrzeby zgody w tym zakresie pozwanego. W tych przypadkach sąd nie będzie mógł wydać wyroku z uznania, lecz będzie musiał postępowanie umorzyć w myśl art. 375 § 1 k. p. c., względnie przy wydaniu wyroku uwzględnić ograniczenie pozwu. **(C. 781/48 — 10. XI. 1948).**

Właściciel rzeczy może na podstawie art. 28 pr. rzecz. żądać wydania swej rzeczy od każdego, kto faktycznie włada rzeczą, nie będąc do tego uprawniony, zarówno od tego, kto włada rzeczą we własnym imieniu, jak i od tego, kto włada faktycznie rzeczą za kogo innego lub prawo swoje wywodzi od innej osoby.

Pozwany o wydanie rzeczy, jeżeli włada nie we własnym imieniu może, jeżeli chce, wskazać osobę, w której imieniu włada, przed rozprawą w sposób, przepisany w art. 81 k. p. c. Jeżeli zaś pozwany nie wskazał swojego poprzednika, a ten

ostatni sam przystąpił do strony pozwanej jako interwenient uboczny, oświadczając, że przeciwko żądaniu powództwa nie oponuje, wyrok zapadnie przeciwko pozwanemu, który żądania powództwa nie uznał. **(C. 694/48 — 23. XI. 1948).**

Odsyłanie w wyroku do uzupełniających motywów, zawartych w piśmie jednej ze stron, nie czyni zadość przepisowi art. 351 k. p. c **i jest proceduralnie niedopuszczalne. (To. C. 33/49 — 9. IV. 1949).**

Z uzasadnienia: Wprawdzie S. A. zaznaczył w uzasadnieniu, że podziela trafne wywody prawne skargi apelacyjnej powoda, lecz takie sformułowanie uzasadnienia nie czyni zadość art. 351 k. p. c. Uzasadnienia wyroku nie może zastąpić powołanie się Sądu na wywody prawne zawarte w jej piśmie procesowym. Sąd może podzielić pogląd prawny strony, lecz powinien ten pogląd włączyć do uzasadnienia, choćby przez powtórzenie go i uznanie go za zgodny ze stanowiskiem zajmowanym przez Sąd.

MAJĄTKI OPUSZCZONE I PONIEMIECKIE

1. **W sprawach o ustalenie, że pozwany nie jest uprawniony do dokonania wykupu,** przewidzianego w **art. 6 ust.** 3 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. R. P. Nr 13, poz. 87), **droga procesu cywilnego jest dopuszczalna.**

2. W sprawach powyższych sąd powszechny ustala wartość nakładów i wartość majątku, od których zależy w myśl art. 6 ust. 3 powołanego dekretu prawo wykupu, na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Brak rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów, przewidzianego w pomienionym art. 6 ust. 3 dekretu, nie uzasadnia uznania powództwa za przedwczesne. (Uchwała składu 7 Sędziów S. N.: **C. Prez. 614/48 — 22. I. 1949 r.).**

Umowa kupna — sprzedaży przedmiotów (maszyn rolniczych), **stanowiących przynależność majątku przejętego na rzecz Państwa** na podstawie art. 2 dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej z dn. 6. IX. 1944 (Dz. Ust. R. P. Nr 3 poz. 13 z r. 1945), mimo że pozostawały w dyspozycji O. U. L., który je sprzedał osobie trzeciej, jako zabroniona przez ustawę **jest bezwzględnie nieważna** (art. 56 k. z.) **(To. C. 11/49 — 9. IV. 1949).**

Z uzasadnienia: ...Stosownie do postanowień dekretu o przepr. ref. rolnej, sporne maszyny mogły być z chwilą wejścia jego w życie użyte tylko na cele wskazane w art. 1 część 2 dekretu, a więc służyć przebudowie ustroju społecznego wprowadzonego dekretem o ref. rolnej. Z dniem przejścia własności nieruchomości rolnej i należącego do niej inwentarza żywego i martwego na rzecz Państwa, sporne maszyny, jako stanowiące przynależność przejętego na cele reformy rolnej majątku, nie mogły już być przedmiotem transakcji sprzecznych z przepisami o re-

formie rolnej. Wbrew wywodom skarżącego obojętna była okoliczność, że sporne maszyny były zajęte przez O. U. L. i pozostawały w jego dyspozycji. W spornym przypadku kwestia ta nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż o jej wyniku zadecydowało to, że zawarto umowę przez ustawę zabronioną, a więc bezwzględnie nieważną.

Zgłoszenie do Urzędu Likwidacyjnego jako poniemieckich przedmiotów, o których **zgłaszający wiedział, że stanowią własność osoby trzeciej**, w tym celu, by je kupić od Urzędu Likwidacyjnego — uzasadnia powództwo tej osoby trzeciej o odszkodowanie przeciw kupującemu w myśl art. 134 k. z., które w myśl art. 159 zd. 2 k. z. może polegać na zwrocie rzeczy **(To. C. 338/48 — 9. III. 1949).**

Z zestawienia przepisów art. 2 dekretu z dn. 8. III. 1946 o majątkach opuszczonych i poniemieckich oraz art. 33 dekretu z dn. 6. XII. 1946 o przekazywaniu przez Państwo mienia nierolniczego na obszarze Ziem Odzyskanych i b. Wolnego Miasta Gdańska (Dz. U. R. P. z r. 1946, Nr 71 poz. 389) wynika, że mienie nierolnicze, które przeszło na własność Państwa na mocy dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich, stało się **wolne od obciążeń rzeczowych — dopiero z chwilą przekazania przez komisję osadnictwa nierolniczego,** przewidzianą w dekrecie z dnia 6. XII. 1946 r., do czasu zaś przekazania nie jest wolne od obciążeń rzeczowych wpisanych do księgi wieczystej. **(C. 973/48 — 18. I. 1949).**

Gdy **egzekucja skierowana do przedmiotu, stanowiącego majątek opuszczony** w rozumieniu dekretu z dn. 8 .III. 1946 o majątkach opuszczonych i poniemieckich, narusza chociażby pośrednio prawa Skarbu Państwa, wynikające z przepisów tego dekretu, uznać należy, że Skarb Państwa, jako osoba trzecia, może w drodze powództwa w trybie art. 567 k. p. c. żądać zwolnienia tego przedmiotu od egzekucji, jeżeli przedmiot ten nie należy do dłużnika. **(Lu. C. 476/48 — 31. X.I. 1948).**

Dla ochrony i strzeżenia majątku opuszczonego w rozumieniu dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich **nie można ustanowić kuratora** w trybie art. 58 pr. opiek. gdyż ochrona ta powierzona jest ustawowo okręgowym urzędom likwidacyjnym, których funkcje w tym zakresie wyraźnie określone zostały w art. 7 dekretu z dn. 8. III. 1946 r. **(C. 687/48 — 26. X. 1948).**

STOSUNKI PRAWNE Z OKRESU 1939—1945

Zapłata sumy pożyczki, zaciągniętej w polskiej instytucji bankowej, ustanowionemu przez okupanta niemieckiego zarządcy tej instytucji — komisarzowi okupacyjnemu albo niemieckiej instytucji bankowej, która według przepisów lub zarządzeń okupanta była następczynią prawną albo likwidatorką polskiej instytucji bankowej, nie zwolniła dłużnika od zobowiązania, chyba że polska instytucja bankowa, będąca jego wierzycielką, akceptowała zapłatę albo z wpłaconej sumy skorzystała. (Uchwała składu 7 Sędziów S. N.: **C. 571/48 — 4. XII. 1948).**

Wyrok sądu polubownego, wydany w okresie okupacji niemieckiej na skutek zapisu zawartego przez strony mimo nieistnienia między nimi sporu, a jedynie **w celu nadania formy prawnej umowie,** która według przepisów prawa polskiego wymaga formy dokumentu publicznego, nie może być uznany za sprzeczny z porządkiem publicznym. Obejście bowiem tych polskich przepisów, które zostały wykorzystane przez okupanta do celów rażąco sprzecznych z polskim porządkiem publicznym, nie ubliża temu porządkowi. **(Wa. C. 162/48 — 29. IX. 1948).**

Wpis prawa własności nieruchomości, dokonany w księdze wieczystej, podczas okupacji na podstawie umowy między gminą miejską a powiernikiem ustanowionym przez władze okupacyjne, jako oparty na przepisach skierowanych przeciwko Państwu Polskiemu i jego obywatelom i sprzeczny z zasadami obowiązującego w Polsce porządku publicznego, jest nieważny i podlega wykreśleniu. **(C. 773/48 — 8. XI. 1948).**

KODEKS ZOBOWIĄZAŃ

Przepis **art. 165 § 3** k. z. o dopuszczalności przejścia roszczenia samego poszkodowanego o zadośćuczynienie za krzywdę moralną na jego spadkobierców jest natury wyjątkowej i nie może być stosowany do przypadku z art. 166 k. z., gdzie najbliższa rodzina poszkodowanego dochodzi zadośćuczynienia za swoją krzywdę moralną. **(C. 786/48 — 10. XI. 1948).**

W art. 165 § 1 k. z. pojęcie „krzywdy moralnej" jest użyte w sensie węższym, niż w art. 157 § 3 k. z., a mianowicie w sensie takiej krzywdy, która nie polega na cierpieniach fizycznych.

Wyrok zapadły w sprawie z powództwa, żądającego tylko zadośćuczynienia za cierpienia fizyczne i takie tylko zadośćuczynienie przyznający, nie stanowi przeszko-

dy do wydania wyroku w innej sprawie, przyznającego zadośćuczynienie także za krzywdę moralną.

Potrzeba **rozdziału spraw o zadośćuczynienie za krzywdę moralną i za cierpienia fizyczne** może nieraz nasuwać się z konieczności (contra: orzecz. S. N. C. II. 491/37 z dn. 31. I. 1937 r., drukowane w Now. Kod. Zob. Nr 12 z r. 1938). — **(C. 759/48 — 10. XI. 1948).**

Nie można żądać odszkodowania za zwłokę dłużnika w wykonaniu zobowiązania pieniężnego, opierając to żądanie na wzroście cen powstałym po terminie płatności, gdyż wzrost cen nie pozostaje w związku przyczynowym z niewykonaniem zobowiązania, jak również nie jest normalnym następstwem zwłoki dłużnika. **(Lu. C. 482/48 — 14. XII. 1948).**

UMOWY O PRACĘ

Art. 7 rozp. Prez. R. P. 16. III. 1928 (Dz. U. R. P. Nr 35 poz. 323) określa **tylko najwyższą granicę czasu trwania okresu próbnego**, której bez zgody stron przekroczyć nie można, co nie wyklucza by strony nie mogły okresu próbnego skrócić. **(To. C. 425/48 — 26. III. 1949).**

Jeżeli po wypowiedzeniu umowy o pracę z art. 25 pkt. 4 rozporządzenia o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. R. P. Nr 35/28 poz. 323) strony zawierają **nową umowę jeszcze przed upływem terminu wypowiedzenia** i na tej podstawie pracownik rozpoczyna nową pracę a pracodawca wypłaca mu wynagrodzenie przewidziane w nowej umowie, to w braku wyraźnego przeciwnego zastrzeżenia uznać należy, że prawa i obowiązki wynikające z dotychczasowego stosunku umownego zostają całkowicie zlikwidowane, że w szczególności pracownik nie jest obowiązany do pracy na podstawie poprzedniej umowy, a pracodawca do płacenia wynagrodzenia na podstawie tej umowy za czas do upływu terminu wypowiedzenia. — **(C. 1052/48 — 28. I. 1949).**

Brak kwalifikacji pracownika, stwierdzony po rozpoczęciu pracy, daje podstawę do rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia. **(C. 926/48 — 9. XII. 1948).**

Krytyczna ocena przez pracodawcę pracy pracownika, wyrażona w sposób uwłaczający godności osobistej ostatniego, może uzasadniać prawo pracownika do niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę z winy pracodawcy w myśl art. 31 lit. c rozp. o umowie prac. umysł. **(To. C. 335/48 — 19. II. 1949).**

PRAWO OSOBOWE I RODZINNE

Dopóki powodowi służy domniemanie urodzenia z małżeństwa z art. 5 pr. rodz., tak długo winien nosić **nazwisko domniemanego ojca** (art. 17 pr. rodz.). Błędny wpis nazwiska powoda w aktach stanu cywilnego niczego w tym zakresie nie może zmienić. **(C. 1015/48 — 28. I. 1949).**

Jeżeli sąd orzekający rozwód wbrew nakazowi przepisu art. 31 § 1 pkt. 2 nie ustalił **udziału każdego z rodziców w ciężarach utrzymania i wychowania dziecka,** to ostatnie może na zasadzie art. 18 pr. rodz. wystąpić w trybie postępowania spornego przeciwko rodzicom swoim o alimenty. **(C. 1031/48 — 18. I. 1949).**

Gdyby w toku procesu, wszczętego na skutek pozwu wniesionego przez matkę, sprawującą władzę rodzicielską, w imieniu małoletniego dziecka, wyszła na jaw **sprzeczność interesów pomiędzy matką a dzieckiem,** sąd nie powinien odrzucać pozwu, lecz powinien tylko zażądać, aby dla powódki został ustanowiony kurator do reprezentowania małoletniego w tej sprawie (art. 22 § 2 pr. rodz., art. 55, 49 pr. opiek. i art. 3 pkt. 2 dekr. o post. przed władzą opiekuńczą). — **(C. 1031/48 — 18. I. 1949).**

Niedopuszczalne jest mianowanie kuratora dla osoby nieznanej z miejsca pobytu w celu zeznania aktu notarialnego sprzedaży nieruchomości. **(C. 1003/48 — 11. I. 1949).**

Z DZIEDZINY SKARBOWEJ

JERZY OPYDO

NABYCIE PRAWA MAJĄTKOWEGO

JAKO PRZEDMIOT PODATKU OD NABYCIA PRAW MAJĄTKOWYCH

W ŚWIETLE PRZEPISÓW PRAWA CYWILNEGO

I. Dekret z dnia 3 lutego 1947 r. o podatku od nabycia praw majątkowych (Dz. U. R. P. Nr 27 poz. 106) jest jednym z ogniw powojennej reorganizacji i reformy systemu podatkowego w latach 1945—1949. Opinia zalicza go zgodnie, jako najpoważniejszy wkład legislatywny reformy podatkowej [1]).

Wedle art. 1 ust. 1 pod. nab. (taki skrót zostanie przyjęty w pracy niniejszej) przedmiotem opodatkowania jest „nabycie prawa majątkowego". Dekret nie określa definicji „nabycia prawa majątkowego". Nabycie prawa majątkowego jest instytucją prawną znaną nauce i teorii prawa, myśl ustawodawcza polskiego pozytywnego prawa nie określa w żadnym akcie prawodawczym tego pojęcia.

---

1) Zob.: Dr. Tadeusz Dietrich „Zasady systemu finansowego Polski powojennej" Toruń 1947 r. str. 102.

Dr. Rudolf Langrod: „Skarbowość polska w nowym ustroju" Łódź 1947 r. str. 141.

Dr. Stefan Bolland: „Kodyfikacja prawa podatkowego" — „Rachunkowość — Podatki" Nr 1/1947.

Mgr. St. Kołakowski: „Na marginesie nowego ustawodawstwa podatkowego Część III" — „Rachunkowość — podatki" Nr 6/1947.

Tenże: „O reformie systemu podatkowego" — „Czasopismo Skarbowe" Nr III/1947 r.

„Przewodnie zasady dekretów z dnia 3 lutego 1947 r." — „Przegląd Notarialny" Nr 9—10/1947.

Zob. również: uchwała Komisji budżetowo-skarbowej K. R. N. przy zatwierdzaniu dekretów pod. nab. i opł. sk.

Dekret przyjął tzw. klauzulę generalną [2]) i posługuje się ogólnym pojęciem prawnym „nabycie prawa majątkowego“, odrzucając zasadę „klauzuli enumeracyjnej“, polegającej na kazuistycznym — już w samym założeniu sprzecznym z życiem — wyliczeniu wszelkiego rodzaju nabyć praw majątkowych. W tym ujęciu dekret o podatku obrotowym [3]) normuje tylko szczegółowe przypadki obrotu majątkowego, podczas gdy dekret pod. nab. normuje zagadnienie ogólnie, jest więc podatkiem obrotowym ogólnym.

Ponieważ, jak to wyżej zaznaczono, definicję nabycia prawa majątkowego określa nauka i teoria prawa konieczna jest dygresja na temat prawa podmiotowego, przedmiotowego, obowiązków i stosunków prawnych, przedmiotu prawa oraz podziału praw.

Nabyciem — w rozumieniu art. 1 ust. 1 pod. nab. jest powstanie prawa podmiotowego.

Prawem podmiotowym jest moc jednostki, uznana i zabezpieczona w sposób stanowczy przez prawo przedmiotowe.

Prawem przedmiotowym są prawidła (normy prawa, przepisy prawne), wskazujące jednostkom granice ich działania, które mogą być przeprowadzone i urzeczywistnione w drodze przymusu [4]). Człowiek żyjąc w społeczeństwie musi być skrępowany w swej wolności osobistej na rzecz ogółu, ale za to może domagać się od ogółu uszanowania swojej sfery wolności określonej dla niego jako jednostki. Widzimy zatem, że z jednej strony prawidła prawne czyli prawo przedmiotowe ogranicza swobodę działania jednostki, z drugiej strony — jest stróżem wolności tej jednostki. Prawo zatem składa się z czynników porządku i wolności.

Podmiotem prawa jest osoba, której służy moc prawna, zaś **przedmiotem prawa** jest przedmiot tej mocy prawnej. Treścią prawa w znaczeniu podmiotowym jest treść tej mocy, tzn. wszystko do czego jednostka jest uprawniona.

---

[2]) O korzyściach użycia „klauzuli generalnej“ w dekrecie pod. nab. zob. Dr. O p y d o: „Na marginesie dekretów podatku od nabycia praw majątkowych i opłaty skarbowej“ — „Czasopismo Skarbowe“ Nr I i II/1947.

[3]) Dekret z dnia 21 grudnia 1945 r. o podatku obrotowym (Dz. U. R. P. z 1946 r. Nr 3, poz. 23) — jak i dekret z dnia 25 października 1948 o podatku obrotowym (Dz. U. R. P. Nr 52, poz. 413); skrót — pod. ob.

[4]) Zob. również Fr. Z o l l: „Prawo cywilne w zarysie“ tom I.

Obowiązek innych do zachowania się, które odpowiada prawu podmiotowemu nazywamy **obowiązkiem prawnym.** Węzły, które łączą ludzi nawzajem lub z przedmiotami znajdującymi się w ich mocy nazywamy „stosunkami“. Jeżeli prawo w znaczeniu przedmiotowym reguluje te stosunki, to jest łączy z nimi prawo w znaczeniu podmiotowym i obowiązki osób trzecich odpowiadające tym przepisom, wówczas mamy do czynienia ze **stosunkiem prawnym.**

Przedmiotem opodatkowania pod. nab. jest „nabycie praw majątkowych“.

Prawem majątkowym jest prawo, które zapewnia danej osobie korzyść (użytek) dóbr majątkowych. W tym znaczeniu prawo majątkowe posiada wartość majątkową, która da się oznaczyć (ocenić) w pieniądzach.

Przedmiotem podatku jest tak nabycie odpłatne jak i nieodpłatne.

Nabyciem odpłatnym jest takie nabycie z którego jedna ze stron, spełniając świadczenie tylko ze względu na wzajemne świadczenie drugiej strony, otrzymuje za swe świadczenie pewien ekwiwalent (wartość) pieniężny, zaś **nabyciem nieodpłatnym**, gdy przysporzenie majątkowe nie ma charakteru żadnego ekwiwalentu pieniężnego. Rodzaje typów nabycia odpłatnego podaje się niżej. W tym rozumieniu do nabycia nieodpłatnego należą w szczególności: nabycie ze spadku, zapisu, dalszego zapisu, nabycie z umowy użyczenia, z zasiedzenia (dawności) własności i praw rzeczowych ograniczonych, z umowy świadczenia na rzecz osoby trzeciej, z wyposażenia, z darowizny.

Przy nabyciu dwustronnym, to jest gdy po obu stronach biorących udział w nabyciu powstają obowiązki, mamy do czynienia z nabyciem u każdej ze stron różnych praw majątkowych. Każde takie nabycie prawa zasadniczo podlegałoby odrębnemu opodatkowaniu, gdyby nie przepis art. 1 ust. 3 pod. nab. nakazujący przy dwustronnym nabyciu praw majątkowych opodatkowanie tylko nabycia jednej ze stron, a mianowicie tego nabycia, od którego przypada wyższy podatek (zob. §§ 7 i 8 rw. pod. nab.) [5]).

---

[5]) Rozporządzenie Min. Skarbu z dnia 8 listopada 1948 r. w sprawie wykonania dekretu o podatku od nabycia praw majątkowych (Dz. U. R. P. Nr 59 poz. 468); skrót — rw. pod. nab.

Do nabyć praw majątkowych dwustronnych należą wszystkie nabycia z umów wzajemnych. Określenie umów wzajemnych podaje art. 51 kod. zob. W zasadzie każde nabycie odpłatne jest dwustronnym nabyciem praw majątkowych.

§ 4 rw. pod. nab. zawiera przykładowe wyliczenie przypadków odpłatnego nabycia praw majątkowych.

Należy tu przykładowo wyjaśnić jakie prawa majątkowe nabywają obie strony przy poszczególnych typach **odpłatnego nabycia.** I tak w szczególności:

1) **przy sprzedaży:** sprzedawca nabywa prawo do otrzymania określonej ceny, kupujący zaś prawo do własności rzeczy lub innego prawa majątkowego,

2) **przy zamianie:** każdy z kontrahentów nabywa prawo majątkowe od drugiego kontrahenta,

3) **przy pożyczce oprocentowanej lub nieoprocentowanej:** pożyczkobiorca nabywa prawo własności na przedmiocie pożyczki, dający zaś pożyczkę prawo żądania zwrotu przedmiotu w rzeczach tego samego gatunku i tej samej jakości,

4) **przy najmie:** najemca nabywa prawo używania rzeczy przez czas oznaczony lub nieoznaczony, wynajmujący zaś prawo świadczenia wzajemnego (umówiony czynsz),

5) **przy dzierżawie:** dzierżawca nabywa prawo używania i użytkowania rzeczy lub prawa, w szczególności prawo wytwarzania i pobierania pożytków przez oznaczony lub nieoznaczony czas, wydzierżawiający zaś prawo do świadczenia wzajemnego (umówiony czynsz),

6) **przy umowie o dzieło:** zamawiający nabywa prawo żądania wykonania zamówionego dzieła, przyjmujący zaś prawo do wynagrodzenia.

7) **przy umowie zlecenia:** dający zlecenie nabywa prawo do żądania dokonania określonej czynności przez przyjmującego zlecenie, przyjmujący zlecenie zaś prawo do wynagrodzenia, jeżeli z umowy lub okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia,

8) **przy spółce prawa cywilnego:** spólnicy prawo do majątku spółki i udziału w zyskach,

9) **przy spółce cichej:** kupiec nabywa prawo własności wkładu spólnika cichego, spólnik cichy zaś prawo do uczestniczenia w zyskach i stratach przedsiębiorstwa kupca oraz zwrotu wkładu,

10) **przy spółce z ograniczoną odpowiedzialnością:** spólnicy prawo do udziału, spółka zaś prawo do wkładu spólnika,

11) **przy spółce akcyjnej:** akcjonariusz nabywa prawo do akcji, spółka zaś prawo do wpłat akcjonariusza,

12) **przy rencie za wynagrodzeniem:** jedna ze stron lub osoba trzecia nabywa prawo żądania od drugiej strony oznaczonych świadczeń okresowych w pieniądzach lub w innych rzeczach zamiennych, zaś druga strona prawo do wynagrodzenia za te świadczenia,

13) **przy umowie dożywocia:** dożywotnik nabywa prawo żądania dożywotniego utrzymania (dożywocie, wymowa, wymiar), druga zaś strona prawo własności nieruchomości,

14) **przy ugodzie sądowej lub pozasądowej:** obydwie strony nabywają prawa z ugody,

15) **przy przelewie wierzytelności:** nabywca (cesjonariusz) nabywa prawo otrzymania wierzytelności, zbywca (cedent) zaś prawo do wzajemnego świadczenia,

16) **przy świadczeniu w miejsce wykonania:** wierzyciel nabywa od dłużnika na zaspokojenie swej wierzytelności inne świadczenie, aniżeli wynikało z treści zobowiązania umownego, dłużnik zaś wygaśnięcie zobowiązania dłużnego,

17) **przy służebności gruntowej, bądź ustanowionej na rzecz każdoczesnego właściciela oznaczonego przedsiębiorstwa, bądź służebności osobistej:** uprawniony nabywa prawo korzystania z nieruchomości służebnej lub prawo żądania, aby właściciel nieruchomości służebnej nie wykonywał w zakresie oznaczonym swego prawa własności, właściciel nieruchomości służebnej prawo do wynagrodzenia,

18) **przy użytkowaniu rzeczy lub prawa:** użytkownik nabywa prawo używania rzeczy cudzej lub prawa oraz prawo pobierania pożytków z obowiązkiem zachowania substancji i dotychczasowego przeznaczenia, właściciel zaś rzeczy lub prawa prawo do wynagrodzenia za użytkowanie,

19) **przy ciężarze realnym:** uprawniony nabywa prawo do powtarzających się świadczeń w pieniądzach lub innych rzeczach zamiennych, właściciel zaś nieruchomości prawo do oznaczonych świadczeń wzajemnych,

20) **przy umowie przedwstępnej** (umowie przyrzeczenia): obie strony nabywają prawo do żądania zawarcia w przyszłości oznaczonej umowy ostatecznej,

21) **przy uznaniu długu:** jedna ze stron nabywa prawo do świadczenia majątkowego od strony drugiej, druga zaś strona prawo do żądania świadczenia wzajemnego,

22) **przy dziale majątku wspólnego,** mocą którego następuje zniesienie współwłasności: każdy ze współwłaścicieli przy podziale rzeczy w naturze lub sprzedaży rzeczy wspólnej z wolnej ręki lub w drodze licytacji publicznej nabywa prawo do nadwyżki ponad wartość części idealnej, stanowiącej własność przed podziałem,

23) **przy orzeczeniach sądowych** w postępowaniu cywilnym, postępowaniu karnym na skutek powództwa cywilnego oraz orzeczeniach sądu obywatelskiego: jedna lub obie strony nabywają prawa z orzeczenia sądowego lub sądu obywatelskiego.

Podobnie jak § 4 rw. pod. nab. przy nabyciu odpłatnym reguluje to zagadnienie § 5 rw. pod. nab. przy **nabyciu nieodpłatnym.**

Przy nabyciu nieodpłatnym mamy zazwyczaj nabycie prawa tylko przez jedną stronę (nabycie jednostronne).

§ 5 rw. pod. nab. wymienia przykładowo rodzaje typów nabycia nieodpłatnego.

Należy tu przykładowo wyjaśnić, jakie prawa zostają nabyte przy poszczególnych typach nieodpłatnego nabycia. I tak w szczególności:

1) **przy nabyciu spadku:** spadkobierca nabywa prawo do spadku,

2) **przy nabyciu w drodze zapisu:** zapisobierca nabywa prawo do otrzymania na podstawie testamentu korzyści majątkowej nie polegającej na ustanowieniu go spadkobiercą,

3) **przy nabyciu w drodze dalszego zapisu:** dalszy zapisobierca nabywa prawo żądania od zapisobiercy wydania mu zapisu ustanowionego w testamencie,

4) **przy umowie użyczenia:** biorący użyczenie nabywa prawo bezpłatnego używania rzeczy użyczonej,

5) **przy zasiedzeniu** (dawność) własności nieruchomości i praw rzeczowych ograniczonych: osoba, która zasiedziała, nabywa prawo własności do nieruchomości lub praw rzeczowych ograniczonych,

6) **przy umowie o świadczenie na rzecz osoby trzeciej:** osoba trzecia nabywa prawo żądania wprost od dłużnika spełnienia świadczenia,

7) **przy udzieleniu wyposażenia:** dzieci z małżeństwa nabywają prawo od swych rodziców wyposażenia w razie zawarcia związku małżeńskiego lub założenia własnego gospodarstwa,

8) **przy umowie darowizny:** obdarowany nabywa prawo żądania od darczyńcy dokonania kosztem jego majątku bezpłatnego przysporzenia majątkowego (zob. ograniczenia przy darowiźnie obciążliwej — § 5 rw. pod. nab.).

Przedmiotem opodatkowania jest nabycie prawa bez względu na to czy w ogóle nastąpiło **wykonanie** tego prawa. Przez wykonanie prawa rozumiem czynności, które urzeczywistniają treść określonego prawa podmiotowego.

W razie rozwiązania umowy przed rozpoczęciem jej wykonywania, a więc, gdy czynność prawna zostaje przed jej faktycznym wykonywaniem w całości za wzajemną zgodą stron bądź na żądanie jednej ze stron z mocy służącego jej prawa rozwiązana, władza podatkowa może w drodze swobodnego uznania uchylić obowiązek podatkowy w trybie art. 161 post. pod. [6]).

Nabycie, to jest **powstanie prawa**. może nastąpić tak w sposób **pierwotny** jak i **pochodny**.

Nabycie pierwotne ma miejsce, gdy prawo powstaje niezależnie od prawa osoby dotychczas uprawnionej, np. w trybie zasiedzenia (dawności).

Nabycie pochodne ma miejsce, gdy prawo powstaje na podstawie prawa innej osoby, poprzednika prawnego, to jest dotychczasowego podmiotu prawa.

Przedmiotem opodatkowania pod. nab. jest tak nabycie **pierwotne** jak i **pochodne**.

Prawami majątkowymi w rozumieniu art. 1 pod. nab. są: 1) prawa rzeczowe, 2) prawa do rzeczowych podobne [7]), 3) zobowiązania, 4) niektóre prawa osobowe [8]), 5) prawa wynikające z prawa spadkowego.

Wymienienie powyższe nie jest bynajmniej wyczerpujące, gdyż zawiera prawa najczęściej w życiu spotykane i ma na celu ułatwienie przeglądu praw majątkowych będących przedmiotem podatku z uwzględnieniem układu przyjętego w prawie cywilnym.

---

6) Dekret z dnia 16 maja 1946 r. o postępowaniu podatkowym (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 174 z późniejszymi zmianami); skrót — post. pod.

7) Wyodrębniłem z praw rzeczowych „prawa do rzeczowych podobne" zgodnie z podziałem przyjętym przez Fr. Zolla — zob. „Prawo cywilne w zarysie" tom II. Prawo rzeczowe, str. 22 i 106.

8) Wyodrębniam w jedną wspólną grupę praw osobowych obejmującą: prawa osobowe w ścisłym tego słowa znaczeniu, prawa małżeńskie osobowe i majątkowe, jak wreszcie prawo rodzinne i opiekuńcze — również zgodnie z Fr. Zollem — zob. „Prawo cywilne w zarysie" tom I, część ogólna, str. 75.

II. Prawami rzeczowymi są prawa bezpośredniej władzy osoby nad rzeczą. Wkłada ono na wszystkich obowiązek szanowania władzy nad rzeczą osoby uprawnionej.

Przedmiotami podatku są następujące prawa rzeczowe:

prawo własności (art. 8 pr. rzecz.), prawo własności powstałe przez połączenie, pomieszanie i przeistoczenie (art. 72—77 pr. rzecz.), prawo dawności (zasiedzenie, art. 50—58 pr. rzecz.), prawo posiadania (art. 296 pr. rzecz.), prawo własności niczyjej (r e s n u l l i u s, art. 60 i 61 pr. rzecz.), znalezienie (art. 64—68 pr. rzecz.), skarb (art. 70 pr. rzecz.), ograniczone prawa rzeczowe jak: użytkowanie rzeczy lub prawa (art. 130, 134 i 135 pr. rzecz.), służebność (gruntowa, osobista, na rzecz przedsiębiorstwa art. 167, 176 i 179 pr. rzecz.), ciężary realne (art. 279 pr. rzecz.), prawa zastawnicze (hipoteka, art. 190 pr. rzecz.), prawo zabudowy (art. XXXIX § 1 przep. wpr. pr. rzecz.), prawo własności lokali (rozp. Prez. RP. z dnia 24. X. 1934 r. Dz. U. R. P. Nr 94, poz. 848 z późniejszymi zmianami), dotychczasowe emfiteuzy, wieczyste dzierżawy i wieczyste czynsze, które zostały zniesione art. XXXVI § 1 przep. wpr. pr. rzecz., zamieniając się z dniem 1 stycznia 1947 r. na własność dotychczasowych właścicieli użytkowych (uprawnienia dotychczasowych właścicieli zwierzchnich stały się z dniem 1 stycznia 1947 r. ciężarami realnymi).

Przedmiotem podatku jest również nabycie z zasiedzenia na podstawie przepisów dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. R. P. Nr 13, poz. 87 z późniejszymi zmianami).

III. Prawami do rzeczowych podobnymi są prawa przysługujące osobie na przedmiotach, których nie można nazwać rzeczami w rozumieniu pr. rzecz. (art. 2), dlatego, że albo nie podpadają pod zmysły (dobra niematerialne), albo nie są ograniczone w przestrzeni (woda płynąca, prąd elektryczny), albo wreszcie stanowią tylko części składowe rzeczy innych, jak minerały znajdujące się w ziemi w swych naturalnych pokładach, a jednocześnie przypominają swą treścią prawa rzeczowe i są analogicznie unormowane przez prawo przedmiotowe. Prawa na przedmiotach wyżej wymienionych są zatem:

prawo autorskie (art. 1—3 i 24 prawa autorskiego), umowa o nakład (art. 35 prawa autorskiego), prawa patentowe, prawa wzorów użytkowych artystycznych i zdobniczych, prawo do znaków towarowych, prawo do firmy jako takiej, prawo wodne, prawo rybołówstwa, prawo mające za przedmiot energię elektryczną, prawo górnicze.

IV. Przedmiotem opodatkowania pod. nab. są również **prawa wynikające z zobowiązań.**

Zobowiązanie jest to stosunek prawny w którym jedna osoba wobec drugiej obowiązana jest do świadczenia (art. 2 § 1 k. z.). Strona uprawniona jest **wierzycielem,** zaś zobowiązana **dłużnikiem.**

Zobowiązanie ze stanowiska wierzyciela jest **wierzytelnością,** zaś ze stanowiska dłużnika **długiem.**

Treścią zobowiązania, to jest świadczenia, może być danie, czynienie, nieczynienie, zaprzestanie lub znoszenie (art. 2 § 2 k. z.). Każde jest przedmiotem pod. nab.

Obowiązek **dania** polega na tym, że dłużnik ma dać jakąś rzecz wierzycielowi (np. w związku z kupnem — sprzedażą sprzedawca obowiązany jest dać rzecz wierzycielowi, to jest nabywcy, w celu przeniesienia na niego prawa własności).

Obowiązek **czynienia** polega na obowiązku świadczenia, którego treścią jest czyn lub czynność dłużnika. Przedmiotem czynienia są zazwyczaj wszelkiego rodzaju usługi (np. przy umowie zlecenia — art. 498 k. z.).

Istota zobowiązania **nieczynienia** (zaniechania) polega na obowiązku dłużnika biernego zachowania się wobec wierzyciela, powstrzymanie się od działania przeciwnego zobowiązaniu.

Zaprzestanie lub znoszenie są właściwie pewnymi modyfikacjami obowiązku nieczynienia. Zaprzestanie polega na powstrzymywaniu się od tego, co się czyniło przedtem. Istota zaprzestania polega na obowiązku przerwania czynienia czegoś i powstrzymania się od czynienia tego z chwilą powstania zobowiązania, np. właściciel sklepu zobowiązuje się za wynagrodzeniem nie sprzedawać pewnego rodzaju towarów w swym przedsiębiorstwie.

Znoszenie polega na nieprzeszkadzaniu czynnościom wierzycieli.

Zobowiązania powstają z oświadczeń woli oraz z czynów i innych zdarzeń, z którymi ustawa łączy powstanie zobowiązania. Konsekwencją powstania zobowiązania jest również zasadniczo powstanie (nabycie) prawa i powstanie obowiązku podatkowego.

Nauka prawa dzieli zdarzenia prawne na dwie kategorie:

A. **czynności prawne**, tj. oświadczenia woli polegające na działaniach ludzkich przedsiębranych w celu wywołania skutków prawnych, które to działania uzależnione są od woli osób pozostających lub mających pozostać w stosunkach prawnych,

B. **inne zdarzenia** wywołujące zobowiązania z mocy prawa niezależnie od woli osób, które mają pozostawać w stosunku zobowiązaniowym.

ad A) Oświadczenia woli są **dwustronne** i **jednostronne.** Oświadczeniami dwustronnymi są umowy. **Umowa** powstaje przez zgodne oświadczenia woli dwóch stron, z których jedna zobowiązuje się do świadczenia, a druga to zobowiązanie przyjmuje (art. 50 § 1 kz.).

Każda umowa rodzi nabycie dwustronnych praw, a w konsekwencji opodatkowanie.

Nauka prawa dzieli umowy na: nazwane, mieszane i nienazwane.

Umowami nazwanymi są typy umów unormowane szczególnymi przepisami kod. zob. i mające swoje nazwy jak: umowa świadczenia na rzecz osoby trzeciej (art. 92 kz), sprzedaż (również przymusowa) — (art. 294 kz), zamiana (art. 352 kz), prawo odkupu (art. 340 kz) i pierwokupu (art. 345 kz), darowizna (art. 354 kz), najem (art. 370 kz), dzierżawa (art. 402 kz), pożyczka (art. 430 kz), umowa o pracę [9]) (art. 441 kz), umowa o dzieło [10]) (art. 478 kz), umowa zlecenia [10]) (art. 498 kz), pośrednictwo (art. 517 kz), przechowanie [12]) (art. 523 kz), spółka prawa cywilnego (art. 546 kz), renta (art. 592 kz), umowa ubezpieczeniowa (art. 598 kz), dożywocie (wymowa, wymiar — art. 599 kz), gra i zakład (art. 610 kz), ugoda [11]) (art. 621 kz), poręczenie [12]) (art. 625 kz), umowa przedwstępna (przyrzeczenie art. 62 kz), uznanie długu (oświadczenie dłużnika wobec wierzyciela stwierdzające istnienie długu, bądź umowa, w której dłużnik przyznaje istnienie wierzytelności, stanowiące podstawę zobowiązania).

Umowy nazwane zna również kodeks handlowy, jak np. spółka jawna (art. 75 kh), spółka cicha (art. 682 kh), spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 158 kh).

Umowami mieszanymi są umowy łączące w sobie typowe cechy kilku umów.

Umowami nienazwanymi są umowy o świadczenia nie przewidziane w żadnym z unormowanych w kodeksie zobowiązań typów.

---

[9]) Nabycie z umowy o pracę — wolne od podatku w myśl art. 3 pkt 6 pod. nab.

[10]) Nabycie z umów o dzieło, zlecenia — wolne zasadniczo od podatku jako nabycie z czynności zawodowej (art. 3 pkt 1 pod. nab.).

[11]) Przedmiotem nabycia może być również prawo nabyte z ugody sądowej (art. 239, 375 § 1 i 392 k. p. c.) lub w postępowaniu niespornym (art. 4, 21, 31 k. p. n.), z orzeczenia sądowego (art. 339—342 k. p. c.) lub rozstrzygnięcia sądu polubownego (art. 494—502 k. p. c.).

Oświadczeniami jednostronnymi (czynnościami jednostronnymi) są: oferta (art. 63 k. z.) — (podlega podatkowi, gdy została przyjęta przez drugą stronę), przyrzeczenie publiczne (art. 104 k. z.), zapisy długu na okaziciela (dokumenty na okaziciela, art. 225—229 k. z.), przekaz [12]) (art. 613 k. z.).

Ad B) Z innych zdarzeń wywołujących zobowiązania z mocy prawa niezależnie od woli osób, które mają pozostać w stosunku zobowiązaniowym, należy wyliczyć: działania ludzkie nie będące oświadczeniami woli oraz zdarzenia nie będące zdarzeniami ludzkimi, np. prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia (negotiorum gestio — art. 115, 117, 120 k. z.), niesłuszne wzbogacenie (art. 123 k. z.), w tym nabycie z nakładów koniecznych bądź użytecznych, czyny niedozwolone (odpowiedzialność za czyny własne art. 134—137 k. z., za cudze czyny art. 142—147 k. z., za szkody wyrządzone przez zwierzęta i rzeczy art. 148—151 k. z., szkody powstałe w związku z użyciem sił przyrody art. 152—156 k. z., odszkodowanie za uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia, za pozbawienie życia, wolności i obrazę czci art. 161—167 k. z.).

Nabycie prawa następuje nie tylko w wyniku powstania zobowiązań, ale również przy **przejściu** zobowiązań, a także w pewnych przypadkach przy **wygaśnięciu** zobowiązań.

Przejście zobowiązania bez zmiany jego istoty na inne osoby może nastąpić zarówno po stronie wierzyciela jak i po stronie dłużnika. Zmiana po stronie wierzyciela może nastąpić w drodze umowy przelewu (cesji, art. 170 k. z.) lub na podstawie umowy lub z ustawy przez wstąpienie osoby trzeciej w prawa zaspokojonego wierzyciela (art. 177 k. z.).

Zmiana po stronie dłużnika może nastąpić w drodze umowy o zwolnieniu dłużnika (art. 182 k. z.) lub w drodze przejęcia długu (art. 183 k. z.).

Nabycie przy **wygaśnięciu zobowiązania** następuje w przypadkach świadczenia w miejsce wykonania (datio in solutum, art. 207 k. z.), odnowienia (novatio, art. 263 k. z.), dobrowolnego zwolnienia długu bez zaspokojenia wierzyciela (art. 270 k. z.), wygaśnięcia zobowiązania ze względu na nadzwyczajne wypadki (art. 269 k. z.), pomieszania (zjednoczenie, confusio) to jest połączenia przymiotów wierzyciela i dłużnika w jednej osobie.

---

[12]) Nabycie z przechowania, poręczenia i przekazu, jako umów stwierdzonych pismem podlegającym opłacie skarbowej — wolne od pod. nab. w myśl art. 3 pkt. 12 pod. nab.

V. Prawami osobowymi są prawa zabezpieczające osobie moc prawną i istnienie stosunków, które powstały i istnieją ze względu na jej osobiste interesy, w odróżnieniu od praw majątkowych zapewniających osobie użytek z dóbr majątkowych.

Nauka prawa dzieli prawa osobowe na: a) prawa **osobiste**, zwane również prawami osobowości, b) prawa **familijne.**

Przedmiotem praw osobowych jest ochrona człowieka, jego życia, czci i wolności.

Do praw familijnych zalicza się: prawa małżeńskie osobowe i majątkowe, prawo rodzinne i opiekuńcze.

Prawa osobowe jako takie zasadniczo nie posiadają wartości majątkowych, gdyż nie mogą być przedmiotem obrotu, jako ściśle złączone z podmiotem uprawnionym. Jednakowoż niektóre prawa osobowe, jako posiadające wartość majątkową, mogą być przedmiotem obrotu, a więc i nabycia i dlatego podlegają zasadniczo opodatkowaniu pod. nab. [13]), i tak:

a) z zakresu prawa **małżeńskiego:** nabycie praw alimentacji przez małżonków (art. 20 § 3, 25, 26, 29, 30, 31 § 1 pkt 2 pr. małż.),

b) z zakresu prawa **rodzinnego:** obowiązek alimentacji w stosunku do krewnych wstępnych i zstępnych oraz rodzeństwa rodzonego (art. 3 i 4 pr. rodz.), obowiązek utrzymywania przez rodziców dzieci z małżeństwa (art. 18 § 1 i 32 § 3 pr. rodz., art. 7 pr. maj. małż., art. 15 i 31 §§ 1 i 2 pr. małż), obowiązek utrzymywania przez rodziców dzieci pozamałżeńskich (art. 46, 54 i 56 pr. rodz.), obowiązek dania wyposażenia (art. 19 § 1 pr. rodz.),

c) z zakresu prawa **małżeńskiego majątkowego:** nabycie z ustrojów małżeńskich majątkowych zarówno umownych jak i ustawowych (art. 14—56 pr. maj. małż.).

VI. W zakresie **prawa spadkowego** również tylko niektóre prawa stanowią przedmiot nabycia, a więc i opodatkowania, jako stanowiące wartość majątkową a w szczególności:

nabycie ze spadku (art. 32 pr. spadk.), z zapisu (art. 112 pr. spadk.), dalszego zapisu (art. 114 pr. spadk.) lub polecenia testamentowego (art. 135 pr. spadk.), nabycie z obowiązku dostarczenia środków utrzymania (alimentacji) dziadom spadkodawcy w razie spadkobrania przez gminę

---

[13]) Zasady słuszności gospodarczej nakazują zwolnienie nabycia wszystkich świadczeń alimentacyjnych od pod. nab. Tezę tę realizuje § 87 lit. A pkt 2 rw. pod. nab. zwalniający nabycia takich praw od podatku.

lub Skarb Państwa (art. 23 i 28 pr. spadk.), oraz obowiązku spadkobierców polegających na zezwoleniu małżonkowi i osobom bliskim spadkodawcy pozostania w wspólnym gospodarstwie przez trzy miesiące po śmierci spadkodawcy (art. 2 § 2 pr. spadk.) [14]).

VII. Nie wszystkie nabycia praw majątkowych, w rozumieniu prawa cywilnego są nabyciami w rozumieniu art. 1 pod. nab., a więc nie wszystkie nabycia praw skutkują obowiązek podatkowy pod. nab.

Przypadki te dadzą się ująć w dwie grupy:

I grupa — gdzie nabycie następuje **z czynności ubocznych,** które mieszczą się już w opodatkowanym nabyciu głównym,

II grupa — gdzie nie ma nabycia, tylko następuje wykonanie zobowiązania **z uprzedniego nabycia,** podlegającego opodatkowaniu lub zwolnionego od podatku.

Do grupy I zaliczyć należy w szczególności:

1) nabycie z **odsetek** jako nabycie ze świadczenia ubocznego (odmiennie przy kapitalizacji odsetek),

2) nabycie z **zadatku** (art. 74 i 75 k. z.) jako z dodatkowego zastrzeżenia umownego (nabycie podlega opodatkowaniu już przy zawarciu umowy, a zadatek jest surogatem wykonania umowy polegającym na zapłacie odszkodowania za niewykonanie umowy),

3) nabycie z **umownego prawa odstąpienia** (art. 76—79 k. z.) jako również nabycie z **dodatkowego zastrzeżenia umownego** (nabycie przy którym ustanowiono umowne prawo odstąpienia podlega opodatkowaniu już przy zawarciu umowy; odstąpienie od wykonania umowy nie powoduje nowego nabycia i jest również surogatem wykonania umowy polegającym na prawie odstąpienia od umowy),

4) nabycie z **odstępnego** (art. 80 i 81 k. z.) jako również nabycie z dodatkowego zastrzeżenia umownego,

5) nabycie z **odszkodowania umownego** (kara umowna, kara konwencjonalna, kara wadialna, art. 82—84 k. z., należące do dodatkowych zastrzeżeń umownych),

6) nabycie z **drobnych napraw** w związku z umową najmu (art. 373 § 2 k. z.) — nie ma tu odrębnego nabycia (odróżnić nabycie z ulepszeń, które podlega opodatkowaniu),

7) nabycie własności z **przychodów naturalnych** (art. 71 pr. rzecz.) tzw. przyrost (a c c e s s i o) — nieodłączonych od rzeczy głównych u osób

---

[14]) Zob. zwolnienie z art. 4 pkt. 7 pod. nab.

mających prawo do przyrostu, to jest u właściciela, użytkownika, dzierżawcy (nie nabywają oni z „przyrostu", gdyż opodatkowanie nabycia z przyrostu nastąpiło już łącznie z opodatkowaniem rzeczy głównej lub prawa najmu, dzierżawy czy użytkowania).

Do grupy II należy zaliczyć w szczególności:

1) nabycie z **zobowiązań naturalnych** (należności przedawnionych lub roszczeń, którym ustawa odmawia prawa sądowego dochodzenia — art. 273, 319, 336, 393, 395, 397 k. z.) — (nie następuje tu nabycie żadnego prawa podlegającego opodatkowaniu, ani po stronie dłużnika, ani wierzyciela, bowiem przedawnienie nie powoduje zgaśnięcia zobowiązania, lecz jedynie daje dłużnikowi prawo uchylania się od świadczenia),

2) nabycie ze **zwolnienia od zobowiązania** przez złożenie do depozytu przedmiotu świadczenia (art. 5 § 2, 175, 220 § 4, 222 § 3, 228 § 3, 323 i 237 k. z.), stanowiące jedynie surogat wykonania zobowiązania, a nie rodzące nowego nabycia,

3) nabycie z **prawa zatrzymania** (prawa retencji — art. 218 i 219 k. z.), jako prawo, które uzupełnia przepisy o wykonaniu zobowiązania (art. 180 i nast. k. z.) nie może stanowić przedmiotu odrębnego opodatkowania,

4) nabycie z **nienależnego świadczenia** (art. 128—130 k. z.) — (nabycie prawa ze świadczenia, które później okazało się świadczeniem nienależnym podlegało już opodatkowaniu w momencie świadczenia; jeżeli okaże się, że świadczenia dokonano nienależnie, to prawo żądania zwrotu nie podlega odrębnemu opodatkowaniu, gdyż nie ma tu nabycia),

5) nabycie z **potrącenia** (kompensata — art. 254 k. z.), gdyż potrącenie jest jednym ze sposobów wykonania świadczenia, który powoduje wygaśnięcie zobowiązania,

6) dobrowolne **rozwiązanie umowy** (art. 271 i 272 k. z.) w wyniku którego nie zostaje zawarta nowa umowa i które nie powoduje nowego nabycia,

7) nabycie z **orzeczenia sądowego** unieważniającego czynności dłużnika zdziałane na szkodę wierzycieli, gdy wierzyciel uzyskuje możność zaspokojenia (art. 288 i 291 k. z.) nie jest nabyciem nowego prawa, lecz stanowi w swej istocie wykonanie zobowiązania dłużnika,

8) z nabycia z **zysku w spółce** prawa cywilnego (art. 563 § 1 k. z.), w spółce jawnej prawa handlowego (art. 106 § 1 k. h.), nabycie prawa do czystego zysku wynikającego z rocznego bilansu przez spólnika w spółce z o. o. (art. 191 § 1 k. h.), nabycie prawa przez akcjonariuszy

do udziałów w zysku rocznym przeznaczonym przez walne zgromadzenie do podziału (art. 355 k. h.), nabycie zysku przez spólnika cichego spółki cichej (art. 685 k. h.) — nie podlega odrębnemu opodatkowaniu pod. nab., bowiem wykonanie prawa spólnika do spółki opodatkowano już przy zawiązaniu spółki lub przy podwyższeniu kapitału zakładowego, w przeznaczeniu części zysków na uszczuplone udziały (art. 10 ust. 1 pod. nab.),

9) nabycie **zwrotu udziałów spólnika** przy likwidacji spółki jawnej, komandytowej, z ogr. odp. (art. 137 § 1, 147 § 2 i 275 k. h.) nie stanowi nabycia, gdyż jest wykonaniem prawa spólnika do spółki opodatkowanego przy zawarciu spółki lub podwyższeniu kapitału zakładowego.



JANUSZ BIAŁOBRZESKI

PRZEPISY WYKONAWCZE DO DEKRETU O PODATKU DOCHODOWYM

Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 19 lutego 1949 r. w sprawie wykonania dekretu o podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr 17, poz. 105) z mocy zawartych w dekrecie delegacji reguluje szereg zagadnień istotnych dla ustalenia zakresu obowiązku podatkowego oraz określenia wysokości nadwyżki z poszczególnych źródeł przychodów. Rozporządzenie to zawiera nadto autentyczne interpretacje w tych przypadkach, gdy przy stosowaniu przepisów dekretu mogłyby powstać wątpliwości, poza tym zaś obejmuje również niektóre zagadnienia, które dotychczas uregulowane były odrębnymi aktami prawnymi, jak obowiązek wpłacania zaliczek miesięcznych na podatek oraz pobór przedpłat przy sprzedaży nieruchomości.

Z uwagi na zmiany zasad opodatkowania podatkiem dochodowym wprowadzone przepisami dekretu z dn. 25 października 1948 r., rozporządzenie wykonawcze w porównaniu z przepisami dotychczasowego rozporządzenia wprowadza szereg nowych przepisów jak również zmianę przepisów dotyczących zagadnień, odmiennie od stanu dotychczasowego przez dekret uregulowanych. Przechodząc do omówienia tego rozporządzenia, ograniczę się tylko do naświetlenia przepisów nowych oraz tych, które w porównaniu ze stanem dotychczasowym odmiennie normują poszczególne zagadnienia.

W zakresie dotyczącym **podmiotowych zwolnień od podatku** rozporządzenie wykonawcze traktuje jako wolne od podatku, z uwagi na brak charakteru odrębnego przedsiębiorstwa, warsztaty i zakłady szkolne prowadzone przez szkoły państwowe, publiczne oraz związków samorządu terytorialnego, rozli-

czające się wszystkimi dochodami i wydatkami poprzez budżet szkoły, jak również państwowe instytuty naukowo-badawcze.

Zasięg zwolnienia dla przedsiębiorstw państwowych podległych Ministerstwu Obrony Narodowej prowadzonych wyłącznie na potrzeby administracji państwowej i innych przedsiębiorstw wojskowych uległ dalszemu rozszerzeniu, gdyż z mocy § 4 rozporządzenia wykonywanie przez te przedsiębiorstwa świadczeń również i na rzecz Powszechnej Organizacji „Służba Polsce" oraz Głównego Urzędu Kultury Fizycznej nie pozbawia ich przywileju zwolnienia od podatku.

Istotna zmiana zaszła w zasięgu zwolnienia od podatku dochodowego osób prawnych, obracających dochody zgodnie ze statutem na cele ogólnej użyteczności, naukowe, oświatowe, kulturalne, sportowe, wyznaniowe, dobroczynne i opieki społecznej. Już z mocy art. 3 pkt 6 dekretu z rzędu tych osób prawnych wyłączone zostały zakłady ubezpieczeń, a zakres obowiązku podatkowego rozszerzony został na wszystkie źródła przychodów podlegające podatkowi obrotowemu, a od tego podatku nie zwolnione.

Jeśli idzie o pozostałe źródła przychodów tych osób prawnych, to w myśl § 5 rozporządzenia istotnym warunkiem, by dana osoba prawna określona w art. 3 pkt 6 dekretu mogła korzystać w poszczególnym roku podatkowym ze zwolnienia od podatku, jest obrócenie w roku podatkowym lub najpóźniej w roku po nim następującym całości dochodów, tj. różnicy pomiędzy sumą przychodów ze wszystkich posiadanych źródeł przychodów a kosztami administracyjnymi, na cele, do których spełnienia powołana jest osoba prawna.

Obrócenie choćby części dochodu na inne cele, np. na stworzenie nowego źródła przychodów, a więc np. otworzenie przedsiębiorstwa, pozbawia tę osobę prawną prawa korzystania w danym roku podatkowym ze zwolnienia od podatku i powoduje powstanie obowiązku podatkowego w odniesieniu do wszystkich osiągalnych przychodów, a więc także i z innych poza podlegającymi podatkowi obrotowemu źródeł przychodów, chyba że przychody te korzystają z przedmiotowego zwolnienia od podatku. Zaznaczyć należy, że w myśl § 30 rozporządzenia dotacje i subwencje otrzymane przez osoby prawne wymienione w art. 3 pkt 6 dekretu przeznaczone na cele, do któ-

rych spełnienia powołana jest osoba prawna, korzystają z przedmiotowego zwolnienia od podatku na równi z darowiznami.

Omówione zasady odnoszą się również do związków zawodowych z tym tylko wyjątkiem, że związki zawodowe przy zachowaniu warunków zwolnienia nie podlegają opodatkowaniu od dochodu z wydawnictw własnych, aczkolwiek jest to źródło przychodów podlegające podatkowi obrotowemu.

W wykonaniu postanowień art. 3 pkt 8 i 9 dekretu rozporządzenie określa warunki zwolnienia spółdzielni parcelacyjno-osadniczych i ośrodków maszynowych.

Zgodnie z przepisami dekretu wysokość opodatkowania zależy od rodzaju **źródła przychodu.** Dekret w art. 9 podzielił źródła przychodów na pięć grup w zależności od udziału w uzyskaniu dochodu elementów pracy, jej rentowności oraz kapitału. W uzupełnieniu taksatywnego wyliczenia źródeł przychodów zawartego w art. 9 rozporządzenie wykonawcze zalicza nadto — do I grupy:

a) działalność oświatową zwolnioną od podatku obrotowego i nie podlegającą przepisom o podatku od wynagrodzeń oraz działalność wynalazczą (dotyczy to eksploatacji wynalazku własnego — sprzedaż praw patentowych własnych i praw do wynalazków własnych jest wolna od podatku, eksploatacja zaś wynalazków, prowadzona nie przez ich twórców, należy do piątej grupy źródeł przychodów);

b) prowadzenie zakładów naukowych, których świadczenia polegające na nauczaniu są wolne od podatku obrotowego.

Zwrócić należy uwagę na sharmonizowanie przepisów podatku dochodowego z przepisami podatku od wynagrodzeń, gdyż opodatkowaniu podatkiem dochodowym podlegają tylko te przychody, do których nie mają zastosowania przepisy o podatku od wynagrodzeń; w szczególności ma to zastosowanie, jeśli idzie o przychody z twórczości i działalności zaliczonej do pierwszej grupy źródeł przychodów oraz przychody z zajęć zawodowych i zatrudnień o celach zarobkowych.

Analizując na tle przepisów o podatku od wynagrodzeń przychody z twórczości i działalności wymienionej w art. 9 ust. 1 pkt 1 dekretu, stwierdzić należy, że jako przychód podlegający podatkowi dochodowemu i należący do pierwszej grupy źródeł przychodów wchodzi tylko twórczość i działalność wynalazcza, przychody korepetytorów oraz działalność artystycz-

na z zakresu sztuk graficznych i plastycznych, a jeśli idzie o pozostałe wymienione rodzaje twórczości lub działalności tylko wówczas, gdy nie spełnione zostały warunki kwalifikujące ją jako podlegające podatkowi od wynagrodzeń.

Jeśli idzie o zakłady rzemieślnicze, to do II grupy źródeł przychodów należą tylko te zakłady, które w ciągu całego roku zatrudniały najwyżej określoną w art. 9 ust. 1 pkt. 2 dekretu ilość pracowników i członków rodziny; choćby przejściowe zatrudnianie większej ilości osób powoduje zaliczenie zakładu do IV grupy w odniesieniu do całego roku. Na równi z pracownikami najemnymi traktuje się również chałupników pracujących na rzecz zakładu. Jeżeli zakład rzemieślniczy stanowi wspólną własność, warunkiem zaliczenia go do II grupy źródeł przychodów jest, by łączna ilość zatrudnionych osób nie przekroczyła liczby przewidzianej dla zakładów rzemieślniczych należących do II grupy.

Do IV grupy źródeł przychodów rozporządzenie zalicza przychody duchownych z opłat stuły oraz innych darów i opłat otrzymywanych ze względu na spełniany urząd, do V zaś grupy dochody ustalone na podstawie znamion zewnętrznych w części przypadającej na nieznane źródła przychodów.

W zakresie ustalania przychodu z budynków rozporządzenie (§ 20) postanawia, że przychód ten podlega opodatkowaniu bez względu na okres, którego dotyczy, ponadto zaś w związku z przepisami dekretu o najmie lokali (Dz. U. R. P. z 1948 r. nr 36, poz. 259) wprowadza zmianę co do ustalania wartości czynszowej budynku lub jego części zajmowanej przez podatnika lub oddanej do bezpłatnego używania lub użytkowania.

Wartość czynszową, jeśli idzie o lokale podlegające przepisom o najmie lokali oraz te lokale, które wprawdzie nie podlegają tym przepisom, lecz są zajmowane przez osoby określone w art. 3 dekretu o najmie lokali, ustala się w wysokości czynszu, jaki by na podstawie przepisów o najmie lokali opłacały w charakterze najemców osoby zajmujące te lokale. Jeśli idzie natomiast o pozostałe lokale, nie podlegające przepisom o najmie lokali, wartość czynszową ustala się przez porównanie z czynszem najmu lokali lub pomieszczeń podobnego rodzaju w tej samej miejscowości. Postanowienia co do ustalania wartości czynszowej są przywilejem dla świata pracy, war-

tość czynszową bowiem przyjmuje się u nich nie w wysokości wartości rynkowej mieszkania, lecz w wysokości nie podwyższonego czynszu należnego według przepisów o najmie lokali.

W zakresie przychodu z kapitałów na podkreślenie zasługuje przepis (§ 22), że różnice otrzymane przy spłacie wierzytelności ponad wartość nominalną są przychodem z kapitałów podlegającym opodatkowaniu w tym roku, w którym je razem z kapitałem odebrano. Różnice te u dłużnika są traktowane na równi ze spłatą długu i nie podlegają potrąceniu od przychodu.

Jeśli idzie o **koszty uzyskania** w związku ze zmianami wprowadzonymi w tym względzie przez dekret, rozporządzenie wyjaśnia, że:

a) jeżeli pensje lub wynagrodzenia wypłacane są pracownikowi, którego stosunek z pracodawcą nie jest uregulowany układem zbiorowym, kosztem uzyskania są wynagrodzenia wynikające z indywidualnej umowy o pracę (§ 37);

b) wszelkie wydatki ponoszone przez pracodawcę choćby pośrednio na rzecz pracowników, jeżeli wynikają z warunków układu zbiorowego i ponoszone są w wysokości wynikającej z tego układu, stanowią koszt uzyskania przychodów, przy czym nie stoi na przeszkodzie do uznania tych wydatków za potrącalne, jeżeli ponoszone są drogą tworzenia specjalnych funduszów (§ 32 ust. 3 i 4), np. w spółdzielczości fundusz szkolenia kadr;

c) wydatki na utrzymanie stale zatrudnionych w przedsiębiorstwie podatnika małżonka sądownie nie rozłączonego oraz tych krewnych zstępnych, których dochody podlegają doliczeniu do dochodu podatnika, nie są kosztami uzyskania przychodów (§ 38);

d) podatek od lokali w części przypadającej na lokal użytkowy zajmowany w związku ze źródłem przychodów stanowi koszt uzyskania przychodów (§ 39);

e) dla obliczania odpisów na zużycie, jeśli idzie o przedmioty majątkowe stanowiące własność podatnika od czasu przed dniem 1 września 1939 r., stosuje się obecnie mnożnik 80, zamiast dotychczasowego 50.

Jeśli idzie o normy wynagrodzeń wyższej administracji, to normy te pozostały w wysokości dotychczasowej z tym wyjątkiem, że dla obliczenia normy stosuje się do kapitału zakładowego figurującego w dniu 31 sierpnia 1939 r. mnożnik 80.

Rozporządzenie wykonawcze przewiduje szczególne sposoby **ustalania nadwyżek** z niektórych źródeł przychodów.

Odmiennie od stanu dotychczasowego ustala się nadwyżkę z gospodarstwa rolnego. Nadwyżkę tę ustala się na podstawie faktycznych przychodów i kosztów uzyskania, a w przypadku braku danych na podstawie opinii biegłych przedstawionych przez Związek Samopomocy Chłopskiej. U wydzierżawiającego gospodarstwo rolne nadwyżką z dzierżawy jest rzeczywiście osiągnięty czynsz bez względu na okres, którego dotyczy, jak również wartość wszelkich świadczeń ubocznych obciążających dzierżawcę, nie wyłączając zapłaconego podatku gruntowego oraz wszelkich korzyści zastrzeżonych wydzierżawiającemu po potrąceniu odpisów na zużycie oraz zapłaconego w danym roku podatku gruntowego.

Dzierżawcy gospodarstwa rolnego nadwyżkę ustala się jak właścicielowi z tym, że od tak ustalonej nadwyżki potrąca się czynsz dzierżawny bez względu na okres, którego dotyczy.

W zakresie ustalania nadwyżki ze sprzedaży przedmiotów i praw majątkowych jako jedyną zmianę wprowadza rozporządzenie stosowanie wnożnika w wysokości 80 zamiast dotychczasowego 50.

W związku z wprowadzeniem przez dekret opodatkowania **dochodów osiągniętych przez podatników sektora prywatnego z udziałów w osobach prawnych** rozporządzenie zawiera istotne wyjaśnienia co do sposobu ustalania wysokości tego rodzaju dochodów oraz dochodów komandytariusza i cichego spólnika.

Zwrócić należy uwagę, że dochody te jako dochody z kapitałów należą do piątej grupy źródeł przychodów.

Zgodnie z przepisami rozporządzenia (§ 10) dochodem komandytariusza, cichego spólnika i spólnika spółki z ogr. odp. są pożytki faktycznie uzyskane z tytułu udziału.

Za pożytki faktycznie uzyskane uważa się również sumy otrzymane przez spólnika na poczet przyszłych zysków; na równi z pożytkami faktycznie uzyskanymi traktuje się sumy, co do których spólnikowi przysługuje prawo dysponowania na podstawie zatwierdzonego bilansu za okres obrachunkowy, a w przypadku, gdy umowa spółki zastrzega podział zysku walnemu zgromadzeniu — na podstawie uchwały walnego zgromadzenia, po potrąceniu sum otrzymanych przez spólnika za-

liczkowo. Sumy przeznaczone na cele spółki niezależnie od tego, czy umowa spółki zastrzega sposób podziału zysku zgromadzeniu walnemu, czy też nie, z wyjątkiem przeznaczonych na powiększenie kapitału zakładowego, nie stanowią dochodu spólnika.

Tak więc po raz pierwszy za rok podatkowy 1949 podlegać będą opodatkowaniu u spólników spółek z o. o. sumy przypadające na nich z podziału zysków dokonanego w 1949 r. za rok 1948, bądź też gdy umowa spółki nie zawierała w tym kierunku żadnych zastrzeżeń sumy wynikające z zatwierdzonego bilansu za 1948 r. — w obu przypadkach po potrąceniu sum wybranych zaliczkowo w 1948 r. — oraz sumy wybrane zaliczkowo w 1949 r. na poczet zysków za ten rok.

W przypadku nieuznania ksiąg handlowych spółki z o. o. za dowód w postępowaniu podatkowym, dochód spólników biorących udział w zarządzie spółki ustala się w stosunku do dochodu spółki ustalonego przy wymiarze podatku dla spółki po potrąceniu od tego dochodu należnego od spółki podatku dochodowego oraz wkładu oszczędnościowego. Dochodem pozostałych spólników są pożytki faktycznie otrzymane w wysokości wynikającej z ksiąg, chyba że zostanie ustalone, iż spólnik osiągnął dochód w innej wysokości.

Z mocy przepisów dekretu przedmiotem opodatkowania u podatników podlegających obowiązkowi podatkowemu według działu II dekretu są **dochody cząstkowe** a nadto **dochód ogólny**. Zasada **zróżniczkowania wysokości opodatkowania w zależności od rodzajów źródeł przychodów**, nadająca podatkowi dochodowemu oblicze społeczno - gospodarcze i wypływająca z jego roli jako regulatora dochodu społecznego, stosowana jest w systemach podatkowych wielu państw (Związek Radziecki, Anglia, Francja, Włochy).

W naszym systemie podatkowym jest ona wyrazem postępu i dostosowania tego systemu do zaszłych przeobrażeń, jako jednak rzecz nowa budzi wśród szerokich rzesz podatników szereg wątpliwości. Zwłaszcza na tle włączania do dochodu ogólnego przychodów podlegających podatkowi od wynagrodzeń oraz opodatkowania małżonków.

Otóż zgodnie z przepisami rozporządzenia (§ 14) nadwyżkę lub niedobór ustala się osobno z każdego źródła przychodów. Po ustaleniu nadwyżki lub niedoboru sumuje się nadwyżki

z poszczególnych źródeł przychodów należących do tej samej grupy źródeł przychodów. Suma nadwyżek ze źródeł przychodów należących do tej samej grupy stanowi dochód cząstkowy. Tak więc podatnik posiada tyle dochodów cząstkowych, do ilu grup należą posiadane przez niego źródła przychodów. Jeżeli wyniki poszczególnych źródeł przychodów należących do różnych grup objęte są jednymi księgami, a sposób prowadzenia ksiąg nie pozwala wyodrębnić poszczególnych wyników, wówczas cały dochód wykazany księgami traktuje się jako dochód cząstkowy najwyżej opodatkowanej grupy spośród grup, do których należą źródła przychodów objęte księgami. Nie są natomiast traktowane w myśl przepisów § 54 rozp. wyk., jako należące do różnych grup źródeł przychodów, przychody organicznie związane z zasadniczym źródłem przychodów objętym księgami, np. otrzymywanie odsetek od udzielonego przez przedsiębiorstwo kredytu towarowego itp.

Dochody cząstkowe podlegają opodatkowaniu według skali z art. 19 dekretu z odpowiednimi dla poszczególnych grup zniżkami bądź zwyżką, przy czym ma zastosowanie stopa podatku odpowiadająca sumie dochodów cząstkowych.

Zwrócić należy uwagę, że najwyższa wolna od podatku kwota 120.000 zł rocznie nie odnosi się do poszczególnych dochodów cząstkowych, lecz do ich sumy.

Dochodem ogólnym jest suma dochodów cząstkowych — bądź też jeden tylko dochód cząstkowy, jeżeli podatnik nie posiada innych dochodów cząstkowych — po potrąceniu niedoborów z tych źródeł przychodów, które dały niedobory, z wyjątkiem jednak niedoborów ze sprzedaży przedmiotów i praw majątkowych. Potrąceniu od sumy dochodów cząstkowych przy ustalaniu dochodu ogólnego podlegają jedynie niedobory poniesione w danym roku podatkowym. Niedoborów ze sprzedaży przedmiotów i praw majątkowych ze źródeł przychodów, z których dochód jest wolny od podatku, nie bierze się pod uwagę przy ustalaniu dochodu ogólnego.

Jeżeli suma dochodów cząstkowych przekracza 360.000 zł rocznie, a podatnik osiąga ponadto przychody podlegające przepisom o podatku od wynagrodzeń, wówczas dla ustalenia dochodu ogólnego do sumy dochodów cząstkowych dolicza się przychody podlegające podatkowi od wynagrodzeń bez wzglę-

du na ich wysokość i bez potrącenia należnego od nich podatku od wynagrodzeń.

Jeżeli podatnik na podstawie umowy zawartej z płatnikiem otrzymuje wynagrodzenie, od którego płatnik pokrywa podatek z własnych funduszów, doliczeniu do dochodu cząstkowego lub ich sumy podlega kwota wynagrodzenia łącznie z podatkiem zapłaconym przez płatnika.

Przy ustalaniu dochodu ogólnego małżonków, doliczeniu do dochodu cząstkowego bądź ich sumy podlegają wynagrodzenia obojga małżonków, choćby nawet dochód cząstkowy lub ich suma ze źródeł przychodów wymienionych w art. 9 osiągnięta była tylko przez jednego z małżonków, a drugi z nich poza wynagrodzeniem nie posiadał źródeł przychodów.

Na szczególne podkreślenie zasługuje, że w myśl § 8 rozp. wyk. łączne opodatkowanie małżonków ma zastosowanie zarówno przy ustalaniu dochodu cząstkowego, jak i dochodu ogólnego, przy czym wymiaru podatku na imię obojga małżonków dokonuje się również i w tym przypadku, gdy tylko jeden z małżonków osiąga przychody ze źródeł wymienionych w art. 9 dekretu, a drugi tylko przychody podlegające przepisom o podatku od wynagrodzeń, jeżeli — rzecz jasna — zachodzą warunki określone w art. 8 ust. 4, tj. następuje włączenie do dochodu ogólnego wynagrodzeń.

Przepisy w zakresie łącznego opodatkowania małżonków nie przewidują żadnych wyjątków ani co do rodzaju źródeł przychodów, z których małżonkowie czerpią dochód, ani też co do ustroju, który reguluje ich stosunki majątkowe.

Na tle przepisów art. 4 dekretu stwierdzić należy, że w małżeństwie sądownie nierozłączonym wymiar podatku nastąpić może na imię jednego małżonka, obojętne czy idzie o męża, czy też o żonę, tylko w przypadku, gdy:

a) tylko ten małżonek osiąga dochody, bądź też dochody i wynagrodzenia, a drugi małżonek nie osiąga w ogóle żadnych przychodów, które by podlegały podatkowi dochodowemu lub od wynagrodzeń, jak również nie czerpie pożytków z majątku dzieci;

b) tylko ten małżonek osiąga dochody, bądź też dochody i wynagrodzenia, a drugi małżonek osiąga tylko wynagrodzenia, lecz suma dochodów cząstkowych małżonka, który osiąga dochody nie przekracza 360.000 zł rocznie.

We wszystkich pozostałych przypadkach wymiar podatku następuje na imię obojga małżonków.

Jak już wspomniałem na wstępie, przepisy obecnego rozporządzenia wykonawczego regulują również zagadnienie wpłacania zaliczek miesięcznych na podatek przez podatników podlegających obowiązkowi podatkowemu według działu II i działu III rozdz. I, oraz poboru przedpłat przy sprzedaży nieruchomości.

Zaznaczyć należy, że podstawą obliczenia **zaliczki miesięcznej** u podatników sektora prywatnego jest prowizorycznie obliczony za miesiąc ubiegły zarówno dochód cząstkowy, jak i dochód ogólny — ten ostatni łącznie z ewentualnie pobieranymi przez podatnika względnie podatników-małżonków przychodami z wynagrodzeń.

U podatników sektora spółdzielczego podstawą obliczenia zaliczki jest podstawa opodatkowania określona w art. 26 dekretu.

Rozporządzenie precyzuje bliżej sposób obliczania stosunku rocznego dla ustalenia właściwej stopy podatku. Zasadniczo stosuje się mnożnik 12, jeżeli jednak podatnik osiąga dochody periodyczne, lecz w innych okresach niż miesięczne, jak również w przypadku ustalania zaliczki na podstawie bilansu okresowego, stosuje się mnożnik odpowiadający stanowi faktycznemu, np. dla przychodów kwartalnych mnożnik 4, jeżeli bilans okresowy przedłożono za okres siedmiu miesięcy, mnożnik 12/7.

Jeżeli podatnik osiąga przychody z zajęcia zawodowego, a wysokość ich ulega znacznym wahaniom, dla obliczenia stosunku rocznego przyjmuje się przeciętny dochód za miesiące od początku roku podatkowego.

Może to mieć zastosowanie w szczególności przy obliczaniu zaliczek na podatek u notariuszów, jeżeli dochody w poszczególnych miesiącach roku ulegają znacznym odchyleniom. Jeżeli więc np. nadwyżka za miesiąc styczeń wyniosła 50.000 zł, dla obliczenia stosunku rocznego celem ustalenia właściwej stopy podatku przyjmuje się 50.000 zł × 12 = 600.000 zł; jeżeli nadwyżka za luty wyniosła 100.000 zł, przyjmuje się jako dochód roczny nie 1.200.000 zł, lecz (50.000 zł + 100.000 zł): : 2 × 12 = 900.000 zł; dla nadwyżki osiągniętej za marzec

w wysokości 30.000 zł przyjmuje się (50.000 zł + 100.000 zł + + 30.000 zł) : 3 × 12 = 720.000 zł itd.

Odrębny sposób obliczania zaliczki przewidziany jest dla podatników osiągających dochody należące do I grupy źródeł przychodów, a także tych podatników, którzy z pozostałych również grup osiągają dochody nieperiodyczne. U podatników tych podstawę obliczenia zaliczki stanowi dochód osiągnięty od początku roku z zastosowaniem odpowiadającej mu stopy podatku i po potrąceniu zaliczek należnych za ubiegłe miesiące.

Dla obliczenia zaliczki stosuje się skalę podatku z art. 19 i art. 21, a jeżeli idzie o spółdzielnie przepisy art. 27, przy czym nie stosuje się przepisu dotyczącego tzw. „stopy pośredniej".

Dostosowane do nowych przepisów wzory deklaracji na zaliczkę ułatwiają znacznie jej obliczenie.

Rozporządzenie wprowadza różne terminy płatności zaliczek wspólne dla podatku obrotowego i podatku dochodowego zależnie od rodzaju źródła przychodów.

Podatników, którzy osiągają dochody wyłącznie ze źródeł przychodów nie podlegających podatkowi obrotowemu oraz osiągających dochody z zajęć zawodowych, do której to grupy należą i notariusze, obowiązuje termin do dnia 7 każdego miesiąca. Dla pozostałych podatników rozporządzenie przewiduje terminy od 5 do 15 każdego miesiąca.

Jeżeli podatnik osiąga przychody ze źródeł podlegających i nie podlegających podatkowi obrotowemu, obowiązuje go termin płatności przewidziany dla dochodów ze źródła podlegającego podatkowi obrotowemu; jeżeli posiada kilka źródeł przychodów podlegających podatkowi obrotowemu, co do których ustalone zostały różne terminy płatności, obowiązuje w stosunku do dochodów ze wszystkich źródeł termin późniejszy.

Jak już zaznaczyłem na wstępie **obowiązek poboru przedpłat na poczet zaliczek na podatek dochodowy** unormowany dotychczas w drodze odrębnego rozporządzenia ujęty został obecnie w ramach rozporządzenia wykonawczego. Traktują o tym przepisy §§ 47-51 rozporządzenia.

Jeśli idzie o zmiany w zakresie ciążącego na notariuszach obowiązku poboru wspomnianych przedpłat, należy zwrócić uwagę na rozszerzony obecnie zakres obowiązku podat-

kowego, jeśli idzie o sprzedaż nieruchomości jako źródła przychodów zarówno pod względem przedmiotowym jak i podmiotowym, a mianowicie:

a) sprzedaż gospodarstwa rolnego stanowi obecnie źródło przychodów,

b) sprzedaż nieruchomości u osób fizycznych, prawnych oraz spadków nieobjętych podlegających opodatkowaniu według zasad art. 7 dekretu, tj. nie mających na terenie Rzeczypospolitej miejsca zamieszkania ani siedziby lub zarządu (ograniczony obowiązek podatkowy), jest również źródłem przychodu podlegającym opodatkowaniu.

W konsekwencji zatem w przypadkach sprzedaży gospodarstwa rolnego oraz w przypadkach sprzedaży nieruchomości położonej w kraju przez osoby zamieszkałe za granicą ciąży również obowiązek poboru przedpłaty.

Jako dalsze zmiany wynikające z przepisów dekretu należy wymienić:

1) stosowanie wnożnika 80, jeśli idzie o sprzedaż nieruchomości stanowiących własność podatnika od czasu przed dniem 1 września 1939 r.;

2) obliczanie przedpłaty według skal z art. 19 ust. 1 i 5 i art. 21, tj. traktowanie obliczonej nadwyżki ze sprzedaży nieruchomości jako dochód cząstkowy i jako dochód ogólny, a jeśli idzie o spółdzielczość obliczanie przedpłaty w wysokości wynikającej z przepisów art. 27 dekretu.

Jeśli idzie o pozostałe przepisy dotyczące poboru przedpłat a więc regulujące tryb postępowania oraz terminy płatności przedpłat, nie uległy one żadnym zmianom w porównaniu ze stanem dotychczasowym.

Omówione przepisy nowego rozporządzenia będą miały zastosowanie przy wymiarze podatku dochodowego za rok 1949 i weszły w życie z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 1949 roku, z wyjątkiem przepisów dotyczących wpłacania zaliczek na podatek oraz przedpłat na poczet tych zaliczek, które weszły w życie z dniem 1 kwietnia 1949 r.

PRZESTRZEGANIE OSTROŻNOŚCI DEWIZOWEJ PRZY AKTACH SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI

Ministerstwo Sprawiedliwości (Nadzór Sądowy L. dz. NS.114/49/I) przez Rady Notarialne podało Notariuszom do wiadomości i ścisłego przestrzegania odpis następującego pisma Ministerstwa Skarbu (D. II/3015/3a/49) do Ministerstwa Sprawiedliwości:

Od Głównego Inspektoratu Ochrony Skarbowej Ministerstwo Skarbu otrzymało poniżej dosłownie przytoczoną informację: „Wśród innych ujawnionych przestępstw dewizowych na podkreślenie zasługują wypadki sprzedaży przez obcokrajowców swych nieruchomości w kraju; odbywa się to w ten sposób, że pełnomocnicy osób stale zamieszkujących zagranicą, a więc obcokrajowców w znaczeniu dewizowym, przygotowują wszelkie dane, niezbędne do sprzedaży nieruchomości, a gdy nabywca jest znaleziony i cena uzgodniona — wówczas właściciel nieruchomości zjawia się w kraju, sporządza akt sprzedaży jako krajowiec, wymienia uzyskaną ze sprzedaży kwotę na obce waluty i wraz z nimi ponownie wyjeżdża zagranicę".

Jak wiadomo, akt kupna-sprzedaży, jeżeli w grę wchodzi cudzoziemiec dewizowy, może być sporządzony przez notariusza tylko wtedy, gdy przedłożone mu zostanie zezwolenie Komisji Dewizowej. Ponieważ jednak Komisja Dewizowa, zezwalając na sprzedaż nieruchomości przez cudzoziemca stawia warunek pozostawienia kwoty uzyskanej ze sprzedaży na rachunku zablokowanym w banku dewizowym, którym dysponowanie dopuszczone jest za każdorazowym zezwoleniem Komisji Dewizowej, opisany wyżej wybieg, przy świadomym popełnieniu przestępstwa dewizowego, pozwala cudzoziemcowi na wywóz kapitałów z Polski.

Aby temu zapobiec koniecznym jest, by **notariusze przed sporządzeniem aktu kupna-sprzedaży nieruchomości żądali każdorazowo od sprzedającego zaświadczenia, iż zamieszkuje on stale w Polsce.** Dowodem tego mogłyby być zaświadczenia administratorów domów o miejscu i czasie zamieszkania, składane notariuszom wraz z odnośnymi zaświadczeniami Wydziałów Ewidencji Ludności, Zarządów Miejskich, względnie urzędów gminnych.

*

(St. Br.) Treść powyższego zarządzenia, jak również forma jego ogłoszenia dopuszcza interpretację dialektyczną, mającą na uwadze zarówno jego cel, jak i istotę zagadnienia i wymogi życia.

Celem tego zarządzenia jest zapobieżenie pewnej konkretnej formie obchodzenia przepisów dewizowych, na którą zwraca uwagę notariuszów Ministerstwo Skarbu. Sposób zapobiegania temu przez składanie zaświadczeń administratorów domów i władz gminnych jest podany raczej przykładowo (... „mogłyby służyć"). Ten sposób nie może być uważany za jedyny dopuszczalny, zwłaszcza że nie zawsze byłby on właściwy i dostatecznie wyjaśniający sytuację.

Trudno np. wymagać zaświadczeń wystawianych przez administratorów domów od ludności wiejskiej, aczkolwiek nie jest wykluczone, że wśród niej również mogą chwilowo przebywać poszczególni cudzoziemcy dewizowi, którzy przybyli z zagranicy w odwiedziny do swych rodzin i mogą przy tej sposobności dokonywać rozporządzeń swoim majątkiem w kraju.

Zaświadczenie administracji domu nie wyjaśni sytuacji, nawet gdy jest potwierdzone przez władze gminne w przypadku, gdy np. stwierdza ono czasowy od niedawna pobyt osoby w Warszawie, która poprzednio mieszkała w innych miejscowościach w kraju i nigdy nie przebywała zagranicą. Również niejasna byłaby sytuacja osoby, która wróciła właśnie do Polski na stały pobyt z zagranicy, np. z zagranicznej placówki służbowej.

Przykładów takich można by przytoczyć więcej. Doprowadzają nas one do wniosku, że generalne wymaganie od ogółu ludności, która w swej przygniatającej masie nie ma nic wspólnego ze sprawami dewizowymi. wymienionych wyżej zaświadczeń byłoby czysto biurokratycznym i nie odpowiadającym swemu celowi pociągnięciem.

Jest natomiast rzeczą konieczną, aby **notariusze przed sporządzeniem aktu stwierdzili, iż dana osoba zamieszkuje stale w kraju.** Czynić to winni zresztą nie tylko w przypadkach sporządzania aktów kupna-sprzedaży, o których czytamy w zarządzeniu, ale również przy wszelkich innych czynnościach, w wyniku których cudzoziemiec dewizowy mógłby otrzymać wbrew przepisom dewizowym do swej dyspozycji krajowe środki pieniężne. Dotyczy to więc również zaciąganych przez nich pożyczek, pokwitowań z odbioru należności itp.

W przypadkach, gdy osoba otrzymująca środki pieniężne działa przez pełnomocnika, należy stwierdzać, że ani mocodawca, ani pełnomocnik nie są cudzoziemcami dewizowymi.

Notariusz powinien przy sporządzaniu czynności prawnej dokonać stwierdzenia powyższych okoliczności w sposób, który w danych warunkach będzie najwłaściwszy. Służyć więc do tego celu będą, zwłaszcza gdy chodzi o ludność miejską, wymienione w zarządzeniu zaświadczenia. Również przedłożenie legitymacji służbowej, wystawionej przez władze państwowe lub samorządowe, może być uważane za okazanie wymaganego zaświadczenia.

Jasną jest rzeczą, iż konieczność okazywania notariuszowi takich zaświadczeń odpada, gdy strona jest notariuszowi osobiście znana i notariusz stwierdzi w akcie fakt jej stałego zamieszkiwania w kraju.

Omawiane zagadnienie przedstawia się odrębnie w odniesieniu do czynności prawnych, zawieranych przez ludność wiejską. W środowisku tym fakt brania udziału w akcie pośrednio lub bezpośrednio przez cudzoziemca dewizowego jest zazwyczaj rzeczą łatwą do skonstatowania. Dla zabezpieczenia się przeciwko ewentualnym próbom obejścia przepisów dewizowych wystarczy zaświadczenie urzędu gminnego, iż osoba otrzymująca do swej dyspozycji środki pieniężne jest stałym mieszkańcem gminy.

Wzmianka o użytym przez notariusza sposobie stwierdzenia zamieszkania w kraju powinna być zawsze **zamieszczona w akcie lub w klauzuli poświadczenia podpisów** na dokumencie.

Należy też na zakończenie podkreślić, iż obowiązek takiego stwierdzania krajowości dewizowej ciąży na notariuszu również w przypadku, gdy uwierzytelnia on podpisy na okazanym dokumencie, o ile dokument jest związany z obrotem pieniężnym.

POJĘCIE CUDZOZIEMCA DEWIZOWEGO

Komisja Dewizowa ustaliła pojęcie cudzoziemca dewizowego, jak następuje (okólnik z 31. III. 1949 r. — Dz. Urz. Min. Skarbu Nr 14. poz. 90):

1) W ruchu repatriacyjnym, tj. ruchu obywateli polskich, powracających niejednokrotnie po wieloletniej nieobecności, wywołanej działaniami wojennymi, należy odróżnić dwie grupy obywateli polskich, a mianowicie:

a) obywateli, którzy powracają przy pośrednictwie Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, oraz

b) obywateli, przyjeżdżających do kraju indywidualnie.

Obywateli polskich, wymienionych wyżej w pkt a), należy uważać z chwilą przyjazdu do Polski za osoby, zamieszkałe w kraju i zaniechać stosowania do nich ograniczeń odnoszących się do cudzoziemców w rozumieniu przepisów dewizowych. Osoby te bowiem przy wyjeździe do kraju oświadczyły w sposób wyraźny przed polskimi władzami repatriacyjnymi, swą wolę stałego osiedlenia się w kraju, wobec czego sam fakt powrotu ich na teren Polski należy uznać za realizację woli osiedlenia się na stałe.

Obywateli polskich natomiast, wymienionych wyżej w pkt b), należy traktować jako cudzoziemców w rozumieniu przepisów dewizowych. Obywatele tacy będą wyłączeni z pod działania ograniczeń dewizowych dla cudzoziemców po upływie 6 (sześciu) miesięcy od chwili przekroczenia granicy.

2) Obywatel polski, posiadający dwa miejsca zamieszkania: w kraju i jednocześnie zagranicą, uważany będzie zawsze za cudzoziemca, choćby na terenie Polski przejawił działalność zarobkową.

3) Obywatele państw obcych, przebywający w Polsce na zasadzie zezwolenia organów Milicji Obywatelskiej, winni być uważani za osoby zamieszkałe w kraju w rozumieniu art. 1 (ust. 4) Dekretu Prez. R. P. z dnia 26 kwietnia 1936 r., o ile mają w Polsce źródło utrzymania i zamieszkują w kraju przynajmniej przez okres 6 (sześciu) miesięcy od chwili przekroczenia granicy.

4) Funkcjonariusze polskich urzędów dyplomatycznych i konsularnych powinni być traktowani na równi z cudzoziemcami w rozumieniu przepisów dewizowych.

W przypadkach wątpliwych, nieobjętych powyższymi wyjaśnieniami, należy zawsze zwracać się do Komisji Dewizowej.

WYJAŚNIENIA PRAWNE

Z ZAKRESU WYKŁADNI I PRAKTYKI PODATKU OD NABYCIA PRAW MAJĄTKOWYCH I OPŁAT SKARBOWYCH

Odpowiedzi na pytania prawne
opracowane przez Dra **Jerzego Opydę**

3.

Jaką należy zastosować stopę procentową przy sprzedaży domu na rozbiórkę?

W myśl art. 15 ust. 1 pkt. 1 pod. nab. i § 36 r. w. pod. nab. do nabycia części składowych rzeczy nieruchomej (art. 4 pr. rzecz.) oraz drzew i innych roślin nieodłączonych od nieruchomości, jak również budowli i innych urządzeń związanych z nieruchomością (art. 5 pr. rzecz.). stosuje się 6% stopę procentową z art. 15 ust. 1 pkt. 1 pod. nab. tylko wówczas, gdy nabycie następuje łącznie z gruntem (art. 3 pr. rzecz.). W przypadku nabycia części składowych nieruchomości, drzew i innych roślin (las na wyrąb, zboże na pniu), budowli (dom na rozbiórkę) bez gruntu, z wyjątkiem budowli, określonych w § 36 pkt. 5 r. w. pod. nab. (tj. budynków na obszarze m. st. Warszawy, stanowiących odrębną nieruchomość), mamy do czynienia z nabyciem ruchomości, gdyż tak części składowe, jak drzewa i inne rośliny oraz budowle stają się własnością nabywcy dopiero po odłączeniu ich od gruntu. Do takich przypadków nabycia stwierdzonych pismem stosuje się stopę podatku 1% z art. 15 ust. 1 pkt. 4 lit a) pod. nab.

Należy zauważyć, że gdyby zawarto w tym samym czasie, albo w krótkim odstępie czasu dwie odrębne umowy, jedną co do sprzedaży

np. lasu, zboża na pniu oraz drugą co do sprzedaży gruntu, to wówczas do sprzedaży lasu, zboża na pniu — również stosuje się 6% stopę podatkową.

4.

Jakiej stawce podatkowej w podatku od nabycia praw majątkowych podlega sprzedaż statku morskiego wpisanego do rejestru statków?

Statek morski wpisany do rejestru statków nie jest w myśl prawa rzeczowego nieruchomością (art. 2 i 3 pr. rzecz.), lecz należy go skwalifikować, jako rzecz ruchomą (ruchomość). § 36 r. w. pod. nab. zawierający wyjaśnienia w jakich przypadkach i do jakich rzeczy lub praw należy stosować stopę procentową 6% od nabycia własności nieruchomości (art. 15 ust. 1 pkt. 1 pod. nab.) nie wymienia statku morskiego. Przy sprzedaży zatem statku należy stosować stopę procentową stosowaną przy sprzedaży ruchomości, a więc 1% z art. 15 ust. 1 pkt. 4 lit. a) pod. nab., gdy nabycie statku zostało stwierdzone pismem, i 2% z art. 15 ust. 1 pkt. 4 lit. b) pod. nab., gdy nabycie nie zostało stwierdzone pismem. Wydaje się być wątpliwym, aby sprzedaż statku dokonana była ustnie.

PRZELEW UDZIAŁU WE WSPÓŁWŁASNOŚCI

Rada Notarialna w Poznaniu wyjaśniła, co następuje:

Niektórzy notariusze nie pobierają podatku od nabycia praw majątkowych przy przelewie udziału we współwłasności nieruchomości rolnej na rzecz współspadkobierców, opierając się na dyspozycji art. 4 ust. 1 dekr. o pod. nab. maj. w związku z § 14 i § 87 p. 12 rozporządzenia wykonawczego do tego dekretu, twierdząc, że przelew ten należy zakwalifikować jako zniesienie współwłasności nieruchomości rolnej, powstałej na zasadzie spadkobrania. Praktyka ta jest sprzeczna z powyższymi przepisami i **od każdego przelewu udziału we współwłasności nieruchomości rolnej czy innej na rzecz współspadkobiercy czy obcego — należy pobierać opłatę 6%**, o ile przelewu dokonuje się tytułem odpłatnym.

NORMY PODATKOWE DLA ADWOKATÓW

W Nr. 15 r. b. Dzien. Urzęd. Min. Skarbu pod poz. 93 ogłoszone zostały (z ważnością od 1 stycznia r. b.) **normy szacunkowe zysku netto adwokatów**, ujęte w następującej tabeli:

adwokatów praktykujących	osiągających miesięcznie obrotu			
	do 50.000 zł	ponad 50.000 zł do 100.000 zł	ponad 100.000 zł do 200.000 zł	ponad 200.000 zł
w miastach: Warszawie i Łodzi	60—65%	65—70%	70%	75—80%
w pozostałych miastach o liczbie ponad 20.000 mieszkańców	70%	70%	75—80%	80%
w miejscowościach o liczbie do 20.000 mieszkańców	75%	80%	80%	80—85%

Powyższe normy szacunkowe należy stosować w odniesieniu do podatników: a) którzy w prowadzonych księgach nie wykazują kosztów uzyskania przychodów, b) których dochód — w braku danych niezbędnych do ustalenia rzeczywistej wysokości podstawy opodatkowania — władza podatkowa ustala w drodze oszacowania, a w szczególności których księgi nie zostają uznane za dowód w postępowaniu podatkowym dla celów podatku dochodowego.

PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI

Rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej (Dz. Ust. Nr 29, poz. 213), dotyczące **obowiązku wpłacania zaliczek na podatek od nieruchomości,** stanowi, że w latach 1948 i 1949 obowiązek ten odnosi się tylko do tych budynków lub ich części, za które czynsz bądź wartość czynszową ustala się według nowych stawek czynszowych na podstawie dekretu z 28. VII. 1948 r. o najmie lokali.

CZWARTA NOWELA DO USTAWY O OBOWIĄZKU SPOŁECZNEGO OSZCZĘDZANIA

Odnotowana w poprzednim numerze (str. 339) ustawa z 9 marca 1949 r. o zmianie ustawy o obowiązku społecznego oszczędzania (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 136) nie przynosi na odcinku Funduszu A (prywatnego przemysłu, rzemiosła i usług) żadnych zmian — poza wyłączeniem z tego funduszu w osobny Fundusz D „rybołówstwa morskiego“ dla samodzielnych rybaków kutrowych oraz wprowadzeniem szczegółowych przepisów normujących ten nowy Fundusz.

W ŚWIECIE PRAWNICZYM

CENTRALNA AKADEMIA 1-MAJOWA

W celu uczczenia Święta 1 Maja odbyła się w dniu 30 kwietnia r. b. w gmachu Sądów w Warszawie Centralna Akademia pracowników wymiaru sprawiedliwości, zorganizowana staraniem Komitetu Obchodu Święta 1 Maja przy Ministerstwie Sprawiedliwości.

W pięknie ustrojonym hallu sądowym zebrało się ponad tysiąc osób, spośród pracowników Ministerstwa Sprawiedliwości, Sądów i Prokuratury oraz palestry.

Uroczystość zagaił Prezes Związku Zawodowego Pracowników Państwowych — Koła Ministerstwa Sprawiedliwości Prokurator Andrzej Roszkowski, a przewodniczył jej Prezes Sądu Okręgowego w Warszawie ob. Antoni Pyszkowski.

Referat 1-majowy wygłosił Minister Sprawiedliwości ob. Henryk Świątkowski.

Mówca omówił historię i znaczenie Święta 1 Maja, podkreślając specjalne znaczenie tegorocznego święta, które po raz pierwszy Polska Klasa Robotnicza obchodzi pod jednym, wspólnym sztandarem marksizmu-leninizmu, kierowana przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą.

Analizując aktualną sytuację na forum międzynarodowym, mówca zatrzymał się dłużej nad toczącą się obecnie „wojną przeciwko wojnie", podkreślając niewątpliwą pewność zwycięstwa światowego obozu pokoju i postępu, któremu przewodzi Związek Radziecki pod wodzą Wielkiego Stalina.

Omawiając znaczenie naszych tegorocznych osiągnięć na odcinku produkcyjnym, mówca podkreślił, iż dzięki zjednoczeniu Polska Klasa Robotnicza zmobilizowała siły na froncie produkcji, wytworzyła nowe formy współzawodnictwa i rozpoczęła uporczywą walkę o system oszczędności w całej naszej gospodarce i o przedterminowe wykonanie planu trzyletniego.

Z kolei ob. Minister omówił aktualne zagadnienia służby wymiaru sprawiedliwości na tle haseł i zadań, wysuwanych przez polskie masy pracujące w dniu Święta 1-majowego.

Mówca zacytował słowa Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Obywatela Bolesława Bieruta, który przy otwarciu jesiennej sesji Sejmu podkreślił, iż bez ostrej walki z zakusami wroga klasowego demokracja ludowa nie mogłaby osiągnąć swych celów, nie mogłaby uwolnić społeczeństwa od warstw pasożytniczych.

Mówca podkreślił następnie, że w polskim wymiarze sprawiedliwości na odpowiedzialnych stanowiskach sędziów i prokuratorów pracuje obecnie około 250 kobiet i cyfrę tę porównał z liczbą 11 kobiet — sądowników w Polsce przedwrześniowej. Mówca podkreślił, iż Rząd Polski Ludowej, realizując hasło równouprawnienia kobiet na wszystkich odcinkach życia państwowego i społecznego. otworzył przed kobietą polską drogę do sądownictwa, które w Polsce sanacyjnej było dla niej pozycją nie do zdobycia.

Ministerstwo Sprawiedliwości, wychodząc z założenia, że w budowaniu nowego ładu rewolucyjnego i nowej praworządności winni uczestniczyć robotnicy i chłopi, prowadzi szkolenie nowych kadr prawniczych, rekrutujących się z mas pracujących. Około 400 absolwentów tych szkół sprawuje w terenie stanowiska sędziowskie i prokuratorskie. przy czym kilkunastu spośród nich piastuje odpowiedzialne stanowiska kierownicze w sądownictwie i prokuraturze.

Pragnąc umożliwić awans społeczny tym, którym Polska sanacyjna nie dała możności kształcenia się, Ministerstwo Sprawiedliwości, jak w latach poprzednich, tak i ostatnio awansowało kilkunastu t. zw. niższych funkcjonariuszów na stanowiska urzędnicze.

Kończąc ob. Minister wyraził przekonanie, że aparat wymiaru sprawiedliwości Polski Ludowej, przepełniony gorącym pragnieniem służenia interesom mas ludowych oraz dziełu wyzwolenia społecznego, w najbardziej skutecznej walce z przestępczością wroga klasowego, włoży swój ważki wkład w dzieło zapewnienia masom pracującym jak najbardziej pomyślnych warunków pracy nad budową fundamentów socjalizmu w Polsce, nad budową dobrobytu materialnego i kulturalnego polskiego ludu.

W imieniu Wojska Polskiego przemówił następnie pułkownik H o c h b e r g.

Po wręczeniu nagród zasłużonym pracownikom odbyła się część artystyczna.

PRAWNICTWO W WALCE O POKÓJ

W dniu 5 maja r. b. odbył się w sali Sądów w Warszawie wielki wiec prawników warszawskich, zorganizowany przez Zrzeszenie Prawników Demokratów z udziałem około 1000 osób, na którym delegaci Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników Demokratów na Kongres Pokoju w Paryżu wiceprezes N. I. K. L. Chajn i dr M. Muszkat złożyli sprawozdanie z Kongresu Pokoju w Paryżu. Na wiecu przyjęta została rezolucja następującej treści:

Prawnicy warszawscy zgromadzeni na wiecu, poświęconym walce o pokój, w dniu 5 maja 1949 r. po wysłuchaniu przemówień sprawozdawczych Wiceprezesa Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników Demokratów Leona Chajna i Sekretarza Generalnego tego Zrzeszenia Mariana Muszkata z ich pobytu na Kongresie Pokoju w Paryżu uchwalają wzmóc wysiłek całego prawnictwa polskiego w walce o pokój, w walce przeciwko knowaniom podżegaczy wojennych, przeciwko prącym do nowej wojny imperialistom anglo-saskim.

Prawnicy będą na swoim odcinku realizować zadania polityczne, gospodarcze i ideologiczne, jakie w walce o pokój stoją przed masami pracującymi Polski.

Prawnicy polscy realizować będą te zadania przede wszystkim przez:

a) wzmożenie w pracy sądów i prokuratury walki z wszelkimi przejawami działania przestępczego wroga klasowego, z elementami wrogimi naszej władzy ludowej, z szeptaną propagandą, ze szkodnictwem gospodarczym, z wszelkimi zamachami na całość i rozwój gospodarki Polski Ludowej, stanowiące potężny czynnik siły obozu pokoju;

b) wzmożenie pracy na odcinku pogłębienia przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, bastionem pokoju światowego, przewodzącym narodom świata w ich walce przeciwko podżegaczom wojennym;

c) zdemaskowanie reakcyjnego oblicza fałszywych teoryj prawniczych, które w postaci poglądów kosmopolitycznych usiłują wprzęgnąć naukę prawa i przepisy prawne do rydwanu imperializmu amerykańskiego, dążącego śladami faszyzmu hitlerowskiego do panowania nad światem;

d) mobilizowanie sił całej inteligencji prawniczej do walki o pokój, do realizacji szczytnego hasła: prawo w obronie pokoju!

USTALANIE WYTYCZNYCH WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

Ustawa z dnia 27 kwietnia r. b. o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz. Ust. Nr 32, poz. 237) uzupełniła **art. 37 u. s. p.** następującymi postanowieniami (dotychczasowy tekst oznaczony został jako **§ 1**):

§ 2. Sąd Najwyższy na wniosek Ministra Sprawiedliwości lub Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego ustala na zgromadzeniu ogólnym wytyczne wymiaru sprawiedliwości.

§ 3. Wytyczne te mogą w szczególności określać konkretne zadania wymiaru sprawiedliwości i sposób ich spełniania stosownie do warunków społecznych, gospodarczych i politycznych Polski Ludowej w granicach obowiązujących ustaw.

§ 4. Uchwalone przez Sąd Najwyższy wytyczne wymiaru sprawiedliwości Minister Sprawiedliwości ogłasza w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Sprawiedliwości.

§ 5. Naruszenie przez sąd ogłoszonych wytycznych wymiaru sprawiedliwości stanowi uchybienie, które może być podstawą środka odwoławczego.

W przytoczonym tekście znalazła wyraz nowa instytucja, która była już na tych łamach uwydatniona w poprzednim zeszycie (str. 185), a mianowicie powierzenie ogólnemu zgromadzeniu S. N. z dniem 1 lipca r. b. ustalania wytycznych wymiaru sprawiedliwości. Zaznaczyć należy, że przedstawione postanowienia w niczym nie wpłynęły na zmianę art. 41 § 1 u. s. p. o wyjaśnianiu przez S. N. przepisów prawnych, które budzą wątpliwość lub których stosowanie wywołuje rozbieżność w orzecznictwie.

ZMIANY W PRAWIE O U. S. P.

Dokonane przez ustawę z 27 kwietnia 1949 r. (Dz. Ust. Nr 32, poz 237) istotne zmiany **prawa o ustroju sądów powszechnych** sprowadzają się do następujących punktów (poza odnotowanym wyżej uzupełnieniem art. 37, dotyczącym S. N.):

1) ustalenie ogólnej zasady (nowy art. 5), że w wypadkach, wskazanych w ustawach, sądy powszechne (okręgowe, apelacyjne) orzekają z udziałem ławników o pełnych prawach sędziowskich, powoływa-

nych przez prezesa sądu z listy, ustalonej przez prezydium właściwej wojewódzkiej rady narodowej, w trybie określonym przez Ministra Sprawiedliwości (do tego czasu obowiązuje tryb dotychczasowy — art. 3);

2) zniesienie instytucyj sędziów śledczych i sądów przysięgłych oraz instytucji sędziów handlowych;

3) upoważnienie Ministra Sprawiedliwości do zarządzenia odbywania stałych roków również i przez sądy apelacyjne (art. 7).

ORGANIZACJA SĄDÓW

Ustawą z 27 kwietnia r. b. o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz. Ust. Nr 32, poz. 237) Minister Sprawiedliwości upoważniony został (art. 4) z dniem 19 maja r. b. (art. 6) na okres trzech lat — do **tworzenia i znoszenia sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich** oraz do **ustalania ich okręgów i siedzib.**

Rzeczone upoważnienie Minister Sprawiedliwości realizuje w drodze rozporządzeń.

SĄD APELACYJNY W BYDGOSZCZY

Z mocy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 6. IV. 1949 r. (Dz. Ust. Nr 24, poz. 170) — z dniem 30 kwietnia r. b. **Sąd Apelacyjny w Toruniu przeniesiony został do Bydgoszczy.**

*

Zniesione zostają z dniem 1 lipca r. b. następujące Sądy Grodzkie:

w Piasecznie (z włączeniem właściwości do S. G. w Warszawie) — Dz. Ust. Nr 24, poz. 172;

w Żelechowie (z podziałem właściwości na S. Gr. w Sobolewie i Łukowie) — Dz. Ust. Nr 28, poz. 211;

w Strumieniu (z podziałem właściwości na S. Gr. w Skoczowie i Bielsku) — Dz. Ust. Nr 28, poz. 210.

*

Z dniem 1 czerwca r. b. okręg S. Gr. w Kazimierzy Wielkiej wyłączony został z okręgu S. O. w Krakowie i włączony do okręgu S. O. w Kielcach (Dz. Ust. Nr 24, poz. 169).

WALNE ZGROMADZENIA IZB NOTARIALNYCH – 1949

(ZESTAWIENIE SPRAWOZDAWCZE)

Według stosowanego z roku na rok systemu dajemy w łącznym ujęciu i w zestawieniu sumarycznym sprawozdanie, przedstawiające wyniki tegorocznych zwyczajnych Walnych Zgromadzeń Notariuszów we wszystkich Izbach Notarialnych (art. 27 § 2 pr. o not.). Poszczególne sprawy, rozważane na Walnych Zgromadzeniach, były i będą przedmiotem osobnych omówień na tych łamach.

GENERALIA

Walne Zgromadzenia we wszystkich Izbach Notarialnych odbyły się dnia 29 maja. W niektórych Izbach przybyli na Zgromadzenia właściwi Prezesi S. A. i S. O.

Po zagajeniu Zgromadzeń przez Prezesów R. N. członkowie Izb Notarialnych uczcili przez powstanie z miejsc i chwilę skupienia pamięć Zmarłych w okresie 1948/49 Kolegów.

Przewodnictwo Walnych Zgromadzeń w poszczególnych Izbach sprawowali — Not.:

Warszawa — Zygmunt Hübner (Warszawa)
Kraków — Ludwik Gołąb (Chrzanów)
Poznań — Jan Wyrwicz (Grodzisk Wlkp.)
Toruń — Józef Mielcarek (Toruń)
Lublin — Józef Nowachowicz (Radom)
Katowice — Leon Wolf (Bielsko)
Wrocław — Jan Kotełko (Świdnica)
Gdańsk — Franciszek Tunikowski (Sztum)

ZADANIA SPOŁECZNE NOTARIATU

Zgodnie z zaleceniem XL Konferencji Pr. R. N. (por. dalej — str. 532) na czoło porządków dziennych tegorocznych Walnych Zgromadzeń wysunięte zostały zagadnienia ogólne, związane z charakterem stanowiska notariusza i jego zadaniami natury społecznej. We wszystkich Izbach Notarialnych wygłoszone zostały referaty o roli i obowiązkach notariuszów na tle polityczno-społecznym. Referaty w poszczególnych Izbach wygłosili — Not.:

Warszawa — Stefan Breyer (Warszawa)
Kraków — Ludwik Mleczko (Kraków)
Poznań — Marian Żmidziński (Poznań)
Toruń — Zdzisław Dorenda (Aleksandrów Kuj.)
Lublin — Józef Turowski (Radom)
Katowice — Alojzy Smoła (Rybnik)
Wrocław — Marian Kornafel (Dzierżoniów)
Gdańsk — Zbigniew Trybulski (Słupsk)

Rzeczone referaty, ujmując rzecz ogólnie, oparte były na następujących założeniach:

Notariat z istoty swej jest powołany do współdziałania w budownictwie życia zbiorowego społeczności państwowej;

Notariat musi sumiennie i prawidłowo wykonywać ciążące na nim obowiązki — w oparciu o prawo o notariacie i w ramach ustanowionego w Państwie porządku prawnego;

Notariat w epoce uspołecznienia życia zbiorowego musi się powodować nade wszystko poczuciem służby publicznej dla dobra społecznego;

Notariat musi traktować klientów, jako współobywateli, uciekających się do jego porad i usług, szczególną zaś pieczą musi otaczać ludzi pracy;

Notariat musi okazywać pełne poparcie poczynaniom społeczno-gospodarczym Państwa i przy dokonywaniu czynności musi stosować taką wykładnię obowiązujących przepisów, która odpowiada ustanowionemu w Państwie porządkowi prawnemu; notariat musi przeciwstawiać się wszelkim próbom, czy to obchodzenia obowiązujących ustaw, czy też wypaczania ich sensu społecznego; szczególną uwagę trzeba m. in. poświęcić czynnościom obrotu ziemią, sprawom dewizowym, sprawom podatkowym itp.;

Notariat w swej codziennej działalności zawodowej, szczególnie w małych ośrodkach miejskich, winien stać się ważkim czynnikiem uświadomienia społecznego swej klienteli, zwłaszcza wiejskiej.

W niektórych Izbach omawiane były ponadto sprawy ogólne o charakterze publicznym, a w szczególności sprawa obrony pokoju, sprawy związane ze współdziałaniem w wykonaniu planu sześcioletniego, w przeprowadzaniu akcji oszczędnościowej, w walce z analfabetyzmem, w upowszechnieniu kultury itp.

Spośród powziętych w pomienionych sprawach uchwał podajemy rezolucję w sprawie obrony pokoju, zapadłą na Walnym Zgromadzeniu we Wrocławiu:

Walne Zgromadzenie Notariuszów Apelacji Wrocławskiej, wyraża swą głęboką wdzięczność Rządowi R. P. za tak intensywne rozwijanie akcji pokojowej na forum międzynarodowym.

Polska tak bardzo zniszczona przez hitlerowskich barbarzyńców, dźwiga się własnym wysiłkiem i nikt na świecie nie potrzebuje, ani nie pragnie pokoju w tym stopniu, co nasz naród polski.

Zbrodnią musi się nazwać każdą myśl o nowym zbrojnym konflikcie, gdy jedynym pragnieniem zmęczonej ludzkości jest słowo pokój.

Z dumą wspominamy, że to właśnie z naszego Wrocławia poszły w świat uchwały Kongresu Wrocławskiego, które poruszyły opinię międzynarodową i przyczyniły się do mobilizowania ludzi dobrej woli do obrony pokoju i kultury. Wierzymy głęboko, że obóz pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele unicestwi wszelkie zakusy imperialistów na pokój świata.

GOSPODARKA RAD NOTARIALNYCH

Walne Zgromadzenia wysłuchały przedstawionych przez Prezesów R. N. sprawozdań ogólnych, obrazujących bieżące zagadnienia zawodowe z uwzględnieniem wyników współdziałania międzyizbowego, oraz sprawozdań rachunkowych i — po relacjach izbowych komisyj rewizyjnych — zatwierdziły przedstawione sprawozdania (art. 28 pkt. 2 pr. o not.), udzielając Radom Notarialnym pokwitowań z czynności.

Z kolei Walne Zgromadzenia uchwaliły budżety izbowe na okres 1949/50 i ustaliły wysokość składek na potrzeby zawodowe (art. 28 pkt. 3 i 4 w zw. z art. 22 § 1 pr. o not.) w dotychczasowej wysokości.

SPRAWY ZAWODOWE

Na tle sprawozdań Prezesów R. N. toczyły się we wszystkich Izbach obrady, mające za przedmiot rozważenie podstawowych bieżących zagadnień zawodowych, a to przede wszystkim w związku z trudną sytuacją materialną, w jakiej znaleźli się zwłaszcza notariusze, zwolnieni od pełnienia obowiązków sędziowskich. W szczególności Walne Zgromadzenia wezwały Rady Notarialne, by we współdziałaniu międzyizbowym nie

ustawały w wysiłkach, zmierzających do pozytywnego rozstrzygnięcia sprawy wysokości czynszów najmu zajmowanych przez notariuszów lokali.

Obszernie omawiano na Walnych Zgromadzeniach sprawę współdziałania zawodowego notariuszów w poszczególnych środowiskach: Walne Zgromadzenia zaleciły podjęcie odpowiednich poczynań realizacyjnych, w pełni akceptując samą zasadę.

Ponadto rozważano zagadnienia, związane z opodatkowaniem notariuszów, z położeniem pracowników notarialnych, z prowadzeniem kancelaryj itd.

WYBORY DO RAD NOTARIALNYCH

Walne Zgromadzenia dokonały wyborów uzupełniających w miejsce ustępujących członków Rad Notarialnych (art. 28 pkt. 1 pr. o not.), o czym tuż dalej.

RADY NOTARIALNE W KADENCJI 1949/50

Wykaz członków Rad Notarialnych, którzy po upływie 3-letniej kadencji (art. 29 § 4 pr. o not.) ustąpili z dniem 1 czerwca rb. z poszczególnych Rad według starszeństwa mandatów, przedstawia się, jak następuje:

Warszawa — Stanisław Kieszkowski (Żyrardów), dr Adam Muszyński (Wyszków), Henryk Piekarski (Sochaczew).

Kraków — dr Bolesław Trzos (Kraków), Adolf Reaubourg (Krzeszowice), dr Roman Zarytkiewicz (Oświęcim).

Poznań — Albin Limanowski (Poznań), Marian Żmidziński (Poznań).

Toruń — Czesław Nieduszyński (Bydgoszcz), Józef Bilewicz (Brodnica), Eugeniusz Łuński (Włocławek).

Lublin — Julian Borkowski (Lublin), Paweł Garapich (Puławy), Michał Wiszniewski (Zamość).

Katowice — dr Jan Kotas (Cieszyn), Roman Rastawiecki (Bytom), dr Bronisław Śpiewak (Opole).

Wrocław — Ignacy Jakubiec (Wrocław), Władysław Łoziński (Wrocław), Wiktor Łoś-Tynowski (Oleśnica).

Gdańsk — Alfons Lewandowski (Gdańsk), Stefan Dubyna (Malbork), Zbigniew Trybulski (Słupsk).

Wybrani zostali do poszczególnych Rad Notarialnych w miejsce ustępujących członków przez Walne Zgromadzenia:

Warszawa — Władysław Chojnowski (Łowicz), Henryk Wardęski (Piotrków Tryb.), Sławomir Wąsowicz (Pułtusk).

Kraków — dr Franciszek Szymanowicz (Kraków), Zygmunt Czerny (Brzesko) dr Władysław Mynarski (Wieliczka), Tadeusz Pawłowski (Tarnów).

Poznań — Stefan Dunajski (Jarocin), Józef Pawłowicz (Środa), Franciszek Zakrzewski (Rogoźno).

Toruń — Józef Mielcarek (Toruń), Karol Hecht (Lipno), Ludwik Domagała (Nowe Miasto).

Lublin — Piotr Gnoiński (Lublin), Franciszek Moszczyński (Lubartów), Zdzisław Piwowarski (Zamość).

Katowice — Antoni Rostek (Katowice), Władysław Zipper (Katowice), dr Leon Wolf (Bielsko).

Wrocław — Michał Chanik (Strzelin), Kazimierz Czaja (Wałbrzych), Piotr Zieliński (Oleśnica).

Gdańsk — Stanisław Hochedlinger (Sopot), Kazimierz Krygowski (Wejherowo), Mieczysław Polański (Miastko).

Po ukonstytuowaniu się (art. 32 § 1 pr. o not.) Rady Notarialne w kadencji 1949/50 działają w następującym składzie osobowym:

RADA NOTARIALNA W WARSZAWIE

Zygfryd **Krauze** — Prezes, Wacław **Rembertowicz** — Wiceprezes, dr Stefan **Breyer**, Stanisław **Cichosz**, Bronisław **Czernic**, Karol **Hettlinger**, Julian **Siennicki** (wszyscy z Warszawy), Stefan **Szmidt** (Łódź), Władysław **Chojnowski** (Łowicz), Henryk **Wardęski** (Piotrków Tryb.), Sławomir **Wąsowicz** (Pułtusk).

RADA NOTARIALNA W KRAKOWIE

Dr Franciszek **Szymanowicz** — Prezes, dr Tadeusz **Rotter** — Wiceprezes, Ludwik **Mleczko** (wszyscy z Krakowa), Zygmunt **Czerny** (Brzesko), Jan **Grzybczyk** (Leżajsk), Kazimierz **Marowski** (Dębica), dr Władysław **Mynarski** (Wieliczka), Tadeusz **Pawłowski** (Tarnów), Aleksander **Rybiański** (Muszyna), dr Ignacy Janusz **Weiss** (Bochnia), Franciszek **Witkiewicz** (Przemyśl).

RADA NOTARIALNA W POZNANIU

Edward **Korytowski** — Prezes, Jan **Meysner** — Wiceprezes, dr Zygmunt **Nowosielski**, Bohdan **Stasiński** (wszyscy z Poznania), Stefan **Dunajski** (Jarocin), Franciszek **Faralisz** (Rawicz), Józef **Pawłowicz** (Środa), Karol **Wyganowski** (Kalisz), Franciszek **Zakrzewski** (Rogoźno).

RADA NOTARIALNA W TORUNIU

Józef **Mielcarek** (Toruń) — Prezes, Stanisław **Janicki** (Bydgoszcz) — Wiceprezes, Aleksander **Jarzęcki** (Toruń), Jan **Zakrzewski** (Toruń), Adam **Jundziłł** (Olsztyn), Ludwik **Domagała** (Nowe Miasto), Alfons **Gracz** (Sępólno), Karol **Hecht** (Lipno), Jan **Knach** (Inowrocław).

RADA NOTARIALNA W LUBLINIE

Adolf Dzyr — Prezes, Piotr **Gnoiński** — Wiceprezes (obaj z Lublina), Jan **Kudelski** (Krasnystaw), Ludwik **Kutrzeba** (Kielce), Franciszek **Moszczyński** (Lubartów), Zdzisław **Piwowarski** (Zamość), Jan **Przegaliński** (Kraśnik), Władysław **Roguski** (Radom), Józef **Turowski** (Radom).

RADA NOTARIALNA W KATOWICACH

Stanisław **Czub** — Prezes, Antoni **Rostek** — Wiceprezes, Adam **Brzostyński**, Władysław **Zipper** (wszyscy z Katowic), Antoni **Bogucki** (Sosnowiec), Edmund **Kurpisz** (Wodzisław), dr Alojzy **Smoła** (Rybnik), Zenon **Szust** (Zabrze), dr Leon **Wolf** (Bielsko).

RADA NOTARIALNA WE WROCŁAWIU

Dr Tadeusz **Sikora** — Prezes, Zdzisław **Janicki** — Wiceprezes (obaj z Wrocławia), Michał **Chanik** (Strzelin), Kazimierz **Czaja** (Wałbrzych), Emil **Korczyński** (Wałbrzych), Marian **Kornafel** (Dzierżoniów), Tadeusz **Mühler** (Kłodzko), Józef **Rowiński** (Brzeg), Piotr **Zieliński** (Oleśnica).

RADA NOTARIALNA W GDAŃSKU

Hilary **Ewert - Krzemieniewski** (Gdynia) — Prezes, Stanisław **Hochedlinger** (Sopot) — Wiceprezes, Edward **Heidrich** (Gdynia), Stanisław **Kurpiel** (Gdańsk), Leon **Jaworski** (Szczecin), Antoni **Sobol** (Szczecin), Kazimierz **Krygowski** (Wejherowo), Mieczysław **Polański** (Miastko), Jan **Szociński** (Wałcz).

XL KONFERENCJA PREZESÓW I WICEPREZESÓW RAD NOTARIALNYCH

W okresie 7—9 maja r. b. obradowała w Krakowie XL Konf. Pr. R. N. — pod przewodnictwem J. Borkowskiego, Prezesa R. N. w Lublinie (częściowo również pod przewodnictwem St. Czuba, Prezesa R. N. w Katowicach).

Na czoło prac Konferencji wysunęły się zasadnicze sprawy ogólne i zawodowe, które narzucały się w związku z nadchodzącymi tegorocznymi zwyczajnymi Walnymi Zgromadzeniami Notariuszów w poszczególnych Izbach. Konferencja ustaliła, które z tych spraw mają się stać przedmiotem obrad i uchwał Walnych Zgromadzeń, zalecając Radom Notarialnym odpowiednie sformułowanie porządków dziennych.

Za szczególnie doniosłe Konferencja uznała przedstawienie Walnym Zgromadzeniom podstawowych wytycznych praktyki zawodowej w duchu służby publicznej. Rady Notarialne powinny wystąpić z odpowiednio ujętymi referatami, w których należy uwydatnić rolę i zadania notariusza w życiu zbiorowym społeczności państwowej. W szczególności należy wezwać notariuszów, by z pełną sumiennością wykonywali czynności zawodowe w ramach obowiązujących ustaw i ustanowionego w Państwie porządku prawnego. Należy zwłaszcza uwydatnić konieczność pilnego przestrzegania przepisów z zakresu reformy rolnej, obrotu dewizowego, opodatkowania stron itp. Jak widać z ogłoszonego wyżej ogólnego sprawozdania sumarycznego z tegorocznych Walnych Zgromadzeń, zalecenia Konferencji w omawianym względzie zostały we wszystkich Izbach wykonane.

Konferencja w dalszym ciągu rozważała zagadnienia z dziedziny współdziałania zawodowego notariuszów oraz poświęciła wiele uwagi położeniu notariuszów, zwłaszcza nie pełniących czynności sędziowskich. Konferencja ustaliła możliwe do podjęcia kroki, zmierzające do poprawy sytuacji tych notariuszów. W szczególności postanowiono wystąpić do właściwych czynników państwowych z odpowiednim przedstawieniem w zakresie czynszu najmu lokali mieszkalnych, zajmowanych przez rzeczonych notariuszów, a to na podstawie noweli z 9 marca r. b. do dekretu o najmie lokali (por. P. N., Nr 3—4 r. b., str. 352).

XL Konf. Pr. R. N. zajmowała się ponadto sprawami, związanymi: z „Przeglądem Notarialnym“, z metodyką współ-

działania międzyizbowego, z opodatkowaniem notariuszów, rewizjami kancelaryj, zagadnieniami praktyki zawodowej itd. Przedmiotem rozważań Konferencji był również byt pracowników kancelaryj notarialnych, asesorów i aplikantów notarialnych. W związku z tym podnoszone były zarzuty zbyt rygorystycznej obrony Funduszu Notarialnego. W wyjaśnieniu sprawy Prezes R. N. w Warszawie stwierdził, iż Fundusz nie może być uszczuplony i musi w dalszym ciągu być przedmiotem czujnej opieki ze strony Rad Notarialnych.

W trzydniowych obradach XL Konf. Pr. R. N. załatwiła szeroko zakreślony porządek dzienny, obejmujący — jak zwykle — wszelkiego rodzaju sprawy i zagadnienia bieżące, dotyczące całego zawodu notarialnego i prowadzenia kancelaryj notarialnych.

Z KRAKOWSKIEGO STOWARZYSZENIA ASESORÓW I APLIKANTÓW NOTARIALNYCH

otrzymaliśmy następujący wywód, którego istotna treść podzielana jest przez cały Notariat:

O niepokojącym i wprost katastrofalnym dla zawodu notarialnego objawie, jakim jest stałe zmniejszanie się stanu ilościowego adeptów tego zawodu i o przyczynach tego mówiono i pisano już wiele (por. zwłaszcza: „Rzut oka w przyszłość" P. N., tom II — 1947, str. 345). Stan ten maleje w dalszym ciągu, bo napływ młodych prawników do notariatu jest nadal nikły, a do tego daje się zauważyć odpływ aplikantów czy nawet asesorów notarialnych do innych zawodów.

Ten stan rzeczy znajduje swe odbicie także i na terenie Stowarzyszenia Asesorów i Aplikantów Notarialnych w Krakowie. Przed wojną liczyło ono stale około 100 członków, gdy w r. 1947 tylko 67, zaś w r. 1948 liczba ta spadła niżej 60 i tak się do dziś utrzymuje. Istniejące na terenie innych Izb Notarialnych stowarzyszenia nie podjęły po wojnie swej działalności, niewątpliwie z braku odpowiedniej ilości asesorów i aplikantów notarialnych.

Artykuł zamieszczony w P. N. (tom I — 1947, str. 258), traktuje wyczerpująco o zadaniach i pracach Stowarzyszenia.

Wykazuje ono nadal pełną żywotność i współpracuje z Radą Notarialną na platformie zupełnego wzajemnego zrozumienia w imię ogólnego dobra zawodu, a że współpraca ta jest potrzebna i celowa, świadczyć mogą jej rezultaty.

Zarząd Stowarzyszenia chcąc dać wyraz swego zrozumienia potrzeb zawodu, uchwalił zgłosić do Rady Notarialnej petycję o podjęcie zawieszonych w 1946 r. z powodu nikłej ilości aplikantów kursów zawodowego kształcenia dla aplikantów. Rada Notarialna kursy te podjęła, mianując naczelnym ich kierownikiem Not. Adolfa Reaubourga z Krzeszowic. członka Rady Notarialnej i jej delegata na posiedzenia Stowarzyszenia. W odmiennym od przedwojennego systemie prowadzenia kursów. pięciu asesorów objęło odpowiedzialne stanowiska kierowników poszczególnych sekcyj, na które podzielono wszystkich aplikantów, pod patronatem delegowanych przez Radę Notarialną notariuszów.

Niezależnie od tego całą pracę administracyjną tych kursów, a więc rozsyłanie tematów zadań, zwoływanie posiedzeń, przejął od Rady Notarialnej Sekretariat Stowarzyszenia, odciążając w ten sposób i tak już przeciążony pracą Sekretariat Rady, a tym samym gwarantując sprawniejsze prowadzenie kursów. Podczas miesięcznych zebrań dyskusyjnych tak patronowie-notariusze, jak i kierownicy-asesorowie, sami wychowani na zasadach zawodowości, starają się te zasady wpoić w młodych aplikantów i w ten sposób wychować ich na uczciwych notariuszów i obywateli. Poczucie zawodowe i etyka zawodowa — to najważniejszy obok znajomości ustawodawstwa przedmiot, z którego każdy aplikant musi składać codzienny egzamin w swym życiu notarialnym. W ten sposób znaczną część wychowania i kształcenia aplikantów przejął od Rady Notarialnej Zarząd Stowarzyszenia.

Na wniosek Zarządu Stowarzyszenia Rada Notarialna w Krakowie postanowiła odnowić i uzupełnić zdewastowaną w czasie wojny i przestarzałą bibliotekę prawniczą. Na życzenie Rady Notarialnej Zarząd Stowarzyszenia delegował spośród swoich członków asesora, który ma pełnić funkcje bibliotekarza i który na zlecenie Rady Notarialnej uzupełniać ma bibliotekę przez dobór odpowiednich brakujących dzieł z udzielonych w tym celu funduszów.

Na tym nie kończy się działalność Stowarzyszenia na terenie zawodowo-korporacyjnym. Na uwagę zasługuje jeszcze np. wielka akcja urlopowa w 1948 r., w ramach której kilkudziesięciu notariuszów, nie zatrudniających u siebie asesorów, mogło przynajmniej przez dwa tygodnie wypocząć i skorzystać z urlopu, którego niektórzy nie mieli od kilku lat.

Idee, przyświecające Zarządowi Stowarzyszenia, o które zawsze walczy i walczyć będzie to — że notariat to instytucja społeczna, że notariusz to osoba publicznego zaufania, a kancelaria notarialna to miejsce kształcenia się nie tylko w ustawodawstwie i praktycznym jego stosowaniu, ale także w etyce zawodowej.

O te idee i zasady. które zarząd stara się krzewić wśród młodych adeptów zawodu, trzeba walczyć, by utrzymać zawód notarialny na należytym poziomie etycznym i zapewnić należne mu stanowisko w prawnictwie Rzeczypospolitej.

Śp. WALERY CHOMENKO

Dnia 21 maja r. b. zmarł w Warszawie śp. Walery Chomenko, który należał do prawników starszego pokolenia. Po ukończeniu uniwersytetu warszawskiego odbywał aplikację przy byłej warszawskiej Izbie Sądowej, po czym został sekretarzem departamentu cywilnego, poświęcając się wyłącznie cywilistyce. Z kolei przeszedł do notariatu, zajmując nieprzerwanie przez lat 40 stanowisko notariusza przy Wydziałach Hipotecznych Sądu Okręgowego w Warszawie aż do dnia 1 sierpnia 1946 r.. kiedy to powołany został do pełnienia obowiązków sędziego Sądu Okręgowego w Wydziale Hipotecznym.

Doskonały znawca prawa cywilnego, a zwłaszcza hipoteki i notariatu, śp. Walery Chomenko odznaczał się gruntownym przygotowaniem do zawodu i wielką skrupulatnością. Jego akty notarialne mogą stanowić wzór dokładności w stosowaniu prawa. Klientela Jego składała się z drobnych posiadaczy podmiejskich i wiejskich, ale była to klientela, żywiąca do swego doradcy prawnego głębokie zaufanie. Jako sędzia hipoteczny, dzięki ogromnemu doświadczeniu i sumienności w pracy, przedstawiał nieocenioną siłę. Zgon Jego stanowi dla stołecznego Wydziału Hipotecznego niepowetowaną stratę. Cześć Jego pamięci!

PRZEPISY I WYJAŚNIENIA

TRYB UCHWALANIA AKTÓW PRAWODAWCZYCH

Podajemy za miesięcznikiem „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego“ Nr 3 z marca r. b. skrócony tekst uchwały Rady Ministrów z dnia 11 grudnia 1948 r. **o trybie uzgadniania i uchwalania projektów ustaw, dekretów i rozporządzeń:**

Do opracowania projektu właściwy jest minister, do którego zakresu działania sprawa należy przedmiotowo. Jeżeli sprawa należy równocześnie do kilku ministrów, inicjatywa w opracowaniu projektu należy do każdego z tych ministrów oddzielnie lub łącznie. To samo dotyczy też kierowników urzędów centralnych w zakresie ich właściwości rzeczowej.

Przed opracowaniem projektów ustaw, dekretów i rozporządzeń Rady Ministrów, dotyczących: a) zagadnień państwowych o charakterze zasadniczym, b) spraw gospodarczych, c) spraw polityki socjalnej i zagadnień społecznych, d) spraw rozwoju i krzewienia kultury i nauki — będą opracowane uprzednio tezy (zasady) tych aktów prawodawczych.

Tezy (zasady) te, po uzgodnieniu ich z zainteresowanymi ministrami, przedkłada właściwy minister do zatwierdzenia: a) Prezesowi Rady Ministrów, jeżeli dotyczą zagadnień państwowych o charakterze zasadniczym, b) Komitetowi Ekonomicznemu Rady Ministrów w sprawach gospodarczych, c) Komitetowi Ministrów do Spraw Społecznych, jeżeli dotyczą spraw polityki socjalnej lub zagadnień społecznych, d) Komitetowi Ministrów do Spraw Kultury, jeżeli dotyczą spraw rozwoju i krzewienia kultury i nauki.

Projekty aktów prawodawczych w sprawach powyższych będą opracowane po zatwierdzeniu tez (zasad) w myśl ustępu poprzedniego.

Projekty aktów prawodawczych redaguje się zgodnie z zasadami techniki prawodawczej, ustalonymi przez Prezesa Rady Ministrów.

Projekty ustaw i dekretów winny zawierać zwięzłe uzasadnienie.

Projekty ustaw, dekretów oraz rozporządzeń Rady Ministrów przesyła minister-wnioskodawca do uzgodnienia do Prezesa Rady Ministrów za pośrednictwem Biura Prawnego Prezydium Rady Ministrów, do wszystkich ministrów oraz do Prezesa Centralnego Urzędu Planowania *).

---

*) Obecnie — do Prezesa Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego.

a ponadto — w zasadniczych sprawach, dotyczących prawa cywilnego i handlowego — do Prokuratorii Generalnej R. P.

Projekty rozporządzeń ministrów przesyła się celem uzgodnienia do zainteresowanych ministrów i kierowników urzędów centralnych oraz do Biura Prawnego Prezydium Rady Ministrów.

Projekty przesyła się Prezesowi (Prezydium) Rady Ministrów, ministrom i kierownikom urzędów centralnych w takiej ilości egzemplarzy, jaką określi Prezydium Rady Ministrów.

Równocześnie należy przesłać: a) projekty ustaw i dekretów — w jednym egzemplarzu Kancelarii Cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej (Biuro Prawne), b) projekty ustaw, dekretów, rozporządzeń Rady Ministrów - ministrów — w dwóch egzemplarzach Kancelarii Rady Państwa, c) projekty dekretów, ustaw oraz rozporządzeń Rady Ministrów dotyczące kontroli państwowej — w jednym egzemplarzu Dyrektorowi Biura Kontroli przy Radzie Państwa **).

Poza tym projekty przesyła się do wypowiedzenia się do centralnych organów związków zawodowych, organizacji politycznych, spółdzielczych i społecznych, samorządu gospodarczego i zawodowego oraz do doradczych ciał kolegialnych, jeżeli przewidują ich wypowiedzenie się obowiązujące przepisy lub gdy minister-wnioskodawca uzna to za wskazane.

Uwagi do projektu będą zgłaszane na piśmie w terminie 14-dniowym, który liczy się po upływie 3 dni od daty rozesłania projektu.

Wyznaczenie terminu krótszego wymaga zgody Prezesa Rady Ministrów.

Termin, określony w ustępie poprzednim, może być przedłużony przez ministra-wnioskodawcę, bądź przez Prezesa Rady Ministrów na wniosek ministra, który opracowuje opinię do projektu.

Uwagi zgłasza się na piśmie. Niezgłoszenie uwag w terminie uważa się za brak zastrzeżeń do projektu.

Uwagi zgłoszone do projektu rozpatruje minister-wnioskodawca. Uwagi zgłoszone przez ministrów, na które minister-wnioskodawca się nie zgodzi, będą przedmiotem konferencji międzyministerialnej, którą zwoła minister-wnioskodawca z udziałem przedstawicieli ministrów, którzy zgłosili te uwagi, a także innych ministrów, jeżeli te uwagi dotyczą choćby pośrednio spraw, należących do ich zakresu działania. Poza tym o terminie i przedmiocie konferencji zawiadomić należy Biuro Prawne Prezydium Rady Ministrów i Kancelarię Rady Państwa, chociażby Prezydium Rady Ministrów i Kancelaria Rady Państwa nie zgłosiły w terminie uwag do projektu.

Przedmiot konferencji ogranicza się tylko do kwestii, których dotyczą zgłoszone uwagi. Inne kwestie mogą być podniesione na konferencji tylko za zgodą ministra-wnioskodawcy oraz ministra, którego kwestie te choćby pośrednio dotyczą.

W razie nieuzgodnienia na konferencji merytorycznych kwestii spornych, każda odmienna opinia winna być wciągnięta do protokołu. Przewodniczący konferencji może zażądać, aby odmienne stanowiska mi-

---

**) Obecnie — Prezesowi Najwyższej Izbie Kontroli.

nistrów zostały podane w ciągu 3 dni od daty konferencji w formie nowej redakcji nie uzgodnionych postanowień projektu.

Minister-wnioskodawca skierowuje w 35 egzemplarzach projekty ustaw i dekretów wraz z uzasadnieniem oraz projekty rozporządzeń Rady Ministrów, rozporządzeń Prezesa Rady Ministrów i rozporządzeń ministrów do Prezydium Rady Ministrów (Biuro Prawne), zaznaczając w piśmie, czy projekt został uzgodniony merytorycznie. W razie nieuzgodnienia projektu pod względem merytorycznym przesyła projekt w redakcji własnej, uwidaczniając przy odnośnych postanowieniach projektu wszystkie zmiany, proponowane przez innych ministrów a nie uzgodnione na konferencji, oraz dołącza wyciąg z jej protokołu.

Projekty, opracowane przez urząd centralny, skierowuje do Prezydium Rady Ministrów (Biuro Prawne) minister, któremu urząd centralny podlega.

W sprawach nagłych, na podstawie każdorazowej zgody Prezesa Rady Ministrów, może minister-wnioskodawca skierować projekt pod obrady Komisji Prawniczej bez przeprowadzenia uprzedniego uzgodnienia międzyministerialnego.

Nadsyłane projekty są poddawane pod obrady Komisji Prawniczej w Prezydium Rady Ministrów celem: a) uzgodnienia projektu ze stanowiska merytorycznego w kwestiach nie uzgodnionych, b) oceny projektu pod względem prawnym co do rodzaju aktu prawnego, c) ustalenia ostatecznej redakcji projektu pod względem prawnym i techniki legislacyjnej, d) ustalenia stosunku projektu do dotychczasowego stanu prawnego i uchylenia sprzecznych przepisów.

Ostateczną redakcję projektów rozporządzeń ministrów, które są merytorycznie uzgodnione, ustala Prezydium Rady Ministrów (Biuro Prawne) w porozumieniu z ministerstwem zainteresowanym, bez potrzeby poddawania ich pod obrady Komisji Prawniczej. Ostatecznie zredagowany projekt rozporządzenia ministra przesyła Prezydium Rady Ministrów właściwemu ministrowi do podpisu i Kancelarii Rady Państwa (Biuro Prawne) do wiadomości.

Komisję Prawniczą tworzą: a) przedstawiciel Biura Prawnego Prezydium Rady Ministrów, b) przedstawiciele zainteresowanych ministrów, urzędów centralnych i resortowych biur Prezydium Rady Ministrów, c) przedstawiciel Biura Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów odnośnie do projektu natury gospodarczej.

W posiedzeniach Komisji mogą brać udział przedstawiciele Kancelarii Cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej, Kancelarii Rady Państwa oraz Prokuratorii Generalnej, a także inni zaproszeni przedstawiciele organizacji, związków i instytucji, oraz zaproszeni specjaliści.

Projekty ustaw, dekretów oraz rozporządzeń Rady Ministrów, uzgodnione na Komisji, przekazuje się po zaopatrzeniu ich wizą Dyrektora Biura Prawnego Prezydium Rady Ministrów pod obrady Rady Ministrów.

Projekty rozporządzeń Prezesa Rady Ministrów oraz rozporządzeń ministrów, uzgodnione na Komisji i zaopatrzone wizą Dyrektora Biura Prawnego Prezydium Rady Ministrów skierowuje się do podpisu Prezesowi Rady Ministrów lub właściwym ministrom.

Na osobny wniosek ministra-wnioskodawcy projekt nie uzgodniony na Komisji Prawniczej przedkłada Dyrektor Biura Prawnego Prezydium Rady Ministrów wraz z swoją opinią Prezesowi Rady Ministrów, który rozstrzygnie na podstawie uchwały Prezydium Rządu bądź merytorycznie, bądź o przekazaniu spornych kwestii pod obrady Rady Ministrów.

W sprawach nagłych za zgodą Prezesa Rady Ministrów może także być powzięta uchwała Rady Ministrów w drodze okólnej przez uzyskanie obiegowo zgody wszystkich ministrów na projekt.

Projekt ustawy w brzmieniu uchwalonym przez Radę Ministrów skierowuje Prezes Rady Ministrów do Marszałka Sejmu.

Dekret w brzmieniu, uchwalonym przez Radę Ministrów, przedkłada Biuro Prezydialne Prezydium Rady Ministrów do podpisu najpierw ministrowi-wnioskodawcy, następnie właściwym ministrom, w końcu Prezesowi Rady Ministrów, który przedstawia dekret przy dołączeniu 10 poświadczonych odpisów Radzie Państwa do zatwierdzenia.

Podpisy Prezesa Rady Ministrów i ministrów na oryginale rozporządzenia Rady Ministrów zbiera Biuro Prezydialne Rady Ministrów w kolejności wyżej wskazanej.

Akty prawodawcze podpisują właściwi ministrowie kładąc własnoręczny podpis na oryginale aktu prawodawczego. Ministrowie mogą upoważnić podsekretarzy stanu do podpisywania w ich zastępstwie wszystkich lub niektórych aktów prawodawczych. O udzieleniu i cofnięciu upoważnienia zawiadamia minister Prezesa Rady Ministrów, który z kolei zawiadamia o tym Ministra Sprawiedliwości.

Datą dekretu jest dzień posiedzenia Rady Państwa, na którym dekret został zatwierdzony. Datą rozporządzeń Rady Ministrów jest data posiedzenia Rady Ministrów, na którym rozporządzenie to zostało uchwalone. Datą innych rozporządzeń jest data złożenia ostatniego podpisu przez właściwego ministra.

Rozporządzenia ministrów przed ich skierowaniem do ogłoszenia w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej przesyła właściwy minister do Biura Prawnego Prezydium Rady Ministrów celem uzyskania wizy (parafy) Prezesa Rady Ministrów na oryginale rozporządzenia.

Oryginały aktów prawodawczych przechowuje archiwum Ministerstwa Sprawiedliwości.

Postępowanie uzgadniające oraz dotyczące tego postępowania akta i materiały są ściśle poufne, a obrady nad projektami tajne.

W szczególnych przypadkach minister-wnioskodawca może zezwolić na udostępnienie materiału prawodawczego ogółowi lub pewnemu gronu osób.

W przypadkach wyjątkowych uzasadnionych ważnymi okolicznościami, Prezes Rady Ministrów może zarządzić opracowanie i uzgodnienie projektów aktów prawodawczych w trybie, który określi Prezes Rady Ministrów dla danego przypadku.

Opublikowaliśmy w obszernych wyciągach powyższą uchwałę w mniemaniu, że jest ona interesująca dla każdego prawnika.

ORGANIZACJA NACZELNYCH WŁADZ

Rozporządzeniami Rady Ministrów ustalony został zakres działania następujących nowych urzędów ministerialnych: Ministra Przemysłu Lekkiego — Dz. Ust. Nr 23, poz. 154; Ministra Przemysłu Ciężkiego — Dz. Ust. Nr 26, poz. 191; Ministra Górnictwa i Energetyki — Dz. Ust. Nr 26, poz. 192.

*

W Nr 30 Dz. Ust. pod poz. 216 ogłoszona została ustawa z 27. IV. 1949 r. o utworzeniu urzędu Ministra Budownictwa, którego zakres działania, ustalony w art. 2 (m. inn. sprawy pomiarów kraju), rozwinięty został w ogłoszonym pod kolejną poz. 217 rozporządzeniu Rady Ministrów (sprawy z zakresu najmu lokali przechodzą do Minist. Admin. Publ.).

Rzeczona ustawa znosi urząd Ministra Odbudowy oraz Główny Urząd Planowania Przestrzennego i regionalne dyrekcje planowania przestrzennego. Zakres działania urzędów planowania przestrzennego przechodzi — z pewnymi wyjątkami — do właściwości Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego.

Tymczasowa organizacja Ministerstwa Budownictwa — „Monitor Polski" Nr A-32 r. b., poz. 457.

*

Przy sposobności prostuje się wzmiankę, zamieszczoną na analogicznym miejscu w poprzednim zeszycie (str. 355), dotyczącą **kontroli państwowej.** Mianowicie wstawiony przez nieuwagę łamacza mylny trzeci wiersz tej wzmianki zniekształcił cały ustęp drugi, który prawidłowo opiewać winien, jak następuje:

Ustawa powierza wykonywanie kontroli państwowej Najwyższej Izbie Kontroli, jako organowi niezależnemu od Rządu i podległemu bezpośrednio Radzie Państwa.

ZMIANY W K. P. C.

Na mocy ustawy z 27 kwietnia 1949 r. (Dz. Ust. Nr 32, poz. 240) z dniem 1 lipca r. b. obowiązują następujące m. in. **zmiany w kodeksie postępowania cywilnego** (por. w poprzednim zeszycie — str. 349):

Wyeliminowane zostały z przepisów k. p. c. momenty wyznaniowe. W personaliach świadka nie wymienia się jego wyznania (art. 291). Świadkowie (art. 292), biegli (art. 306) i strony, przesłuchiwane w trybie art. 323 (art. 329), składają zamiast przysięgi religijnej lub zastępującego ją zapewnienia — uroczyste przyrzeczenie mówienia szczerej prawdy w świadomości wagi słów i odpowiedzialności przed prawem. Przyrzeczenie zamiast przysięgi wprowadzone zostało do wszystkich innych odpowiednich postanowień k. p. c. W dziedzinie postępowania egzekucyjnego w miejsce przysięgi wstępuje — zapewnienie. Art. 2 i 3 omawianej ustawy rozciągają przyrzeczenie lub zapewnienie na wszystkie przepisy z dziedziny postępowania sądowego (z wyjątkiem karnego) ze skutkami prawnymi, przewidzianymi dotychczas dla przysięgi.

W zakresie postępowania w sprawach ze stosunków rodziców i dzieci (art. XII przep. wprow. pr. rodz. — art. 457^{19} i nast.) wprowadzony został nowy przepis (art. 457^{19}a), stanowiący, że w pozwie o ustalenie ojcostwa można dochodzić również roszczeń majątkowych, pozostających w związku z ojcostwem pozamałżeńskim.

Nowy przepis (art. 500 § 3) dopuszcza odtworzenie akt sądu polubownego, złożonych w sądzie państwowym, w normalnym trybie postępowania rekonstrukcyjnego (nowela do k. p. c. z 6 stycznia 1945 r. — art. 478^{1} i nast.).

W zakresie zabezpieczenia roszczeń pieniężnych w sprawach o alimenty art. 857 uległ odpowiedniemu przeredagowaniu — w dostosowaniu do właściwych przepisów prawa materialnego — przez rozszerzenie jego dyspozycji (zobowiązanie strony pozwanej do uiszczania stronie powodowej oznaczonej kwoty miesięcznej) na wszelakie sprawy alimentarne.

Na podstawie zaznaczonej na wstępie ustawy z dniem 19 maja r. b. obowiązuje nowe brzmienie art. 425 § 2 k. p. c.:

Zmiana polega na tym, że i w sprawach o wydanie nieruchomości lub jej części albo o „opróżnienie pomieszczenia w budynku" (eksmisję z lokali mieszkalnych i użytkowych) skarga kasacyjna służy bez względu na wartość przedmiotu zaskarżenia (dotychczas skarga ta służyła według postanowienia ogólnego — przy wartości zaskarżenia przenoszącej 25.000 zł.).

W toczących się sprawach (art. 8) nowe brzmienie art. 425 § 2 k. p. c. stosuje się wtedy, gdy orzeczenie II instancji zapadło po dniu 19 maja rb.

TRYB POSTĘPOWANIA W SPRAWACH O ALIMENTACJĘ MAŁŻEŃSKĄ

Ustawą z 27 kwietnia 1949 r. (Dz. Ust. Nr 32, poz. 240) zmieniony został (art. 5) **art. VIII przep. wprow. pr. małż. maj.** w tym mianowicie sensie, że z treści jego wyeliminowane zostało powołanie art. 7 pr. małż. maj., a tym samym z dniem 1 lipca r. b. żądanie ustalenia wysokości udziału małżonka w ponoszeniu ciężarów utrzymania rodziny musi być objęte pozwem i ulega rozpoznaniu w trybie procesowym, a nie w trybie niespornym, jak dotychczas (por. w poprzednim zeszycie notę na str. 298).

Sprawy wszczęte przed dniem 1 lipca r. b. podlegają dalszemu rozpoznawaniu aż do ich prawomocnego ukończenia w trybie, w jakim zostały wszczęte, chociażby tryb ten był niewłaściwy (art. 6), a więc chociażby wytoczone zostały w drodze powództwa i rozpoznawane były w trybie spornym. Sprawy wszczęte przed dniem 1 lipca r. b. w trybie niespornym toczą się nadal w tymże trybie.

UNIEWAŻNIENIE MAŁŻEŃSTWA

Ustawa z 27 kwietnia r. b. (Dz. Ust. Nr 32, poz. 240) wprowadziła (art. 7) nowy przepis z dziedziny **prawa małżeńskiego,** a mianowicie, że:

nie można żądać unieważnienia małżeństwa, zawartego przed dniem 1 lipca r. b., na tej podstawie, że poprzednie małżeństwo jednego z małżonków zostało rozwiązane lub unieważnione na obszarze mocy obowiązującej prawa o małżeństwie z 1836 r. lub X Tomu Zw. Pr. przez sąd konsystorski; ustawa stanowi, że nowe małżeństwo pozbawia poprzednie mocy prawnej, chyba że to nowe małżeństwo zostało przed 1 lipca r. b. rozwiązane lub unieważnione.

ZMIANY W K. P. K.

Ustawa z 27 kwietnia 1949 r. o **zmianie przepisów kodeksu postępowania karnego** wprowadza z dniem 1 lipca r. b. wiele istotnych przeobrażeń ustrojowych do procesu karnego, z których najważniejsze przedstawiają się, jak następuje:

1) sądy okręgowe i sądy apelacyjne orzekają zasadniczo (z wyjątkiem rozpoznawania środków odwoławczych) w składzie jednego sędziego i dwóch ławników;

2) sprawy o wymienione szczególnie ważkie przestępstwa rozpoznają w pierwszej instancji sądy apelacyjne;

3) śledztwo prowadzi prokurator, organy bezpieczeństwa publicznego i milicja obywatelska (instytucja sędziów śledczych ulega zniesieniu);

4) od wyroków I instancji (sądów grodzkich, okręgowych i apelacyjnych) służy tylko rewizja do bezpośrednio wyższej II instancji (sądów okręgowych, apelacyjnych i Sądu Najwyższego);

5) od prawomocnych orzeczeń może być założona przez Pierwszego Prokuratora S. N. rewizja nadzwyczajna do S. N.

Bardziej szczegółowe przedstawianie dalszych istotnych zmian proceduralnych w zakresie karnym, wprowadzanych przez zaznaczoną ustawę, wykraczałoby poza ramy programowe tego pisma. To samo dotyczy zmian w dekrecie o **postępowaniu doraźnym** (ustawa z 27 kwietnia r. b. — Dz. Ust. Nr 32, poz. 239).

Teksty jednolite: k. p. k. — Dz. Ust. Nr 33, poz. 243; postępowanie doraźne — Dz. Ust. Nr 33, poz. 244.

UPAŃSTWOWIENIE PRZEDSIĘBIORSTW

W Nr. 29 Dz. Ust. pod poz. 212 ogłoszone zostało rozporządzenie Rady Ministrów z 12. V. 1949 r., zmieniające rozporządzenie z 30. I. 1947 r. (Dz. Ust. Nr 16, poz. 62), zmienione rozporządzeniem z 16. IV. 1948 r. (Dz. Ust. Nr 25, poz. 170) — w sprawie **trybu postępowania przy przejmowaniu przedsiębiorstw na własność Państwa.**

Nowe rozporządzenie — obok kilku innych zmian — tworzy Główną Komisję do spraw upaństwowienia przedsiębiorstw przy Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego (por. — str. 368).

EKSPLOATACJA I REMONT NIERUCHOMOŚCI

W wykonaniu odpowiednich postanowień dekretu z 28. VII. 1948 r. o najmie lokali rozporządzenie z 23. III. 1949 r. (Dz. Ust. Nr 28, poz. 204) ustala właściwość władz i sposób wykonywania przez nie nadzoru nad zużyciem sum, przeznaczonych na **eksploatację i bieżący remont nieruchomości**, określając jakie koszty podpadają pod te pojęcia.

CENTRALNE ZARZĄDY PRZEMYSŁOWE

W dalszym toku tworzenia Centralnych Zarządów poszczególnych gałęzi przemysłu (por. np. w poprzednim zeszycie — str. 356), jako przedsiębiorstw państwowych, prowadzonych w ramach narodowych planów gospodarczych według zasad rozrachunku gospodarczego — w „Monitorze Polskim" Nr A-24 rb. pod poz. 380 ogłoszone zostało zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu o utworzeniu Centralnego Zarządu Przemysłu Cukrowniczego.

PROTESTY POCZTOWE

Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości (Dz. Ust. Nr 29, poz. 214) zmienione zostało dotychczasowe rozporządzenie (Dz. Ust. Nr 33, poz. 199, 1945 r.) o **sporządzaniu przez urzędy i agencje pocztowe protestu weksli.**

W myśl nowego rozporządzenia urzędy pocztowe sporządzają protesty z powodu niezapłacenia weksli bez ograniczenia sumy, zaś agencje pocztowe do sumy 100.000 zł. (w okręgach wiejskich — do wysokości sumy, do której inkasa są upoważnieni listonosze wiejscy).

NAZWY WOJEWÓDZTW

Prezes Rady Ministrów okólnikiem z 9 maja rb. („Monitor Polski" Nr A-31, poz. 453) przypomniał właściwe brzmienie nazw województw, często w praktyce nie przestrzegane, i ustalił następującą ich kolejność:

1. m. st. Warszawa
2. woj. warszawskie
3. m. Łódź
4. woj. łódzkie
5. woj. kieleckie
6. „ lubelskie
7. „ białostockie
8. „ olsztyńskie
9. „ gdańskie
10. „ pomorskie
11. „ szczecińskie
12. „ poznańskie
13. „ wrocławskie
14. „ śląskie
15. „ krakowskie
16. „ rzeszowskie



WYDAWNICTWA NADESŁANE

Franciszek Studnicki: **Działanie zwyczaju handlowego w zakresie zobowiązań z umowy.** Polska Akademia Umiejętności. Prace Komisji Prawniczej Nr 4. Kraków — 1949. Str. 153.

W pierwszym rozdziale rozprawy omawia Autor problem różnicy między zwyczajem a prawem zwyczajowym. Rozdział pierwszy kończy się uwagami o przepisach ustaw dotyczących prawa zwyczajowego i o praktycznej doniosłości tego prawa.

W rozdziale drugim rozwija Autor właściwy temat swojej rozprawy wskazany w jej tytule. Źródłem mocy obowiązującej zwyczaju nie będącego prawem jest ustawa. Ustawa udziela mocy obowiązującej tylko tzw. zwyczajom uczciwego obrotu. Jedną z odmian tych zwyczajów są zwyczaje handlowe.

Główny akcent drugiego rozdziału rozprawy położony jest na odróżnieniu dwu zasadniczych funkcji zwyczaju w stosunkach obligacyjnych. Pierwsza z nich (wyjaśniająca) polega na znaczeniu zwyczaju dla tłumaczenia (wykładni) oświadczeń woli, druga (normująca) na oddziaływaniu zwyczaju wprost na skutki prawne czynności prawnych.

Trzeci i ostatni rozdział rozprawy poświęcony jest problemowi właściwości zwyczaju, tj. zagadnieniu, jaki zwyczaj, spośród wielu istniejących w obrocie, należy stosować w konkretnych przypadkach. Autor odróżnia terytorialną, personalną i przedmiotową właściwość zwyczaju.

Przy końcu rozdziału trzeciego zamieszcza Autor rozważania dotyczące zagadnienia wpływu znajomości (wzgl. nieznajomości) zwyczaju przez strony na jego stosowanie. Rozdział trzeci zamykają uwagi dotyczące przepisów szczegółowych kodeksu handlowego i kodeksu zobowiązań, normujących stosowanie zwyczaju w pewnych szczególnych sytuacjach prawnych.

*

Przepisy Mieszkaniowe (najem lokali, kodeks zobowiązań, publiczna gospodarka lokalami, przepisy związkowe) wraz z ważniejszymi przepisami, dotyczącymi budownictwa mieszkaniowego — według stanu na dzień 1. I. 1949 r. (z wkładką, obejmującą przepisy do 1. IV. 1949 r.). Wydawnictwo Ministerstwa Sprawiedliwości. Warszawa — 1949 r. Str. 278 (+ 8 str. wkładki).

Na treść zbioru w kolejności działów składają się: dekret o najmie lokali z przepisami wykonawczymi, odpowiednie postanowienia kodeksu zobowiązań z przepisami związkowymi, przepisy o publicznej gospodarce lokalami, o własności lokali, o budownictwie mieszkaniowym, o mieszkaniach służbowych, mieszkaniach naprawionych z funduszów państwowych lub pozostających pod zarządem państwowym, przepisy skarbowe i podatkowe.

NOWE CZASOPISMO CZECHOSŁOWACKIE

(K.K.) W pierwszą rocznicę historycznych dni lutowych 1948 r. dostał się do rąk czytelników nowy fachowy miesięcznik „Právník“, który powstał z połączenia się dwóch dotychczas wychodzących pism „Právníka“ i „Právní praxe“. Nowy ten miesięcznik wydawany jest przez „Jedność czechosłowackich prawników w Pradze“. Jak wynika z przedmowy do pierwszego zeszytu, zatytułowanej „Droga Nowego „Právníka“ i „Právní praxe“. Nowy ten miesięcznik wydawany jest starej 88-letniej tradycji dawnego „Právníka“ i choć krótszej, lecz równie chlubnej tradycji „Právní praxe“.

Na łamach miesięcznika mają być przedyskutowane nowa legislatywa i nowa prawnicza problematyka porządku prawnego, oparta o głębokie i liczne doświadczenia Związku Radzieckiego i bogatą jego literaturę prawniczą. Nowy „Právník“ będzie obznajmiał czytelników z literaturą prawniczą ludowo-demokratycznych państw i chce służyć wszystkim prawnikom przy codziennej ich pracy, dając im możność pogłębienia teoretycznych i praktycznych wiadomości, tak koniecznych dla nowego typu prawnika, który winien być świadomy swych zadań w nowym ustroju społecznym i stać się sprzymierzeńcem i współpracownikiem klasy robotniczej.

W zeszycie 1. omawia Józef Tureček proces przeciwko komunistom w U. S. A. Alfred Dressler w artykule o „Ideowe zasady nowego prawa cywilnego“ zapoznaje nas z zasadami przyszłego kodeksu cywilnego, który ma zastąpić dawny kodeks z roku 1811. Zdenek Hajek w artykule p. t. „Ustawa o powszechnym podatku“ podkreśla doniosłość reformy nowego prawa podatkowego z dnia 21 grudnia 1948 r. (dz. ust. nr 283). W końcu Jarosław Šimák w artykule p. t. „Uludowienie sądownictwa w postępowaniu karnym“ omawia nową organizację sądów i urzędów publicznego oskarżenia, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1949 r. Numer zawiera poza tym różne aktualności.

WYKAZ TREŚCI TOMU I — 1949 r.

PAŃSTWO — PRAWORZĄDNOŚĆ — PRAWNICTWO

Str.
Po Kongresie Zjednoczeniowym 6
Po Kongresie Związków Zawodowych 364
Budżet Państwa na rok 1949 365
Organizacja naczelnych władz 355, 540
Umowa polsko-czechosłowacka o wzajemnym obrocie prawnym 359
Mieczysław Dźbikowski: System oszczędzania w sądownictwie . 186
Nowe zadanie Sądu Najwyższego (ustalanie wytycznych wymiaru sprawiedliwości) 185, 524
Zmiany w prawie o u. s. p. 524
Zmiany w k. p. c. . . . . (349) 540
Zmiany w k. p. k. 542
O szybkość postępowania sądowego 348
Tryb odbierania przysięgi i zapewnienia 350
Etaty osobowe w sądownictwie 351 (366)
Uposażenie magistratury 351
Organizacja sądów 161, 351, 525
Sąd Apelacyjny w Bydgoszczy 525
Szkolenie ideologiczne sędziów i prokuratorów 347
Centralny kurs dla asesorów i aplikantów sądowych 172
Centralna Akademia 1-majowa 521
Prawnictwo w walce o pokój 523
Zrzeszenie Prawników Demokratów (odprawa działaczy terenowych) 178
Stanisław Janczewski: Plan gospodarczy z prawnego punktu widzenia 371
Państwowa gospodarka planowa 369
Centralne ośrodki dyspozycji gospodarczej 367
Upaństwowienie przedsiębiorstw 543
Upaństwowienie lasów 356
Centralne Zarządy Przemysłowe 356, 544
Likwidacja przedsiębiorstw bankowych 357
Ubezpieczenia społeczne 356
Wczasy pracownicze 357

Tryb uchwalania aktów prawodawczych 536
Urzędy likwidacyjne 161, 358
Pragmatyka urzędnicza 358
Nazwy województw 544

KODYFIKACJA PRAWA CYWILNEGO

Henryk Trammer: O właściwe miejsce dla „czystych" norm materialnego prawa cywilno-jurysdykcyjnego 20
Alfred Ohanowicz: Wady oświadczenia woli w projekcie Kodeksu Cywilnego 34
Ludwik Domański: Uwagi do projektu małżeńskiego prawa majątkowego 225, 400
Stefan Breyer: Ustawowy ustrój majątkowy małżeński . . . 77
Bronisław Dobrzański: Pokrewieństwo i powinowactwo (Księga II — Tytuł II) 98
Bronisław Dobrzański: Opieka i kuratela (Księga II — Tytuł III) 421
Witold Prądzyński: Uwagi do projektu prawa rzeczowego (Tytuł I Księgi IV) 379
Ustawowe prawo pierwokupu a projekt prawa rzeczowego . . . 175
Księga IV. Prawo rzeczowe (projekt uchwalony w I czytaniu) . 244
Projekty Ksiąg III i IV K. C. 243
Prace Komisji Kodyfikacyjnej 174

PRAWO RZECZOWE I KSIĘGI WIECZYSTE

Piotr Zubowicz: Analiza i ewolucja prawa własności 191
Zygmunt Dąbrowski — Stefan Breyer: Obrót nieruchomościami ziemskimi na Ziemiach Zachodnich i Odzyskanych . . . 203
Interpretacja pisma okólnego Ministra Sprawiedliwości z dnia 20. X. 1948 r. w sprawie obchodzenia przepisów o reformie rolnej 162
Ustalanie granic nieruchomości 357
Wpisy przedwojennych stowarzyszeń 209
Należyte formułowanie wniosków o wpis do ksiąg wieczystych . 169, 210
Sprzedaż ksiąg wieczystych 210
Wykonanie przepisów o znalezieniu 357

PRAWO I POSTĘPOWANIE SPADKOWE

Jan Gwiazdomorski: Wydziedziczenie częściowe 433
Stanisław Machalski: Istota zachowku według prawa spadkowego 442

Jerzy Biernacki: Testament negatywny oraz jego właściwości i skutki 130
Leon Smal: Testamenty szczególne według polskiego prawa spadkowego 145
Zygmunt Fenichel: Problemy prawa spadkowego 211
Stefan Breyer: Dwa zagadnienia z pogranicza prawa spadkowego i prawa majątkowego małżeńskiego 449
Stanisław Garlicki: Na marginesie dwóch pytań 221

POSTĘPOWANIE NIESPORNE

Jan Jakób Litauer: Przyczynek do wyjaśnienia zasad postępowania niespornego w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości 11
Mieczysław Piekarski: Stosunek postępowania niespornego do spornego 269
Władysław Chojnowski: Tryb postępowania w sprawach o alimentację małżeńską 291 (298), 542
Bronisław Dobrzański: Przegląd orzecznictwa kasacyjnego z zakresu postępowania niespornego . . . . 299.

RÓŻNE DZIEDZINY PRAWA

Adam Szpunar: Stanowisko prawne pełnomocnika 51
Unieważnienie małżeństwa 542
Zmiana imion i nazwisk 356
Wtóropisy ksiąg metrykalnych 358
Rejestr spółdzielni 358
Dalsza nowelizacja dekretu o najmie lokali 352
Eksploatacja i remont nieruchomości 543
Protesty pocztowe 544
Należności biegłych i tłumaczów 358

ORZECZNICTWO SĄDOWE

Przedwojenna judykatura wobec nowej rzeczywistości (uchwała Zgromadzenia Ogólnego S. N.) 184
Sporządzanie testamentu z art. 80 § 1 pr. spadk. (uchwała Całej Izby Cywilnej S. N.) 476
Zażalenie w trybie art. 66 pr. o not. (obrót nieruchomościami kościelnymi) 477
Zachowanie formy notarialnej 316

Niedopuszczalność drogi sądowej w sprawie o majątek przejęty na cele reformy rolnej (osadnictwa) 480
Prawo rzeczowe 317
Kodeks Zobowiązań 318, 485
Umowy o pracę 320, 486
Z dziedziny najmu lokali 320
Prawo osobowe i rodzinne 321, 487
Kodeks Postępowania Cywilnego 324, 482
Majątki opuszczone i poniemieckie 483
Stosunki prawne z okresu 1939—1945 485
Przegląd orzecznictwa kasacyjnego z zakresu postępowania niespornego 299, 459
Z dziedziny postępowania spadkowego (art. 70 pr. spadk. w związku z art. 76 post. spadk.) 313

Z DZIEDZINY SKARBOWEJ

Jerzy Opydo: Podatek od wynagrodzeń i zmiany w społecznym oszczędzaniu 327
Janusz Białobrzeski: Przepisy wykonawcze do dekretu o podatku dochodowym 503
Wykonanie dekretów podatkowych 345
Świadczenia na odbudowę Warszawy 346
Normy podatkowe dla adwokatów 519
Podatek od nieruchomości 520
Czwarta nowela do ustawy o obowiązku społecznego oszczędzania 520
Zwrot części wkładu przy społecznym oszczędzaniu 167
Zaliczanie składek na S. F. O. 346
Jerzy Opydo: Nabycie prawa majątkowego, jako przedmiot podatku od nabycia praw majątkowych, w świetle przepisów prawa cywilnego 488
Rozporządzenia wykonawcze do dekretów o pod. nab. maj. i opł. sk. 339
Wyjaśnienia prawne z zakresu wykładni i praktyki pod. nab. maj. i opł. sk. (opracowane przez **Jerzego Opydę**) 340, 518
Z wyjaśnień Ministerstwa Skarbu z zakresu pod. nab. maj. i opł. sk. 343
Ustalenie zasad przerachowania świadczeń, wyrażonych w walucie zagranicznej (pod. nab. maj.) 163
Interpretacja art. 7 ust. 4 dekretu o pod. nab. maj. 164
Przelew udziału we współwłasności (pod. nab. maj.) 519
Kontrola pod. nab. maj. i opł. sk. 344

Wynagrodzenie sekretarzy sądowych za czynności przy poborze pod. nab. maj. . . . . , 165
Prawo dewizowe w odniesieniu do darowizny nieruchomości . 344
Przestrzeganie ostrożności dewizowej przy aktach sprzedaży nieruchomości 515
Pojęcie cudzoziemca dewizowego 517

NOTARIAT

Walne Zgromadzenia Izb Notarialnych — 1949 (zestawienie sprawozdawcze) 526
Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Notariuszów Izby Notarialnej w Toruniu 173
Rady Notarialne w kadencji 1949/50 529
XXXIX Konferencja Prezesów i Wiceprezesów R. N. . . . 353 (173)
XL Konferencja Prezesów i Wiceprezesów R. N. 532
Przenoszenie i zwalnianie notariuszów 160
Z Krakowskiego Stowarzyszenia Asesorów i Aplikantów Notarialnych 533

NEKROLOGIA

Śp. Jan Jakób Litauer 10
Śp. Walery Chomenko 535
Notariusze zmarli w okręgu Lubelskiej Izby Notarialnej 354

PIŚMIENNICTWO

„Prawo spadkowe“ **Aleksandra Bazińskiego** (omówienie Zygmunta Fenichela) 211
Działanie zwyczaju handlowego w zakresie zobowiązań z umowy — **Franciszka Studnickiego** 545
Nowe przepisy o najmie lokali (pod redakcją Dra **Witolda Czachórskiego)** 177
Przepisy mieszkaniowe (wyd. Min. Spraw.) 545
Roczniki Nauk Społecznych T. N. w Lublinie 177
Z „Gazety Administracji“ 359

ZAGRANICĄ

Kazimierz Karakulski: Nowy ustrój adwokatury w Czechosłowacji 156
Nowe czasopismo czechosłowackie 546

DODATKI KSIĄŻKOWE DO „PRZEGLĄDU NOTARIALNEGO"

W codziennej praktyce prawniczej daje się odczuwać brak podręcznych zbiorów, obejmujących niezbędne zestawienia i wskazania.

W celu zaradzenia temu brakowi postanowiliśmy podjąć próbę wydawania odpowiednich dodatków książkowych do „Przeglądu Notarialnego", które odbiorcy i prenumeratorzy pisma będą otrzymywali po ulgowej cenie.

Jako pierwszą w planowanym cyklu dodatków wydamy książkę:

ŹRÓDŁA PRAWA CYWILNEGO
(BIBLIOGRAFIA — ORZECZNICTWO — WYJAŚNIENIA)
1945 — 1948

w opracowaniu Zbigniewa Trybulskiego, Notariusza w Słupsku.

Zestawienie to będzie uzupełniane dorocznymi opracowaniami i w ten sposób utrzymywane w stanie aktualności.

Szczegóły, dotyczące tego pierwszego dodatku książkowego, znajdą Czytelnicy w załączonym do niniejszego zeszytu prospekcie.

Żywimy przekonanie, że inicjatywa nasza spotka się z życzliwym przyjęciem i że w wyniku zdołamy w pełni urzeczywistnić zamierzenia w zakresie planowanych dodatków książkowych do „Przeglądu Notarialnego".